

PONTYFIKAT DIALOGU



PONTYFIKAT DIALOGU

Jak Jan Paweł II otwierał Kościół na świat

Redakcja naukowa:

Damian Wąsek, Marek Gilski, Łukasz Piórkowski

Kraków–Wadowice 2025

Copyright © by Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II
w Wadowicach, 2025

Recenzenci:

ks. prof. dr hab. Szymon Drzyżdżyk
ks. dr hab. Krystian Kałuża, prof. UO

Recenzent wydawniczy:

ks. dr Wojciech Baran

Korekta:

Sylwia Sperling

Opracowanie graficzne, dtp i projekt okładki:

Tomasz Sekunda

Wydanie I

ISBN 978-83-973548-8-3

ISBN 978-83-68252-83-5

Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego
Jana Pawła II w Wadowicach
ul. Kościelna 7, 34-100 Wadowice
tel. 33 823 35 55
e-mail: muzeum@domjp2.pl
www.domjp2.pl

Wydawnictwo «scriptum»
Tomasz Sekunda
tel. +48 604 532 898
e-mail:
scriptum@wydawnictwoscriptum.pl
www.wydawnictwoscriptum.pl

Druk:

Drukarnia Totem

Spis treści

Robert Tyrała	
Karol Wojtyła/Jan Paweł II w dialogu ze światem _____	7
Wykaz skrótów _____	10
Damian Wąsek, Marek Gilski	
Relacja Kościoła i świata w <i>votach</i> biskupów zza żelaznej kurtyny na Sobór Watykański II jako kontekst nauczania Jana Pawła II ____	11
Albert Wołkiewicz	
Otwartość na świat przyrody jako droga dialogu. Ekologiczny wymiar pontyfikatu Jana Pawła II _____	39
Tereza Huspeková CHR	
Więcej niż pióropusz: Jan Paweł II a dialog międzykulturowy ____	61
Andrzej Napiórkowski OSPPE	
Kościelna globalizacja solidarności wobec migrantów i uchodźców _____	91
Sławomir Zieliński	
Jan Paweł II otwarty na organizacje międzynarodowe _____	123

Adam Sejbuk CM

Otwartość Jana Pawła II wobec przywódców państwowych
i polityków krajowych _____ 163

Lech Wołowski

Jan Paweł II otwarty na ludzi pracy fizycznej _____ 195

Antoni Nadbrzeżny

Jan Paweł II w dialogu z polskim środowiskiem naukowym ____ 231

Andrzej Muszala

Jan Paweł II otwarty na środowisko medyczne _____ 261

Krzysztof Marcyński SAC

Strategia komunikacyjna Jana Pawła II dla dziennikarzy
i mediów _____ 291

Przemysław Artemiuk

Jan Paweł II otwarty na świat literatury _____ 329

Łukasz Piórkowski

Jan Paweł II otwarty na świat artystów: w stronę rekapitulacji
myślenia Jana Pawła II o kulturze i chrześcijańskich inspiracjach
dla sztuki _____ 351

Robert Tyrąła

Rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Karol Wojtyła/Jan Paweł II w dialogu ze światem

Papież Jan Paweł II, już jako ksiądz i biskup w Krakowie, dał się poznać jako człowiek dialogu. Relacja z drugim człowiekiem była dla niego niezwykle ważna. Nie tylko o niej pisał i mówił, ale przede wszystkim realizował ją w codziennym życiu. Jego stosunek zarówno do duchownych, jak i do świeckich był wręcz wzorcowy, zawsze nacechowany głębokim szacunkiem. Potrafił słuchać, szukał kontaktu z każdym, nie obawiał się spotkania i nie miał kompleksów w relacjach z innymi. Wspominający jego zachowanie mówią, że przed rozmową z drugim człowiekiem pogłębiał swoją więź z Bogiem na modlitwie. Być może właśnie dlatego prowadzony przez niego dialog był tak owocny.

W tym kontekście szczególnie interesujące jest przemówienie papieża Jana Pawła II do polskich biskupów na Jasnej Górze w 1979 roku, podczas jego pierwszej pielgrzymki do ojczyzny. Papież podkreślał wówczas, że „w dialogu trzeba jasno mówić, kim ja jestem, żebym mógł jasno rozmawiać z kimś drugim, który jest inny. Trzeba bardzo jasno to mówić, bardzo stanowczo, kim ja jestem, kim ja chcę

być i kim chcę pozostać. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ów dialog nie może być łatwy, gdy prowadzi się go ze stanowiska diametralnie przeciwnych założeń światopoglądowych, ale musi być wrażliwy i skuteczny, jeśli domaga się tego dobro człowieka, dobro narodu i wreszcie dobro ludzkości (...) Przejrzystość zasad, ich zgodność z praktyką jest źródłem siły moralnej”¹. Jakże aktualne pozostają te słowa także dziś! Jeśli dialog, który dzisiaj prowadzimy, ma być owocny, to z całą pewnością sami powinniśmy wiedzieć, czego oczekujemy od drugiej osoby. Musimy być pewni własnego stanowiska, ale jednocześnie otwarci na słuchanie. Taka postawa daje szansę na lepsze zrozumienie drugiego człowieka, nawet gdy reprezentuje odmienny sposób myślenia.

Nie dziwi więc, że redaktorzy tej wyjątkowej „Księgi Dialogu” postawili przed wybitnymi specjalistami, a także przed czytelnikiem, aktualne i ważne tematy. Wśród nich znalazło się m.in. otwarcie papieża na świat przyrody, różne kultury, migrantów i uchodźców, organizacje międzynarodowe, a co za tym idzie – także na przywódców państw i polityków, ludzi pracy, środowiska akademickie, medyków, dziennikarzy, literatów i artystów. Te relacje były wzorcowe, zarówno dla duchownych, jak i świeckich, dla każdego, komu powierzono choćby najmniejszą odpowiedzialność w Kościele, państwie czy świecie.

Bogate zestawienie tematyczne tak wyjątkowych zagadnień nie jest zadaniem łatwym, ale jak widać możliwym do zrealizowania, za co autorom należą się szczere podziękowania Wyrazy wdzięczności kierujemy także do Muzeum Dom Rodzinny Jana Pawła II w Wadowicach.

¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do Konferencji Episkopatu Polski*, Częstochowa, 5 czerwca 1979, nr 3, w: *Gaude Mater Polonia: pierwsza pielgrzymka czerwiec 1979 r.*, A. Sujka (red.), Wydawnictwo M, Kraków 2010, s. 128.

Na zakończenie warto wyrazić nadzieję, że czytelnik sięgający po tę książkę nie tylko pogłębi swoją wiedzę na temat dialogu, ale także uzyska wiele cennych odpowiedzi, jak prowadzić go ze współczesnym światem.

Kraków, 26 sierpnia 2025 roku
Uroczystość NMP Częstochowskiej

Wykaz skrótów

- AG Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej *Ad gentes divinitus*, 18 XI 1965
- GS Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965
- LG Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 18 XI 1964
- NA Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, 28 X 1965

KKK Katechizm Kościoła katolickiego, 11 X 1992

- CA Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 1 V 1991
- CL Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, 30 XII 1988
- DV Jan Paweł II, Encyklika *Dominum et Vivificantem*, 18 V 1986
- EV Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 25 III 1995
- FC Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 22 XI 1981
- FR Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, 14 IX 1998
- LE Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, 14 IX 1981
- RC Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Redemptoris custos*, 15 VIII 1989
- RH Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 4 III 1979
- RMis Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, 7 XII 1990
- SD Jan Paweł II, List apostolski *Salvifici doloris*, 11 II 1984
- SRS Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, 30 XII 1987
- LS Franciszek, Encyklika *Laudato si'*, 24 V 2015

←
Damian Wąsek

ORCID: 0000-0003-1349-1411

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Marek Gilski

ORCID: 0000-0003-4588-2038

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Relacja Kościoła i świata w *votach* biskupów zza żelaznej kurtyny na Sobór Watykański II jako kontekst nauczania Jana Pawła II

Definiując Objawienie, Edward Schillebeeckx napisał, że nie istnieje *nuda vox Dei*. Każda interwencja Boga w świat posiada swój kontekst. Poznanie tego kontekstu jest konieczne do właściwej interpretacji Objawienia zarówno na poziomie treści, jak i wydarzenia¹. Choć flamandzkiemu teologowi chodziło o głos Boga, możemy założyć, że podobnie jest z każdą inną informacją i wydarzeniem. Wszystkie padają w kontekście i tak powinny być czytane i interpretowane. Z uwagi na charakter soborów powszechnych pojawiały się tam

¹ Por. E. Schillebeeckx, *O katolickie zastosowanie hermeneutyki. Tożsamość wiary w toku jej reinterpretacji*, „Znak” 1968, t. 7–8(169–170), s. 978–979.

głosy z różnych kontekstów. Identyfikacja ich w kluczu geograficznym i społeczno-politycznym może przyczynić się do lepszego zrozumienia tych stanowisk. Jest także szansą na znalezienie szerokich uzasadnień dla rozłożenia akcentów w wypowiedziach poszczególnych ojców soborowych.

Celem tekstu jest pokazanie kontekstualności głosów soborowych zza żelaznej kurtyny. Zdecydowaliśmy się na realizację tego celu w obszarze relacji Kościoła i świata, ponieważ tam najlepiej widać spotkanie katolicyzmu z socjalistycznym ustrojem społeczno-politycznym. Zawężony został również zakres tych głosów do propozycji nadesłanych na Sobór. Celem takiego ograniczenia było wyeksponowanie tych stanowisk, na które w największym stopniu wpływał kontekst lokalny. Uwagi formułowane podczas samych obrad były już bowiem wynikiem spotkań i reakcją na kwestie podejmowane przez innych, a nie tylko głosem Kościołów lokalnych z terenów dotkniętych reżimem. Nakreślenie takiego obrazu wydaje się właściwym kontekstem dla myślenia Karola Wojtyły, a później Jana Pawła II o relacji Kościoła i świata, a tym samym niesie szansę na lepsze zrozumienie zarówno soborowych, jak i posoborowych inicjatyw papieża Polaka w tym zakresie.

Zagadnieniem soborowej obecności biskupów zza żelaznej kurtyny już się zajmowano. W 2016 roku ukazała się książka pod redakcją Piotra H. Kosickiego: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*. Pięciu autorów przedstawiło tam szeroki przegląd sytuacji czterech różnych krajów rządzonych przez komunistów – Węgier², Jugosławii³, Czechosłowacji⁴

² Á. von Klimó, *Two – Vatican II and Hungary*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, P.H. Kosicki (ed.), The Catholic University of America Press, Washington DC 2016, s. 50–74.

³ I. Banac, *Three – Vatican II and Yugoslavia*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, s. 75–98.

⁴ J.R. Felak, *Four – Vatican II and Czechoslovakia*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, s. 99–126.

i Polski⁵ – w relacji do Soboru Watykańskiego II. Całość poprzedzona została ogólną refleksją o odniesieniu Kościoła epoki Soboru do kwestii „zimnej wojny”⁶. Propozycja Kosickiego, jak sam zaznaczył, była pierwszą, która podjęła kwestię wkładu niektórych przedstawicieli bloku komunistycznego w *Vaticanum II*⁷. Nie zawiera ona jednak udokumentowania i analizy głosów biskupów zza żelaznej kurtyny, a jedynie daje ogólną panoramę sytuacji Kościoła w tych krajach zarówno przed Soborem oraz w trakcie jego trwania, jak i po Soborze. Chociaż wskazuje imiennie na osoby uczestniczące w *Vaticanum II*, to jednak nie ukazuje nadesłanych przez nich propozycji. W opisie *status quaestionis* warto także zwrócić uwagę na książkę: *Pressed by a Double Loyalty. Hungarian Attendance at the Second Vatican Council, 1959–1965*, opublikowaną przez Andrása Fejérdy’ego również w 2016 roku. Węgierski historyk Kościoła w trzech odsłonach zaprezentował sytuację w jego kraju przed, w trakcie i po Soborze Watykańskim II⁸. Podobnie jak u Kosickiego, głównym obszarem jego zainteresowań była jednak nie tyle szczegółowa analiza teologiczna soborowych głosów, ile relacja Stolicy Apostolskiej i Węgier w interesującym go okresie. Kontekstem polskim zajmuje się Michał Białkowski, ale i jego publikacje koncentrują się głównie na elementach historycznych⁹. Z uwagi

⁵ P.H. Kosicki, *Five – Vatican II and Poland*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, s. 127–198.

⁶ G.P. Fogarty, *One – Vatican II and the Cold War*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, s. 27–49.

⁷ Por. P.H. Kosicki, *Introduction*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, s. 7.

⁸ A. Fejérdy, *Pressed by a double loyalty. Hungarian attendance at the Second Vatican Council, 1959–1965*, CEU Press Central European University Press, Budapest-New York 2016.

⁹ M. Białkowski, *Wokół Soboru Watykańskiego II. Studia i szkice*, Dom Wydawniczy MARGRAFSEN, Toruń 2016; M. Białkowski, *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962–1965*, Gaudium, Lublin 2019; M. Białkowski, *Sobór Watykański II. Polska historia*, Wydawnictwo Mt 5,14.

na stawiane tam akcenty, wspomniane powyżej opracowania nie stanowią więc podstawowych źródeł naszego artykułu. Interesują nas bowiem nie tyle kwestie identyfikacji ojców soborowych, ich biogramy i konteksty ich wystąpień, ile diagnoza współczesnego świata, obecna w *votach*. Soborowe propozycje biskupów przedstawiamy w oparciu o *Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano II Apparando*.

W prezentowanym tekście przyjęliśmy metodę hermeneutyki teologicznej, ponieważ ona wydaje się dostarczać najlepszych narzędzi do refleksji akcentującej kontekstualność twierdzeń teologicznych.

Wyróżniamy sześć zagadnień, w których kontekstualizacja jest najbardziej widoczna. Każde z nich ilustrujemy wskazaniem na inicjatywę w późniejszym nauczaniu Jana Pawła II, by udowodnić wspomnianą kontekstualność. W zakończeniu formułujemy kilka wniosków, które można traktować jako wskazówki dla Kościoła powszechnego dziś, płynące w dobie okołosoborowej zza żelaznej kurtyny.

1. Apele do społeczności międzynarodowej jako metoda działania Kościoła w świecie

Jeszcze przed rozpoczęciem Soboru Watykańskiego II od kilku biskupów zza żelaznej kurtyny napłynęły propozycje, aby w fundamentalnych dla rodzaju ludzkiego kwestiach zaapelować do społeczności międzynarodowej, nie tylko do katolików, ale także do wszystkich narodów. Wielu miało jeszcze w pamięci zakończoną kilkanaście lat wcześniej drugą wojnę światową. Stąd też były to głównie apele o unikanie wojny, o pokój, o nieużywanie broni atomowej, ale także z racji kontekstu politycznego – o wolność, o przestrzeganie praw człowieka i Kościoła.

Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Warszawa 2022; M. Białkowski, *Polscy ojcowie Soboru Watykańskiego II. Wstęp do badań nad episkopatem Kościoła katolickiego w PRL*, „Studia Pelplińskie” 2019, t. 53, s. 33–74.

Josip Ujčić postulował skierowanie przez Sobór apelu do wszystkich narodów, aby w przypadku wybuchu wojny powstrzymano się od użycia broni atomowej, bo to mogłoby doprowadzić do zniszczenia całego rodzaju ludzkiego. Biskup Belgradu w swoim *votum* z marca 1960 roku pozwolił sobie na przedstawienie dwóch sytuacji hipotetycznych. Gdyby dziś jakiś żołnierz, który od stu lat leży na cmentarzu, zobaczył, jakimi pociskami niszczone są miasta, z pewnością uznałby to za coś okropnego, bo kiedyś żołnierze byli silniejsi i bardziej ludzcy. A gdyby dziś państwo Omega wszczęło wojnę przeciwko państwu Omikron, używając broni atomowej, kto przekonałby obywateli państwa Omikron, że nie jest czymś godziwym odpowiedzieć podobną bronią? Czy można byłoby od nich wymagać, żeby dobrowolnie poddali się wrogom? W przekonaniu biskupa Belgradu użycie broni atomowej jest niegodziwe nawet w sytuacji wojny obronnej. Jest to czyn wewnętrznie zły (*intrinsece malus*)¹⁰.

Będąc przekonany o wyjątkowym autorytecie moralnym (*speciatissima auctoritas moralis*) Soboru także dla niekatolików, Ujčić proponował, aby zaapelować do wszystkich narodów (*omnes nationes monere*) o powstrzymanie się, w wypadku wojny, od użycia broni atomowej, ponieważ takie działanie spowodowałoby niepowetowane szkody dla całego rodzaju ludzkiego¹¹.

¹⁰ „Sed si quis miles, qui iam centum annos in coemeterio Magentae iacet, hodie videret, qualibus globulis urbes nunc ex aere obruantur, certe exclamaret ‘horribile’, ‘nos eramus milites fortiores et humaniores’ (...) Supponamus: respublica omega infert bellum reipublicae Omikron, utens armis ‘atomicis’ ... quis persuadebit civibus Omikron, ipsis non esse licitum similibus armis respondebit? Numquid ab eis postulare possumus, ut se omnino arbitrio hostis tradant”. *Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano II Apparando. Series I: Anteparaeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, Typis Polyglottis Vaticanis 1961, s. 534 [dalej: *Anteparaeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*].

¹¹ Por. *Anteparaeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 534.

Stefan Wyszyński w swoim *votum* z września 1959 roku postulował w ogóle publiczne potępienie wojny. Arcybiskup Gniezna wyraził przy tym świadomość, że wojna ciągle jeszcze pozostaje największym niebezpieczeństwem (*summo periculo*) dla całego rodzaju ludzkiego. Sugerował, żeby Kościół, odwołując się do swojego najwyższego autorytetu (*summa ipsius auctoritate*), potępił rozwiązywanie konfliktów za pomocą wojny jako coś nieludzkiego (*inhumanum*) i z gruntu niegodziwego (*funditusque nefarium*). W jego mniemaniu Kościół nie powinien jednak ograniczyć się do potępienia wojny, lecz winien wezwać i zachęcić wszystkie narody na całym świecie (*omnesque totius orbis terrarum nationes invitarit et commonendo*) do wyzbycia się w ogóle broni i przeznaczenia środków, które idą na zbrojenia, na pomoc socjalną i humanitarną¹².

Prymas Polski proponował także skierowanie przez Sobór listu do wszystkich przywódców religii i wyznań, do filozofów, ludzi nauki cieszących się autorytetem z zaproszeniem do zapoznania się z Ewangelią. Chodziło mu o uroczystą deklarację (*sollemnis proclamatio*). Zaproponował, aby została opublikowana w dziennikach. Miała ona zawierać nie tylko zaproszenie skierowane do przywódców religii i wyznań, ale prezentować także aspekt historyczny każdej religii i wyznania wraz z wpływem na kulturę i rozwój moralny ludzi, najważniejsze prawdy wiary i moralności wraz ze wskazaniem elementów wspólnych z nauką Kościoła, prawdy specyficzne dla Kościoła zarówno z ich wpływem na rozwój filozofii, moralności, jak i z opisem relacji człowieka do Boga. Deklaracja miała również ukazywać nauczanie Kościoła na temat relacji wiara–nauka wraz z historycznym ujęciem tej problematyki¹³.

¹² Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 685. Wyszyński napisał: „ut armis exutis illud ‘immane quantum opum’, pro belli apparatu necessarium, ad sortem hominum, inopia afflictorum egestateque oppressorum, allevandam, expendi posset”.

¹³ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 680.

Węgierski biskup Lajos Shvoy postulował uroczyste ogłoszenie (*sollemniter determinet et declaret*) przez Sobór deklaracji o prawach Kościoła. Chodziło mu przede wszystkim o wolność w obszarze komunikacji między Stolicą Apostolską a biskupami i wiernymi Kościoła bez jakichkolwiek ograniczeń ze strony władz cywilnych (*sine placito et censura cuiuscumque potestatis civilis*)¹⁴.

Z podobnym apelem wyszedł Jan Bucko, wizytator apostolski dla grekokatolików w Europie Zachodniej. Chociaż przebywał w Rzymie, to jednak jego *votum* znajduje się wśród propozycji nadesłanych z Polski. Proponował on uroczyste ogłoszenie deklaracji o wolności ludzi, narodów i ludów¹⁵.

W krajach bloku komunistycznego istniało przekonanie o silnym autorytecie Kościoła katolickiego. Kościół był jedynym bastionem wolności, chociaż był na różne sposoby prześladowany. Głos Kościoła był przez wielu – nie tylko wierzących, ale i niewierzących – traktowany jako ważny. To stworzyło wśród hierarchii przekonanie, że wystarczy, aby Kościół zabrał publicznie głos, skierował apel, a wiele instytucji, organizacji, ludzi nauki, decydentów potraktuje ten głos jako ważny punkt odniesienia. Wystarczy publiczna deklaracja Kościoła, aby różne środowiska zaczęły ją wcielać w życie.

Według cytowanych biskupów optymalna metoda działania Kościoła w świecie to apele, deklaracje, odwoływanie się do opinii publicznej przy okazji wielkich zgromadzeń ludzi. Chociaż dostęp do mediów

¹⁴ Por. *Anteparaeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 522. Sugerował także uroczyste ogłoszenie przez Sobór doktryny o Matce Bożej jako Pośrednicze wszelkich łask.

¹⁵ Por. *Anteparaeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 730. Bucko zalecał potępienie nie tylko jakiegokolwiek pogwałcenia wolności lub jej ograniczenia, ale nawet pragnienie takiego zachowania (*damnanda est quaecumque oppressio vel etiam sola cupiditas opprimendi quocumque modo singulos homines, classes, populos, seu gentes*).

był mocno ograniczony (w niektórych krajach komunistycznych istniały pojedyncze gazety katolickie, w których teksty były przez władze cenzurowane), to jednak Kościół zabierał głos przy okazji wielkich zgromadzeń ludzi i oczekiwał recepcji swoich wypowiedzi. Wydaje się, że istniało przekonanie ojców soborowych zza żelaznej kurtyny, że takimi metodami działania powinien posłużyć się Sobór, a świat będzie lepszy.

Analizując teksty Jana Pawła II, znajdujemy wiele apeli, które można potraktować jako głos Kościoła-autorytetu skierowany do społeczeństw w kwestiach ważnych dla ludzkości. Przykładem może być przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1995 roku. Papież apelował tam o pokój i solidarność w wymiarze międzynarodowym. Wzywał do szerszej współpracy międzynarodowej, aby rozwiązywać globalne problemy, takie jak ubóstwo, konflikty zbrojne, terroryzm oraz nierówności społeczne¹⁶.

2. Troska o promocję prawdziwych wartości humanistycznych

Zza żelaznej kurtyny popłynęły w kierunku Soboru oczekiwania większego zaangażowania Kościoła w promowanie prawdziwych wartości humanistycznych. Michał Klepacz w swoim *votum* z sierpnia 1959 roku zwracał uwagę na zagrożenia związane z dehumanizacją powodowaną szybkim rozwojem techniki. Dostrzegał konieczność współpracy Kościoła z całą ludzkością w harmonizowaniu tego rozwoju z wartościami humanistycznymi¹⁷. Nie pokusił się o podanie szcze-

¹⁶ Por. John Paul II, *Address to the Fiftieth General Assembly of the United Nations Organization* (5.10.1995), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1995/october/documents/hf_jp-ii_spe_05101995_address-to-uno.html (dostęp: 29.07.2025).

¹⁷ „La déshumanisation de l’homme en face du progrès technique oblige l’humanité et l’Eglise aux tentatives de la conciliation de ce progrès avec des vraies valeurs humanistes”. *Antepreparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 650.

głów w tym zakresie: ani jak miałyby taka współpraca wyglądać, ani o jakie konkretne wartości miałyby chodzić.

Antoni Pawłowski proponował stworzenie Wielkiej Karty Humanizmu (*Magna Charta humanismi*), która zawierałaby kwestie związane z ludzką naturą, początkiem i celem życia ludzkiego, zasadami pozytywnej pokojowej koegzystencji i szczerzej współpracy różnych form kultury, różnych religii, po to, aby uniknąć rasizmu, nacjonalizmu i innych błędnych ideologii. Biskup Włocławka podkreślał konieczność wypracowania pozytywnych zasad, które sprzyjałyby współpracy kultur, narodów, a nawet klas społecznych, i chroniłyby przed błędnymi ideami, jak na przykład teorią walki klas. Postulował także dogłębne przemyślenie i precyzyjne opracowanie (*diligenter consideranda et precise exponenda sunt*) fundamentalnych zasad etycznych dla niektórych zawodów, które zajmują się troską o człowieka i jego sprawy. Miał na myśli lekarzy, nauczycieli, urzędników, pracowników wielkich fabryk¹⁸.

W krajach bloku komunistycznego Kościół katolicki nie ograniczał się jedynie do głoszenia Ewangelii. Ponieważ władze państwowe ograniczały szereg podstawowych praw ludzkich, przedstawiciele Kościoła starali się bronić praw człowieka. W doktrynie komunistycznej istniało przekonanie o walce klas, dlatego Kościół starał się budować międzyludzkie relacje w oparciu o pozytywną koegzystencję. Dla wielu ludzi nauki – także niewierzących – środowiska kościelne były jedyną przestrzenią do uprawiania nauki w sposób wolny, niepodporządkowany naciskom państwa. Wydaje się więc, że istniało przekonanie ojców soborowych zza żelaznej kurtyny, że rolą Kościoła jest nie tylko głoszenie Ewangelii, ale i obrona najbardziej podstawowych praw człowieka.

Całe nauczanie Jana Pawła II nasycone było troską o właściwe dojrzewanie do pełnego człowieczeństwa. Przykład znajdujemy choćby

¹⁸ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 689.

w encyklice *Fides et ratio*, gdzie papież stwierdza, że „wiele jest dróg, którymi człowiek może zmierzać do lepszego poznania prawdy, a przez to czynić swoje życie coraz bardziej ludzkim” (FR 3).

3. Postulat wypracowania doktryny katolickiej na temat kwestii społecznych

Na trzy lata przed rozpoczęciem Soboru Watykańskiego II z zażelazanej kurtyny napłynął do Rzymu szereg sugestii związanych z nauczaniem społecznym Kościoła. Pojawiły się propozycje opisanie relacji jednostki i społeczeństwa, doprecyzowania nauczania Kościoła na temat kwestii ekonomicznych i politycznych.

Stefan Wyszyński postulował wypracowanie doktryny katolickiej odnośnie do kwestii ekonomii, pracy, własności, ponoszenia ciężarów z tytułu obowiązków względem społeczeństwa¹⁹. Nie były to tylko ogólne postulaty, ale propozycje konkretnych rozwiązań. Chodziło mu przede wszystkim o wypracowanie świadomości ludzi w kwestii relacji między pracą a uświęceniem (*Omnes enim cognoscere debent mundum universum suo labore consecratum iri*)²⁰.

Podobne sugestie formułował Michał Blecharczyk. Chodziło mu o ukazanie pracy w świetle Ewangelii, o wypracowanie teologii pracy. Te postulaty były pokłosiem jego obserwacji. Dostrzegał szybkie przemiany ekonomiczne, których skutkiem było ukazywanie pracy jako pierwszego i głównego obowiązku – nie tylko pracy wykonywanej indywidualnie, ale także w grupie. Takie jej ujmowanie skutkuje – w przekonaniu biskupa pomocniczego w Tarnowie – nieuwzględnianiem osobowości człowieka. Dlatego istnieje konieczność zaprezentowania jej w nadprzyrodzonym świetle. Nie chodzi o akcento-

¹⁹ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 679.

²⁰ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 681.

wanie jej jedynie jako środka utrzymania, lecz również jako środka uświęcenia i zbawienia (*medium sanctificationis et salutis*). Wtedy praca – zarówno fizyczna, jak i intelektualna – wzmacnia i utwierdza osobowość człowieka²¹.

Antoni Baraniak koncentrował swoją uwagę na zagadnieniach politycznych, społecznych i kulturalnych. Arcybiskup Poznania nie kwestionował konieczności zaangażowania świeckich katolików w politykę, organizacje społeczne albo w media. Ostrzegał jedynie przed powoływaniem się w realizacji tych posług publicznych na autorytet Kościoła (*in opera sua auctoritatem Ecclesiae ne invocent*). Katolicy w swojej aktywności politycznej, społecznej czy kulturalnej winni kierować się zasadami wiary chrześcijańskiej. Ich obowiązkiem jest przeciwstawianie się fałszywym doktrynom politycznym, które próbują do tego stopnia podporządkować wszelkie obszary życia publicznego nadzorowi państwa, aby możliwe było ingerowanie w sprawy sumienia, władzy Kościoła, we wszelkie sprawy jednostek, rodzin, a nawet całej społeczności. Jeśli chodzi o zaangażowanie na polu międzynarodowym, to zadaniem katolików – w przekonaniu Baraniaka – jest podejmowanie takich działań, aby rozwiązywać wszelkie konflikty w duchu sprawiedliwości i miłości, przeciwstawiając się wszelkim narodowym partykularyzmom, rasistowskiej nienawiści. Na polu kultury aktywność powinna polegać na rozszerzaniu wszędzie ducha Chrystusa²².

²¹ Por. *Antepreparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 727. Bleharczyk sugerował wypracowanie przez Sobór i uroczyste ogłoszenie doktryny odnośnie do moralnej wartości pracy (*Ut Concilium Oecumenicum auctoritative, solemniterque pronuntiet doctrinam christianam de morali valore laboris, qui hominem quasi cooperatorem Dei in opere creationis reddet*).

²² *Antepreparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 663. Podczas drugiej sesji Soboru 25 października 1963 r. metropolita poznański zabrał głos, włączając się w dyskusję nad schematem o Kościele, wnosząc *votum* do jego trzeciego rozdziału. Apelował, aby ojcowie soborowi więcej miejsca poświęcili chrześcijanom cier-

Arcybiskup Poznania proponował opracowanie katolickiej doktryny na temat porządku społecznego (*doctrina de ordine sociali*). Postulował nie tylko wymienienie fundamentalnych tez nauczania Kościoła na temat społeczności ludzkiej, ale także opisanie relacji tego nauczania do kwestii socjalizmu i komunizmu. Sugerował konieczność precyzyjnego określenia praw i obowiązków osoby ludzkiej względem społeczeństwa²³.

W krajach bloku komunistycznego większość zakładów pracy była w rękach państwowych. Istniały tylko nieliczne, i to nie we wszystkich państwach, firmy prywatne. Władze państwowe wprowadziły przymus pracy. Teoretycznie nie istniało bezrobocie. Każdy był zobowiązany do podjęcia pracy. Niezależnie od tego, czy dana fabryka lub firma potrzebowała pracownika, zmuszana była do zatrudniania w imię społecznej polityki państwa. Były więc takie zakłady pracy, które posiadały nadmierną liczbę pracowników, dla których po prostu nie było zajęć. W efekcie pracownicy często byli w pracy, ale jej nie wykonywali. Pobierali oni wynagrodzenie za niewykonaną pracę. Taka sytuacja doprowadziła jednak do deprecjonowania pracy, wykonywania jej bez zaangażowania albo w ogóle niewykonywania. Praca nie cieszyła się szacunkiem. Wydaje się więc, że istniało przekonanie ojców soborowych zza żelaznej kurtyny, że trzeba pilnie zająć się kwestiami, które prowadzą do dehumanizacji oraz lekceważenia pracy.

piącem za wiarę. Zauważył, iż w schemacie o Kościele nie znalazło się nic o świeckich pełniących rolę w Kościele w trudnych warunkach. Na co dzień narażeni są na prześladowania i stąd nazywa ich współczesnymi męczennikami. W dalszej części swojej wypowiedzi abp Baraniak wypowiedział się w kwestii udziału kobiet w obradach soborowych, proponując, aby przybyły z tych krajów, z których władze państw totalitarnych nie wypuściły biskupów. Por. J. Wąsowicz, *Udział metropolity poznańskiego arcybiskupa Antoniego Baraniaka SDB w obradach Soboru Watykańskiego II*, w: *Studia soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II*, M. Białkowski (red.), Toruń 2013, s. 219–220.

²³ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 664.

Kwestiom społecznym Jan Paweł II poświęcił kilka encyklik. Szczególne znaczenie miały trzy z nich. Pierwsza to *Laborem exercens* z 1981 roku, poświęcona pracy i godności człowieka. Jan Paweł II podkreślił, że praca nie jest jedynie środkiem do zarobkowania, ale także środkiem samorealizacji człowieka, którego integralną częścią jest relacja z Bogiem. Omówił także prawa pracowników i rolę państwa w zapewnianiu warunków do sprawiedliwej pracy²⁴. Drugi dokument to *Sollicitudo rei socialis*, promulgowany w 1987 roku. Ta encyklika dotyczyła kwestii nierówności społecznych i ubóstwa, a także wyzwań, które stoją przed współczesnym światem. Jan Paweł II omówił problemy rozwoju, szczególnie w krajach Trzeciego Świata, oraz podkreślił rolę solidarności międzynarodowej w walce z globalnym ubóstwem i nierównościami²⁵. Trzecia encyklika to *Centesimus annus* z 1991 roku. Dokument opublikowano w setną rocznicę *Rerum novarum*. Papież odniósł się tam do zmian, które miały miejsce w społeczeństwach po zakończeniu zimnej wojny i w obliczu przemian systemowych, takich jak upadek komunizmu. Wskazał na wartość wolnego rynku, ale także na jego ograniczenia, podkreślając, że nie może on działać w oderwaniu od wartości etycznych i dobra wspólnego. Zawiera także wezwanie do odpowiedzialności za biednych i rozwój krajów ubogich²⁶.

²⁴ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens”* (14.09.1981), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_14091981_laborem-exercens.html (dostęp: 29.07.2025).

²⁵ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”* (30.12.1987), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_30121987_sollicitudo-rei-socialis.html (dostęp: 29.07.2025).

²⁶ Por. Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”* (01.05.1991), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html (dostęp: 29.07.2025).

4. Propozycje dostosowania Kościoła do współczesnego świata

Propozycje *aggiornamento* płynące z krajów bloku komunistycznego koncentrowały się na kościelnej tytułomanii, na wykorzystaniu środków społecznego przekazu, a także na postulatach większej demokratyzacji Kościoła.

Smiljan Čekada proponował zrezygnowanie z tych tytułów kościelnych, które są pozostałością po minionych czasach. W obliczu coraz większej demokratyzacji i bardziej praktycznego podejścia (*hodiernis temporibus democraticis et practicis*) odejście albo przynajmniej zredukowanie niektórych tytułów honorowych nie tylko nie przyniesie szkody Kościołowi, ale – w przekonaniu biskupa Skopje – ustrzeże go przed śmiesznością²⁷.

Lajos Shvoy akcentował konieczność uwzględnienia najnowszych środków komunikacji (*instrumenta technica recentissima*) w docieraniu do ludzi z Ewangelią. Węgierski biskup postrzegał rolę Soboru jako koordynującą środki i metody z misją Kościoła we współczesnych czasach²⁸.

Antoni Baraniak postulował wprowadzenie do Kościoła elementów demokracji na wzór tych, które istniały w pierwszych wiekach. Poznański biskup sygnalizował, że są to postulaty nie tylko jego, ale i wiernych świeckich (*Id fuit olim in praxi Ecclesiae, idque est hodie in votis Christifidelium*). Dotyczyło to na przykład kwestii związanych z wyznaczaniem duchownych na stanowiska w hierarchii kościelnej. W przekonaniu Baraniaka procedura ta mogłaby przyjąć bardziej demokratyczną formę (*magis democraticam foundationem*)²⁹.

W krajach bloku komunistycznego nie było demokracji. Teoretycznie co kilka lat odbywały się wybory, ale nie były one wolne. Nie

²⁷ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 548.

²⁸ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 522.

²⁹ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 663.

było możliwości zmiany władzy na drodze demokratycznej. Jednocześnie w łonie hierarchii kościelnej rządy komunistyczne miały swoich agentów. Taki agent mógł uczynić wiele zła. Stąd postulaty częściowej demokratyzacji struktur kościelnych. Chciano w ten sposób z jednej strony odróżniać się od struktur władzy komunistycznej, proponując więcej wolności w wyborze na stanowiska, a z drugiej strony przeciwdziałać wpływom agentów władz komunistycznych, którzy mieliby większy problem z kontrolowaniem takiej metody elekcji. Kościół chciał także pokazać siebie jako instytucję bardziej nowoczesną i proponował wdrażanie u siebie mechanizmów na wzór tych, które działały w Europie Zachodniej. Na marginesie warto wspomnieć, że nad częściową aplikacją zasad demokratycznych i kapitalistycznych komunistyczne państwa również myślały w perspektywie konieczności stymulowania rozwoju w obliczu coraz mocniejszego rozwarstwienia ekonomicznego po obydwu stronach żelaznej kurtyny.

Wydaje się więc, że istniało przekonanie ojców soborowych z za żelaznej kurtyny, że Kościół zarówno powinien być na bieżąco z rozwojem technik komunikacyjnych, aby łatwiej ewangelizować, jak i inwestować w prozachodnie modele zarządzania, by odróżniać się od totalitarnego państwa i nie dopuszczać do wpływu jego agentów na struktury eklezjalne.

Jan Paweł II niejednokrotnie odnosił się do konieczności uwzględniania nowych osiągnięć w komunikowaniu Ewangelii. Dobrym przykładem jest jego przemówienie z 2002 roku, z okazji 36. Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu. Wygłosił wtedy orędzie zatytułowane „Internet: nowe forum głoszenia Ewangelii”. Papież zauważył, że Internet, podobnie jak starożytne forum rzymskie, staje się miejscem, gdzie odbywa się życie społeczne i wymiana informacji. Podkreślił, że Kościół nie może ignorować tej przestrzeni, bo stanowi ona ogromną szansę na szerzenie Dobrej Nowiny, zwłaszcza wśród młodych, któ-

rzy coraz częściej korzystają z cyberprzestrzeni. Zaznaczył, że Internet, choć daje możliwość dotarcia do wielu ludzi, wiąże się również z pewnymi zagrożeniami, jak powierzchowność wiedzy, relatywizm i brak głębszej refleksji. Zauważył, że nie zastąpi on jednak tradycyjnej, osobistej ewangelizacji, której istotą jest świadectwo wiary. Jednocześnie, Internet może stanowić wartościowe narzędzie do wspierania i kontynuowania nauki chrześcijańskiej, zwłaszcza w niesprzyjających kulturach. Kościół, według papieża, powinien podjąć wyzwanie i aktywnie wykorzystać potencjał Internetu, aby głosić Ewangelię, jednocześnie dbając o to, by przestrzeń ta służyła dobru wspólnemu. Zakończył orędzie wezwaniem do odwagi, by Kościół przekroczył próg cyberprzestrzeni, nie zapominając o łączeniu Ewangelii z kulturą, aby „chwała Boża objawiła się na obliczu Chrystusa”³⁰.

5. Troska o wysoki poziom edukacji w seminariach i szkołach katolickich

Chociaż Kościół katolicki pod rządami komunistów miał bardzo ograniczone możliwości działania, to jednak – tam, gdzie to było możliwe – starał się dbać o poziom edukacji. Chodziło zarówno o edukację religijną, jak i o edukację w zakresie innych nauk.

Czesław Falkowski i Aleksander Mościcki sugerowali konieczność skonfrontowania filozofii tomistycznej z osiągnięciami fizyki, chemii i biologii, tak aby bardziej odpowiadała ona czasom współczesnym³¹. Jerzy Modzelewski postulował nauczanie w seminarium psychologii, socjologii, historii religii i nauki społecznej Kościoła³², a Zdzisław Go-

³⁰ Por. Jan Paweł II, *Orędzie na 36. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24.01.2002), <https://www.paulus.org.pl/231,36-sdssp-jan-pawel-ii-2002> (dostęp: 29.07.2025).

³¹ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 651 i 703. Obaj biskupi z Łomży zaprezentowali swoje postulaty identycznymi słowami.

³² Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 698.

liński także fizyki i biologii³³. Józef Lach z kolei postulował tworzenie instytucji, które dbałyby o wykształcenie w seminariach i szkołach katolickich³⁴. Spory akcent zwłaszcza w seminariach duchownych miał być położony na zharmonizowanie filozofii z dorobkiem współczesnej wiedzy (Aleksander Mościcki)³⁵. Jan Fondaliński, analizując system edukacji w seminariach, podkreślał konieczność lepszego powiązania ze sobą różnych dyscyplin wiedzy, tak aby formacja intelektualna pomagała w wypracowaniu syntezy³⁶.

W ten nurt troski o wysoki poziom edukacji w seminariach wpisuje się także *votum* Karola Wojtyły. Krakowski biskup skoncentrował się w dużej mierze na formacji intelektualnej alumnów. W jego przekonaniu seminaria powinny prezentować poziom uniwersytecki. Uzasadniał to faktem, że skoro coraz więcej ludzi posiada wykształcenie akademickie, to tym bardziej kapłan powinien je posiadać, aby być autorytetem intelektualnym. Wojtyła postulował erygowanie nie tylko wydziałów teologicznych, ale i akademii z trzema wydziałami (filozofia, teologia, prawo kanoniczne). Zastrzegał się jednak, że nie chodzi tylko o formalne tworzenie instytucji, ale także o ich poziom uniwersytecki, aby były miejscami pracy naukowej i zdobywania stopni akademickich. Wszędzie tam, gdzie brak byłoby wydziałów teologicznych, należałoby – w jego opinii – powołać komisję do weryfikowania kompetencji naukowych wykładowców³⁷.

³³ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 645–646.

³⁴ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 552–553.

³⁵ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 703. Biskup pomocniczy z Łomży nie kwestionował wartości filozofii arystotelesowsko-tomistycznej, a jedynie sugerował dostosowanie jej do dynamicznie rozwijających się nauk ścisłych.

³⁶ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 705.

³⁷ Por. *Antepraeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 745–746; R. Skrzypczak, *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II. Zbiór wystąpień*, Wydawnictwo AA, Kraków 2020, s. 376–378.

W krajach bloku komunistycznego dbano o poziom edukacji, ale chodziło głównie o edukację podstawową, aby uniknąć analfabetyzmu. W świecie nauki były bardzo ograniczone możliwości rozwoju poprzez brak kontaktu z badaczami spoza żelaznej kurtyny. Przekazywana wiedza była też cenzurowana lub interpretowana w kluczu indoktrynacji ideologicznej. Kościół chciał nie tylko odstawać od państwowego systemu oświaty, ale również przewyższać ten system, pomagając w budowaniu syntezy między filozofią a naukami ścisłymi. Wydaje się więc, że istniało przekonanie ojców soborowych z za żelaznej kurtyny, że Kościół powinien dbać o poziom wykształcenia holistycznego, zarówno z nauk ścisłych, jak i z filozofii czy teologii. Stąd wielu biskupów przestrzegało, by nie ograniczać się w prowadzonych przez Kościół szkołach wyłącznie do edukacji religijnej.

Podczas pontyfikatu Jana Pawła II troska o formację intelektualną wybrzmiała szczególnie w apostolskiej adhortacji *Pastores dabo vobis* z 1992 roku. Papież kładł szczególny nacisk na formację seminarzystów, zarówno w aspekcie duchowym, jak i intelektualnym. Wskazywał na konieczność wysokiej jakości edukacji w seminariach, która pozwalałaby na przygotowanie kapłanów do skutecznej pracy duszpasterskiej w nowoczesnym świecie³⁸.

6. Dwa różne postulaty podejścia do trudnych wyzwań współczesnego świata

Liczne głosy biskupów z za żelaznej kurtyny koncentrowały się na zagrożeniach, które niesie współczesny świat. Chodziło zarówno o to-

³⁸ Por. Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”* (25.03.1992), http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_25031992_pastores-dabo-vobis.html (dostęp: 29.07.2025).

talitaryzmy (komunizm, socjalizm), jak i różne inne groźne tendencje (laicyzacja itp.). Co do diagnozy panowała zgoda, ale zróżnicowane były propozycje podejścia do wyzwań niesionych przez współczesność.

Jedni, a było ich zdecydowanie więcej, sugerowali formułowanie uroczystych potępień oraz redagowanie nowych indeksów ksiąg zakazanych. Do grona zwolenników takiego rozwiązania należeli na przykład Franciszek Barda i Kazimierz Kowalski³⁹. Ten pierwszy proponował opracowanie nowego sylabusu, zawierającego błędy sprzeciwiające się doktrynie katolickiej. Wymieniał wśród nich: modernizm, materializm, ewolucjonizm, laicyzm⁴⁰. Ten drugi zaś postulował odrzucenie i potępienie błędów, spośród których za najgorszy uznał kult państwa (*statolatria*)⁴¹.

Inni koncentrowali się na propozycjach opisanie relacji Kościoła do nowych prądów i totalitaryzmów. W przypadku Polski sugestie nie tyle potępienia, co opisanie natury relacji Kościół–komunizm padły z ust tych, którzy doświadczyli okrutnych prześladowań, spędzili kilka lat w więzieniach i nie dali się złamać. Przykładowo, takim zwolennikiem opisanie (*describatur*) relacji Kościoła do socjalizmu i komunizmu był Antoni Baraniak⁴². Co ciekawe, ci, którzy sporo cierpieli, nie byli skorzy do potępień. Nie dostrzegali bowiem w tym narzędziu

³⁹ Por. M. Białkowski, *Biskup chełmiński Kazimierz Józef Kowalski na Soborze Watykańskim II*, w: *Studia soborowe*, t. II, część druga: *Historia i recepcja Vaticanum II*, M. Białkowski (red.), Toruń 2015, s. 144–159.

⁴⁰ Por. *Antepreparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 667.

⁴¹ Por. *Antepreparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 643.

⁴² Por. *Antepreparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, s. 664. W trakcie czwartej sesji Soboru, 5 października 1965 r., podczas dyskusji nad schematem o Kościele w świecie współczesnym metropolita poznański zauważył, iż dokument niewystarczająco mówi o stosunku wierzących do władzy, która programowo zwalcza religię i formułował pytania o granice możliwej współpracy z takim rządami. Por. J. Wąsowicz, *Udział metropolity poznańskiego arcybiskupa Antoniego Baraniaka SDB w obradach Soboru Watykańskiego II*, s. 229.

jakiegokolwiek pomocy dla wiernych. W ich mniemaniu to rzetelna analiza i właściwa relacja mogła być lepszą metodą działania.

Rządy krajów komunistycznych znacząco ograniczały działanie Kościoła. Niejednokrotnie jednak ludziom Kościoła udawało się na drodze negocjacji na różnych szczeblach władzy osiągnąć pewne możliwości. W strukturach władzy byli ukryci ludzie, którzy z różnych racji okazywali Kościołowi życzliwość, ułatwiając pewne działania. Wydaje się więc, że istniało przekonanie ojców soborowych zza żelaznej kurtyny, że Kościół nie może się ograniczyć do potępień i redagowania indeksów ksiąg zakazanych, ale winien prowadzić dialog, nawet z wrogo nastawionym partnerem.

Jan Paweł II stał po stronie tych, którzy wzywali do dialogu z niewierzącymi. Bardzo dobrze widać to w encyklice *Fides et ratio*, gdzie czytamy, że filozofia jest dla Kościoła tą płaszczyzną, na której można dojść do „porozumienia i dialogu z tymi, którzy nie wyznają naszej wiary. (...) Ten teren porozumienia i dialogu jest dziś szczególnie potrzebny dlatego, że najpilniejsze problemy ludzkości, wystarczy przytoczyć problem ekologiczny czy problem pokoju i współistnienia ras i kultur, mogą zostać rozwiązane dzięki lojalnej i uczciwej współpracy chrześcijan z wyznawcami innych religii oraz z tymi, którzy choć nie wyznają żadnej religii, szczerze pragną odnowy ludzkości” (FR 104).

Konkluzje,

czyli lekcje Kościoła zza żelaznej kurtyny dla Kościoła powszechnego

Choć celem artykułu było ukazanie relacji Kościoła i świata oczyma biskupów zza żelaznej kurtyny pełniących posługę w latach pięćdziesiątych minionego wieku, w ich głosach możemy dostrzec wskazówki dla Kościoła powszechnego aktualne i dzisiaj.

Po pierwsze, uniwersalnym przesłaniem jest przekonanie, że nie ma sensu narzekanie i obrażanie się na świat, niezależnie od tego, jaki on jest. Należy prowadzić dialog nawet z najbardziej wrogo nastawionymi środowiskami, ponieważ tylko wtedy jest szansa na osiągnięcie własnych celów ewangelizacyjnych.

Po drugie, w przypadku ograniczonych możliwości działania za pomocą mediów i innych środków masowego przekazu, należy docenić bezpośrednie spotkania z osobami i grupami osób, aby za ich pośrednictwem apelować do całych środowisk.

Po trzecie, Kościół winien diagnozować mankamenty współczesnego świata po to, aby tworzyć programy umożliwiające zaradzenie temu, z czym nie radzą sobie współczesne społeczeństwa.

Po czwarte, w przepowiadaniu Kościoła konieczne jest akcentowanie doczesnych pożytków wynikających z realizacji jego misji, a nie jedynie nagrody wiecznej. Szczególnie w społeczeństwach konsumpcjonistycznych, w których można dostrzec problem z otwieraniem się na transcendencję, wskazywanie na chrześcijaństwo jako drogę do osiągnięcia szczęścia już na ziemi może być skutecznym wstępem do głoszenia przyszłego Królestwa Bożego.

Po piąte, co z poprzednim związane, misja Kościoła posiada charakter uniwersalny. Szanując rozdział Kościoła od państwa, należy podkreślać, że Ewangelia troszczy się nie tylko o religijność odbiorców, ale także stoi na straży szeroko rozumianych wartości humanistycznych.

Po szóste, istnieje konieczność takiej prezentacji treści religijnych, by – z jednej strony – były wiarygodne wobec osiągnięć nauk nieteologicznych. Z drugiej strony, teologia powinna budować syntezę wobec osiągnięć nauk szczegółowych, wskazując na całościowy charakter ludzkiej wiedzy. By zrealizować te cele, konieczna jest troska o wysoki poziom edukacji w ośrodkach oświatowych prowadzonych przez Kościół, zarówno w zakresie teologii, jak i pozostałych dyscyplin naukowych.

Przedmiotem naszych analiz były głosy, które zaproponowano na etapie przygotowawczym Soboru Watykańskiego II. Jako perspektywy badawcze warto byłoby zwrócić uwagę na teksty biskupów zza żelaznej kurtyny, które pojawiały się podczas obrad soborowych. Jako inspiracje można zasygnalizować kilka polskich akcentów.

Po pierwsze, schemat XIII Konstytucji o Kościele w świecie współczesnym był najbardziej dyskutowany i wielokrotnie przerabiany. Ogromne zasługi w jego modyfikacji i opracowaniu mieli polscy biskupi, m.in. arcybiskup Kominek, a zwłaszcza arcybiskup krakowski Karol Wojtyła. Natomiast Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński zwrócił uwagę na fakt, iż w drugim świecie (blok wschodni) materializm dialektyczny zmienił powszechne rozumienie pojęcia wolności, prawa, sprawiedliwości i państwa. Był zdania, iż tę odmienną rzeczywistość należałoby uwzględnić w uchwałach soborowych⁴³.

Po drugie, podczas prac nad Deklaracją o wolności religijnej biskupi polscy zwrócili uwagę na fakt, iż autorzy deklaracji pochodzili z Zachodu i nie znali realiów życia religijno-kościelnego w krajach bloku wschodniego. W związku z tym biskupi polscy wystosowali w tej sprawie list do Pawła VI, prosząc o dalszą i pogłębioną refleksję w perspektywie religijnej⁴⁴.

Po trzecie, biskup Michał Klepacz przedstawił uwagi w imieniu biskupów polskich 18 października 1963 r. Dotyczyły one bardzo delikatnego tematu: relacji Kościół–państwo. Schemat *De Ecclesia* nie poruszał otwarcie tego zagadnienia. Zdaniem Klepacza okrutne doświadczenia Kościoła w państwach totalitarnych, jak i coraz większe oddalanie się państw demokratycznych od naturalnych praw etycz-

⁴³ Por. J. Pater, *Arcybiskup Bolesław Kominek i jego udział w obradach Soboru Watykańskiego II*, w: *Studia soborowe*, t. II: część druga: *Historia i recepcja Vaticanum II*, M. Białkowski (red.), Toruń 2015, s. 118–119.

⁴⁴ Por. J. Pater, *Arcybiskup Bolesław Kominek i jego udział w obradach Soboru Watykańskiego II*, s. 119.

nych, sprawiają, iż Sobór nie może przemilczeć tego tematu. Biskup łódzki wskazywał na dwa systemy uregulowania stosunku Kościoła do państwa: konkordat i rozdział. Konkordat daje pewne korzyści, ale może powodować również zbyt mocne uzależnienie Kościoła od państwa. W drugim systemie często dochodzi do prześladowań i konfliktów, jednak w ścisłym znaczeniu rozdział Kościoła od państwa ma miejsce tam, gdzie władze nie ingerują w życie kościelne. W tym sensie taki system może przynieść Kościołowi więcej korzyści, przede wszystkim niezależność, większą wolność w głoszeniu prawdy i zbliżenie duchowieństwa do wiernych świeckich. Kończąc swoje uwagi, biskup Klepacz złożył wniosek o usunięcie z tekstu schematu wyrażenia „*infaustae separationis*”, które mogłoby być zrozumiane jako jednoznaczne potępienie systemu rozdziału Kościoła od państwa⁴⁵.

Po czwarte, biskupi polscy poparli na Soborze Watykańskim II ideę deklaracji o wolności religijnej, mając na uwadze przede wszystkim godność i prawa osoby ludzkiej. Biskup Klepacz przedstawił znaczenie wolności religijnej dla samego człowieka i dla społeczeństwa⁴⁶.

Po piąte, według biskupa Klepacza prawidłowo ujęta wolność religijna jest czynnikiem właściwych relacji między jednostkami, między jednostką a grupą społeczną, między państwem i społeczeństwem. Wolność religijna, choć ogranicza w pewnym stopniu władzę państwa, powoduje wzrost jego autorytetu, przynosząc rozwój humanistycznej kultury⁴⁷.

⁴⁵ Por. M. Przybysz, M. Saran, *Pasterz cierpliwego dialogu. Biskup Michał Klepacz w polskiej delegacji na Sobór Watykański II*, w: *Studia soborowe*, t. II, część druga: *Historia i recepcja Vaticanum II*, M. Białkowski (red.), Toruń 2015, s. 172.

⁴⁶ Por. M. Przybysz, M. Saran, *Pasterz cierpliwego dialogu. Biskup Michał Klepacz w polskiej delegacji na Sobór Watykański II*, s. 179.

⁴⁷ Por. M. Przybysz, M. Saran, *Pasterz cierpliwego dialogu. Biskup Michał Klepacz w polskiej delegacji na Sobór Watykański II*, s. 180.

Relacja Kościoła i świata w votach biskupów zza żelaznej kurtyny na Sobór Watykański II jako kontekst nauczania Jana Pawła II

Abstrakt

Artykuł ukazuje panoramę głosów nadesłanych na Sobór Watykański II przez biskupów zza żelaznej kurtyny w kontekście czynników społeczno-politycznych. Ukazana jest ona w obszarze relacji Kościoła i świata, ponieważ w tym obszarze najlepiej widać spotkanie katolicyzmu z socjalistycznym ustrojem społeczno-politycznym. Wyróżniamy sześć zagadnień, w których kontekstualizacja jest najbardziej widoczna. W zakończeniu formułujemy kilka wniosków, które można traktować jako wskazówki dla Kościoła powszechnego płynące zza żelaznej kurtyny. Wśród wątków szczegółowych zwracamy uwagę na apele do społeczności międzynarodowej jako metoda działania Kościoła w świecie (1); troskę o promocję prawdziwych wartości humanistycznych (2); wypracowanie doktryny katolickiej na temat kwestii społecznych (3); propozycje dostosowania Kościoła do współczesnego świata (4); troskę o wysoki poziom edukacji w seminariach i szkołach katolickich (5) oraz różnorodne podejścia do współczesnych wyzwań.

Słowa kluczowe: Sobór Watykański II, teologia za żelazną kurtyną, vota soborowe, relacja Kościoła i świata

The Relationship between the Church and the World in the Votes of the Bishops from Behind the Iron Curtain for the Second Vatican Council as a Context of the Teaching of John Paul II

Abstract

The article presents a panorama of the voices sent to the Second Vatican Council by bishops behind the Iron Curtain in the context of socio-political factors. It is shown in the area of the relationship between the Church and the world since the encounter between Catholicism and the socialist socio-political system is best seen in this area. We distinguish six issues where contextualisation is most evident. In the conclusion, we formulate some proposals for the

universal Church from behind the Iron Curtain. Among the specific themes, we highlight appeals to the international community as a method of the Church's action in the world (1), concern for the promotion of valid humanistic values (2), the elaboration of Catholic doctrine on social issues (3), proposals for the adaptation of the Church to the modern world (4), concern for a high level of education in seminaries and Catholic schools (5) and a variety of approaches to contemporary challenges.

Keywords: Second Vatican Council, theology behind the Iron Curtain, conciliar *vota*, relationship of the Church and the world

Bibliografia

- Acta et Documenta Concilio Oecumenico Vaticano II Apparando. Series I: Antepaeparatoria. Volumen II. Pars II: Europa*, Typis Polyglottis Vaticanis 1961.
- Banac I., *Three – Vatican II and Yugoslavia*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, P.H. Kosicki (ed.), The Catholic University of America Press, Washington, D.C 2016, s. 75–98.
- Białkowski M., *Biskup chełmiński Kazimierz Józef Kowalski na Soborze Watykańskim II*, w: *Studia soborowe*, t. II, część druga: *Historia i recepcja Vaticanum II*, M. Białkowski (red.), Toruń 2015, s. 129–159.
- Białkowski M., *Polscy ojcowie Soboru Watykańskiego II. Wstęp do badań nad episkopatem Kościoła katolickiego w PRL*, „Studia Pelplińskie” 2019, t. 53, s. 33–74.
- Białkowski M., *Protokoły konferencji polskich ojców soborowych. Zbiór dokumentów 1962–1965*, Gaudium, Lublin 2019.
- Białkowski M., *Sobór Watykański II. Polska historia*, Wydawnictwo Mt 5,14|Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego, Warszawa 2022.
- Białkowski M., *Wokół Soboru Watykańskiego II. Studia i szkice*, Dom Wydawniczy MARGRAFSEN, Toruń 2016.
- Fejérdy A., *Pressed by a double loyalty. Hungarian attendance at the Second Vatican Council, 1959–1965*, CEU Press Central European University Press, Budapest-New York 2016.

- Felak J.R., *Four – Vatican II and Czechoslovakia*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, P.H. Kosicki (ed.), The Catholic University of America Press, Washington DC 2016, s. 99–126.
- Fogarty G.P., *One – Vatican II and the Cold War*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, P.H. Kosicki (ed.), The Catholic University of America Press, Washington DC 2016, s. 27–49.
- John Paul II, *Address to the Fiftieth General Assembly of the United Nations Organization* (5.10.1995), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1995/october/documents/hf_jp-ii_spe_05101995_address-to-un.html (dostęp: 29.07.2025).
- Jan Paweł II, *Encyklika „Centesimus annus”* (01.05.1991), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html (dostęp: 29.07.2025).
- Jan Paweł II, *Encyklika „Fides et ratio”* (14.09.1998), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_14091998_fides-et-ratio.html (dostęp: 29.07.2025).
- Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens”* (14.09.1981), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_14091981_laborem-exercens.html (dostęp: 29.07.2025).
- Jan Paweł II, *Encyklika „Sollicitudo rei socialis”* (30.12.1987), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_30121987_sollicitudo-rei-socialis.html (dostęp: 29.07.2025).
- Jan Paweł II, *Orędzie na 36. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24.01.2002), <https://www.paulus.org.pl/231,36-sdssp-jan-pawel-ii-2002> (dostęp: 29.07.2025).
- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Pastores dabo vobis”* (25.03.1992), http://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_25031992_pastores-dabo-vobis.html (dostęp: 29.07.2025).
- Klimó Á. von, *Two – Vatican II and Hungary*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, P.H. Kosicki (ed.), The Catholic University of America Press, Washington DC 2016, s. 50–74.
- Kosicki P.H., *Five – Vatican II and Poland*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, P.H. Kosicki (ed.), The Catholic University of America Press, Washington DC 2016, s. 127–198.
- Kosicki P.H., *Introduction*, w: *Vatican II. Behind the Iron Curtain*, P.H. Kosicki (ed.), The Catholic University of America Press, Washington DC 2016, s. 1–26.

- Pater J., *Arcybiskup Bolesław Kominek i jego udział w obradach Soboru Watykańskiego II*, w: *Studia soborowe*, t. II, część druga: *Historia i recepcja Vaticanum II*, M. Białkowski (red.), Toruń 2015, s. 93–127.
- Przybyś M., Saran M., *Pasterz cierpliwego dialogu. Biskup Michał Klepacz w polskiej delegacji na Sobór Watykański II*, w: *Studia soborowe*, t. II, część druga: *Historia i recepcja Vaticanum II*, M. Białkowski (red.), Toruń 2015, s. 161–191.
- Schillebeeckx E., *O katolickie zastosowanie hermeneutyki. Tożsamość wiary w toku jej reinterpretacji*, „Znak” 1968, t. 7–8(169–170), s. 978–1010.
- Skrzypczak R., *Karol Wojtyła na Soborze Watykańskim II. Zbiór wystąpień*, Wydawnictwo AA, Kraków 2020.
- Wąsowicz J., *Udział metropolity poznańskiego arcybiskupa Antoniego Baraniaka SDB w obradach Soboru Watykańskiego II*, w: *Studia soborowe. Historia i nauczanie Vaticanum II*, M. Białkowski (red.), Toruń 2013, s. 209–234.

Noty biograficzne

Damian Wąsek – dr hab., profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Teologiczny. Opublikował m.in. *Teologia ewolucyjna. Założenia – problemy – hipotezy* (z Wojciechem Grygłem; Kraków 2022); *Joseph Ratzinger’s Proposal to Decentralise the Ecclesial Structures in the Context of Conciliar Debates on Lumen Gentium* (z Markiem Gilskim; „Collectanea Theologica” 2023, t. 93/4, s. 109–127); *Freedom as a Polyphonic Concept in the vota for the Second Vatican Council* (ze Sławomirem Zielińskim; „Verbum Vitae” 2025, t. 43/1, s. 185–199). Główne zainteresowania badawcze to: Sobór Watykański II, nowy ateizm, nauczanie papieża Franciszka. Jest wiceprzewodniczącym Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce, członkiem zarządu Polskiego Towarzystwa Teologicznego, członkiem Polskiej Akademii Umiejętności (Komisja Filozofii Nauk) oraz współpracownikiem Centrum Kopernika Badań Interdyscyplinarnych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prezbiter diecezji bielsko-żywieckiej.

Marek Gilski – dr hab., profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, Wydział Teologiczny. Opublikował m.in. *Język soborów pierwszego tysiąclecia* (z Marcinem Cholewą; Kraków 2018); *Ortodoksja jako droga twórczego rozwoju dziecka w „Panarionie” Epifaniusza z Salaminy* (z Marcinem Wysockim; „Vox Patrum” 2022, t. 83, s. 205–220; *Joseph Ratzinger’s Proposal to Decentralise the Ecclesial Structures in the Context of Conciliar Debates on Lumen Gentium* (z Damianem Wąskiem; „Collectanea Theologica” 2023, t. 93/4, s. 109–127). W ramach działalności naukowej porusza głównie tematy związane z Soborem Watykańskim II, mariologią, historią pierwszych soborów. Członek Polskiego Towarzystwa Mariologicznego. Prezbiter archidiecezji krakowskiej.

Albert Wołkiewicz

ORCID: 0000-0002-5375-0636

Salezjański Instytut Teologiczny w Krakowie / Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Otwartość na świat przyrody jako droga dialogu. Ekologiczny wymiar pontyfikatu Jana Pawła II

Kompleksowa analiza stosunku Jana Pawła II do świata przyrody w kontekście jego nauczania teologicznego, osobistego stylu życia oraz wizji Kościoła dialogującego ze współczesnością stała się celem, który obrałem przy tworzeniu niniejszego opracowania. Punktem wyjścia jest refleksja nad tym, w jaki sposób pontyfikat papieża Polaka odzwierciedlał ideał budowania mostów między Kościołem a światem, również w obszarze troski o całe stworzenie. Jan Paweł II stanowi wyjątkowy przykład integracji wiary, duchowości i odpowiedzialności ekologicznej, co sprawia, że jego myśl może być rozwijana w kontekście współczesnych wyzwań ekologicznych. Do realizacji tak nakreślonego celu wybrałem metodę analizy i syntezy teologicznej. W pracy pojawiają się wątki biograficzne Karola Wojtyły/Jana Pawła II, które służą potwierdzeniu i uzupełnieniu postawionych tez.

W pierwszej części zaprezentowano główne wątki teologiczne i filozoficzne, które konstytuują papieską wizję świata stworzonego.

W centrum tej wizji znajduje się człowiek jako osoba powołana do życia w odpowiedzialnej relacji ze światem, który traktowany jest jako dar od Stwórcy. Nauczanie papieża, inspirowane zarówno Tradycją Kościoła, jak i Soborem Watykańskim II, kładzie nacisk na jedność porządku stworzenia i etyczny wymiar ludzkich wyborów. Przyroda nie stanowi w nim wyłącznie tła egzystencji, ale uczestniczy w Boskim planie zbawienia.

Część druga przedstawia biograficzny i duchowy wymiar kontaktu papieża z przyrodą. Jego wyprawy w Tatry, spływy kajakowe, turystyka piesza i narciarska to nie tylko elementy wypoczynku, ale forma duchowej formacji, kontemplacji piękna stworzenia i budowania relacji z młodzieżą. Papież traktował przyrodę jako „świątynię stworzenia” – miejsce spotkania z Bogiem, refleksji nad życiem i odkrywania głębi powołania ludzkiego. Przyroda była także przestrzenią duszpasterstwa i pedagogiki – miejscem kształtowania odpowiedzialności, wspólnotowości i wrażliwości etycznej.

W ostatniej części wskazuję na to, jak nauczanie Jana Pawła II może inspirować współczesnych chrześcijan – i nie tylko – do bardziej odpowiedzialnej postawy wobec środowiska naturalnego. Papież wskazywał na potrzebę przemiany mentalności, wychodzącej poza indywidualizm i konsumpcjonizm. Ekologia integralna, jako koncepcja głęboko zakorzeniona w jego myśli, obejmuje nie tylko środowisko, ale także strukturę społeczno-ekonomiczną, rodzinę, kulturę i duchowość.

1. Teologia stworzenia a ekologia integralna w nauczaniu Jana Pawła II

Pontyfikat Jana Pawła II był głęboko osadzony w rzeczywistości współczesnego świata i jego wyzwań. Jednym z istotnych wątków jego nauczania – wciąż niewystarczająco rozpoznanym w debacie teolo-

giczno-społecznej – jest miejsce człowieka w świecie stworzonym i jego odpowiedzialność za środowisko naturalne. Papież nie traktował ekologii jako odrębnego, „świeckiego” tematu, lecz jako integralną część chrześcijańskiej antropologii i teologii stworzenia. W jego myśleniu troska o świat przyrody była wyrazem głębokiego dialogu Kościoła ze światem, zakorzenionego w przesłaniu Soboru Watykańskiego II. Teologia stworzenia w ujęciu Jana Pawła II znajduje swoje odbicie w koncepcji ekologii integralnej, w której natura, człowiek i Bóg pozostają w dynamicznej i odpowiedzialnej relacji. Jan Paweł II łączył teologiczną refleksję z profetycznym ostrzeżeniem przed degradacją środowiska, traktując ją jako skutek błędnie rozumianej wolności i instrumentalnego podejścia do rzeczywistości.

1.1. *Stworzenie jako dar i zadanie*

U podstaw papieskiej wizji ekologii znajduje się biblijna koncepcja stworzenia jako daru Bożego, który został powierzony człowiekowi nie po to, by ten go wykorzystywał, lecz by go „uprawiał i doglądał” (por. Rdz 2, 15). Jan Paweł II przypomina, że świat stworzony nie jest własnością człowieka, ale należy do Boga i winien być traktowany z szacunkiem. W swojej encyklice *Redemptor hominis* wskazuje, że człowiek został postawiony „w samym środku świata widzialnego”, nie jako jego właściciel, lecz jako ten, który ma wobec niego odpowiedzialność:

Zdaje się, że jesteśmy coraz bardziej świadomi, iż eksploatacja ziemi, planety, na której żyjemy, domaga się jakiegoś racjonalnego i uczciwego planowania. (...) Stwórca chciał, aby człowiek obcował z przyrodą jako jej rozumny i szlachetny „pan” i „stróż”, a nie jako bezwzględny „eksplorator” (RH 15).

W tym sensie troska o środowisko naturalne wynika z antropologii chrześcijańskiej i nie może być traktowana jedynie jako zewnętrzny wymóg polityczno-społeczny. Ekologia jest więc nie tylko problemem naukowym czy technologicznym, ale także głęboko moralnym i duchowym. W osobistym świadectwie Jana Pawła II odnajdujemy wzorzec integralnego życia, w którym duchowość, ciało, natura i kultura nie są rozdzielone, ale wzajemnie się przenikają.

1.2. *Ekologia integralna: człowiek, natura, społeczeństwo*

Jan Paweł II wskazywał na to, że degradacja środowiska naturalnego jest ściśle powiązana z kryzysem moralnym i duchowym człowieka. Ochrona przyrody nie może być skuteczna bez odnowienia relacji człowieka z Bogiem i właściwego zrozumienia własnej tożsamości. W encyklice *Centesimus annus* napisanej w setną rocznicę encykliki *Rerum novarum* papież zaznaczył:

Nie tylko ziemia została dana człowiekowi przez Boga, aby używał jej z poszanowaniem pierwotnie zamierzonego dobra, dla którego została mu ona dana, ale również człowiek jest dla siebie samym darem otrzymanym od Boga i dlatego musi respektować naturalną i moralną strukturę, w jaką został wyposażony (CA 38).

W tym kontekście Jan Paweł II formułuje pojęcie „ekologii człowieka”, podkreślając, że troska o przyrodę musi iść w parze z troską o godność osoby ludzkiej, życie i rodzinę. Degradacja środowiska jest więc nie tylko skutkiem przemysłowej eksploatacji, ale także skutkiem głębokich deformacji w rozumieniu człowieczeństwa. W wielu przemówieniach i przesłaniach, np. z okazji Dnia Modlitwy o Pokój czy Dnia Ochrony Środowiska, Jan Paweł II podkreślał duchowy wymiar ekologii. Troska o ziemię jest bowiem wyrazem miłości bliźniego

i solidarności międzypokoleniowej. Świadomość, że przyroda została powierzona w ręce człowieka jako dar, prowadzi do uznania obowiązku jej zachowania dla przyszłych pokoleń. Z perspektywy teologicznej odpowiedzialność ekologiczna nie jest dodatkiem do moralności chrześcijańskiej, lecz jej integralnym elementem. Jan Paweł II przypomina, że „ekologia człowieka” (termin przez niego wprowadzony) oznacza poszanowanie natury człowieka, jego godności, pracy, ale także otoczenia, w którym żyje. Ład ekologiczny i ład moralny są ze sobą nierozzerwalnie związane.

Papież rozwija ten wątek także w *Evangelium vitae*, łącząc temat ekologii z obroną życia:

Człowiek został powołany, aby uprawiać ogród ziemi i strzec go (por. Rdz. 2, 15), jest zatem w szczególny sposób odpowiedzialny za środowisko życia, to znaczy za rzeczywistość stworzoną, która z woli Boga ma służyć jego osobowej godności i jego życiu: odpowiedzialny nie tylko wobec obecnej epoki, ale i przyszłych pokoleń. Na tym polega kwestia ekologiczna z wszystkimi jej aspektami – od ochrony jej „habitatów” różnych gatunków zwierząt i form życia po „ekologię człowieka” w ścisłym sensie; drogę do jej rozwiązania, szanującego to wielkie dobro, jakim jest życie, każde życie, wskazują zasady etyczne, jasno i stanowczo sformułowane na stronicach Biblii (EV 42).

Zatem ekologia integralna w nauczaniu Jana Pawła II oznacza nierozzerwalne połączenie troski o przyrodę z troską o życie ludzkie, sprawiedliwość społeczną i moralny ład w relacjach międzyludzkich.

1.3. Etyka odpowiedzialności i solidarności międzypokoleniowej

Jan Paweł II często podkreślał konieczność budowania postawy odpowiedzialności za świat przyrody, w szczególności w kontekście solidarności międzypokoleniowej. W przemówieniu z okazji Świato-

wego Dnia Pokoju w 1990 roku zatytułowanym *Pokój z Bogiem Stwórcą – pokój z całym stworzeniem* papież zaznaczał:

Istnieje więc pilna potrzeba kształtowania postawy odpowiedzialności ekologicznej: odpowiedzialności wobec siebie samych, odpowiedzialności wobec innych i odpowiedzialności wobec środowiska (...).

Patrzac na kwestię ekologiczną w szerszej perspektywie pokojowego współżycia w społeczeństwie ludzkim, łatwiej jest uświadomić sobie wielką wagę przesłania, jakie płynie do nas z ziemi i z atmosfery: porządek, który panuje we wszechświecie, wymaga szacunku; osoba ludzka, obdarzona możliwością wolnego wyboru, jest głęboko odpowiedzialna za zachowanie tego porządku, również dla dobra przyszłych pokoleń. Kryzys ekologiczny – powtarzam – jest problemem moralnym¹.

To przesłanie było wyrazem nowej świadomości ekologicznej w Kościele – nie tyle jako modnej ideologii, ile jako duchowego powołania do życia w harmonii ze stworzeniem. Papież sprzeciwiał się zarówno nihilistycznej eksploatacji przyrody, jak i radykalnym formom „ekologizmu”, które absolutyzują naturę kosztem człowieka. Odpowiedzią miała być postawa zrównoważonego zarządzania stworzeniem, inspirowana cnotą roztropności i miłości.

1.4. Związek ekologii z etyką i antropologią chrześcijańską

Ekologia w ujęciu Jana Pawła II nie jest kwestią wyłącznie przyrodniczą czy technologiczną, lecz ma fundamentalne znaczenie antropologiczne i moralne. W *Evangelium vitae* papież zauważa, że

¹ Jan Paweł II, *Orędzie na XXIII Światowy Dzień Pokoju*, <https://papiez.wiara.pl/doc/378717.Pokoj-z-Bogiem-Stworca-pokoj-z-calym-stworzeniem-1990/6> (dostęp: 28.07.2025).

ograniczenie nałożone od początku na człowieka przez samego Stwórcę i wyrażone w sposób symboliczny w zakazie „spożywania owocu drzewa” (por. Rdz 2, 16–17) jasno ukazuje, że w odniesieniu do widzialnej natury jesteśmy poddani nie tylko prawom biologicznym, ale także moralnym, których nie można bezkarnie przekraczać (EV 42).

Przesłanie to pokazuje, że degradacja środowiska jest symptomem głębszego kryzysu moralnego i duchowego. Chrześcijańska antropologia przypomina, że człowiek jest zarazem bytem cielesnym i duchowym, zakorzenionym w świecie, ale przekraczającym go przez swoje powołanie do relacji z Bogiem. Troska o środowisko naturalne jest wyrazem integralnego pojmowania osoby ludzkiej i jej powołania do życia w harmonii ze stworzeniem. Tym samym ekologia chrześcijańska nie może być redukowana do utylitaryzmu czy sentymentalizmu, lecz musi być zakorzeniona w wizji osoby jako obrazu Boga.

Wielowarstwowa refleksja Jana Pawła II na temat stworzenia pozwala traktować jego nauczanie jako źródło inspiracji nie tylko dla teologii, ale także dla edukacji ekologicznej, ruchów społecznych i polityki klimatycznej. Papież przypomina, że prawdziwa troska o świat nie jest możliwa bez duchowej odnowy człowieka i nowej wizji relacji z innymi i ze światem.

Teologia stworzenia i ekologia integralna w ujęciu Jana Pawła II stanowią jeden z najbardziej proroczych wymiarów jego pontyfikatu. Papież dostrzegał potrzebę przezwyciężenia fałszywej opozycji między Kościołem a światem oraz między duchowością a ekologią. W jego nauczaniu świat przyrody jawi się jako dar Boży, za który człowiek ponosi odpowiedzialność – nie jako właściciel, lecz jako wierny szafarz. Troska o środowisko naturalne staje się w ten sposób przestrzenią dialogu Kościoła ze światem i świadectwem chrześcijańskiej nadziei, zakorzenionej w szacunku dla stworzenia i życia.

2. Jan Paweł II jako świadek bliskości z naturą – góry, kajaki i kontemplacja stworzenia

Wrażliwość na piękno świata przyrody była cechą głęboko wpisaną w osobowość Karola Wojtyły, a następnie Jana Pawła II. Jego duchowość, styl bycia, sposób odpoczynku, a także metoda duszpasterska wyraźnie ujawniały bliski związek z naturą, w której dostrzegał nie tylko dzieło Boga, ale także przestrzeń formacyjną – miejsce modlitwy, spotkania z drugim człowiekiem oraz kontemplacji tajemnicy stworzenia. Niniejsza część przedstawia biograficzne i duchowe aspekty tej więzi, wskazując, jak osobiste doświadczenia Papieża z polskich gór i jezior wpłynęły na jego myślenie o ekologii, człowieku i świecie.

Konferencja zorganizowana 13 października 2005 r. przez Akademię Wychowania Fizycznego w Krakowie, której referaty opublikowano w tomie *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody*, precyzyjnie wskazała znaczenie tych doświadczeń dla duchowości i stylu życia Wojtyły².

2.1. Góry i kajaki – przestrzenie życia i formacji

Od najmłodszych lat Karol Wojtyła związany był z przyrodą. Wychowany w Wadowicach, u stóp Beskidów, od dzieciństwa odbywał górskie wędrowki, które z czasem przekształciły się w istotny element jego duchowego i fizycznego stylu życia. Już jako student Uniwersytetu Jagiellońskiego i robotnik w Solvayu uczestniczył w wyprawach z przyjaciółmi w Tatry, Pieniny i Bieszczady. Później, jako ksiądz i biskup, organizował liczne spływy kajakowe i piesze wędrowki, które łączyły rekreację z modlitwą i formacją młodzieży. Referaty ze wspo-

² *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Akademii Wychowania Fizycznego. Kraków, 13 października 2005*, A. Wójcik (red.), Oficyna Wydawnicza „Wierchy”, Kraków 2006.

mnianej konferencji przywołują często obraz biskupa odwiedzającego Tatry – wędrującego samotnie lub z młodzieżą – który poprzez kontakt z wysokością i samotnością gór dotykał czystości powołania. Jak ujęła to jedna z prelegentek, rekolekcje odbywane „na kolanach gór”³ były przestrzenią pedagoga i duszpasterza, gdzie otwierały się nowe drogi dialogu z Bogiem i bliźnimi. To nie były zwykłe górskie wycieczki. Jak zauważa Joaquín Navarro-Valls, rzecznik prasowy Watykanu i bliski współpracownik papieża, dla Jana Pawła II wyprawy te miały charakter medytacyjny i wspólnotowy. Nawet kiedy był już biskupem i kardynałem, potrafił z młodymi ludźmi rozbijać namiot, myć naczynia, rozmawiać o życiu i o Bogu⁴. Środowisko przyrody stawało się dla Karola Wojtyły przestrzenią, w której tworzyły się więzi, rozwijała duchowość, a także dojrzewała jego wizja duszpasterstwa – bliskiego, dialogicznego, osadzonego w konkretnym życiu. Góry i rzeki stawały się naturalnym kontekstem dla rozmów o sensie życia, o powołaniu, miłości i wierze. Góry i jeziora dla Wojtyły były niemal jak salka katechetyczna lub aula wykładowa⁵. Góry stanowiły symbol trudności i pokory, ale też doświadczenie transcendencji. To tu Wojtyła uczył młodzież, że duchowe wartości wyłaniają się między potęgą skał a ciszą szczytów, gdzie człowiek jest mały wobec stworzenia i wielki wobec Boga.

Dla młodzieży był nie tylko duszpasterzem, ale także przyjacielem i przewodnikiem, który pokazywał, że życie duchowe nie ogranicza się do kościoła, ale rozciąga się na całą rzeczywistość. Góry były dla niego

³ T. Malecka, *Bieszczady 1960*, w: *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody...*, s. 257.

⁴ Por. J. Navarro-Valls, *Moje lata z Janem Pawłem II. Prywatne zapiski rzecznika prasowego Watykanu 1984–2006*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2024, s. 89.

⁵ Zob. A. Matuszyk, *Dlaczego góry i jeziora, a nie salka katechetyczna? („Rekolekcje w drodze” księdza Karola Wojtyły – refleksja pedagoga turystyki)*, w: *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody...*, s. 63–74.

szkołą charakteru, pokory, odpowiedzialności. Często podczas wędrówek poruszał tematy społeczne i moralne. Zarówno on, jak i uczestnicy wypraw traktowali wspólny czas jako „duszpasterstwo wakacyjne”⁶. Przebywanie w trudnych warunkach, wspólne gotowanie, znoszenie niewygód – wszystko to kształtowało ducha wspólnoty i odpowiedzialności za siebie nawzajem. Tak rozumiana pedagogika obecności była fundamentem jego późniejszego nauczania.

2.2. Styl odpoczynku – kontemplacja i wolność

Wojtyła nie traktował odpoczynku jako oderwania od rzeczywistości, ale jako formę aktywnego kontaktu z naturą i z Bogiem. Górskie szlaki były dla niego miejscem wyciszenia, modlitwy, a także pogłębionej refleksji. W Castel Gandolfo czy Dolomitach Jan Paweł II znajdował czas na spacer, samotne wędrówki i kontemplację. Wspomina o tym Glauco Benigni, opisując, jak papież potrafił wyjść w góry z minimalną ochroną, jedynie z książką i różańcem⁷.

Ten styl wypoczynku odzwierciedlał jego przekonanie, że człowiek potrzebuje kontaktu z pięknem stworzenia, by zrozumieć samego siebie, by zbliżyć się do Boga i do innych. Natura była dla niego nie ucieczką od świata, lecz drogą do głębszego w nim uczestnictwa.

2.3. Przyroda jako przestrzeń modlitwy

Dla Jana Pawła II przyroda była nie tylko tłem życia, ale prawdziwym miejscem teologicznym – przestrzenią spotkania z Bogiem. Papież często podkreślał, że świat stworzony jest pierwszym objawie-

⁶ Zob. T. Malecka, *Duszpasterstwo „wakacyjne” ks. Karola Wojtyły. Bieszczady-kajaki. (Z dziejów Środowiska Ojca Św. Jana Pawła II)*, w: *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody...*, s. 51–62.

⁷ Zob. G. Benigni, *Ochroniarze papieża*, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2026, s. 56–62.

niem Boga. W pięknie stworzenia odczytywał obecność Boga. Dla niego każda roślina, każdy kamień, każdy strumień opowiadały o wielkości Stwórcy. Modlitwa w naturze nie miała u niego charakteru rytualnego, lecz egzystencjalny – była naturalną odpowiedzią na piękno i dar istnienia. Współuczestnicy jego wypraw wspominają, że często milczał przez długi czas, zapatrzonego w krajobraz, po czym zaczynał mówić o Bogu z głębokim wzruszeniem⁸. Ta duchowość zakorzeniona w naturze nie była ucieczką od liturgii, lecz jej dopełnieniem. Papież niejednokrotnie celebrował Eucharystię na łonie przyrody – na polanach, nad jeziorami, w schroniskach. Dla uczestników były to wydarzenia przełomowe: sakralność liturgii łączyła się z doświadczeniem piękna stworzenia, rodząc głębokie przeżycia duchowe.

2.4. *Duchowość ekologiczna zakorzeniona w doświadczeniu*

Papież nie budował swojej ekologicznej wizji świata wyłącznie na refleksji intelektualnej, ale na osobistym doświadczeniu. Jego miłość do przyrody nie była estetycznym sentymentalizmem, ale wyrazem głębokiego szacunku dla dzieła stworzenia, który przenikał jego życie, modlitwę i nauczanie. Duchowość ekologiczna, którą przekazywał, opierała się na kontemplacji, odpowiedzialności i wdzięczności. Podczas Mszy św. w Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Zakopanem powiedział:

Piękno tych świątyń odpowiada pięknu Tatr i jest odbłaskiem tego samego piękna, o którym mówią słowa Wincentego Pola wypisane na krzyżu w Dolinie Kościeliskiej: „I nic nad Boga”⁹.

⁸ Por. J. Navarro-Valls, *Moje lata z Janem Pawłem II...*, s. 131–138.

⁹ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. i konsekracji kościoła Matki Bożej Fatimskiej*, Zakopane, 7.06.1997, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/zakopane_07061997.html (dostęp: 29.07.2025).

Z tej duchowości wypływał jego prorocki głos w sprawach ekologii. Jako papież wielokrotnie nawoływał do odpowiedzialności za świat stworzony. Ale ten głos miał źródło w osobistej historii człowieka, który poznał przyrodę nie jako turysta, ale jako pielgrzym, przyjaciel i kontemplatyk.

Przykład życia Jana Pawła II pokazuje, że troska o świat przyrody może być integralną częścią duchowości chrześcijańskiej. Jego świadectwo nie pozostaje jedynie faktem biograficznym, ale stanowi inspirację do nowego modelu duszpasterstwa, opartego na obecności, dialogu i formacji w naturze. W czasach kryzysu klimatycznego, gdy rośnie przepaść między człowiekiem a światem stworzonym, powrót do tej formy obecności wydaje się nie tylko aktualny, ale wręcz konieczny.

Jan Paweł II uczył, że w górach i nad jeziorami można nie tylko odpocząć, ale przede wszystkim spotkać Boga – w pięknie, ciszy, w drugim człowieku. Jego biografia stanowi wyjątkowe świadectwo integralności życia duchowego i ekologicznego.

Doświadczenie bliskości z naturą było jednym z najgłębiej osobistych i formacyjnych wymiarów życia Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Związek z przyrodą nie był dodatkiem do jego duchowości, lecz jej rdzeniem. W jego świadectwie przyroda jawi się jako dar, zadanie, miejsce spotkania i formacji. W obliczu współczesnych poszukiwań nowej wrażliwości ekologicznej biografia Karola Wojtyły/Jana Pawła II może pomóc odnaleźć inspirację do duchowości, która harmonijnie łączy umiłowanie stworzenia z odpowiedzialnością za nie i modlitwą ku jego Stwórcy.

3. Dialog Kościoła ze światem poprzez troskę o wspólny dom

Jednym z istotnych wyzwań, przed którymi staje współczesny Kościół, jest konieczność prowadzenia owocnego dialogu ze światem

– nie w opozycji do niego, lecz z troską o wspólne dobro. W dobie globalnych kryzysów ekologicznych, społecznych i duchowych temat ochrony stworzenia nabiera szczególnego znaczenia jako obszar możliwego spotkania i współpracy. Kościół, kierując się swoją misją duchową i etyczną, nie pozostaje obojętny wobec problemów, które dotyczą całej ludzkości. Przeciwnie – proponuje własną wizję ekologii zakorzenionej w godności osoby ludzkiej i porządku stworzenia, łącząc troskę o środowisko z troską o człowieka.

Pontyfikat Jana Pawła II ukazuje, że autentyczny dialog Kościoła ze światem może i powinien obejmować także kwestie związane z ekologią. Papież ten nie traktował problemów środowiskowych jako tematu ubocznego czy drugorzędnego. Wręcz przeciwnie – włączał je w szerszą refleksję nad kondycją współczesnego człowieka i cywilizacji, dostrzegając w degradacji przyrody symptomy głębszego kryzysu moralnego i duchowego. W jego nauczaniu pojawia się oryginalna koncepcja „ekologii ludzkiej”, której podstawą jest przekonanie o nierozzerwalnym związku między człowiekiem a światem stworzonym, między kulturą a naturą, między duchowością a odpowiedzialnością za Ziemię.

3.1. Troska o stworzenie jako wymiar dialogu Kościoła ze światem

Współczesny świat doświadcza poważnych wyzwań ekologicznych, które ujawniają głęboki kryzys nie tylko środowiskowy, ale również duchowy, moralny i społeczny. W tym kontekście troska o środowisko naturalne staje się nie tylko przedmiotem technicznej debaty, lecz także okazją do pogłębionego dialogu między Kościołem a światem. Kościół, podejmując temat ochrony stworzenia, wychodzi naprzeciw realnym potrzebom ludzkości, ukazując swoje nauczanie jako istotne i aktualne.

Pontyfikat Jana Pawła II stanowi istotny etap w tej drodze otwartości. Papież ten nie traktował ekologii jako marginalnego tematu, lecz włączał ją w szerszy kontekst antropologiczny i teologiczny. Potrafił umiejętnie, jak mało kto, łączyć swoje zamiłowanie do nauki z praktycznym podejściem do „uczestnictwa w świecie stworzonym”. Wojciech Grygiel zastanawia się nad tym, jak w tej jednej osobie można było połączyć kapłaństwo, fizykę i... narty¹⁰.

Troska o świat stworzony była w jego myśleniu elementem integralnym misji Kościoła, który pragnie towarzyszyć człowiekowi w pełni jego egzystencji – także w jego relacji do natury. Kościół nie izoluje się od globalnych problemów, ale podejmuje je z perspektywy etycznej i duchowej, dążąc do wspólnego dobra.

3.2. Ekologia ludzka jako klucz do zrozumienia relacji człowieka ze światem

W pojęciu „ekologii człowieka” stworzonym przez Jana Pawła II nie chodzi o prostą troskę o czystość powietrza czy stan lasów, lecz o ukazanie głębokiego związku między kulturą, moralnością a środowiskiem. Papież zwracał uwagę, że zniszczenie przyrody często idzie w parze z degradacją godności człowieka, a u podstaw kryzysu ekologicznego leży często błędna wizja osoby – oderwana od relacji ze wspólnotą, naturą i Bogiem.

W encyklice *Centesimus annus* Jan Paweł II zauważył, że zbyt mało uwagi poświęca się temu, co można by nazwać „ekologią człowieka”, wskazując, że człowiek nie może być traktowany jako jedyny właściciel świata, lecz jako jego odpowiedzialny opiekun. Ten sposób myślenia

¹⁰ Zob. W.P. Grygiel, *W poszukiwaniu nowego „Akwinaty”: Jan Paweł II a relacje pomiędzy nauką i wiarą*, w: *Pontyfikat odnowy. Jak Jan Paweł II zmieniał Kościół*, D. Wąsek, M. Gilski, Ł. Piórkowski (red.), Wydawnictwo «scriptum», Kraków-Wadowice 2024, s. 394.

nie izoluje człowieka od reszty stworzenia, ale przeciwnie – umieszcza go w sieci relacji, których nie wolno lekceważyć (CA 38). Taka perspektywa prowadzi do uznania, że ochrona środowiska nie jest luksem ani dodatkiem do życia duchowego, ale jego naturalną konsekwencją. Jan Paweł II podkreślał, że relacja człowieka do przyrody ma wymiar moralny: niszcząc środowisko, człowiek nie tylko traci równowagę ekologiczną, ale także narusza porządek etyczny i duchowy.

3.3. Ekologia integralna jako kontynuacja papieskiego nauczania

Współczesna myśl ekologiczna Kościoła, szczególnie w ujęciu papieża Franciszka, rozwija intuicje Jana Pawła II, nadając im nowy wymiar w formie koncepcji „ekologii integralnej”. W encyklice *Laudato si'* Franciszek odniósł się wprost do swojego poprzednika, przypominając jego wezwania do „nawrócenia ekologicznego” i odpowiedzialności za stworzenie (LS 5). Przejmując tę linię refleksji, Franciszek akcentował jeszcze silniej konieczność zintegrowanego podejścia – obejmującego środowisko, ekonomię, kulturę i życie społeczne.

Ekologia integralna jest w gruncie rzeczy propozycją nowej formy życia wspólnotowego i dialogu: między pokoleniami, między narodami, między religiami, a także między człowiekiem a światem przyrody. Kościół, wprowadzając ten temat do swojego nauczania społecznego, ukazuje, że nie jest obojętny na los planety ani na cierpienie ludzi dotkniętych degradacją środowiska.

W tym sensie Jan Paweł II jawi się jako prekursor współczesnego nauczania ekologicznego Kościoła – nie przez samą liczbę wypowiedzi na ten temat, ale przez ich głęboki i systematyczny charakter. Przypominał, że nie można oddzielać troski o przyrodę od troski o człowieka, a prawdziwa ochrona środowiska zaczyna się od uznania godności każdej osoby ludzkiej oraz jej odpowiedzialności przed Stwórcą.

3.4. Wkład Jana Pawła II w budowanie świadomości ekologicznej

Wystąpienia i dokumenty Jana Pawła II miały ogromne znaczenie nie tylko dla Kościoła, ale także dla światowej debaty ekologicznej. Papież podejmował temat ochrony środowiska na forum ONZ, w orędziach na Światowe Dni Pokoju, a także w codziennym nauczaniu. Jego przesłanie trafiało do liderów państw, organizacji pozarządowych, młodzieży, a także do zwykłych wiernych.

Szczególną rolę pełnił w tym kontekście język, jakim papież mówił o świecie stworzonym – pełen szacunku, wdzięczności i zachwytu. Używał obrazów zaczerpniętych z własnego doświadczenia kontaktu z przyrodą – górskich wędrówek, spływów kajakowych, chwil kontemplacji – aby ukazać, że świat jest darem, który trzeba przyjąć z miłością, a nie przestrzenią do bezwzględnej eksploatacji. Jan Paweł II wzywał do refleksji nad stylem życia, nad relacją między konsumpcją a ubóstwem, nad rolą technologii i gospodarki w kształtowaniu ludzkiej przyszłości. Przestrzegał, że bez duchowej przemiany nie da się zbudować trwałej ekologii – ponieważ problem nie leży jedynie w zewnętrznych strukturach, lecz w sercu człowieka.

3.5. Aktualność papieskiego przesłania i jego potencjał inspiracyjny

Dziedzictwo ekologiczne Jana Pawła II może być inspiracją nie tylko dla chrześcijan, ale również dla wszystkich ludzi dobrej woli. Jego myśl opiera się na przekonaniu, że świat jest wspólnym domem, o który mamy troszczyć się razem – niezależnie od przynależności religijnej, kulturowej czy politycznej. W czasach podziałów i napięć to przesłanie staje się szczególnie cenne.

Współczesna teologia, ekologia i etyka mogą zyskać na nowo, odkrywając i rozwijając ten wkład papieża. Jego spojrzenie uczy, że ochrona przyrody nie jest jedynie obowiązkiem moralnym, ale także

sposobem wyrażania miłości do Boga, który stworzył świat „bardzo dobrym” (por. Rdz 1, 31). W tym sensie nauczanie Jana Pawła II pozostaje nie tylko aktualne, ale wręcz prorocze – zapraszając do budowania mostów pomiędzy Kościołem a światem przez wspólną troskę o Ziemię.

Podsumowanie

Refleksja nad stosunkiem Jana Pawła II do świata przyrody pozwala ujrzeć jego pontyfikat jako jeden z najważniejszych przykładów harmonijnego dialogu Kościoła ze światem współczesnym, także na płaszczyźnie ekologicznej. Zarówno jego teologiczne ujęcie stworzenia, osobiste doświadczenia kontaktu z przyrodą, jak i profetyczne wezwania do ekologii integralnej stanowią spójną i aktualną wizję chrześcijańskiej odpowiedzialności za świat stworzony. Jan Paweł II nie tylko głosił potrzebę troski o środowisko, ale ukazywał ją jako element integralnej duchowości, wpisującej się w misterium stworzenia i zbawienia.

W centrum tej wizji znajduje się człowiek – nie jako dominator przyrody, lecz jej stróż i współuczestnik Bożego planu. Antropologia chrześcijańska, którą papież konsekwentnie rozwijał, przypominała o godności osoby, ale jednocześnie zakładała odpowiedzialność i granice wolności. Wolność bez odpowiedzialności prowadzi do destrukcji człowieka i środowiska. W tym sensie ochrona środowiska nie była dla niego kwestią drugorzędną, ale jednym z kluczowych przejawów miłości bliźniego, solidarności pokoleń oraz poszanowania porządku stworzenia.

Osobiste doświadczenia Karola Wojtyły – biskupa, kapłana i turysty – nadają tej wizji szczególną autentyczność. Jego wyprawy górskie, spływy kajakowe, kontakt z młodzieżą na łonie przyrody czy chwile samotnej modlitwy w otoczeniu naturalnym nie były jedynie formą

wypoczynku, ale miejscem duchowej kontemplacji. Jak świadczą jego współpracownicy, także w czasie pontyfikatu papież tęsknił za bezpośrednim kontaktem z przyrodą – nie tylko ze względu na odpoczynek, ale jako przestrzeń pogłębiania więzi z Bogiem. Przyroda stawała się dla niego „świątynią stworzenia”, a kontemplacja piękna świata prowadziła do dziękczynienia i uwielbienia Stwórcy.

Równocześnie Jan Paweł II podkreślał, że troska o stworzenie nie może być oderwana od troski o człowieka. Ekologia integralna, jaką głosił, zakłada zatem szerszą perspektywę, w której ochrona środowiska jest związana z walką z ubóstwem, promocją sprawiedliwości społecznej, obroną życia ludzkiego i budowaniem pokoju. Taka właśnie wizja znalazła kontynuację i rozwinięcie w encyklice *Laudato si'* papieża Franciszka, która – jak sam zaznaczył – czerpie wprost z nauczania Jana Pawła II i Benedykta XVI. Można zatem mówić o swoistej „linii ekologicznej” współczesnego Magisterium Kościoła, która wyrasta z głębokiej teologii stworzenia i duchowości chrześcijańskiej.

Z dzisiejszej perspektywy, w obliczu narastających kryzysów klimatycznych i środowiskowych, nauczanie Jana Pawła II zyskuje nową aktualność. Stanowi ono nie tylko źródło inspiracji teologicznej, ale także wezwanie do konkretnych działań – zarówno na poziomie jednostkowym, jak i wspólnotowym, społecznym i globalnym. Papież wzywał do przemiany mentalności, odejścia od logiki konsumpcji i wyzysku, na rzecz logiki daru, odpowiedzialności i współpracy. Ten postulat znajduje dziś odzwierciedlenie w licznych inicjatywach ekologicznych podejmowanych przez Kościoły lokalne, wspólnoty zakonne, młodzież i świeckich.

Warto zauważyć, że przesłanie Jana Pawła II nie ogranicza się do katolików czy chrześcijan. Jego apel o wspólną troskę o „nasz wspólny dom” ma charakter uniwersalny i otwarty na dialog z nauką, kulturą, innymi religiami i światopoglądami. W tym sensie pontyfikat Jana

Pawła II jawi się jako modelowy przykład budowania mostów między Kościołem a światem – mostów opartych na wspólnych wartościach, wzajemnym szacunku i gotowości do wspólnego działania dla dobra ludzkości i planety.

Podsumowując, postawa i nauczanie Jana Pawła II w kontekście ekologii to nie tylko ważny rozdział w historii Kościoła, ale także punkt odniesienia dla współczesnych poszukiwań sensownej, zintegrowanej i duchowej odpowiedzi na kryzys środowiskowy. W jego osobie i myśli odnajdujemy inspirującą syntezę: głęboką duchowość zakorzenioną w kontemplacji stworzenia, konsekwentną refleksję teologiczną, a zarazem praktyczne świadectwo życia w bliskości z naturą i wrażliwości na dobro wspólne. Dziedzictwo to wciąż domaga się odczytania na nowo – nie tylko w kontekście przeszłości, ale przede wszystkim jako zadanie na przyszłość.

*Otwartość na świat przyrody jako droga dialogu.**Ekologiczny wymiar pontyfikatu Jana Pawła II**Abstrakt*

Celem artykułu jest ukazanie, w jaki sposób Jan Paweł II łączył teologię stworzenia z ideą ekologii integralnej oraz jak jego nauczanie i osobiste świadectwo mogą inspirować współczesnych do odpowiedzialności za środowisko naturalne. Praca opiera się na analizie dokumentów papieskich, wypowiedzi, biografii i relacji świadków, uwzględniając także współczesne interpretacje teologiczne oraz odniesienia do encykliki *Laudato si'* papieża Franciszka jako kontynuacji tej myśli.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, ekologia integralna, teologia stworzenia, duchowość ekologiczna, dialog Kościoła ze światem

*Openness to the Natural World as a Path to Dialogue.**The Ecological Dimension of John Paul II's Pontificate**Abstract*

The aim of this article is to explore how John Paul II integrated the theology of creation with the concept of integral ecology, and how his teaching and personal example can inspire contemporary responsibility for the natural environment. The study draws on an analysis of papal documents, speeches, biographical accounts, and eyewitness testimonies, while also referencing contemporary theological interpretations and the encyclical *Laudato si'* by Pope Francis as a continuation of this vision. Methodologically, the article employs a hermeneutical and analytical approach, combining theological interpretation of the Magisterium's texts with biographical and cultural context. The analysis encompasses both the official teachings of John Paul II and his personal spiritual practices and lifestyle, in which nature played a significant role as a space for prayer, formation, and community. The findings reveal that John Paul II developed the idea of integral ecology well before it was systematized by his successors. He regarded the natural world as both a gift and a responsibility, and environmental stewardship as an expression of responsible freedom and

love of neighbour. His close relationship with nature lent credibility and depth to his ecological teachings. The article concludes that the papal reflection on creation holds enduring significance not only for Catholic doctrine but also for contemporary ecological thought. It offers a profound source of spiritual and ethical inspiration in the face of global environmental and climate challenges.

Keywords: John Paul II, integral ecology, theology of creation, ecological spirituality, Church-world dialogue

Bibliografia

- Benigni G., *Ochroniarze papieża*, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2006.
- Franciszek, *Laudato si'*, Watykan 2015.
- Grygiel W.P., *W poszukiwaniu nowego „Akwiny”: Jan Paweł II a relacje pomiędzy nauką i wiarą*, w: *Pontyfikat odnowy. Jak Jan Paweł II zmieniał Kościół*, D. Wąsek, M. Gilski, Ł. Piórkowski (red.), Wydawnictwo «scriptum», Kraków-Wadowice 2024, s. 391–424.
- Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Watykan 1991.
- Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Watykan 1995.
- Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, Watykan 1979.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. i konsekracji kościoła Matki Bożej Fatimskiej*, Zakopane, 7.06.1997, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/zakopane_07061997.html (dostęp: 29.07.2025).
- Malecka T., *Bieszczady 1960*, w: *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Akademii Wychowania Fizycznego. Kraków, 13 października 2005*, A. Wójcik (red.), Oficyna Wydawnicza „Wierchy”, Kraków 2006, s. 257–259.
- Malecka T., *Duszpasterstwo „wakacyjne” ks. Karola Wojtyły. Bieszczady-kajaki. (Z dziejów Środowiska Ojca Św. Jana Pawła II)*, w: *Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Akademii Wychowania Fizycznego. Kraków, 13 października 2005*, A. Wójcik (red.), Oficyna Wydawnicza „Wierchy”, Kraków 2006, s. 51–62.

Matuszyk A., *Dlaczego góry i jeziora, a nie salka katechetyczna?* („Rekolekcje w drodze” księdza Karola Wojtyły – refleksja pedagoga turystyki), w: Ks. Karol Wojtyła – Jan Paweł II miłośnik gór i przyrody. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w Akademii Wychowania Fizycznego. Kraków, 13 października 2005, A. Wójcik (red.), Oficyna Wydawnicza „Wierchy”, Kraków 2006, s. 63–74.

Navarro-Valls J., *Moje lata z Janem Pawłem II. Prywatne zapiski rzecznika prasowego Watykanu 1984–2006*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2024.

Nota biograficzna

Albert Wołkiewicz – doktor nauk teologicznych w zakresie katechetyki, wykładowca katechetyki (Salezjański Instytut Teologiczny w Krakowie) oraz pedagogiki i dydaktyki (Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Tarnowie); badacz mediów edukacyjnych i komunikacji naukowej (m.in. z wykorzystaniem japońskiego Sorobanu); autor/współautor kilkunastu artykułów w czasopismach naukowych i monografiach w tym zakresie. Najważniejsze publikacje: *Główne idee polskich programów katechetycznych* (2018); *The Soroban. Contexts. Theory. Practice*, (2023, z Karolem Sieńkowskim). Rzeczoznawca ds. oceny programów nauczania religii i podręczników katechetycznych, członek Stowarzyszenia Katechetów Polskich. Prezbiter archidiecezji krakowskiej.

Tereza Huspeková CHR

ORCID: 0000-0002-5331-8763

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Więcej niż pióropusz: Jan Paweł II a dialog międzykulturowy

Czytelnicy być może pamiętają jeszcze zdjęcia Jana Pawła II, na których przedstawiciele rdzennych ludów Ameryki nakładają mu na głowę indiański pióropusz lub na których indyjska kobieta ubrana w sari kreśli mu na czole *tilak*, tradycyjny hinduski znak stosowany w owej kulturze także przez katolików jako znak błogosławieństwa i szacunku. Przez niektórych wiernych owe wydarzenia były pochwalane i doceniane jako świadectwo życzliwości Papieża względem ludzi z „niezachodnich” kultur, inni krytykowali je jako wyraz niestosownej ekstrawagancji, braku powagi i upadku tradycji katolickiej. Owe gesty można traktować jako ciekawostkę historyczną, świadczącą przede wszystkim o otwartości Jana Pawła II i jego łatwości w kontaktach z ludźmi, niemniej jednak ich znaczenie można odczytać głębiej – zestawiając je z jego nauczaniem, można się przekonać, że praktyczne podejście Papieża do ludzi z różnych kultur okazuje się spójne z ideami zawartymi w jego tekstach i przemówieniach od samego początku pontyfikatu.

W związku z tym, celem niniejszego artykułu jest przedstawienie słów i gestów Jana Pawła II, które wprost lub pośrednio dotyczyły dialogu między kulturami, osadzenie owego tematu w kontekście – zwłaszcza w kontekście nauczania Soboru Watykańskiego II – oraz pokazanie podejścia do różnorodności kulturowej, które się z tego wyłania. Pomijam wątki i wydarzenia z okresu pontyfikatu Jana Pawła II, które dotyczą raczej dialogu międzyreligijnego, ponieważ te zostały już wystarczająco opisane w innym miejscu¹. Choć owe dwa obszary na siebie zachodzą, a granicę między nimi nie zawsze można ostro nakreślić, Papież sam w swoim nauczaniu rozróżniał między kulturą i religią, w związku z czym takie ograniczenie zakresu zainteresowania jest uzasadnione. W tym tekście skupiam się więc na kwestii pluralizmu ludzkich kultur, globalizacji i inkulturacji orędzia ewangelicznego w ujęciu Jana Pawła II. Zajęcie się tym tematem wydaje się stosowne nie tylko ze względu na wartość historyczną analizy treści wypowiedzi Papieża, ale także ze względu na aktualną sytuację polityczno-kulturową w Polsce i Europie, gdzie zjawisko narastającej migracji i związanej z nią wielokulturowości stanowi coraz większe wyzwanie zarówno w wymiarze społecznym, jak i dla teorii i praktyki w Kościele katolickim. Nauczanie i gesty Jana Pawła II mogą w tym względzie stanowić inspirację zarówno w dziedzinie antropologicznej, jak i w poszukiwaniu praktycznych rozwiązań².

¹ Zob. K. Kałuża, *Dialog religii a dialog kultur*, „Roczniki Teologiczne” 2019, t. 66, nr 9, s. 67.

² W książce *Idea dialogu w myśli Jana Pawła II* z 2013 r. pojawił się już artykuł pt. *Jan Paweł II a dialog międzykulturowy* autorstwa A. Borowskiego (zob. A. Borowski, *Jan Paweł II a dialog międzykulturowy*, w: *Idea dialogu w myśli Jana Pawła II: VII Dni Jana Pawła II 2012*, K. Dybeł, Z. Zarębianka, Z. Mirek (red.), Wydawnictwo Naukowe UPJPiI, Kraków 2013, s. 34–42), który jednak poświęcony jest szczególnie refleksji na temat pojęć, języka i fundamentów filozoficzno-teologicznych pewnych wątków z wypowiedzi Papieża. Celem

Artykuł składa się z trzech części: w pierwszej, dla przedstawienia szerszego kontekstu, omawiam ogólnie pojęcie kultury oraz znaczenie dialogu międzykulturowego. Druga część poświęcona jest szczególnie nauczaniu Soboru Watykańskiego II na temat kultury i kultur. Część trzecia zawiera zaś kluczowe aspekty nauczania i postaw Jana Pawła II dotyczące kultur i dialogu między nimi.

1. Pojęcie kultury, dialog międzykulturowy

Pojęcie kultury we współczesnym znaczeniu jest kategorią trudną do określenia, zawierającą różne znaczenia i konotacje. Samo słowo *kultura*, którego odpowiedniki używane są w większości języków europejskich, pochodzi od łacińskiego czasownika *colo, colere* („uprawiać”, „dbać o”, „utrzymywać”, „zamieszkiwać”) poprzez słowo *cultura*, które odnosiło się do uprawy (zwłaszcza roli), moralnego lub duchowego doskonalenia lub – u pisarzy chrześcijańskich – uwielbienia oddawanego Bogu³. Etymologia „kultury” wskazuje zatem na zorganizowaną czynność człowieka, która zmierza ku oswajaniu środowiska i doskonaleniu rzeczywistości ludzkiej w wymiarze zarówno indywidualnym, jak i wspólnotowym. Słowo „kultura” we współczesnej polszczyźnie także jest wieloznaczne. *Słownik języka polskiego PWN* podaje aż cztery znaczenia w kontekście zastosowania owego pojęcia do świata ludzkiego, mianowicie: „1) «materialna i umysłowa działalność społeczeństw oraz jej wytwory»; 2) «społeczeństwo rozpatrywane ze względu na jego dorobek materialny i umysłowy»; 3) «odpowiednio wysoki poziom rozwoju społeczeństwa w jakimś zakresie» 4) «umie-

niniejszego opracowania jest raczej przedstawienie ogólnej „mapy” ułatwiającej orientację w nauczaniu Jana Pawła II w tej dziedzinie.

³ Zob. M.M. Tytko, *Istota kultury uniwersytetu*, w: *Kultura organizacyjna szkoły*, E. Augustyniak (red.), Uczelniane Wydawnictwa Naukowo-Dydaktyczne AGH, Kraków 2009, s. 34.

jętność obcowania z ludźmi»⁴. W niniejszym opracowaniu będzie nas interesowało rozumienie kultury bliskie pierwszemu i drugiemu znaczeniu, czyli kultura jako zespół zjawisk związanych z wymiarem społecznym i wspólnotowym na różnych poziomach rozwoju (tzn. kultura nie jest ograniczona tylko do środowisk, które są uważane za rozwinięte i „kulturalne” z perspektywy ludzi żyjących w społeczeństwach uważanych za cywilizowane).

Jako osobny obszar ludzkiego świata, który można wyodrębnić i opisać, kultura w liczbie mnogiej i pojedynczej – podobnie jak „religia” – zaczęła być w Europie tematyzowana właściwie dopiero w czasach nowożytnych. W opinii Leszka Kołakowskiego chęć przeniknięcia w świat „innych” oraz spojrzenia na własną rzeczywistość jakby z zewnątrz można uznać za charakterystyczną cechę myśli europejskiej od czasów nowożytnych do współczesności⁵. Właśnie w tym środowisku rozwinęła się antropologia kulturowa jako obszar badań nad ludzkimi kulturami, która w dużej mierze wpłynęła także na postrzeganie różnorodności ludzkich światów i w późniejszych fazach pozwoliła zająć się takimi kwestiami jak zachodni etnocentryzm, kolonializm lub wpływ globalizacji na społeczeństwa rodzime.

Amerykański badacz Clifford Geertz, jako jeden z najbardziej wpływowych antropologów kulturowych, określił kulturę jako „historycznie przekazywany wzorzec znaczeń zawartych w symbolach, system odziedziczonych koncepcji wyrażonych w formach symbolicznych, za pomocą których ludzie komunikują się, utrwalają i rozwijają swoją wiedzę i postawy wobec życia”⁶. Zgodnie z tą definicją kultura

⁴ *Kultura*, w: *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/kultura;2565197.html> (dostęp: 10.07.2025).

⁵ Por. L. Kołakowski, *Modernity on Endless Trial*, University of Chicago Press, Chicago 1990, s. 18–19.

⁶ C. Geertz, *The Interpretation of Culture*, Basic Books, New York 1973, s. 89 [tłum. własne].

jest czymś względnie stałym, co może przekraczać granice narodów, społeczeństw i nawet epok historycznych – coś, co jest dziedziczone i przekazywane, służy komunikacji i budowaniu więzi między ludźmi i nie ogranicza się tylko do warstwy językowej. W tym ujęciu kultura jest zatem przede wszystkim zjawiskiem, które ma wymiar wspólnotowy i jest związane z doświadczeniem bycia człowiekiem w danym kontekście geograficzno-historycznym oraz z przekazywaniem tego doświadczenia. Ten aspekt współczesnego rozumienia pojęcia kultury okaże się znaczący szczególnie w odniesieniu do antropologicznych fundamentów nauczania Jana Pawła II.

Postulaty zachęcające w różny sposób do dialogu międzykulturowego we współczesnym kształcie zaczęły się pojawiać w kulturze zachodniej co najmniej od początku XX wieku⁷. Za symboliczne wydarzenie rozpoczynające praktykę dialogu ludzi z różnych wyznań i kultur można uznać pierwszy Parlament Religii Świata, który odbył się w 1893 r. w Chicago z okazji 400. rocznicy dotarcia do Ameryki Krzysztofa Kolumba i w którym wzięli udział uczestnicy z około czterdziestu wyznań i religii pochodzący z różnych części świata⁸. Po doświadczeniu dwóch wojen światowych i wielu lokalnych konfliktów w drugiej połowie XX wieku oraz narastającej globalizacji i całkowitej transformacji światowego „krajobrazu” polityczno-kulturowego w porównaniu do rzeczywistości czasów nowożytnych problem stosunków między ludźmi z różnych kultur stał się palącym tematem. Z narastają-

⁷ W tym artykule nie przedstawiam opracowania rozróżnień między dialogiem międzyreligijnym a międzykulturowym, ponieważ wykraczałoby to poza wyznaczony obszar zainteresowania i również dlatego, że ten temat został wystarczająco opracowany w innych źródłach – zob. np. cytowany już tekst: K. Kałuża, *Dialog religii a dialog kultur*.

⁸ Zob. *The Extraordinary Chicago Interfaith Gathering That Introduced Asian Religions to America*, <https://www.wttw.com/playlist/2024/05/10/worlds-parliament-religions-1893> (dostęp: 10.07.2025).

cą migracją także w Europie społeczeństwa współcześnie stają się coraz bardziej wielokulturowe i często również wieloreligijne.

W związku z tym dialog międzykulturowy stał się ważnym tematem w przestrzeni publicznej i w oświacie, przynajmniej w większości państw w obszarze będącym pod wpływem kultury euro-amerykańskiej. Temat dialogu ściśle jest związany także ze sprawą pokoju i zapobiegania konfliktom zbrojnym. Samuel P. Huntington już w 1993 r. postawił taką hipotezę:

[P]odstawowym źródłem konfliktu w nowym świecie nie będą czynniki ideologiczne czy ekonomiczne. Wielkie podziały wśród ludzkości i dominujące źródło konfliktów będą miały charakter kulturowy. Państwa narodowe pozostaną najpotężniejszymi aktorami w sprawach światowych, ale główne konflikty globalnej polityki będą występować między narodami i grupami różnych cywilizacji⁹.

W związku z tym nie jest zaskakujące, że dialog między kulturami przyjęto jako fundament pokojowego współistnienia w 1998 r. przez ONZ, a następnie także przez Unię Europejską¹⁰. ONZ zresztą ogłosiło rok 2001 *Rokiem dialogu między cywilizacjami*¹¹, do czego później odniósł się Jan Paweł II w swoim *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju*, będącym kluczowym źródłem w kontekście jego podejścia do dialogu międzykulturowego (ironią jest, że właśnie w tym roku miały miejsce zamachy terrorystyczne w Stanach Zjednoczonych 11 września, co jednak tym bardziej pokazuje wagę owych problemów).

⁹ S.P. Huntington, *The Clash of Civilizations?*, „Foreign Affairs” 1993, t. 72, nr 3, s. 22 [tłum. własne].

¹⁰ Zob. K. Gawlikowski, *Dialog międzykulturowy: „Inspirująca koncepcja” czy konieczność?*, w: *Kultury świata w dialogu*, A. Czajka (red.), Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 269.

¹¹ Zob. *Assembly Proclaims 2001 United Nations Year of Dialogue Among Civilizations...* (04.11.1998), <https://press.un.org/en/1998/19981104.ga9497.html> (dostęp: 10.07.2025).

Kwestia dialogu między kulturami stanowi zatem ważny temat ogólnoświatowy, z którym Kościół katolicki także musi się zmierzyć. W polskich środowiskach katolickich współcześnie można dostrzec duże napięcie szczególnie w sprawie obecności migrantów w społeczeństwach europejskich. Można się spotkać z poczuciem zagrożenia, narastającym lękiem, bezradnością względem pytania o możliwość integracji oraz, w konsekwencji, chęcią zamknięcia się przed „innością” i czasami nasilającym się fundamentalizmem, dotyczącym różnych grup społecznych i wyznaniowych. W następnych punktach jednak postaram się pokazać, że postulat dialogu wpisany jest w aktualne nauczanie Kościoła oraz że antropologiczne i teologiczne fundamenty nauczania Jana Pawła II uzasadniają pozytywną ocenę różnorodności kulturowej.

2. Dialog i różnorodność:

wybrane wątki nauczania Soboru Watykańskiego II oraz ich kontekst

Chrześcijaństwo od początku było tradycją, która wchodziła w różne konteksty kulturowe oraz przyjmowała ich rysy i zwyczaje. Powstało ono na styku kultur semickich i świata hellenistycznego i stosunkowo szybko zaczęło się rozprzestrzeniać do innych obszarów – do Afryki, do Rzymu, nawet do Indii, a później ewangelizację kontynuowano wśród ludów o korzeniach germańskich, celtyckich i słowiańskich. Podejście chrześcijan do tego, co dzisiaj nazywamy kontekstem kulturowym, dobrze opisuje fragment starożytnego *Listu do Diogneta* z II wieku:

Chrześcijaństwo nie różni się od innych ludzi ani miejscem zamieszkania, ani językiem, ani strojem. Nie mają bowiem własnych miast, nie posługują się jakimś niezwykłym dialektem, ich sposób życia nie odznacza się niczym szczególnym...

Mieszkają w miastach greckich i barbarzyńskich, jak komu wypadło, stosują się do miejscowych zwyczajów w ubraniu, jedzeniu, sposobie życia, a przecież samym swoim postępowaniem uzewnętrzniają owe przedziwne i wręcz nie do uwierzenia prawa, jakimi się rządzą¹².

Szczególnie w pierwszym tysiącleciu dochodziło więc do asymilacji rozmaitych wpływów i tendencji i obecny był duży pluralizm lokalnych tradycji kościelnych.

Później jednak, zwłaszcza w Kościele zachodnim, podejmowano różne próby unifikacji – łacina zostaje przyjęta jako podstawowy język liturgiczny i teologiczny, dochodzi do coraz większego ujednolicenia liturgii, prawa kanonicznego oraz praktyki kościelnej (przykładem tego rozwoju może być sytuacja unitów z czasów nowożytnych, którym co prawda pozwolono zachować swoje zwyczaje, ale którzy nierzadko byli przez katolików z Kościoła rzymskokatolickiego traktowani jako wierni „drugiej kategorii”).

W okresie następującym po pierwszych wielkich odkryciach geograficznych misjonarze zaczęli podejmować próby tego, co dziś nazwalibyśmy inkulturacją. Znana jest na przykład sprawa tzw. rytów chińskich, kiedy Matteo Ricci (1552–1610) próbował w Chinach dostosować głoszenie Ewangelii w taki sposób, by, na ile to możliwe, zachować pewne autochtoniczne elementy środowiska kształtowane przez konfucjanizm¹³. Stopniowo w krajach misyjnych pojawiali się także pierwsi „rodzimi” męczennicy i wyznawcy (na przykład, japoński jezuita Paweł Miki i jego towarzysze zostali beatyfikowani już w 1627 r.). Choć owe pierwsze eksperymenty z inkulturacją zostały po

¹² *List do Diogneta*, nr 5, w: *Internetowa Liturgia Godzin: Z Listu do Diogneta*, <https://brewiarz.pl/indeksy/pokaz.php?id=6&nr=115> (dostęp: 10.07.2025).

¹³ Na temat sprawy rytów chińskich zob. np. G. Minamiki SJ, *The Chinese Rites Controversy from its Beginning to Modern Times*, Loyola University Press, Chicago 1985.

pewnym czasie zatrzymane przez ingerencję *Magisterium*¹⁴, pozostały jednak w pamięci jako dziedzictwo, do którego powrócono później.

W okresie przed Soborem Watykańskim II w kwestii podejścia do religii niechrześcijańskich i „niezachodnich” kultur obecne było znaczne napięcie. Z jednej strony, w Kościele katolickim dostrzegalna była pewna podejrzliwość i obawa przed „nowinkarstwem”, będąca pokłosiem kryzysu modernistycznego. Z drugiej strony, szczególnie w środowiskach wielokulturowych, takich jak Stany Zjednoczone, w tym czasie pojawia się dążenie do podejścia bardziej otwartego, dialogicznego. Ważną rolę odegrało w tym względzie doświadczenie II wojny światowej oraz Zagłady, które przyspieszyło podjęcie także w Kościele refleksji na temat wyraźnego odrzucenia rasizmu i prześladowań z powodu rasy czy religii. W tym kontekście odbywały się obrady Soboru Watykańskiego II (1962–1965) i w tych okolicznościach także Paweł VI wydał swoją „programową” encyklikę *Ecclesiam suam*, która bywa nazywana „encykliką dialogu” i w której autoryzowano dialogiczne podejście do świata współczesnego stanowiące jedną z charakterystycznych cech nauczania Soboru.

W nauczaniu Soboru Watykańskiego II można dostrzec nacisk na afirmację wartości stworzenia i rzeczywistości ludzkiej, której konsekwencją jest poszanowanie dla sumienia i ludzkiej wolności oraz odrzucenie prozelityzmu. *Vaticanum II* określono jako sobór duszpasterski i pastoralny, jednak w tym znaczeniu, że misja powinna polegać przede wszystkim na świadectwie i inkulturacji, a duszpasterstwo ma wchodzić w dialog z kulturami i kulturą ludzką w ogóle.

W odniesieniu do kwestii dialogu międzykulturowego najważniejsze treści zawiera Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie

¹⁴ Zob. np. Benedykt XIV, *Konstytucja „Ex qua singulari”* (11.07.1742), w: *Nauczycielski Urząd Kościoła a religie*, I.S. Ledwoń OFM, P. Królikowski (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 55–78.

współczesnym *Gaudium et spes*¹⁵. W punkcie 44 zaznacza, że „od początku historii [Kościół] uczył się, jak wyrażać orędzie Chrystusa, za pomocą pojęć i języków rozmaitych ludów” i korzystał także z „mądrości filozofów”, czego celem było uczynienie treści Ewangelii przystępną dla różnych ludzi. Konstytucja dalej zaznacza, że takie „dostosowanie przepowiadania objawionego słowa powinno pozostać prawem wszelkiej ewangelizacji” i że w każdym narodzie „rozwija się zdolność do wyrażania orędzia Chrystusa na swój sposób, co również sprzyja żywemu kontaktowi pomiędzy Kościołem a kulturami różnych ludów” (GS 44). Dostosowanie głoszenia do danego kontekstu kulturowego ważne jest zatem dla realizacji podstawowego zadania Kościoła jako „powszechnego sakramentu zbawienia”¹⁶.

Cały proces jednak jest dwustronny – *Gaudium et spes* zauważa bowiem, że Kościół posiada „widzialną strukturę społeczną będącą znakiem jego jedności w Chrystusie, może on być, i jest, wzbogacany również przez ewolucję ludzkiego życia społecznego...” (GS 44). Oznacza to, że widzialny aspekt Kościoła rozwija się poprzez rozmaite formy życia społecznego w różnych okresach historycznych, ale także poprzez zakorzenienie się w różnych kulturach (trzeba zresztą pamiętać o tym, że wiele zwyczajów liturgicznych, praktyk lub nawet przepisów prawnych, które dzisiaj katolicy uważają za oczywiste, pochodzi z kontaktu z przedchrześcijańskimi tradycjami ludów pogańskich w okresie starożytności lub wczesnego średniowiecza).

¹⁵ Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (07.12.1965), w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje (tekst łacińsko-polski, nowe tłum.)*, Pallotinum, Poznań 2008, s. 824–981.

¹⁶ Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* (18.11.1963), w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje (tekst łacińsko-polski, nowe tłum.)*, Pallotinum, Poznań 2008, s. 144–263.

Warto wspomnieć także o treściach GS 22, gdzie zaznaczono że tajemnica człowieka wyjaśnia się w rzeczywistości jedynie w tajemnicy Chrystusa jako wcielonego Słowa. Konstytucja stwierdza tu, że poprzez wcielenie Chrystus „zjednoczył się w pewien sposób z każdym człowiekiem”, że w sercu wszystkich ludzi dobrej woli – także niechrześcijan – w niewidzialny sposób działa łaska i że „Duch Święty wszystkim daje możliwość uczestniczenia w (...) misterium paschalnym w tylko Bogu znany sposób” (GS 22). Wynika z tego, że działanie Ducha można zakładać u ludzi wszystkich kultur i wyznań (przy czym właśnie wątek pneumatologiczny i antropologiczny zostanie szerzej rozwinięty w nauczaniu Jana Pawła II)¹⁷.

Kluczowym fragmentem w odniesieniu do tematu dialogu kultur jest rozdział *Gaudium et spes* poświęcony wspieraniu rozwoju kultury, który zawiera się w nr 53–56. Znajdujemy w nim określenie rozumienia pojęcia kultury, które odnosi się do wszystkiego, co dotyczy doskonalenia darów cielesnych lub duchowych, podporządkowania świata stworzonego, czynienia życia społecznego bardziej ludzkim oraz wyrażania i przekazywania doświadczenia – Konstytucja jednak zaznacza, że pojęcie kultury często przybiera znaczenie socjologiczne i etnologiczne, w związku z czym można mówić o „wielości kultur” (GS 55). GS 54 wspomina o powstawaniu nowych form kultury i o tym, że „zwiększona wymiana między różnymi narodami i grupami społecznymi szerzej otwiera (...) dostęp do skarbnicy różnych form kultury ludzkiej, która tym bardziej wspiera i wyraża jedność rodzaju ludzkiego, im lepiej uwzględnia odrębności różnych kultur”. GS 56 z kolei bezpośrednio zadaje pytanie, co należy uczynić, aby „częstsze kontakty kulturalne, które winny prowadzić do autentycznego i owoc-

¹⁷ Ten wątek został szerzej rozwinięty w: D. Wąsek, M. Gilski, T. Huspeková, *Nostra aetate: Sobór Watykański II o religiach niechrześcijańskich*, Wydawnictwo «scriptum» – Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2025 (rozdział V: *Recepcja i perspektywy*)

nego dialogu pomiędzy różnymi grupami i narodami, nie zakłócały życia społeczności, nie odrzucały mądrości przodków ani nie narażały na niebezpieczeństwo swoistego charakteru każdego narodu” (pewne wskazówki w tej kwestii pojawiają się w kolejnych punktach). Choć te fragmenty nie mówią wprost o dialogu międzykulturowym, ich treści bezpośrednio się do tego tematu odnoszą – w tej części nauczania Soboru nie chodzi już tylko o inkulturację przepowiadania, lecz o dostrzeżenie wartości różnorodności kultur i w ogóle ludzkiej kultury.

Kluczowe fragmenty pojawiają się jednak w GS 58, gdzie zaznaczono, że Bóg w historii przemawiał odpowiednio do kultury właściwej różnym okresom i dla przepowiadania stosował zdobycze różnych kultur. Konstytucja podkreśla, że takie podejście aktualne jest również w naszej epoce:

Kościół, posłany do wszystkich narodów wszelkiego czasu i miejsc, nie wiąże się wyłącznie i nierozzerwalnie z żadną rasą ani narodem, żadną konkretną obyczajowością, żadnym dawnym ani też nowym zwyczajem... jest zdolny wchodzić w związek z różnymi formami kultury, przez co ubogaca się zarówno sam Kościół, jak i różne kultury (GS 58).

Inkultuacja chrześcijaństwa – a w konsekwencji dialog międzykulturowy, który stanowi jej fundament – rozpoznana jest zatem jako coś podstawowego, nieodzownego, będącego konsekwencją podstawowego zadania Kościoła, a jednocześnie afirmacji godności człowieka stworzonego na obraz Boga i wartości jego twórczości.

Z innych tekstów soborowych warte uwagi są fragmenty odbijające teologię „nasion Słowa”, obecne w szczególności w konstytucji *Lumen gentium* oraz dekrete *Ad gentes divinitus*. Oba dokumenty zaznaczają, że przez głoszenie Ewangelii „wszelkie dobro, jakie zostało zasiane w sercach i umysłach ludzi, we własnych obrzędach i kulturach narodów, nie tylko nie ginie, lecz zostaje uleczone, wyniesione i dopeł-

nione na chwałę Boga (...)” (LG 17; por. AG 11). W podobnym duchu wypowiedział się Sobór także w deklaracji *Nostra aetate* poświęconej religiom niechrześcijańskim, która odnosi się do powszechnego braterstwa wszystkich ludzi i zachęca wiernych, by przez „rozmowy i współpracę” wspierali i rozwijały dobra moralne i duchowe oraz wartości społeczno-kulturowe znajdujące się u niechrześcijan (NA 5, 2). Owe teksty zwykle bywają przytaczane w kontekście relacji Kościoła do wyznawców innych religii, niemniej jednak można je rozumieć bardziej ogólnie – wszelkie pierwiastki dobra obecnego w jakiegokolwiek kulturze ludzkiej mają ostatecznie swoje źródło w Bogu i są zapośredniczone przez Logos, w związku z czym należy je chronić i wydobywać poprzez poznawanie, refleksję i dialog.

Na podstawie przytoczonych fragmentów można stwierdzić, że dialogiczna perspektywa oraz dostrzeżenie wartości różnorodności kulturowej stanowi rdzeń nauczania soborowego w kontekście relacji Kościoła do świata, a w konsekwencji – przynajmniej w teorii – fundament doktrynalny aktualnego podejścia Kościoła do pluralizmu kultur. Różnorodność jest zjawiskiem trudnym i stawiającym wyzwania, lecz jednocześnie pięknym i – ze względu na sam fakt stworzenia człowieka jako istoty obdarzonej rozumem i zdolnej do aktywności twórczej – zamierzonym i chcianym przez Boga. Właśnie dlatego papież Franciszek będzie mógł później w *Dokumencie o ludzkim braterstwie* stwierdzić, że „różnorodność religii, koloru skóry, płci, rasy i języka są wyrazem mądrej woli Bożej, z jaką Bóg stworzył istoty ludzkie”¹⁸.

¹⁸ Franciszek, Ahmad Al-Tayyeb, *Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia* (04.02.2019), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/travels/2019/outside/documents/papa-francesco_20190204_documento-fratellanza-umana.html (dostęp: 10.07.2025).

3. Nauczanie i gesty Jana Pawła II: „Różnorodność jest bogactwem”

Cytat w tytule tej części artykułu pochodzi z orędzia Jana Pawła II wygłoszonego w 2000 r., którego podtytuł brzmi „Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju”¹⁹. Jest to wypowiedź na tyle syntetyczna, że dla opisanego zasadniczych rysów podejścia Jana Pawła II do sprawy dialogu międzykulturowego właściwie wystarczyłoby podać jej streszczenie, warto jednak przedstawić obraz jego nauczania w tej kwestii w sposób bardziej kompleksowy, co postaram się uczynić w następnych punktach²⁰.

Kontekst biograficzny i fundamenty teologiczne podejścia Jana Pawła II

W spojrzeniu Jana Pawła II na różnorodność kultur odegrał swoją rolę m.in. fakt jego polskiego pochodzenia. Jan Paweł II jako pierwszy „niewłoski” papież od ponad 500 lat pochodził z kraju, który w różnych okresach historycznych był znany z tolerancji religijnej i – pomimo różnych lokalnych konfliktów – nigdy nie doświadczył wojen religijnych w takiej formie jak Francja, Niemcy lub inne kraje europejskie. W Polsce przez wiele wieków mieszały się wpływy wschodnie i zachodnie, obecne były różne grupy etniczne, narodowościowe i językowe, a Polacy też sami mieli długą historię doświadczenia emigracji do innych krajów. Dla Jana Pawła II wielkie znaczenie miała tożsamość narodu polskiego, polskie dziedzictwo kulturowe i w ogóle historia

¹⁹ Zob. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001: Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju* (08.12.2000), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/messages/peace/documents/hf_jp-ii_mes_20001208_xxxiv-world-day-for-peace.html

²⁰ Wątków z nauczania Jana Pawła II dotyczących dialogu międzykulturowego jest stosunkowo wiele, dlatego ograniczam się tylko do najbardziej charakterystycznych, wybranych przykładów.

jego kraju (do tych kwestii odniósł się, na przykład, podczas przemówienia do młodzieży w Gnieźnie w 1979 r.)²¹. Ten kontekst ukształtował w Janie Pawle II szczególną wrażliwość na społeczeństwa i konteksty znajdujące się poniekąd na marginesie „wielkiej historii” świata zachodniego i będące często pod wpływem mocniejszych protagonistów europejskiej lub później globalnej sceny polityczno-kulturowej.

Fundamentów teologicznych podejścia Jana Pawła II do różnorodności kulturowej można się jednak doszukiwać szczególnie w dwóch jego encyklikach, mianowicie w jego pierwszej encyklice *Redemptor hominis* oraz w encyklice *Dominum et vivificantem* poświęconej zagadnieniom pneumatologicznym²². Chrystocentryczna, a zarazem antropologicznie ukierunkowana encyklika *Redemptor hominis* pokazuje Chrystusa jako Odkupiciela każdego człowieka i jednocześnie – nawiązując do nauczania *Vaticanum II* – stwierdza, że człowiek jest „pierwszą i podstawową drogą Kościoła” (RH 14). Chodzi jednak nie o jakiegoś człowieka abstrakcyjnego, lecz o konkretnego, historycznego, człowieka w jego „jedynej i niepowtarzalnej rzeczywistości człowieczej, w której trwa niczym nienaruszony «obraz i podobieństwo» Boga samego” (RH 13). Dlatego Kościół w czasach współczesnych musi być świadomy sytuacji człowieka, jego możliwości i zagrożeń. Wynika z tego, że refleksja teologiczna i praktyka duszpasterska musi brać pod uwagę także konkretną sytuację jednostek i wspólnot, a w związku z tym także warunki społeczne i kulturowe, w których te

²¹ Zob. Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha* (03.06.1979), <https://www.ekai.pl/dokumenty/przemowienie-do-mlodziezy-zgromadzonej-na-wzgorzu-lecha/> (dostęp: 11.07.2025).

²² Zob. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”* (04.03.1979), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html (dostęp: 11.07.2025); Jan Paweł II, *Encyklika „Dominum et vivificantem”* (18.05.1986), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_18051986_dominum-et-vivificantem.html (dostęp: 11.07.2025).

się znajdują. Zainteresowanie kwestią kultur i kultury w ogóle w nauczaniu Jana Pawła II ma zatem korzenie antropologiczne.

Encyklika *Dominum et vivificantem* z kolei pokazuje, że działanie łaski Bożej nie jest ograniczone do jakiegoś jednego obszaru geograficznego lub okresu historycznego. Jan Paweł II podejmuje refleksję nad różnymi obszarami i aspektami działania Ducha Świętego, które ściśle jest związane z Chrystusowym dziełem odkupienia i które szczególnie dokonuje się w Kościele. Papież zaznacza jednak – w nawiązaniu do nr 22 konstytucji *Gaudium et spes*, który omówiono powyżej – że aktywność Ducha była obecna także przed przyjściem Chrystusa, „wszędzie i zawsze, w każdym człowieku (...) według odwiecznego planu zbawienia”. Ta obecność Boga w człowieku dopełniła się i znalazła widzialny kształt w Chrystusie, niemniej jednak trzeba pamiętać o tym, że Duch Święty działa także „poza” widzialnymi granicami Kościoła (por. DV 53–54) (w konsekwencji także w środowisku różnych religii i kultur, co zostanie później podjęte w encyklice *Redemptoris missio*).

W tle nauczania Jana Pawła II na temat dialogu między kulturami stoi zatem przekonanie o godności każdego człowieka odkupionego przez Chrystusa, wartości świata ludzkiego oraz wszechobecności łaski udzielanej przez Ducha Świętego we wszystkich kontekstach kulturowych i historycznych.

Encykliki i adhortacje zawierające wątki związane z dialogiem kultur

W tej kategorii na pierwszym miejscu należy wspomnieć encyklikę *Redemptoris missio* poświęconą refleksji nad aktualnością posłannictwa misyjnego Kościoła²³. Jan Paweł II zaznacza w niej, że Ewangelia Chrystusa „niczego nie odbiera wolności człowieka, należnemu

²³ Zob. Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris missio”* (07.17.1990), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_07121990_redemptoris-missio.html (dostęp: 11.07.2025).

poszanowaniu kultur, ani temu, co dobre w każdej religii” (RMis 3). Jako właściwy wzorzec ewangelizacji Papież wskazuje mowy św. Pawła w Listrze i Atenach, gdzie Paweł wchodzi w dialog z wartościami kulturowymi i religijnymi różnych ludów i daje przykład inkulturacji Ewangelii (RMis 24). Szczególne znaczenie ma tu jednak rozwinięcie pneumatologicznej perspektywy *Dominum et vivificantem*, które Jan Paweł II wyraził w taki sposób:

Obecność i działanie Ducha nie dotyczą tylko jednostek, ale społeczeństwa i historii, narodów, kultur, religii. Duch bowiem znajduje się u źródła szlachetnych ideałów i skierowanych ku dobru inicjatyw ludzkości będącej w drodze (RMis 36).

Według Papieża zatem Duch działa w różnych środowiskach kulturowych, także tych, które nie były bezpośrednio kształtowane poprzez kontakt z chrześcijaństwem. W związku z tym wierni powinni podchodzić z szacunkiem względem różnorodnych kultur oraz cenić wszelkie dobro, które znajduje się u niechrześcijan. Punkty 52–54 encykliki *Redemptoris missio* Jan Paweł II poświęca wprost inkulturacji, a 55–57 kwestii dialogu międzyreligijnego, przy czym w owym fragmencie stwierdza, że „dialog nie rodzi się z taktyki czy wyrachowania, ale (...) wypływa z głębokiego szacunku dla tego wszystkiego, co w każdym człowieku «działał ten Duch, który tchnie tam, gdzie chce»” (RMis 57) (choć te treści dotyczą dialogu między wyznawcami różnych religii, można go odnieść także do dialogu międzykulturowego, ponieważ religie niechrześcijańskie często bywają związane także ze specyficznymi kontekstami kulturowymi). Dostrzegalne jest tu podejście obecne zwłaszcza w deklaracji *Nostra aetate* Soboru Watykańskiego II, która wychodzi od tego, co wspólne dla chrześcijan i wyznawców innych religii – unikając podkreślania tego, co dzieli – by uczynić to punktem wyjścia dla dialogu.

Wątki dotyczące dialogu i inkulturacji obecne są także w innych dokumentach²⁴, niemniej jednak poza *Redemptoris missio* warto uwagi są jeszcze adhortacje posynodalne *Ecclesia in Africa* (1995), *Ecclesia in America* (1999), *Ecclesia in Asia* (1999) oraz *Ecclesia in Oceania* (2001), które są owocem synodów biskupów w poszczególnych „nieeuropejskich” obszarach geograficznych i w których temat inkulturacji chrześcijaństwa oraz dialogu kultur i religii jest mocno obecny²⁵. Można wspomnieć także adhortację *Ecclesia in Europa* z 2003 r., która z kolei odnosi się do doświadczenia narastającej wielokulturowości i różnorodności społeczeństw europejskich i w której zauważono specyficzną europejską świadomość jedności – zakorzenioną zresztą w chrześcijaństwie – będącą w stanie pogodzić różne tradycje kulturowe oraz otwartość na coraz większe dzielenie się indywidualnymi wartościami²⁶. Owe dokumenty stanowią świadectwo implementacji postulatów zawartych w nauczaniu Jana Pawła II w konkretnych obszarach geograficznych i kulturowych.

²⁴ Zob. np. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Catechesi tradendae”* (16.10.1979), nr 53, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_16101979_catechesi-tradendae.html (dostęp: 11.07.2025); Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”* (22.11.1981), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_19811122_familiaris-consortio.html (dostęp: 11.07.2025).

²⁵ Zob. np. *Ecclesia in Africa*, nr 59-62, *Ecclesia in Asia*, nr 20-24, lub *Ecclesia in America*, nr 70; wszystkie adhortacje Jana Pawła II dostępne są na stronie *John Paul II: Apostolic Exhortation*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/apost_exhortations.index.html (dostęp: 11.07.2025).

²⁶ Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa”* (28.06.2003), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/europa_28062003.html (dostęp: 11.07.2025).

Podróże apostolskie oraz święci i błogosławieni

Świadectwem otwartości Jana Pawła II na różnorodność kulturową stały się także spotkania z ludźmi z różnych kultur i religii, które miały miejsce przede wszystkim podczas rozmaitych podróży apostolskich oraz także podczas audiencji. Trudno byłoby wyliczyć wszystkie takie wydarzenia, niemniej niektóre z nich miały charakter szczególnie ikoniczny. Wspomniano o przyjęciu *tilaku* jako tradycyjnego znaku błogosławieństwa podczas uroczystości w New Delhi w 1986 r. oraz o spotkaniu w Meksyku w 1979 r., podczas którego Papież otrzymał od jednego z tancerzy w kostiumach azteckich tradycyjny pióropusz i założył go na głowę (podobna sytuacja miała miejsce w Nairobi podczas podróży apostolskiej w 1980 r.). Często bywa przytaczany gest pocałunku złożonego przez Papieża na księdze Koranu, którą otrzymał podczas spotkania z delegacją muzułmańską w 1999 r., lub historyczna wizyta w Synagodze Większej nad Tybrem, kiedy Jan Paweł II jako pierwszy papież od czasów apostolskich publicznie odwiedził synagogę. Jego podejście do ludzi z różnych kultur dobrze ilustruje jego przemówienie do kapłanów religii tradycyjnych wygłoszone w Togo w 1985 r.:

Niezwyczajnie bujna i wspaniała przyroda tego regionu lasów i jezior napędlia nasze umysły i serca swoją tajemnicą, w sposób naturalny kierując je ku Tajemnicy Tego, który jest Twórcą życia. To właśnie zmysł religijny ożywia was i, jeśli tak można powiedzieć, ożywia wszystkich waszych rodaków. Oby poczuć tego, co święte (...) wzbudziło w ludziach pragnienie coraz większego zbliżenia się w duchu i w prawdzie do Boga Stwórcy (...) Tak więc modlitwa ludzi i postępowanie moralne będą inspirowane przez samego Ducha Bożego; uczucia religijne pomagają przezwyciężyć strach, wierzymy bowiem, że Bóg jest dobry (...) [P]odczas gdy strach wywodzi się raczej ze zła (...)

zmysł Boga w człowieku może być przepojony pokojem, szacunkiem, ufnością, radosnym poddaniem²⁷.

Choć takie słowa i gesty Jana Pawła II były – szczególnie w bardziej konserwatywnych środowiskach katolickich – odbierane z rezerwą, a czasami wręcz z oburzeniem, wpisują się one w ogólne spojrzenie Papieża na człowieka i jego kulturę: Jan Paweł II starał się docenić i ochronić wszystko, co dobre w rzeczywistości ludzkiej, i okazywać szacunek względem tego, co ludzie, których spotyka, uznają za ważne i święte (wspomniany już pocałunek złożony na księdze Koranu można więc uznać po prostu za gest szacunku względem tego, co dla „innych” jest święte – z tej perspektywy późniejsze dyskusje niektórych katolików, czy Papież chciał w ten sposób pokazać, że księgi innych religii też należy traktować jako objawione, wydają się nadinterpretacją).

Niektóre z podróży apostolskich Jana Pawła II miały związek także z uroczystościami beatyfikacji lub kanonizacji różnych „lokalnych” świętych. Podczas jego pontyfikatu odbyła się, na przykład, najpierw beatyfikacja w 1990 r. a później kanonizacja w 2000 r. meksykańskiego świętego Juana Diego Cuauhtlatoatzina, związanego z objawieniami „indiańskiej” Matki Bożej z Guadalupe. Na liście świętych i błogosławionych pojawiły się takie postacie jak zairski męczennik bł. Izydor Bakanja (beat. 1994), świecki członek Bractwa Szkaplerznego, palestyńska karmelitanka św. Maria od Jezusa Ukrzyżowanego znana jako „Mała Arabka” (beat. 1983) lub pochodzący z Indii o. Kuriakose Elias Chavara oraz s. Alfonsa Muttathupadam od Niepokalanego Poczęcia (beat. 1986), którzy później stali się pierwszymi kanonizowanymi świętymi z tradycji syro-malabarskiej w Kościele katolickim. Czasami uroczystości kanonizacyjne zbiegały się z ważnymi okolicznościami społeczno-historycznymi danych kontekstów lokalnych – tak było

²⁷ Jan Paweł II, *Poczuć tego, co święte: Do kapłanów religii tradycyjnych* (09.08.1985), w: *Jan Paweł II, Nauczanie papieskie, VIII, 2, 1985 (lipiec–grudzień)*, E. Weron, A. Jaroch (red.), Pallotinum, Poznań 2005, s. 129.

w przypadku św. Agnieszki z Pragi oraz św. Alberta Chmielowskiego, które odbyły się w listopadzie 1989 r., w czasie przemian polityczno-ustrojowych w tzw. bloku wschodnim. Spis „nowych świętych” z czasu pontyfikatu Jana Pawła II jest niezwykle barwny, przy czym ich ogłoszenie pokazało, że Kościół nie jest rzeczywistością jednokulturową, że różnorodność jest czymś pozytywnym i że kultury lokalne wydają owoce także poprzez inkulturację Ewangelii.

Przemówienie w siedzibie UNESCO oraz orędzie na Światowy Dzień Pokoju

Dla zrozumienia podejścia Jana Pawła II do dialogu kultur kluczowe są jednak dwie wypowiedzi, mianowicie przemówienie wygłoszone w siedzibie UNESCO w Paryżu w 1980 r. oraz wspomniane już orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2001 roku. W Paryżu Jan Paweł II podkreślił wartość wielokulturowości, znaczenie narodów i ich tożsamości, oraz związek między jednością kultury i wielością kultur. Wypowiedział się m.in. w taki sposób:

Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka. Człowiek bytuje zawsze na sposób jakiejś kultury sobie właściwej, która z kolei stwarza pomiędzy ludźmi właściwą dla nich więź, stanowiąc o międzyludzkim i społecznym charakterze ludzkiego bytowania. Stąd też w jedności kultury, jako właściwego sposobu istnienia człowieka, bierze zarazem początek wielość kultur, wśród których człowiek bytuje. W tej wielości człowiek rozwija się, nie tracąc istotnego kontaktu z jednością kultury jako podstawowego i istotnego wymiaru swego istnienia i bytowania²⁸.

²⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie w UNESCO* (02.06.1980), nr 6, <https://teologiapolityczna.pl/jan-pawel-ii-przemowienie-wygloszone-2-czerwca-1980-roku-w-unesco> (dostęp: 11.07.2025).

Dla Jana Pawła II kultura jest czymś koniecznym dla bytu ludzkiego, a wielość kultur wynika z owej podstawowej rzeczywistości – różnorodność kulturowa nie jest zatem jakąś anomalią, lecz naturalną konsekwencją funkcjonowania społeczeństw ludzkich oraz jednostek. Dla Papieża jednoczenie się narodów i jednocześnie wzajemne poszanowanie stanowi warunek pokojowego współistnienia.

Orędzie na Światowy Dzień Pokoju zatytułowane „Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju” zawiera najbardziej dojrzałą refleksję Jana Pawła II na temat kultur oraz ich dialogu²⁹. Papież mówi w nim o nadziei i powszechnym braterstwie, a jednocześnie o cieniach stosunków między cywilizacjami oraz o konfliktach, które z nich wynikają. Podkreśla on wartość różnorodności kulturowej oraz zaznacza, że dialog między kulturami „jawi się jako potrzeba wpisana w samą naturę człowieka i kultury”³⁰. W wielości kultur wyraża się w różnorodnych formach pierwotna jedność ludzkiej rodziny. Fundamentem staje się w tym względzie teologia trynitarna – wzorem prawdziwej komunii między ludźmi jest różnorodna jedność osób boskich w Trójcy. Drogą do dostrzeżenia i docenienia owej różnorodności jest według Jana Pawła II dialog:

Dialog pozwala dostrzec, że różnorodność jest bogactwem, i skłania umysły ludzi do wzajemnej akceptacji, prowadzącej do autentycznej współpracy, zgodnej z pierwotnym powołaniem całej ludzkiej rodziny do jedności. Dialog jest zatem znakomitą narzędziem budowania *cywilizacji miłości i pokoju* (...) ³¹

Jan Paweł II odnosi się także do kwestii migracji, przedstawiając zasadnicze reguły postępowania względem nich. Z jednej strony, Pa-

²⁹ Zob. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001*.

³⁰ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001*, nr 10.

³¹ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001*, nr 10 [kursywa oryg.].

pież stwierdza, że „*imigrantów należy zawsze traktować z szacunkiem, jakiego wymaga godność każdego człowieka*” i że postawa gościnności powinna być połączona z właściwą oceną niezbędnych warunków koniecznych dla pokojowego współżycia, przy czym na szacunek i akceptację zasługują wszystkie elementy kulturowe przybyszów, które nie są sprzeczne z uniwersalnymi wartościami etycznymi³². Z drugiej strony, warto rozważyć, na ile należy skłaniać migrantów do przyjęcia kultury danego regionu i na ile pozostawić im wolność co do tych elementów ich kultury, które są nieakceptowalne dla szerszego społeczeństwa. Papież używa tu kategorii „fizjonomii kulturowej”, czyli pewnego zestawu względnie stałych cech charakterystycznych dla danego regionu, które winny zostać podtrzymane w celu zachowania równowagi kulturowej. Jak zaznacza Jan Paweł II,

w rzeczywistości kultura, która odznacza się prawdziwą żywotnością, nie musi się obawiać, że zostanie pokonana, natomiast żadna ustawa nie zdoła utrzymać przy życiu kultury, która umarła już w człowieku³³.

Z orędzia wynika, że dla Jana Pawła II kultura jest czymś żywym i dynamicznym, a różnorodność kulturowa wynika z natury człowieka jako istoty twórczej, stworzonej na obraz Trójjedyne Boga. Papież nie neguje trudności i zagrożeń związanych z pluralizmem kultur, niemniej jednak opowiada się za pokonywaniem ich za pośrednictwem dialogu.

³² Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001*, nr 13 [kursywa oryg.].

³³ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001*, nr 15.

Wnioski

Z powyższej analizy można wyprowadzić kilka wniosków, które mogą stać się inspiracją także w kontekście współczesnym. Po pierwsze, podejście Jana Pawła II stanowiło rozwinięcie „dialogicznego” nauczania Soboru Watykańskiego II afirmującego wartość ludzkiej rzeczywistości, co pozwoliło na pokazanie dialogu międzykulturowego jako integralnej części misji Kościoła, wynikającej z uznania niezbywalnej godności każdego człowieka oraz działania Ducha Świętego w każdej kulturze.

Po drugie, w nauczaniu Jana Pawła II widoczne jest przekonanie, że poznanie i dostrzeżenie pozytywnych aspektów każdej kultury oraz praktyka dialogu międzyreligijnego stanowi warunek inkulturacji przepowiadania Ewangelii i w konsekwencji warunek realizacji podstawowego zadania Kościoła jako sakramentu zbawienia.

Po trzecie, drobne gesty świadczące o otwartości Jana Pawła II na ludzi należących do rozmaitych, nierzadko z perspektywy europejskiej egzotycznych tradycji wskazują nie tylko na osobistą kulturę i prostą ludzką życzliwość Papieża, lecz także na zdolność dostrzegania tego, co dobre w ludzkich kulturach, oraz skupienia się na tym, co łączy (pomimo ewentualnej niechęci ludzi, którzy patrzą na takie zachowanie z obawami i podejrzliwością).

Po czwarte, z zestawienia różnych dokumentów i wydarzeń z czasów pontyfikatu Jana Pawła II wynika, że tu nie chodzi tylko o *tilak*, pióropusz, i pocałowanie Koranu – jego gesty i wypowiedzi łączą się w spójną całość, która bazuje na antropologicznym fundamencie wyrażonym w *Redemptor hominis* i pneumatologicznym akcencie *Dominum et vivificantem*. Dla Jana Pawła II istnienie kultury wpływa z jedności rodzaju ludzkiego, różnorodność kultur stanowi wielokształtną realizację owej podstawowej rzeczywistości w konkretnych

warunkach, a w każdej poszczególnej kulturze zasiane są przez Ducha Świętego pierwiastki prawdy i dobra, które można odkryć i wydobyć właśnie przez dialog międzykulturowy.

Po piąte wreszcie, podejście Jana Pawła II świadczy o tym, że dialog międzykulturowy ma wymiar przede wszystkim praktyczny – podróże apostołskie, spotkania z ludźmi z różnych kultur i religii oraz beatyfikacje i kanonizacje lokalnych świętych wskazują na to, że dialog międzykulturowy wzmacnia jedność Kościoła, a jednocześnie ubogaca Kościół o nowe formy realizacji powołania chrześcijańskiego i dążenia do świętości.

Podsumowując, Jan Paweł II podczas swojego pontyfikatu pokazał, że spotkanie z „Innym”, w wymiarze jednostkowym i społecznym, jest przede wszystkim darem i że takie spotkanie nie musi wiązać się z poczuciem zagrożenia i prowadzić do konfliktów. W duchu nauczania Jana Pawła II można stwierdzić, iż dialog międzykulturowy pozwala dostrzec, że „różnorodność jest bogactwem”³⁴.

Więcej niż pióropusz: Jan Paweł II a dialog międzykulturowy *Abstrakt*

Artykuł analizuje nauczanie i gesty Jana Pawła II w kontekście dialogu międzykulturowego, osadzając je w kontekście nauczania Soboru Watykańskiego II. Celem jest przedstawienie słów i działań Papieża dotyczących pluralizmu kulturowego, globalizacji i inkulturacji orędzia ewangelicznego. Temat jest aktualny wobec narastających wyzwań migracji i wielokulturowości w Polsce i Europie, gdzie nauczanie Jana Pawła II może inspirować zarówno w wymiarze antro-

³⁴ Por. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001*, nr 10.

logicznym, jak i praktycznym. Artykuł składa się z trzech części: omówienia pojęcia kultury i dialogu międzykulturowego, analizy nauczania Soboru Watykańskiego II oraz kluczowych aspektów podejścia Jana Pawła II, w tym jego gestów (np. przyjęcie daru pióropusza podczas podróży apostolskiej w Meksyku) i nauczania (jego encyklik, adhortacji i w szczególności jego przemówienia *Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju* z 2000 r.). Artykuł podkreśla teologiczne podstawy otwartości Papieża, oparte na szacunku dla godności człowieka i działaniu Ducha Świętego, promując dialog jako drogę do pokoju i jedności w różnorodności.

Słowa kluczowe: dialog międzykulturowy, kultura, różnorodność, inkulturacja

More than a Warbonnet: John Paul II and Intercultural Dialogue *Abstract*

The article examines the teachings and gestures of John Paul II in the context of intercultural dialogue, situating them within the framework of the Second Vatican Council's teachings. It aims to present the Pope's words and actions concerning cultural pluralism, globalization, and the inculturation of the Gospel message. The topic is particularly timely given the growing challenges of migration and multiculturalism in Poland and Europe, where John Paul II's teachings can inspire both anthropologically and practically. The article is divided into three parts: a discussion of the concept of culture and intercultural dialogue, an analysis of the teachings of the Second Vatican Council, and an exploration of key aspects of John Paul II's approach, including his symbolic gestures – such as accepting the gift of a headdress during an apostolic journey to Mexico – and his teachings expressed in his encyclicals, exhortations, and, in particular, his address, *Dialogue Between Cultures for a Civilization of Love and Peace*. The article emphasizes the theological foundations of the Pope's openness, rooted in respect for human dignity and the action of the Holy Spirit, promoting dialogue as a pathway to peace and unity in diversity.

Keywords: intercultural dialogue, culture, diversity, inculturation

Bibliografia

- Assembly Proclaims 2001 United Nations Year of Dialogue Among Civilizations...* (04.11.1998), <https://press.un.org/en/1998/19981104.ga9497.html> (dostęp: 10.07.2025).
- Benedykt XIV, *Konstytucja „Ex qua singulari”* (11.07.1742), w: *Nauczycielski Urząd Kościoła a religie*, I.S. Ledwoń OFM, P. Królikowski (red.), Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 55–78.
- Borowski A., *Jan Paweł II a dialog międzykulturowy*, w: *Idea dialogu w myśli Jana Pawła II: VII Dni Jana Pawła II 2012*, K. Dybeł, Z. Zarębianka, Z. Mirek (red.), Wydawnictwo Naukowe UPJPII, Kraków 2013, s. 34–42.
- Franciszek, Ahmad Al-Tayyeb, *Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współlśnienia* (04.02.2019), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/travels/2019/outside/documents/papa-francesco_20190204_documento-fratellanza-umana.html (dostęp: 10.07.2025).
- Gawlikowski G., *Dialog międzykulturowy: „Inspirująca koncepcja” czy konieczność?*, w: *Kultury świata w dialogu*, A. Czajka (red.), Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2012, s. 269–318.
- Geertz C., *The Interpretation of Culture*, Basic Books, New York 1973.
- Huntington S.P., *The Clash of Civilizations?*, „Foreign Affairs” 1993, t. 72, nr 3, s. 22–49.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Catechesi tradendae”* (16.10.1979), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_16101979_catechesi-tradendae.html (dostęp: 11.07.2025).
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”* (22.11.1981), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_19811122_familiaris-consortio.html (dostęp: 11.07.2025).
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Ecclesia in Europa”* (28.06.2003), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/europa_28062003.html (dostęp: 11.07.2025).
- Jan Paweł II, *Encyklika „Dominum et vivificantem”* (18.05.1986), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_18051986_dominum-et-vivificantem.html (dostęp: 11.07.2025).
- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptor hominis”* (04.03.1979), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html (dostęp: 11.07.2025).

- Jan Paweł II, *Encyklika „Redemptoris missio”* (07.17.1990), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_07121990_redemptoris-missio.html (dostęp: 11.07.2025).
- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001: Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju* (08.12.2000), https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/messages/peace/documents/hf_jp-ii_mes_20001208_xxiv-world-day-for-peace.html (dostęp: 11.07.2025).
- Jan Paweł II, *Poczucie tego, co święte: Do kapłanów religii tradycyjnych* (09.08.1985), w: *Jan Paweł II, Nauczanie papieskie, VIII, 2, 1985 (lipiec–grudzień)*, E. Weiron, A. Jaroch (red.), Pallotinum, Poznań 2005.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Wzgórzu Lecha* (03.06.1979), <https://www.ekai.pl/dokumenty/przemowienie-do-mlodziezy-zgromadzonej-na-wzgorzu-lecha/> (dostęp: 11.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie w UNESCO* (02.06.1980), <https://teologiapolityczna.pl/jan-pawel-ii-przemowienie-wygloszone-2-czerwca-1980-roku-w-unesco> (dostęp: 11.07.2025).
- John Paul II: Apostolic Exhortation*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/apost_exhortations.index.html (dostęp: 11.07.2025).
- Kałuża K., *Dialog religii a dialog kultur*, „Roczniki Teologiczne” 2019, t. 66, nr 9, s. 63–77.
- Kołakowski L., *Modernity on Endless Trial*, University of Chicago Press, Chicago 1990.
- Kultura*, w: *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/kultura;2565197.html> (dostęp: 10.07.2025).
- List do Diogneta*, w: *Internetowa Liturgia Godzin: Z Listu do Diogneta*, <https://brewiarz.pl/indeksy/pokaz.php3?id=6&nr=115> (dostęp: 10.07.2025).
- Minamiki G. SJ, *The Chinese Rites Controversy from its Beginning to Modern Times*, Loyola University Press, Chicago 1985.
- Sobór Watykański II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich „Nostra aetate”* (28.10.1965), w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje (tekst łacińsko-polski, nowe tłum.)*, Pallotinum, Poznań 2008, s. 520–527.
- Sobór Watykański II, *Dekret o misyjnej działalności Kościoła „Ad gentes divinitus”* (07.12.1965), w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje (tekst łacińsko-polski, nowe tłum.)*, Pallotinum, Poznań 2008, s. 674–743.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”* (18.11.1963), w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje (tekst łacińsko-polski, nowe tłum.)*, Pallotinum, Poznań 2008, s. 144–263.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (07.12.1965), w: *Sobór Watykański II: Konstytucje, dekrety, deklaracje (tekst łacińsko-polski, nowe tłum.)*, Pallotinum, Poznań 2008, s. 824–981.

The Extraordinary Chicago Interfaith Gathering That Introduced Asian Religions to America, <https://www.wttw.com/playlist/2024/05/10/worlds-parliament-religions-1893> (dostęp: 10.07.2025).

Tytko M.M., *Istota kultury uniwersytetu*, w: *Kultura organizacyjna szkoły*, E. Augustyniak (red.), Uczelniane Wydawnictwa Naukowo-Dydaktyczne AGH, Kraków 2009, s. 33–40.

Nota biograficzna

Tereza Huspeková CHR – studiowała religioznawstwo i indologię na Uniwersytecie Karola w Pradze oraz teologię na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Ostatnie publikacje to: *Teologia w kontekście antropologii religii. Dialog z myślą Bensona Salera* (2022; w serii „Horyzonty Dogmatu”) oraz *Nostra aetate. Sobór Watykański II o religiach niechrześcijańskich* (2025; z Damianem Wąskim i Markiem Gilskim). Zajmuje się dialogiem teologii i religioznawstwa oraz teologiczną refleksją nad zjawiskiem religii. Wykłada teologię systematyczną w Salezjańskim Instytucie Teologicznym w Krakowie i w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie.

Andrzej Napiórkowski OSPPE

ORCID: 0000-0002-3480-1178

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Kościelna globalizacja solidarności wobec migrantów i uchodźców

Wprowadzenie

Objawienie judeo-chrześcijańskie w wielu miejscach podejmuje problematykę migracji i uchodźstwa. Pismo Święte mówi o ludziach, którzy musieli opuścić swoje domy, albo poszukując bardziej dostatniego życia, albo z powodu fizycznych i psychicznych prześladowań. W świetle wiary okazuje się jednak później, że nie są to jedynie wyzwania polityczne, kulturowe, społeczne czy materialne dla jednostek czy całych narodów, lecz jest to część Bożego planu odkupienia i zbawienia.

W swoim nauczaniu Jan Paweł II opierał się na Biblii jako fundamencie chrześcijańskiego rozumienia migracji, dlatego najpierw przytoczymy podstawowe dane biblijne odnośnie do interesującej nas tematyki. Tym bardziej, że sam Jezus doświadczył bycia uchodźcą, co stanowi wezwanie do szczególnej troski o ludzi zmuszonych do opusz-

czenia swoich domów. Przedłużeniem danych z Pisma Świętego będą świadectwa tradycji, odsłaniające chrześcijańską gościnność w ciągu minionych wieków. Uważna lektura papieskich listów traktujących o migracji prowadzi bowiem do wniosku, że to nauczanie nie jest jakąś zaskakującą nowością, lecz stanowi przedłużenie samego rdzenia Ewangelii w nowym ujęciu.

Drugą część naszej prezentacji – zasadniczą i o wiele większą obętościowo – będzie stanowić już bezpośrednia nauka Jana Pawła II na temat migracji i uchodźstwa. Analizie zostaną poddane jego coroczne orędzia poświęcone temu zagadnieniu. Dysponujemy papieskimi tekstami z lat 1985–2005. Te dokumenty przygotowywane na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy miały zawsze swój indywidualny tytuł, jak np. Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy z 2004 r. nosiło podtytuł „Migracje w poszukiwaniu pokoju”¹.

Badanie tego nurtu papieskiej wykładni doktryny Kościoła finalnie będzie prowadzić do wyłonienia wiodących siedmiu linii w zakresie interesującej nas problematyki, a mianowicie: 1) migracja i uchodźstwo wyzwaniem moralnym, kulturowym i ekonomicznym, 2) solidarność Kościoła z migrantami i uchodźcami, 3) godność osoby ludzkiej i jej prawa, 4) troska o rodzinę i kobietę, 5) niezbywalność dialogu i konieczność integracji, 6) prawo do pozostania we własnej ojczyźnie, 7) globalna odpowiedzialność za migrantów i uchodźców.

1. Pismo Święte o migracji

Przywołajmy na początku kilka fragmentów z Biblii traktujących o migracji, aby jak najpoprawniej zrozumieć nauczanie Jana Pawła II.

¹ Wszystkie orędzia zostały zebrane i ogłoszone drukiem w publikacji pod tytułem Jan Paweł II, *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, W. Necel SChr (oprac.), Hlondianum, Poznań 2009. Ich cytowanie poniżej będzie właśnie na podstawie tej publikacji.

Już w pierwszej księdze Starego Testamentu spotykamy Abrama, wędrującego z Ur Chaldejskiego do Kanaanu. „Pan rzekł do Abrama: Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę (...). Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał” (Rdz 12, 1.4). Historia tego pierwszego z hebrajskich patriarchów rozpoczyna się od Bożego wezwania do migracji. Jest to jednak migracja z powodu wiary i Bożego prowadzenia. Wzorcem gościnności w Pierwszym Przemyśle jest spotkanie Abrahama i trzech tajemniczych gości w pobliżu dębu Mamre (por. Rdz 18,1–33). Abraham przechodzi do historii jako prototyp filoksenii: otwartości i przyjaźni wobec przybyszów².

Ciekawą jest też biblijna opowieść o Józefie i jego braciach, którzy podążają do Egiptu. „Bóg powiedział: «Nie bój się iść do Egiptu, bo uczynię cię tam wielkim narodem»” (Rdz 46, 3–4). Józef, sprzedany przez własnych braci, dzięki Bożej opatrności staje się zarządcą kraju nad Nilem. Gdy nadchodzi głód, jego bracia i ojciec Jakub emigrują do Egiptu, aby przeżyć. To przykład migracji spowodowanej sytuacją rodzinną i biedą ekonomiczną.

Śledząc dalej dzieje Izraela, odkrywamy na kartach kolejnej księgi Starego Testamentu wyjście tego ludu z Egiptu. „Pan rzekł: «Naprawdę ujrzałem udrękę ludu mego w Egipcie (...). Zstąpiłem, aby go wyrwać z rąk Egiptu i wyprowadzić do ziemi żyznej i przestronnej»” (Wj 3, 7–8). Naród izraelski, który początkowo znalazł schronienie w Egipcie, po latach staje się niewolnikiem. Bóg, poprzez Mojżesza, prowadzi Izraelitów ku wolności w ziemi obiecanej. Jest to przykład migracji z powodów ucisku i prześladowania, aby odzyskać wolność powrotu do ojczyzny.

Poszukiwanie lepszych warunków życia ukazuje historia Rut i Noemi. Te kobiety, doznające głodu i przeżywające utratę osób bliskich,

² Por. Z. Pawłowski, „*O Panie, nie omijaj twego służy. Gościnność Abrahama w ho-
ryzoncie tego, co niemożliwe (Rdz 18, 1–15)*”, „*Biblica et Patristica Thoruniensia*”
2016, t. 9, nr 2, s. 55–69.

poszukują lepszej przyszłości. Rut, Moabitka, opuszcza swoją ojczyznę, aby iść ze swoją żydowską teściową Noemi, wdową po Elimeleku, do Betlejem. Jej historia ukazuje lojalność, integrację z obcym narodem i przyjęcie nowej kultury. „Gdzie ty pójdziesz, tam i ja pójdę, gdzie ty zamieszkas, tam i ja zamieszkam. Twój lud będzie moim ludem, a twój Bóg moim Bogiem” (Rt 1, 16)³.

Bardziej dramatycznym przykładem opuszczenia własnej ojczyzny jest wygnanie Izraelitów do Babilonu. Ta przymusowa migracja dotyczy nie jednostek, lecz znacznej części narodu żydowskiego. Podczas tej niewoli wielu Izraelitów zostało zmuszonych do migracji. Prorok Jeremiasz radził im, aby nie tracili nadziei, ale przystosowali się do nowej rzeczywistości. „Budujcie domy i w nich mieszkajcie, zakładajcie ogrody i spożywajcie ich owoce (...). Starajcie się o pomyślność miasta, do którego was zesłałem” (Jr 29, 4–7). Wędrówka w stronę przeciwną to historia Żydów powracających z niewoli babilońskiej. „Tak mówi Cyrus, król Persji: «Pan, Bóg niebios, dał mi wszystkie królestwa ziemi i polecił mi zbudować Mu świątynię w Jerozolimie. Kto z was należy do Jego ludu, niech wyruszy»” (Ezd 1, 2–3). Po latach wygnania Izraelici wracają do swojej rodzinnej ziemi. Jest to przykład migracji jako odbudowy tożsamości narodowej i religijnej. Doświadczając tułaczki, Żydzi dobrze rozumieli los innych wygnańców. Dlatego nie dziwi fakt, że w Biblii hebrajskiej aż 36 razy występuje nakaz miłości cudzoziemca, obcego (*leechow et ha-ger*). Kiedyś przecież sami Izraelici byli obcymi w niewoli egipskiej, dlatego „kochajcie cudzoziemca, bo sami byliście cudzoziemcami, byliście w ziemi egipskiej” (por. Pwt 10, 19; Kpł 19, 34)⁴.

³ Por. J.K. Pytel, *Gościnność w Biblii. Studium źródłowo-porównawcze*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1990.

⁴ Por. S. Mędała, *Gościnność chrześcijańska (Trzeci List św. Jana)*, w: *Ewangelia św. Jana. Listy Powszechne. Apokalipsa*, R. Bartnicki, M. Czajkowski, S. Mędała, J. Załęski, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1992, s. 97–101.

Również w Nowym Testamencie znajdujemy liczne przykłady przemieszczania się dla poprawienia swojej sytuacji egzystencjalnej, co motywowane jest różnymi powodami. Znamiennym wydarzeniem jest ucieczka Świętej Rodziny do Egiptu. Maryja, Józef i Jezus stali się uchodźcami, zmuszeni uciekać przed okrucieństwem Heroda. Ich historia przypomina, że uchodźstwo może być dramatycznym doświadczeniem nawet dla najświętszych ludzi. „Oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu»” (Mt 2, 13–15)⁵.

Jednym z bardziej przemawiających fragmentów Pisma Świętego, który sytuuje się w sercu praktykowania *caritas*, jest scena sądu ostatecznego. Utożsamiając się z wygnańcami, Jezus powie: „Byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie” (Mt 25, 35). Podobny wydźwięk ma przypowieść o miłosiernym Samarytaninie (por. Łk 10, 25–37). Jezus uświadamia swoim naśladowcom, że miłość bliźniego nie zna granic narodowych czy etnicznych. Ewangeliczna gościnność i pomoc potrzebującemu są ponadrasowe, ponadkulturowe i ponadekonomiczne. Również z przypowieści o uczcie weselnej (Łk 14, 12–14) wypływa zachęta, aby zapraszać do wspólnego stołu nie tylko bliskich, ale także biednych, chorych, niewidomych, czyli tych, którzy nic nie mogą się odwdziżyć. Podobny wydźwięk ma uzdrowienie córki Syrofenicjanki (Mk 7, 24–30), gdzie Jezus dary Boże udziela poza narodem wybranym.

Natura ewangelizacji sprawia, że paradoksalnie także uczniowie i uczennice Jezusowi stają się gośćmi u obcych. Nazarejczyk wysyła ich w drogę, mówiąc im, aby przyjmowali gościnę u tych, którzy ich zaproszą (por. Łk 10, 5–7).

Wezwanie do praktykowania gościnności wobec migrantów znajdujemy w Liście do Hebrajczyków: „Nie zapominajcie też o go-

⁵ Por. P. Podeszwa, *Gościnność wobec „obcych braci” w świetle 3 J*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 2016, t. 9, nr 2, s. 71–85.

ścianności, gdyż dzięki niej niektórzy, nie wiedząc, aniołów gościli” (Hbr 13, 2). Paweł Apostoł zachęca: „Bądźcie gościnni dla tych, którzy do was przyjdą” (Rz 12, 13).

Ostatecznie wolno stwierdzić, że Nowy Testament uczy postawy otwartości i dialogu wobec obcych, ukazując gościnność jako cnotę chrześcijańską. Bez zatem żadnej przesady wolno stwierdzić, że wątek gościnności przewija się przez całe Pismo. Nasza otwartość ma być przede wszystkim skierowana do tułaczy, bezdomnych, opuszczonych i odsuniętych na margines. Jezus deklarował: „Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje, a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał” (Mt 10, 40).

2. Chrześcijańska gościnność wobec podróżujących w ciągu dziejów

Polski Papież zauważa, że chrześcijaństwo od początku swojej historii – idąc za przykładem i nauczaniem Jezusa – kładło znaczny nacisk na gościnność wobec obcych, biednych i prześladowanych. Nauczanie Jezusa, przykłady świętych i działania Kościoła na przestrzeni wieków pokazują, że troska o migrantów była ważnym elementem życia chrześcijańskiego. Tym bardziej, że sami pierwsi chrześcijanie często byli migrantami lub uchodźcami. Po zesłaniu Ducha Świętego (Dz 2, 5–11) wspólnota w Jerozolimie obejmowała ludzi z różnych narodów. Ponadto prześladowania zmuszały chrześcijan do migracji. Kościół rozszerzał się dzięki migrantom, którzy – zakładając diaspory – głosili Ewangelię w nowych miejscach.

Już od wczesnego średniowiecza potęgowała się troska wierzących w Chrystusa o pielgrzymów i uchodźców. W czasach wojen i najazdów (np. wędrowki ludów, najazdy wikingów) chrześcijanie organizowali wieloraką pomoc dla uchodźców. Kiedy Frankowie czy Wizygoci osiedlali się na terenach chrześcijańskich, to Kościoły lokalne na ogół

służyły im pomocą w ich asymilacji i ewangelizacji. Należy też wspomnieć o wielu wspólnotach zakonnych, jakie w swoim charyzmie miały troskę o pielgrzymów, pątników. W klasztorach pielęgnowano nie tylko gościnność, ale stawały się także schronieniem, udzielając azylu. Klasztory benedyktyńskie i cysterskie budowały hospicja przy szlakach pielgrzymkowych, zapewniając schronienie i jedzenie wędrowcom.

Kiedy z kolei muzułmanie opanowali Ziemię Świętą, chrześcijanscy pielgrzymi podróżujący do Jerozolimy byli wystawieni na liczne niebezpieczeństwa. W odpowiedzi na te zagrożenia powstało kilka zakonów rycerskich, których celem była ochrona nie tylko chrześcijańskich pątników, ale także innych podróżujących. Do najważniejszych wspólnot tego typu można zaliczyć: joannitów (inaczej: szpitalników, obecnie: maltańczyków), templariuszy, Krzyżaków. Sytuacja wywołana podbojem Ziemi Świętej przez wyznawców islamu wzmogła pielgrzymki do miejsc świętych także w Europie, jak np. do Santiago de Compostela czy Rzymu.

Natomiast pod koniec średniowiecza w wiekach XV i XVI, kiedy nasiliły się wielkie odkrycia geograficzne, wywołało to potężną migrację Europejczyków do obu Ameryk, Azji i Afryki. Powstały liczne zgromadzenia zakonne, które broniły praw rdzennych ludów i migrantów (np. Bartolomé de Las Casas w Ameryce Łacińskiej). W samej zaś Europie reformacja i wojny religijne zmusiły wielu chrześcijan do migracji (np. francuskich hugenotów, czeskich husytów, protestantów z Niderlandów czy z Rzeszy Niemieckiej).

Również w nowożytności w wiekach XIX i XX chrześcijaństwo stanęło wobec olbrzymiej fali migracji Europejczyków do zamorskich terytoriów. Miliony mieszkańców Starego Kontynentu (w tym katolików z Irlandii, Włoch, Polski, Austrii) emigrowało do USA i Ameryki Łacińskiej. Podobnie po obu wojnach światowych doszło do

przemieszczenia się ogromnych rzesz ludzi, i to nie tylko z powodu przymusowego przesiedlania. Wielu z nich szukało innej ojczyzny z powodów politycznych. Dlatego Kościół w tych powojennych latach wspierał moralną i materialną odbudowę Europy oraz w znaczący sposób przyczyniał się do integracji potężnych grup przesiedleńców.

Problem migrantów i uchodźców spotęgował się jeszcze w XX i XXI wieku. Odzwierciedliło się to w nauczaniu papieży, np. u Jana XXIII w encyklice *Pacem in terris* (1963), u Jana Pawła II, u Benedykta XVI, czy u Franciszka. Wiele katolickich organizacji wzmogło w ostatnich dziesiątkach lat swoją aktywność, niosąc wieloraką pomoc migrantom, np. Polacy w 2022 r. w momencie inwazji rosyjskiej na Ukrainę.

Papież z Krakowa zauważył: „Aby uświadomić sobie bogactwo tej kościelnej tradycji konkretnej służby migrantom i wypędzonym, wystarczy przypomnieć dokonania i spuściznę takich postaci, jak św. Franciszka Ksawera Cabrini czy bp Jan Chrzyciel Scalabrini czy też w naszych czasach rozległą działalność katolickiej organizacji humanitarnej «Caritas» i międzynarodowej komisji katolickiej ds. Migracji”⁶.

3. Jan Paweł II i jego apel o globalną solidarność

To zarysowane historyczno-teologiczne tło staje się nie tylko wiarygodnym punktem wyjścia, ale kreśli również szeroką panoramę dla zrozumienia, że chrześcijańska postawa – właściwa zarówno wierzącym, którzy sami doświadczali nieustannego przemieszczania się, jak i innym ludziom – zawsze nacechowana była miłosierdziem i dobroczynnością. Stąd nauczanie Jana Pawła II w tym zakresie nie jest jakąś bezwzględną nowością, ale bazuje na ciągłości katolickiej doktryny i ją właściwie rozwija.

⁶ Jan Paweł II, *Orędzie z 2003 r.: Przeciw przejawom rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu*, nr 3.

Jakkolwiek orędzia na coroczny Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy w pierwszych latach 1980–1985 pontyfikatu Jana Pawła II wychodziły spod pióra ówczesnego sekretarza Stanu kard. Agostina Casarolego, to jednak odzwierciedlały troskę papieża o człowieka i jego dialogowe nastawienie. Wzrost liczby migrantów i uchodźców w ostatnich stu latach do prawie 200 milionów, a w konsekwencji nasilenie się problemów wynikających z migracji, sprawiły, że od 1985 roku ówczesny Ojciec Święty zajął się tą tematyką osobiście⁷.

Papież postrzegał migrację jako jedno z najważniejszych i najtrudniejszych zjawisk współczesnego świata, często wynikającą z nierówności społeczno-ekonomicznych, prześladowań politycznych, religijnych i etnicznych. Wskazywał, że migracja ma zarówno pozytywne, jak i dramatyczne aspekty, dlatego wymaga odpowiedzialnego podejścia tak krajów rozwiniętych, jak i rozwijających się.

Przytoczmy teraz tytuły tych wszystkich orędzi, gdyż pozwoli to nam uzyskać właściwy ogląd badawczy interesującej nas tematyki. Spod pióra Jana Pawła II wyszło zatem 20 takich dokumentów: I. *Kościół lokalny wobec emigrantów* (1985); II. *Małżeństwo i rodzina* (1986); III. *Katolicy świeccy a emigracja* (1987); IV. *Maryja punktem odniesienia dla migrantów i uchodźców* (1988); V. *Misyjny aspekt migracji* (1989); VI. *Niebezpieczeństwo prozelityzmu sekt religijnych* (1990); VII. *Szanować tożsamość kulturową każdej osoby* (1991); VIII. *Kościół wzywa wszystkich ludzi do pełniejszej solidarności* (1992); IX. *Kościół lokalny wobec migrantów* (1993/1994); X. *Kobieta na emigracji* (1995); XI. *Nie wolno łamać ani ignorować praw migranta* (1996); XII. *Wiara człowieka powinna działać przez miłość* (1997); XIII. *Okazać życzliwość i solidarność obcokrajowcowi* (1998); XIV. *Cale*

⁷ Por. K. Głowiak, *Migracja w nauczaniu społecznym Kościoła i w przemówieniach Jana Pawła II*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2014, t. 28, s. 198–213; por. P. Makowski, *Migracja i uchodźstwo w świetle nauczania Kościoła*, „Civitas. Studia z Filozofii Polityki” 2016, t. 19, s. 97–110.

życie chrześcijańskie jest wielkim pielgrzymowaniem do domu Ojca (1999); XV. *Obchody Wielkiego Jubileuszu wezwaniem do zmiany stylu życia* (2000); XVI. *Duszpasterstwo migrantów zadaniem współczesnego Kościoła* (2001); XVII. *Migracje a dialog międzyreligijny* (2002); XVIII. *Przeciw przejawom rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu* (2003); XIX. *Migracje w poszukiwaniu pokoju* (2004); XX. *O zachowanie własnej tożsamości i uznanie tożsamości innych* (2005)⁸.

Trudno jest zawrzeć w jednym opracowaniu to całe bogactwo myśli, jakie wypływa z tych wymienionych powyżej listów. Niemniej jednak, można uszeregować podstawowe aspekty, jakie zawierają się już w tytułach, a ostatecznie spróbować zaprezentować główne idee tej problematyki.

3.1. Migracja wyzwaniem moralnym, kulturowym i ekonomicznym

Analizując bogatą spuściznę Jana Pawła II, szybko odkrywamy, że tematyka migracji nie była mu obojętna. W czasie jego posługi jako Biskupa Rzymu stała się potężnym wyzwaniem, nie tylko moralnym, ale też społecznym⁹. Pisał: „Trzeba zdać sobie sprawę z wymieszania języków, narodowości, chrześcijańskich tradycji, wartości kulturalnych, ze zróżnicowanej intensywności życia religijnego, z czego wynikają liczne problemy: mogą one obciążać i komplikować współpracę, porozumienie i ustalenie wspólnych perspektyw”¹⁰.

To nasilające się zjawisko migracji wynika po większej części ze wzrastającego rozdziewu między poziomem rozwoju gospodarczego,

⁸ Zob. *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*.

⁹ Por. W. Muszyński, *Troska o migrantów i uchodźców w nauczaniu społecznym Jana Pawła II i Benedykta XVI*, w: *Pod wielkim dachem nieba. Granice, migracje i przestrzeń we współczesnym społeczeństwie*, W. Muszyński, E. Sikora (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 188–203.

¹⁰ Jan Paweł II, *Orędzie z 1985 r.: Kościoły lokalne wobec emigrantów*, nr 3.

społecznego i politycznego krajów bogatych, których jest coraz mniej, a ubogich, których liczba wzrasta. W swoich orędziach nie tylko diagnozował i opisywał sytuację nie tylko migrantów, ale też osoby i społeczności ich przyjmujące bądź odrzucające. Nie wahał się mówić o deportacji migrantów i uchodźców, o ich dyskryminacji, o ksenofobii.

„Zjawiska te muszą poruszać sumienia chrześcijan, którzy charakterystycznymi cechami swej wiary uczynili solidarność i gościnność wobec potrzebujących. Emigracja może prowadzić do negatywnych konsekwencji, ponieważ ludzie zmuszeni do opuszczania ojczyzny odrywają się od rodzin i od podłoża rodzimej kultury oraz pozbawieni są pewnych perspektyw na przyszłość”¹¹. „Szczególnie dotkliwie odczuwają ten problem obcokrajowcy najbardziej zagrożeni: migranci pozbawieni odpowiednich dokumentów, uchodźcy, osoby szukające azylu, zmuszone do migracji przez ostre konflikty utrzymujące się w wielu częściach świata, a także ofiary – głównie kobiety i dzieci – straszliwej zbrodni, jaką jest handel ludźmi”¹².

Dlatego jednoznacznie Papież piętnował łamanie podstawowych praw migrantów, domagając się ich godziwego przyjęcia, uszanowania ich tożsamości kulturowej oraz budowania kultury dialogu i solidarności z migrantami¹³.

Dla ówczesnego Biskupa Rzymu orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy były również okazją do przypominania licznych problemów duszpasterskich, z jakimi boryka się Kościół. W tym względzie jednym z nich jest prawda o jedności i sakramentalności małżeństwa oraz naruszanie wspólnotowości rodziny. Ojciec Święty

¹¹ Jan Paweł II, *Orędzie z 1992 r.: Kościół wzywa wszystkich ludzi do pełniejszej solidarności*, nr 1.

¹² Jan Paweł II, *Orędzie z 2003 r.: Przeciw przejawom rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu*, nr 1.

¹³ Zob. D. Niedźwiecki, *Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku*, Nomos, Kraków 2010.

przypominał, czym jest sakramentalny związek małżeński i rodzina w zamiarach Stwórcy, w mocy zbawczej Chrystusa, aby później wskazać na trudności, z jakimi borykają się małżeństwa i rodziny dotknięte migracją. I nie jest to jedynie kwestia chrześcijańskiej moralności, ale rozległy problem społeczny, który dotyka całe narody.

W swoich orędziach Papież pokazywał, w jak wieloraki sposób i z jaką niszczycielską siłą zjawisko wychodźstwa i wypędzenia, opuszczenia ojczyzny oraz wyrwania z korzeni etnicznych uderza w małżeństwo i rodzinę. W tym kontekście szczególnie dramatycznie brzmiały apele kierowane w dorocznych orędziach zarówno do katolików, jak i innych chrześcijan, do wiernych i biskupów, do rządzących i działaczy społecznych, aby w swojej działalności byli rzeczywiście zatroskani o dobro każdego emigracyjnego małżeństwa i każdej rodziny¹⁴.

3.2. *Solidarność Kościoła z migrantami i uchodźcami*

Jak się wydaje, druga idea, która jest wspólna papieskim orędziom, to wezwanie wierzących jako wspólnoty uniwersalnej do solidarności z migrantami i uchodźcami, a w konsekwencji do otoczenia ich troską duszpasterską. W orędziu na rok 1992 Papież z Polski pisał: „Wszystkie Kościoły lokalne winny zatem obchodzić światowy dzień migranta – w jedną z niedziel roku wyznaczoną przez krajową Konferencję Episkopatu – jako sposobność do refleksji nad tymi problemami, aby uświadomić sobie ich najbardziej dramatyczne aspekty, budzić społeczną wrażliwość i skłaniać do solidarności z emigrantami”¹⁵.

Obowiązek niesienia pomocy migrantom spoczywa na całym Kościele, który „otwiera się całkowicie na całą złożoną i zróżnicowaną

¹⁴ Por. W. Necel, *Wprowadzenie*, w: *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, s. 10.

¹⁵ Jan Paweł II, *Orędzie z 1992 r.: Kościół wzywa wszystkich ludzi do pełniejszej solidarności*, nr 1.

rzeczywistość świata migracji, aby wskazać i ofiarować warunki dla przetrwania, dla życia, dla pracy, a nade wszystko, aby stworzyć środowisko nacechowane szacunkiem dla podstawowych praw ludzkich¹⁶.

„Kościół jest ze swej natury solidarny ze światem migrantów, gdyż wielość ich języków, ras, kultur i obyczajów przypomina mu o jego własnej kondycji ludu pielgrzymującego ze wszystkich zakątków ziemi ku wiekuistej ojczyźnie¹⁷. Solidarność Kościoła z migrantami i uchodźcami wypływa zatem już z samej jego natury, a zwłaszcza z przymiotu katolickości. Biskup Rzymu nauczał: „Dzięki migracjom Kościoły lokalne miały często sposobność potwierdzić i umocnić swoją katolickość, przyjmując gościnnie różne narodowości, a przede wszystkim łącząc je w jedną społeczność. Źródłem jedności Kościoła nie jest wspólne pochodzenie jego członków, ale Duch Pięćdziesiątnicy, On bowiem z wszystkich narodów czyni nowy lud, którego celem jest Królestwo, udziałem wolność synów Bożych, a prawem przykazanie miłości¹⁸”.

W tę pomoc migrantom wpisuje się duszpasterstwo, jako zadanie dla współczesnego Kościoła. Solidarność z nimi nie może ograniczać się jedynie do pomocy materialnej, ale musi być poszerzona o wymiar duchowy. „Dziedzina ta bardzo leży na sercu duszpasterzom, którzy dobrze zdają sobie sprawę z wielorakich problemów, jakie w niej występują, oraz z rozmaitych sytuacji zmuszających ludzi do opuszczenia własnego kraju. Czym innym bowiem jest zmiana miejsca pobytu z własnej woli, a czym innym migracja wymuszona przez przyczyny natury ideologicznej, politycznej czy ekonomicznej. Nie wolno o tym zapominać, gdy planuje się i prowadzi działalność duszpasterską dostosowaną do poszczególnych kategorii migrantów i podróżnych

¹⁶ Jan Paweł II, *Orędzie z 1985 r.: Kościoły lokalne wobec emigrantów*, nr 1.

¹⁷ Jan Paweł II, *Orędzie z 1999 r.: Całe życie chrześcijańskie jest wielkim pielgrzymowaniem do domu Ojca*, nr 2.

¹⁸ Jan Paweł II, *Orędzie z 1992 r.: Kościół wzywa wszystkich ludzi do pełniejszej solidarności*, nr 6.

(...). Zjawisko migracji nieustannie się rozszerza, co zmusza kościelną wspólnotę do refleksji i stanowi wyzwanie dla jej duszpasterstwa”¹⁹.

Prosząc o życzliwość wobec przybyszów, Papież zachęca tak cały Kościół powszechny, jak i Kościoły lokalne do okazania im pomocy. Szczególną rolę wyznacza parafiom: „dlatego wskazane jest, aby wspólnoty przyjmujące migrantów i uchodźców tworzyły dla nich struktury, które pozwolą im faktycznie podjąć odpowiedzialność, jaka na nich spoczywa. W tej perspektywie kapłan, któremu bezpośrednio powierzono opiekę nad imigrantami, powinien stawać się pomostem między różnymi kulturami i mentalnościami (...). Również fakt, że prace apostołskie na rzecz migrantów spotykają się czasem z nieufnością czy wręcz wrogością otoczenia, nie powinien w żadnym przypadku stać się przyczyną rezygnacji z tego dzieła solidarności, służącego postępowi człowieka. Nakaz zawarty w słowach Jezusa: «byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie» (Mt 25, 35) pozostaje całkowicie w mocy w każdych okolicznościach i jest wyzwaniem dla sumienia wszystkich, którzy chcą iść jego śladami”²⁰.

Biskup Rzymu odwoływał się już do kościelnego doświadczenia w zakresie troski duszpasterskiej odnośnie do katolickich emigrantów i uchodźców.

Na bazie doświadczeń zgromadzonych z biegiem lat Kościół wypracował organiczną metodę opieki duszpasterskiej nad migrantami i w 1952 r. wydał konstytucję apostolską *Exsul Familia Nazarethana*. Stwierdzała ona, że należy dążyć do zapewnienia migrantom takiej samej opieki duszpasterskiej, z jakiej korzystają miejscowi chrześcijanie, dostosowując do potrzeb katolickiego migranta strukturę zwyczajnego duszpasterstwa, prowadzonego w celu zachowania i umacniania wiary ochrzczonych. Następnie

¹⁹ Jan Paweł II, *Orędzie z 2001 r.: Duszpasterstwo migrantów zadaniem współczesnego Kościoła*, nr 1.

²⁰ Jan Paweł II, *Orędzie z 1998 r.: Okazać życzliwość i solidarność obcokrajowcowi*, nr 3.

także Sobór Watykański II podjął zagadnienie migracji i różnych środowisk, do których się ono odnosi: imigrantów, emigrantów, uchodźców, wygnańców i osób studiujących za granicą, należących z duszpasterskiego punktu widzenia do jednej kategorii osób, które przebywając poza granicami swojej ojczyzny nie mogą korzystać ze zwyczajnej opieki duszpasterskiej. Są one opisywane jako ci, którzy ze względu na pobyt poza granicami ojczyzny czy własnego kraju potrzebują szczególnej opieki ze strony kapłana mówiącego tym samym językiem.

Przedmiotem rozważań nie jest tu już zagrożenie wiary, ale bardziej istotne zagadnienie prawa emigranta do poszanowania – także przez duszpasterstwo – jego dziedzictwa kulturowego. W tej perspektywie obalona zostaje także granica wyznaczona przez konstytucję *Exsul Familia*, która przewidywała opiekę duszpasterską nad migrantami do trzeciego pokolenia; uznaje się natomiast, że migranci mają prawo do opieki dopóty, dopóki istnieje jej realna potrzeba. Migranci nie są bowiem kategorią porównywalną z tymi, na jakie dzieli się społeczność parafialna – dzieci, młodzież, małżonkowie, robotnicy, pracownicy umysłowi itp. – a które są jednorodne kulturowo i językowo. Stanowią część innej społeczności, a zatem ich duszpasterstwo powinno obejmować elementy podobne jak w kraju rodzinnym, co oznacza poszanowanie ich dziedzictwa kulturowego, konieczność zapewnienia im kapłana mówiącego ich językiem oraz utworzenia trwałych struktur specjalnie dla nich przeznaczonych. Potrzebne jest duszpasterstwo systematyczne, indywidualne i wspólnotowe, zdolne nieść pomoc wiernym katolikom w najtrudniejszym okresie, aż do chwili ich włączenia się w Kościół lokalny, kiedy to będą w stanie korzystać ze zwyczajnej posługi kapłanów w parafiach terytorialnych²¹.

²¹ Jan Paweł II, *Orędzie z 2001 r.: Duszpasterstwo migrantów zadaniem współczesnego Kościoła*, nr 4.

3.3. Godność osoby ludzkiej i jej prawa

Myślenie i działanie Karola Wojtyły było wyraźnie naznaczone humanizmem. Był zresztą jednym z wiodących przedstawicieli tzw. *Krakowskiej Szkoły Antropologicznej*. Zresztą ten polski personalizm był właściwy dla myślicieli nie tylko z Krakowa (R. Ingarden, J. Tischner, K. Michalski, A. Kempański, K. Tarnowski), ale także z Lublina (T. Styczeń, A. Krąpiec, W. Granat, Cz. Bartnik, K. Guzowski). Stąd nie należy się dziwić, że w omawianym tutaj nurcie jego nauczania pojawia się też aspekt godności ludzkiej i praw migrantów i uchodźców.

Podstawowym obowiązkiem chrześcijan jest uznanie godności każdego człowieka, także migranta czy uchodźcy. Papież nauczał, że należy szanować tożsamość kulturową przybyszów oraz zapewnić im warunki do godnego życia, w tym dostęp do pracy, edukacji i ochrony prawnej²². Uczył: „Kontakt z drugim człowiekiem pozwala raczej odkryć jego «sekret», otworzyć się na niego, aby przyjąć to, co jest z nim wartościowe, a w ten sposób przyczynić się do lepszego poznania każdego. Jest to proces długotrwały, którego celem jest takie kształtowanie społeczeństw i kultur, aby coraz bardziej stawały się odzwierciedleniem wielorakich darów, jakimi Bóg obdarza ludzi”²³.

Poszanowanie godności każdego człowieka staje się naczelną zasadą ludzkiego postępowania. Zasada ta odnosi się do poszanowania różnorodności kulturowej migrantów i uchodźców. Papież wyprowadza tę regułę z Biblii, gdyż Bóg jest Stwórcą wszystkich ludzi. A ponadto w dniu Zesłania Ducha Świętego, mimo że Apostołowie zaczęli

²² Por. B. Gworko-Skadek, *Problematyka migracji w dokumentach Wspólnot Europejskich*, w: *Pod wielkim dachem nieba. Granice, migracje i przestrzeń we współczesnym społeczeństwie*, W. Muszyński, E. Sikora (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 192–210.

²³ Jan Paweł II, *Oroędzie z 2005 r.: O zachowaniu własnej tożsamości i uznaniu tożsamości innych*, nr 1.

mówić obcymi językami, to zgromadzeni w Jerozolimie przedstawiciele wszystkich narodów ich rozumieli (por. Dz 2, 4–6). Oznacza to, że jedność kreacji pogłębia się w jedności pneumatycznej. Duch Boży jest i dziś sprawcą „jedności i wspólnoty w wielości”.

„Kościół rozpatruje problem nielegalny imigrantów w perspektywie Chrystusa, który umarł, aby zgromadzić w jedno rozproszone dzieci Boże (por. J 11, 52), aby odzyskać odrzuconych i przywołać oddalonych, aby połączyć wszystkich we wspólnocie opartej nie na przynależności etnicznej kulturowej i społecznej, ale na wspólnej woli przyjęcia słowa Bożego i poszukiwaniu sprawiedliwości. «Bóg na prawdę nie ma względu na osoby, ale w każdym narodzie miły jest mu ten, ktoś Go boi i postępuje sprawiedliwie» (Dz 10, 34–35)”²⁴.

O godności migrantów czytamy też w orędziu z 2001 r.: „Wiedza o człowieku, jaką Kościół zyskał w Chrystusie, każe mu głosić podstawowe prawa ludzkie i otwarcie występować w ich obronie, gdy są łamane. Dlatego Kościół niestrudzenie przypomina o godności człowieka i broni jej, ukazując niezbywalne prawa, jakie z niej wypływają. Należy do nich zwłaszcza prawo do ojczyzny, do swobodnego zamieszkiwania we własnym kraju, do życia wspólnie z rodziną, do posiadania dóbr niezbędnych do godziwego życia, do zachowania i rozwijania własnego dziedzictwa etnicznego, kulturowego i językowego, do publicznego wyznawania swojej religii, a wreszcie do tego, aby w każdych okolicznościach być szanowanym i traktowanym w sposób odpowiadający godności ludzkiej istoty”²⁵.

Respektowanie godności osoby ludzkiej i poszanowania jej praw domaga się zatem świadomych postaw wśród chrześcijan. „Działać na rzecz jedności ludzkiej rodziny należy dążyć do odrzucenia wszelkiej

²⁴ Jan Paweł II, *Orędzie z 1996 r.: Nie wolno łamać ani ignorować praw migranta*, nr 3.

²⁵ Jan Paweł II, *Orędzie z 2001 r.: Duszpasterstwo migrantów zadaniem współczesnego Kościoła*, nr 3.

dyskryminacji rasowej, kulturowej czy religijnej jako sprzecznej z zamysłem Bożym. Znaczy dawać świadectwo braterskiego życia oparte go na Ewangelii, respektującego różnorodność kulturową, otwartego na szczery i ufny dialog. Znaczy też popierać prawo każdego do życia w pokoju we własnym kraju, a także czuwać nad tym, aby w każdym państwie prawodawstwo dotyczące migracji było oparte na uznaniu podstawowych praw człowieka”²⁶.

3.4. *Troska o rodzinę i kobietę*

Jednym z tragiczniejszych skutków migracji jest rozpad rodziny. Migranci i uchodźcy często wchodzi w drugie związki, formalne bądź nieformalne małżeńskie. Dlatego Jan Paweł II wskazywał, że migracja nie oszczędza małżeństw ani rodzin, prowadząc niejednokrotnie do ich rozdzielenia. W wielu przypadkach mężczyźni opuszczają domy w poszukiwaniu pracy, zostawiając żony i dzieci w niepewnej sytuacji. W pismach papieskich znajdujemy apele do rządów i społeczeństw, aby tworzyły politykę migracyjną sprzyjającą jedności rodzin.

Nie dziwi zatem fakt, że jedno z jego orędzi jest całkowicie poświęcone problematyce małżeństwa i rodziny. „W rzeczy samej rodzina jest chyba najczulszą i najbardziej kruchą strukturą, stąd też najbardziej narażoną na oddziaływanie groźnych, negatywnych aspektów migracji. Okazuje się to jasno zarówno wtedy, gdy rozważamy sytuacje, w których znajduje się rodzina pozostawiona przez emigranta, jak i wtedy, gdy zastanawiamy się nad trudnościami rodzin emigrujących w całości bądź takich, które tworzą się na obcej ziemi, wreszcie gdy pomyślimy o rozlicznych problemach pojawiających się przed takimi

²⁶ Jan Paweł II, *Orędzie z 2000 r.: Obchody Wielkiego Jubileuszu wezwaniem do zmiany stylu życia*, nr 6.

ogniskami rodzinnymi na skutek zetknięcia się osób o odmiennej kulturze, języku, religii czy zwyczajach”²⁷.

W dalszej części tego dokumentu Papież analizuje bardziej szczegółowo sytuacje rodziny emigrującej, aby po przeglądzie warunków życia rodzin emigrantów, przejść do wezwania do odpowiedzialności za rodziny. Wskazuje na potrzebę duszpasterstwa takich rodzin. „Kościół «sakrament zbawienia» dla wszystkich ludzi, dla całego człowieka, broni podstawowych wartości rodziny, niezależnie od wzorca kulturowego, na jakim jest ona oparta, piętnuje także to wszystko, co jej się sprzeciwia. Kościół domaga się dla niej swobody ruchów i decyzji, a także podstawowego, przysługującego rodzinie prawa do wychowania potomstwa (...). Doświadczenia duszpasterstwa emigracji dostarczają obficie dowodów i podkreślają z mocą, że przyszłych małżonków należy informować w zakresie różnorodnych trudności mogących wpływać na ich związek, jak też – i przede wszystkim – o czynnikach pozytywnych, mogących ubogacić tenże związek, którego trwałość wymaga zasadniczej zgodności poglądów obu stron, połączonej z gotowością do możliwie najpełniejszego dostosowywania się do siebie nawzajem. W tym punkcie wskazania duszpasterskie muszą być jasne, rzeczowe i logiczne”²⁸.

Papież był również czuły na sytuację kobiet, które uważał za filar rodziny, ale też ofiary migracji. Zwracał uwagę nie tylko na kobiety, które zostały z dziećmi w swoich macierzystych krajach, ale też na kobiety-migrantki. Z jednej strony są one często głównymi opiekunkami dzieci w rodzinach pozostających w krajach pochodzenia, z drugiej – same nierzadko emigrują, stając się narażone na wyzysk, przemoc czy pracę w niegodnych warunkach. Nie zaskakuje zatem fakt, że jedno z jego orędzi jest poświęcone wyłącznie kobiecie. Zwraca tam uwagę

²⁷ Jan Paweł II, *Orędzie z 1986 r.: Matżeństwo i rodzina*, nr 1.

²⁸ Jan Paweł II, *Orędzie z 1986 r.: Matżeństwo i rodzina*, nr 4.

na dramat kobiet, które muszą pozostawić swoją rodzinę i udać się na obczyznę. Z kolei w całych rodzinach emigranckich większa odpowiedzialność spływa na barki kobiety jako żony i matki.

Punkt widzenia Jana Pawła II był znacznie szerszy. Pisał bowiem: „Szczególną troską pasterską należy otoczyć kobiety niezamężne coraz liczniejsze wśród migrantów. Ich sytuacja wymaga nie tylko solidarności i pomocy ze strony odpowiedzialnych władz, ale także ochrony przed przemocą i wyzyskiem (...). Przedstawiciele władz nie powinni zapominać o licznych i często poważnych przyczynach, które nakazują wielu kobietom opuścić rodzinny kraj. Podłoże tej decyzji stanowi nie tylko poszukiwanie lepszych warunków życia: nierzadko kobiety podejmują ją, aby uciec przed konfliktami kulturowymi, społecznymi lub religijnymi, by uwolnić się od dyskryminacji i wyzysku utrwalonego przez wiekowe tradycje i sankcjonowane przez niesprawiedliwe prawodawstwo”²⁹.

3.5. Niezbymalność dialogu i konieczność integracji

Papież podkreślał także, że zarówno społeczeństwa przyjmujące, jak i migranci mają swoje obowiązki. Państwa powinny stworzyć warunki do integracji migrantów, zaś przybysze powinni szanować prawa, kulturę i wartości kraju, do którego przybywają. Integracja nie powinna prowadzić do asymilacji i utraty tożsamości kulturowej, ale do wzajemnego ubogacenia i budowania wspólnoty.

W nauczaniu Papieża z Krakowa pojęcie dialogu ma szerokie znaczenie. Chodzi tu nie tylko o dialog ekumeniczny, odnoszący się do wierzących w Chrystusa, którzy przynależą do różnych Kościołów, ale też o dialog międzyreligijny. Więcej nawet: mówi on o dialogu kultur, o dialogu wszystkich ludzi na rzecz pokoju. Pisał: „Aby to współ-

²⁹ Jan Paweł II, *Orędzie z 1995 r: Kobieta na emigracji*, nr 2.

istnienie miało charakter pokojowy, muszą upaść bariery nieufności, przesądów i lęków, nadal niestety dzielące wyznawców różnych religii. W każdym kraju nieodzowne są wzajemna tolerancja i dialog między większością wyznającą tę samą religię a członkami mniejszości, składających się często z migrantów, wyznawców różnych religii. Właśnie do dialogu zachęca Kościół, jest on bowiem najskuteczniejszą drogą, prowadzącą do tego, by miejsce nieufności zajął szacunek, a wzajemna akceptacja przewyciężyła obojętność³⁰.

Z kolei w orędziu z 2003 r. czytamy: „Chrześcijanie coraz bardziej zakorzenieni w Chrystusie muszą dokładać starań, aby przewyciężyć wszelkie skłonności do zamykania się w sobie oraz dostrzegać w ludziach innej kultury dzieło Boże. Tylko prawdziwa miłość ewangeliczna jest wystarczająco silna, by dopomóc wspólnotom w przejściu od zwykłej tolerancji wobec innych do prawdziwego poszanowania ich odmienności. Tylko odkupieńcza łaska Chrystusa może zapewnić nam zwycięstwo w codziennych zmaganiach, aby przejść od egoizmu ku altruizmowi, od lęku ku otwartości, od odrzucenia ku solidarności”. I dalej w tym samym orędziu papież pisze: „Podobnie jak przynaglałem katolików, aby wyróżniali się w okazywaniu solidarności nowym członkom swoich wspólnot, wzywam też imigrantów, aby uznali, że mają obowiązek odnosić się z szacunkiem do przyjmujących ich krajów i respektować prawa, tradycję narodu, który ich gości. Tylko w ten sposób rozwijać się będzie harmonijne współżycie społeczne”³¹.

Niezbywalność dialogu Jan Paweł II zaakcentował w związku z przygotowaniami do Wielkiego Jubileuszu Wiary, jaki przypadał na rok 2000. Wskazując na problem obojętności religijnej i sekularyzacji, pisał: „Jubileusz każe nasilić ten dialog. Poprzez codzienne kontak-

³⁰ Jan Paweł II, *Orędzie z 2002 r.: Migracje a dialog międzyreligijny*, nr 1.

³¹ Jan Paweł II, *Orędzie z 2003 r.: Przeciw przejawom rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu*, nr 4.

ty z innymi wierzący winni ukazywać oblicze Kościoła otwartego na wszystkich, wrażliwego na rzeczywistość społeczną i troszczącego się o wszystko, co pozwala człowiekowi potwierdzić swoją godność³².

Wielopłaszczyznowy dialog będzie właściwą drogą do integracji migrantów i uchodźców, którzy znaleźli się w różnych środowiskach obcego sobie kraju. Proces integracji kościelnej może stać się okazją dla awansu przybysza. Stąd należy otoczyć go opieką i wspierać w tym wszystkim, co może być przez niego przyjęte w ramach życiowego doświadczenia w kontekście kulturowej tożsamości. Dzięki temu przybysz będzie stopniowo przyswajał sobie możliwość korzystania z duchowych dóbr Kościoła w parafii swojego miejsca osiedlenia i wypracuje w sobie poczucie, że jest pełnoprawnym członkiem wspólnoty go przyjmującej³³.

Jan Paweł II w swoich orędziach podkreślał, że specyfika duszpasterstwa migrantów wynika z tego, że winno to być duszpasterstwo prowadzone nie tylko „dla” przybyłych, ale „wśród” tych i „z” tymi, którzy zostali oderwani od swoich korzeni. Duszpasterska troska Kościoła o przybyszów musi być odpowiednio dopasowana do ich potrzeb i równie skuteczna jak duszpasterstwo terytorialne prowadzone wśród wiernych diecezji i wspólnoty parafialnej. Tak pojęta integracja opiera się na naturze Kościoła i sięga swoją dynamiką do Dnia Pięćdziesiątnicy. Ojciec Święty w orędziach na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy z mocą podkreślał, że wierni imigranci w Kościele lokalnym winni mieć prawo zachowania swojej tożsamości kulturowej w tym wszystkim, co dotyczy języka, liturgii, duchowości oraz tradycji. Racją duszpasterskiej troski Kościoła o migrantów i uchodźców, wyrażoną przez Jana Pawła II w orędziu z 1985 roku, jest postrzeżenie

³² Jan Paweł II, *Orędzie z 1999 r.: Całe życie chrześcijańskie jest wielkim pielgrzymowaniem do domu Ojca*, nr 9.

³³ Por. W. Necel, *Wprowadzenie*, s. 12.

przyszłości poprzez proces integracji kościelnej, który jest niezbędnym wysiłkiem całej wspólnoty i jako taki ubogaca Kościół oraz „jest owocem pełnego dynamiki realizmu Wcielenia Syna Bożego”.

3.6. *Prawo do pozostania we własnej ojczyźnie*

Interesującą ideą, jaka pojawia się w papieskich orędziach, jest zauważenie prawa do nieemigrowania. Jan Paweł II zwracał bowiem uwagę, że oprócz prawa do emigracji, istnieje też prawo do pozostania w swojej ojczyźnie. Dlatego wspólnota międzynarodowa powinna dążyć do poprawy warunków życia w krajach pochodzenia migrantów, aby ludzie nie byli zmuszani do opuszczania swoich domów z powodu biedy czy konfliktów.

W swoim Liście o poszukiwaniu pokoju z 2004 r. nauczał: „Tworzyć konkretne warunki sprzyjające pokojowi znaczy – w odniesieniu do migrantów i uchodźców – poważnie zadbać o zabezpieczenie przede wszystkim prawa do nieemigrowania, to znaczy do godnego życia w pokoju we własnej ojczyźnie. Poprzez rozsądną politykę władz lokalnych i ogólnokrajowych, handel oparty na relacjach bardziej partnerskich oraz solidarną współpracę międzynarodową należy zadbać o to, aby każdy kraj mógł zapewnić swoim mieszkańcom nie tylko wolność wyrażania poglądów i swobodę poruszania się, ale także możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb, takich jak wyżywienie, zdrowie, praca, mieszkanie, wykształcenie; niemożliwość zaspokojenia owych potrzeb zmusza wielu ludzi do emigracji”³⁴.

„Niech nikt nie pozostaje obojętny na warunki, w jakich żyją rzesze migrantów! Ludzie ci zdani są na łaskę wydarzeń, często mają za sobą dramatyczne doświadczenia. Media przekazują przejmujące, a czasem wstrząsające obrazy tych osób. Są wśród nich dzieci, młodzież, dorośli

³⁴ Jan Paweł II, *Orędzie z 2004 r.: Migracje w poszukiwaniu pokoju*, nr 3.

i starcy o twarzach wynędzniałych i oczach pełnych smutku. W obozach, gdzie są przyjmowani, doświadczają niekiedy dotkliwych ograniczeń. Dlatego trzeba wyrazić uznanie dla szlachetnych wysiłków podejmowanych przez liczne organizacje publiczne i prywatne, które starają się nieść pomoc w trudnych sytuacjach, powstających w wielu regionach świata”³⁵.

Problematyka stwarzania właściwych warunków dla ludzkiej egzystencji, wiążąca się z prawem do nieemigrowania, wybrzmiała nie tylko w orędziu z 2004 r., ale też pojawiła się w orędziu z 2001 r. W tym dokumencie Jan Paweł II wskazywał na obowiązki społeczności międzynarodowej do tworzenia warunków pozwalających ludziom na pozostanie we własnym kraju. Dopominał się o prawo człowieka do nieemigrowania, czyli prawo do pozostania w swojej ojczyźnie w godnych warunkach. Jakkolwiek wiele państw jest otwartych na migrantów i uchodźców, to prawdziwym rozwiązaniem problemu migracji jest jednak eliminowanie jej przymusowych przyczyn, na które składają się: ubóstwo, wojny, konflikt społeczne, religijne czy społeczne. Dlatego prawo do emigracji winno być zawsze rozważane w powiązaniu z prawem nieemigrowania, to znaczy możliwością pozostania we własnej ojczyźnie i życia w godnych warunkach. „Człowiek ma prawo do ojczyzny, do swobodnego zamieszkiwania we własnym kraju”³⁶.

3.7. Globalna odpowiedzialność za migrantów i uchodźców

W swoim nauczaniu Papież wskazuje na ambiwalentny charakter samej globalizacji. Zauważa, że „z jednej strony globalizacja przyspiesza przepływ kapitałów oraz wymianę towarów i usług między ludźmi, wpływając nieuchronnie także na przemieszczanie się ludności (...).

³⁵ Jan Paweł II, *Orędzie z 2004 r.: Migracje w poszukiwaniu pokoju*, nr 4.

³⁶ Jan Paweł II, *Orędzie z 2001 r.: Duszpasterstwo migrantów zadaniem współczesnego Kościoła*, nr 3.

Zarazem jednak globalizacja prowadzi do nowych rozłamów. Liberalizm pozbawiony stosownych mechanizmów kontrolnych sprawia, że pogłębia się w świecie różnica między krajami «zwycięskimi» a «przegrywanymi»³⁷. A chodzi o to – jak konkluduje Autor – aby nasza epoka nosiła znamiona globalizacji solidarnej i podjęła się odpowiedzialności za wszystkich, aby nie dopuściła do powstawania coraz liczniejszych grup wykluczonych czy zmarginalizowanych.

Jan Paweł II wielokrotnie apelował do państw i organizacji międzynarodowych, aby podejmować wspólne działania na rzecz tych grup. Zachęcał przy tym do tworzenia programów pomocowych oraz inicjatyw na rzecz pokoju i sprawiedliwości społecznej, aby ograniczyć konieczność migracji. Swoje wezwanie kierował tak do członków Kościoła, jak i do wszystkich ludzi dobrej woli. Uważał, że świat jest domem dla wszystkich, niezależnie od narodowości czy kultury. Stąd jego prośba o globalną solidarność, o braterstwo i otwartość. Podkreślał przy tym, że pluralizm etniczny i kulturowy jest naturalnym elementem wspólnoty chrześcijańskiej³⁸.

Papież piętnuje postawy nacjonalizm, nietolerancję, prześladowania, sekciarstwo, a wzywa do otwartości, tolerancji i odpowiedzialności za ludzi, którzy opuścili swoją ojczyznę. Proces opuszczania rodzimej wspólnoty etnicznej, jak i przybycie „obcego-innego” do wspólnoty go przyjmującej jest wyzwaniem dla Kościoła. Dlatego wyznawcy Chrystusa, jako wspólnota wielokulturowa i wielojęzyczna, z wiarą winni podchodzić do tułacza. Pielgrzymowanie bowiem na stałe zostało wpisane nie tylko w dzieje Kościoła Trójjedynego Boga, a od Dnia Pięćdziesiątnicy ukazuje interkulturowość tej wspólnoty wiary, nadziei i miłości oraz dynamizuje jej misyjność, ale także w losy bar-

³⁷ Jan Paweł II, *Orędzie z 2000 r.: Obchody Wielkiego Jubileuszu wezwaniem do zmiany stylu życia*, nr 3.

³⁸ Zob. J. Bakalarz, *Podstawowe dokumenty Kościoła w sprawie opieki nad migrantami. Wprowadzenie do dokumentów*, „Studia Polonijne” 1981, t. 4, s. 5–14.

dzo wielu ludzi. Złożona i zróżnicowana rzeczywistość świata migracji nie może być obojętna dla ludzi mieszkających w krajach, do których przybywają ci, którzy poszukują nowej ojczyzny lub tylko polepszenia swojej egzystencji.

„Chrześcijananie, coraz bardziej zakorzenieni w Chrystusie muszą dokładać wszelkich starań, aby przewycięzać wszelkie skłonności do zamykania się w sobie oraz dostrzegać w ludziach innej kultury dzieło Boże. Tylko prawdziwa miłość ewangeliczna jest wystarczająco silna, by dopomóc wspólnotom w przejściu od zwykłej tolerancji wobec innych do prawdziwego poszanowania ich odmienności”³⁹.

Odpowiedzialność za migrantów i uchodźców łączy się u Jana Pawła II z wolnością. Głosił: „Ten wzbogacający się dialog międzykulturowy i międzyreligijny zakłada istnienie klimatu wzajemnego zaufania i poszanowania wolności religijnej. Jedną z dziedzin, które trzeba rozjaśnić światłem Chrystusa, jest zatem wolność, zwłaszcza wolność religijna, często jeszcze ograniczona lub pozorna, która stanowi przesłankę i rękojmię każdej innej autentycznej formy wolności (...). Wolność stanowi konstytutywny wymiar samej wiary chrześcijańskiej, wiara bowiem nie jest przekazem ludzkich tradycji ani konkluzją filozoficznych wywodów, ale darmowym darem Boga, który udziela się człowiekowi, szanując jego sumienie”⁴⁰.

Podsumowanie

W swoim nauczaniu na temat migracji i uchodźców Jan Paweł II zwracał uwagę na kilka wiodących idei, które wypływają z jego 20 orędzi, jakie wystosowywał na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy.

³⁹ Jan Paweł II, *Orędzie z 2003 r.: Przeciw przejawom rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu*, nr 4.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Orędzie z 2001 r.: Duszpasterstwo migrantów zadaniem współczesnego Kościoła*, nr 9.

Akceptując pewne uogólnienia i dostrzegając powtarzalność pewnych idei, możemy do nich zaliczyć następujące kwestie: migracja i uchodźstwo jako wyzwanie społeczne i moralne, solidarność Kościoła z migrantami i uchodźcami, troska o rodzinę i kobiety, godność człowieka i jego prawa, niezbywalność dialogu i konieczność integracji, prawo do pozostania we własnej ojczyźnie oraz powszechna odpowiedzialność za migrantów. Studium tych dokumentów nieprzypadkowo ujawnia takie najczęściej powtarzające się pojęcia jak: dialog, dyskryminacja, gościnność, migrant, integracja, kultura, ojczyzna, rodzina, solidarność, spotkanie, uchodźca, tożsamość, wolność.

Wydaje się, że współczesny świat, w którym wojny, różnego typu konflikty, nierówności ekonomiczne i przemiany moralne powodują masowe migracje, sprawia, że przesłanie Jana Pawła II jest wciąż niezwykle aktualne. Jego przesłanie w swoim głębokim humanizmie jest właściwie skierowane do każdego człowieka, a z kolei myśli wywodzone z Boskiego Objawienia stają się apelem do wszystkich chrześcijan, aby podjęli aktywną praktykę ewangelicznej *caritas*. Wzywa ono tak jednostki, jak i państwa oraz organizacje międzynarodowe do otwartości, do szacunku wobec godności każdego człowieka oraz do odpowiedzialnej polityki migracyjnej opartej na solidarności i prawach człowieka.

Kościelna globalizacja solidarności wobec migrantów i uchodźców

Abstrakt

Migracja i uchodźstwo to tematy czytelnie obecne w Objawieniu judeo-chrześcijańskim, ukazujące wyzwania zarówno polityczne, społeczne i kulturowe, jak i duchowe oraz moralne ludzkiej wędrówki. Jan Paweł II w swoim nauczaniu podkreślał, że migracja nie jest jedynie problemem współczesności, lecz częścią Bożego planu odkupienia i zbawienia. Opierając się na Biblii oraz chrześcijańskiej tradycji gościnności, papież wskazywał na konieczność solidarności z migrantami i uchodźcami, których los odzwierciedla także doświadczenie Jezusa i historię samych chrześcijan wielu generacji. Opracowanie analizuje przesłanie Jana Pawła II dotyczące migracji i uchodźstwa, ze szczególnym uwzględnieniem jego corocznych orędzi z lat 1985–2005. Studium tych dokumentów ukazuje, że nauczanie papieskie nie jest nowością, lecz kontynuacją ewangelicznej misji Kościoła, wzywającej do szacunku dla godności człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boże, oraz do globalnej solidarności wobec osób zmuszonych do opuszczenia swoich domów. W kontekście współczesnych kryzysów migracyjnych przesłanie to pozostaje niezwykle aktualne i stanowi duszpasterskie oraz ekonomiczne i kulturowe wyzwanie tak dla wspólnoty wierzących, jak i całych społeczeństw.

Słowa kluczowe: migracja, uchodźstwo, dialog, kultura, solidarność, integracja, dyskryminacja

Church's Globalization of Solidarity toward Migrants and Refugees

Abstract

Migration and refugeeism are themes legibly present in Judeo-Christian revelation, demonstrating both the political, social and cultural challenges, as well as the spiritual and moral challenges of human migration. In his teaching, John Paul II emphasized that migration is not just a problem of the present day, but part of God's plan of redemption and salvation. Drawing on the Bible and the Christian tradition of hospitality, the Pope pointed out the need for

solidarity with migrants and refugees, whose plight also reflects the experience of Jesus and the history of Christians of many generations themselves. The present study analyzes John Paul II's message on migration and refugees, with a particular focus on his annual messages from 1985 to 2005. A study of these documents reveals that the Pope's teaching is not a novelty, but a continuation of the Church's evangelical mission, calling for respect for the dignity of human beings, created in the image and likeness of God, and for global solidarity with those forced to leave their homes. In the context of today's migration crises, this message remains extremely relevant and represents a pastoral as well as economic and cultural challenge for both the community of believers and entire societies.

Keywords: migration, refugee, dialogue, culture, solidarity, integration, discrimination

Bibliografia

- Bakalarz J., *Podstawowe dokumenty Kościoła w sprawie opieki nad migrantami. Wprowadzenie do dokumentów*, „Studia Polonijne” 1981, t. 4, s. 5–14.
- Głowiak K., *Migracja w nauczaniu społecznym Kościoła i w przemówieniach Jana Pawła II*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego” 2014, t. 28, s. 198–213.
- Gworko-Składek B., *Problematyka migracji w dokumentach Wspólnot Europejskich*, w: *Pod wielkim dachem nieba. Granice, migracje i przestrzeń we współczesnym społeczeństwie*, W. Muszyński, E. Sikora (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 192–210.
- Jan Paweł II, *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, W. Necel SChr (oprac.), Hlondianum, Poznań 2009.
- Jan Paweł II, *Orędzie z 1985 r.: Kościoły lokalne wobec emigrantów*.
- Jan Paweł II, *Orędzie z 1986 r.: Małżeństwo i rodzina*.
- Jan Paweł II, *Orędzie z 1992 r.: Kościół wzywa wszystkich ludzi do pełniejszej solidarności*.
- Jan Paweł II, *Orędzie z 1995 r.: Kobieta na emigracji*.
- Jan Paweł II, *Orędzie z 1996 r.: Nie wolno łamać ani ignorować praw migranta*.

- Jan Paweł II, *Orędzie z 1998 r.: Okazać życzliwość i solidarność obcokrajowcowi.*
- Jan Paweł II, *Orędzie z 1999 r.: Całe życie chrześcijańskie jest wielkim pielgrzymowaniem do domu Ojca.*
- Jan Paweł II, *Orędzie z 2000 r.: Obchody Wielkiego Jubileuszu wezwaniem do zmiany stylu życia.*
- Jan Paweł II, *Orędzie z 2001 r.: Duszpasterstwo migrantów zadaniem współczesnego Kościoła.*
- Jan Paweł II, *Orędzie z 2002 r.: Migracje a dialog międzyreligijny.*
- Jan Paweł II, *Orędzie z 2003 r.: Przeciw przejawom rasizmu, ksenofobii i skrajnego nacjonalizmu.*
- Jan Paweł II, *Orędzie z 2004 r.: Migracje w poszukiwaniu pokoju.*
- Jan Paweł II, *Orędzie z 2005 r.: O zachowaniu własnej tożsamości i uznaniu tożsamości innych.*
- Makowski P., *Migracja i uchodźstwo w świetle nauczania Kościoła*, „Civitas. Studia z Filozofii Polityki” 2016, t. 19, s. 97–110.
- Mędała S., *Gościnność chrześcijańska (Trzeci List św. Jana)*, w: *Ewangelia św. Jana. Listy Powszechne. Apokalipsa*, R. Bartnicki, M. Czajkowski, S. Mędała, J. Załęski (red.), Warszawa 1992, s. 97–101.
- Muszyński W., *Troska o migrantów i uchodźców w nauczaniu społecznym Jana Pawła II i Benedykta XVI*, w: *Pod wielkim dachem nieba. Granice, migracje i przestrzeń we współczesnym społeczeństwie*, W. Muszyński, E. Sikora (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 188–203.
- Niedźwiecki D., *Migracje i tożsamość. Od teorii do analizy przypadku*, Nomos, Kraków 2010.
- Necel W., *Wprowadzenie*, w: *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, s. 5–13.
- Pawłowski Z., „O Panie, nie omijaj twego sługi. Gościnność Abrahama w horyzoncie tego, co niemożliwe (Rdz 18, 1–15)”, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 2016, t. 9, nr 2, s. 55–69.
- Podeszwa P., *Gościnność wobec „obcych braci” w świetle 3 J.*, „Biblica et Patristica Thoruniensia” 2016, t. 9, nr 2, s. 71–85.
- Pytel J.K., *Gościnność w Biblii. Studium źródłowo-porównawcze*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1990.

Nota biograficzna

Andrzej A. Napiórkowski – paulin, prof. zw. dr hab. Od 2001 r. kieruje Katedrą Eklezjologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, a od 2020 r. jest także Dyrektorem Instytutu Teologii Fundamentalnej, Ekumenii i Dialogu. Jego badania naukowe obejmują eklezjologię integralną (trynitarna eklezjogeneza). Zajmuje się też chrystologią fundamentalną, zagadnieniami ekumenicznymi, mariologią. Wiceprzewodniczący Komitetu Nauk Teologicznych PAN-u. Autor ponad 30 książek oraz licznych naukowych publikacji.



←
Sławomir Zieliński

ORCID: 0000-0002-5790-8859

Uniwersytet Śląski

Jan Paweł II otwarty na organizacje międzynarodowe

Wprowadzenie

Pontyfikat Jana Pawła II przypadł na przełomowy okres w historii świata i stosunków międzynarodowych. Był to czas zmierzchu zimnej wojny, zburzenia muru berlińskiego, upadku komunizmu, narodzin nowego ładu międzynarodowego, nasilającej się debaty nad prawami człowieka, pokojem i tożsamością narodową, a także gwałtownego rozwoju globalnych wyzwań: ekonomicznych, etycznych, kulturowych, ekologicznych oraz religijnych.

W tym dynamicznym kontekście Jan Paweł II nie ograniczył się do roli duchowego przywódcy Kościoła katolickiego, lecz jawi się jako papież dialogu i aktywnego uczestnictwa Stolicy Apostolskiej, a zarazem Kościoła katolickiego, w przestrzeni międzynarodowej. Jego otwartość na współpracę z organizacjami międzynarodowymi wynikała z głębokiego przekonania, iż pokój, sprawiedliwość i solidarność między narodami są nie tylko wartościami politycznymi, lecz także moral-

nymi i religijnymi, które powinny być wspólnie budowane i chronione przez wspólnotę narodów¹.

W swojej działalności wielokrotnie podejmował dialog z organizacjami międzynarodowymi – spośród nich przywołajmy chociażby te najważniejsze, jak np. Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), Rada Europy, Unia Europejska, FAO, UNESCO, Światowa Organizacja Zdrowia (WHO)² czy Międzynarodowa Organizacja Pracy (ILO) – dostrzegając ich rolę w budowaniu pokoju, sprawiedliwości, rozwoju i poszanowania godności człowieka. Nie unikał także krytyki, gdy uważał, że odchodzą od pierwotnych ideałów lub pomijają podstawowe wartości antropologiczne³.

W niniejszym opracowaniu podjęta zostanie próba ukazania relacji Jana Pawła II z wybranymi instytucjami międzynarodowymi, ich wzajemnego oddziaływania, a także główne wątki nauczania papieskiego dotyczące obecności Kościoła w życiu międzynarodowym.

¹ Por. G. Ferrara, *De Jean-Paul II à François: la diplomatie «multilatérale» du Saint-Siège*, <https://www.omnesmag.com/fr/nouvelles/de-juan-pablo-ii-a-francisco-la-diplomatie-multilateral-de-la-santa-sede/#> (dostęp: 20.07.2025).

² Jan Paweł II nigdy nie przemawiał w siedzibie WHO w Genewie. Trzeba jednak zauważyć, iż w swoim nauczaniu często odwoływał się do kwestii poruszanych przez tę organizację. W przemówieniach skierowanych do Światowej Organizacji Zdrowia oraz w dokumentach Kościoła katolickiego wielokrotnie podkreślał znaczenie zdrowia jako fundamentalnego dobra człowieka, nierozdzielnie związane z godnością osoby ludzkiej. Jego przesłania do WHO skupiały się na kilku kluczowych wątkach, które stanowią ważny wkład do globalnej debaty na temat zdrowia publicznego, etyki medycznej oraz sprawiedliwości społecznej. Jan Paweł II dostrzegał znaczenie współpracy między Kościołem katolickim a WHO, zwłaszcza w obszarach pomocy humanitarnej, edukacji zdrowotnej oraz opieki nad najuboższymi. Kościół, ze względu na swoją obecność w różnych częściach świata oraz sieć instytucji charytatywnych, może odgrywać kluczową rolę w realizacji celów WHO, zwłaszcza tam, gdzie brakuje infrastruktury medycznej.

³ *Les initiatives de Jean-Paul II dans le monde*, <https://eglise.catholique.fr/vatican/les-papes/beatification-de-jean-paul-ii/370668-les-initiatives-de-jean-paul-ii-dans-le-monde/> (dostęp: 20.07.2025).

Zostaną przedstawione zarówno oficjalne przemówienia i orędzia, jak i konkretne gesty dyplomatyczne papieża, które miały wpływ na światowe debaty i inicjatywy społeczne.

We wprowadzeniu do niniejszego opracowania należy zwrócić uwagę na istotne rozróżnienie. Papież jako Biskup Rzymu jest następcą św. Piotra, zasiadającym na Stolicy Apostolskiej, stojącym na czele Kościoła katolickiego, i zarazem Głową Państwa Watykańskiego. Państwo Watykańskie powstało w 1929 r. Papież posiada zatem suwerenność doczesną, całkowicie odrębną od suwerenności duchowej Kościoła i Stolicy Apostolskiej. Suwerenność doczesna konkretyzuje się w Państwie Miasta Watykan⁴. Państwo Watykańskie, jakkolwiek posiada międzynarodową osobowość prawną, to różni się od innych państw celem i niektórymi wymiarami oraz zadaniami. Przedstawicielstwo dyplomatyczne jest zarezerwowane dla papieża, który je wykonuje przez Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej⁵. Członkostwo Państwa Watykańskiego w organizacjach międzynarodowych jest jednak odrębne od członkostwa Stolicy Apostolskiej⁶.

⁴ *Catholicisme: le Saint-Siège et les affaires internationales*, <https://www.religion.info/2018/01/15/saint-siege-et-affaires-internationales/> (dostęp: 22.07.2025).

⁵ Zob. *Podstawowe akty ustrojowe Państwa Miasta Watykańskiego*, W. Jakubowski (red.), Pułtusk-Warszawa 2004, s. 15–16; zob. także *Konstytucja Watykanu. Ustawa Zasadnicza Państwa Miasto Watykan oraz inne akty ustrojowe*, F. Longchamps de Bérier (wstęp, wybór i tłumaczenie), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008; J. Czaja, *Prawnomiędzynarodowy status Watykanu*, A. Wojcieszak (red.), PWN, Warszawa 1983.

⁶ Watykan jest członkiem wielu instytucji międzynarodowych, m.in. Światowy Związek Pocztowy, Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny, Światowa Organizacja Własności Intelektualnej, Organizacja Międzynarodowej Łączności Satelitarnej, Organizacja Europejskiej Łączności Satelitarnej, Europejska Konferencja ds. Administracji Poczty i Łączności, Międzynarodowy Instytut Unifikacji Międzynarodowego Prawa Prywatnego, Międzynarodowa Unia Astronomiczna, Międzynarodowy Instytut Nauk Administracyjnych, Światowa Asocjacja Medyczna i inne – zob. *Annuario Pontificio 2003*, Città del Vaticano 2003, s. 1243, 1244.

Należy także zauważyć, iż relacje między Stolicą Apostolską a Państwem Watykańskim są złożone. Prezentując zagadnienie otwartości i dialogu Jana Pawła II na organizacje międzynarodowe, przyjmujemy stanowisko, iż papież występuje w relacjach do organizacji międzynarodowych w dwoistym charakterze: jako głowa suwerennego państwa oraz jako Następca świętego Piotra na Stolicy Apostolskiej⁷. W kontekście niniejszego studium spoglądamy na Jana Pawła II, podejmującego różnorodne inicjatywy w obszarze organizacji międzynarodowych przede wszystkim jako głos Kościoła katolickiego, ale również jako przedstawiciela Watykanu, podmiotu prawa międzynarodowego, który zaakceptowała praktyka międzynarodowa⁸.

1. Określenie i pojęcie organizacji międzynarodowej

Podjmując refleksję dotyczącą relacji Jana Pawła II do organizacji międzynarodowych, należałoby wyjść od doprecyzowania pojęcia *organizacja międzynarodowa*. Jest to zrzeszenie państw lub innych podmiotów prawa międzynarodowego, utworzone na mocy umowy międzynarodowej (np. traktatu), posiadające: własne organy (np. sekretariat, zgromadzenie) i osobowość prawną w prawie międzynarodowym oraz zdolność do działania na szczeblu międzynarodowym (np. zawierania umów, współpracy z innymi państwami i organizacjami). Status organizacji międzynarodowej odnosi się do prawnego i politycznego uznania danego podmiotu jako organizacji działającej

⁷ Podstawowe akty ustrojowe Państwa Miasta Watykańskiego, s. 18–19.

⁸ Podstawowe akty ustrojowe Państwa Miasta Watykańskiego, s. 16; F. Mabille, *L'influence de la papauté dans le monde*, <https://www.vie-publique.fr/parole-dexpert/271084-linfluence-de-la-papaute-dans-le-monde> (dostęp: 22.07.2025). Mabille wskazuje na pięć form reagowania papieża w instytucjach międzynarodowych: prawo ingerencji, siła wpływu, forma pośredniczenia, charyzmat posługi i polityka promowania kultury.

na arenie międzynarodowej, na podstawie prawa międzynarodowego publicznego⁹.

Organizacja międzynarodowa jest powołana do istnienia przez państwa lub inne organizacje, najczęściej na podstawie umowy międzynarodowej (konwencji, traktatu, statutu). Nie jest tymczasowym ciałem. Ma stałe struktury i siedzibę. Posiada organ decyzyjny (np. zgromadzenie ogólne) i organ wykonawczy (np. sekretariat, komisje, trybunały). Posiada osobowość prawną w prawie międzynarodowym. Może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, np. zawierać umowy z państwami. Celem instytucji międzynarodowej jest współpraca międzynarodowa w konkretnych dziedzinach: bezpieczeństwo, handel, zdrowie, kultura, prawa człowieka itd.¹⁰.

Tabela 1. Najważniejsze organizacje międzynarodowe

Organizacja	Cel działania
Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ/UN)	Pokój, bezpieczeństwo, prawa człowieka
Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO)	Rolnictwo, żywność, walka z głodem
Światowa Organizacja Zdrowia (WHO)	Zdrowie publiczne
Unia Europejska (UE)	Integracja polityczno-gospodarcza
Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO)	Wspólna obrona
Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Edukacji, Nauki i Kultury (UNESCO)	Kultura, edukacja, nauka

⁹ Por. J.Cl. Zarka, *Institutions internationales*, Éditions Ellipses, Paris 2018; T. Grzeszczyk, *Organizacje międzynarodowe. Poradnik merytoryczny*, Prywatna Wyższa Szkoła Handlowa, Warszawa 1997.

¹⁰ Por. *Définition, rôle et fonctionnement des institutions internationales*, <https://www.ileri.fr/actualites/institutions-internationales> (dostęp: 22.07.2025); D. Tyrawa, *Prawo organizacji międzynarodowych. Specyfika, pojęcie, zakres*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2012, t. 20, nr 3, s. 52–63; P. Czubik, B. Kuźniak, *Organizacje międzynarodowe*, C.H. Beck, Warszawa 2004.

Jan Paweł II przywiązywał ogromne znaczenie do różnego rodzaju organizacji międzynarodowych, traktując je jako ważne narzędzia realizacji misji Kościoła we współczesnym świecie. W jego nauczaniu i działaniach często pojawiały się zachęty do większego zaangażowania świeckich w życie społeczne, polityczne, kulturalne i charytatywne – właśnie poprzez takie organizacje.

W encyklice *Centesimus annus* (1991) Jan Paweł II stwierdza: „Kościół, posiadając swoje własne struktury organizacyjne, jest zobowiązany do współpracy z organizacjami międzynarodowymi, które działają na rzecz pokoju, sprawiedliwości i rozwoju” (CA 51). W encyklice *Sollicitudo rei socialis* (1987) Papież wyjaśnia, jak Kościół może współpracować z organizacjami międzynarodowymi w dążeniu do lepszego świata: „Zaangażowanie świeckich w życie społeczne i polityczne, w tym poprzez organizacje międzynarodowe, jest integralną częścią misji Kościoła. Tylko w ten sposób możliwe jest zbudowanie bardziej sprawiedliwego porządku międzynarodowego” (SRS 47). W adhortacji *Christifideles laici* (1988) papież bezpośrednio wzywa świeckich, aby aktywnie uczestniczyli w życiu społecznym i politycznym, a także angażowali się w różne formy organizacji, w tym katolickich organizacji międzynarodowych: „Świeccy są powołani do angażowania się w różne aspekty życia społecznego, w tym politycznego, kulturalnego i charytatywnego, poprzez organizacje, które mają na celu promocję wartości chrześcijańskich w społeczeństwie” (CL 37).

W encyklice *Evangelium vitae* (1995) – choć to dokument koncentrujący się na kwestiach życia i godności człowieka – Papież umieszcza rozważania na temat roli organizacji katolickich i zaangażowania świeckich w promocję życia i godności ludzkiej na poziomie międzynarodowym: „Kościół zachęca świeckich do organizowania się w międzynarodowych stowarzyszeniach, które będą bronić podstawowych praw człowieka, w tym prawa do życia, i w ten sposób angażować

się w budowanie globalnej wspólnoty opartej na wartościach chrześcijańskich” (EV 97).

Przywołane fragmenty z dokumentów papieża Jana Pawła II w sposób wyraźny wskazują na jego przekonanie o kluczowej roli organizacji międzynarodowych. Papież traktował takie organizacje jako skuteczne narzędzia realizacji misji Kościoła, które mogą pomagać w budowaniu sprawiedliwości, pokoju i solidarności na świecie¹¹.

Należy także podkreślić, iż obok najważniejszych instytucji międzynarodowych, Papież wyraźnie wspierał również katolickie organizacje międzynarodowe¹².

Tabela 2. Wybrane przykłady katolickich organizacji międzynarodowych wspieranych przez Jana Pawła II

Nazwa organizacji	Obszar działania
Caritas Internationalis	Pomoc humanitarna, rozwój
Międzynarodowy Ruch Apostolstwa Katolickiego (ICCRS, Focolari, Sant'Egidio)	Duchowość, pokój, edukacja
Międzynarodowa Federacja Akcji Katolickiej (FIAC)	Formacja świeckich
Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Międzynarodowych (FIAMC)	Bioetyka, obrona życia
Międzynarodowa Federacja Uniwersytetów Katolickich (IFCU)	Edukacja, nauka
COMECE (Komisja Episkopatów Wspólnoty Europejskiej)	Obecność Kościoła w Unii Europejskiej

¹¹ *Jean-Paul II et les relations internationales: Un Pontificat sans Précédent*, <https://www.ladissertation.com/Histoire-et-G%C3%A9ographie/G%C3%A9ographie/Jean-Paul-II-Et-Les-Relations-Internationales-Un-Pontificat-108537.html> (dostęp: 22.07.2025). Jan Paweł II nazwany jest tutaj „liderem charyzmatycznym” w relacjach z instytucjami międzynarodowymi.

¹² Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli katolickich instytucji międzynarodowych*, Paryż, 2 czerwca 1980, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1980/june/documents/hf_jp-ii_spe_19800602_organizzazioni-cattoliche.html (dostęp: 22.07.2025).

2. Jan Paweł II wobec instytucji międzynarodowych i globalnych wyzwań

Jan Paweł II wielokrotnie zabierał głos w miejscach, w których podejmowane są decyzje o znaczeniu globalnym. Już w 1979 r. i następnie w 1995 r. w czasie podróży do USA wygłosił przemówienie w siedzibie ONZ w Nowym Jorku. Ponadto zabierał głos w agendach ONZ oraz w siedzibach instytucji europejskich.

Wygłoszone 2 października 1979 r. przemówienie dotyczyło praw człowieka, m.in. wolności religijnej. Papież nawiązał do sytuacji w krajach, w których brakuje swobód obywatelskich, mimo podpisywania międzynarodowych konwencji (chodziło głównie o kraje za „żelazną kurtyną”)¹³. 5 października 1995 r. papież nawiązywał do przemian dokonujących się w świecie, m.in. do bezkrwawej rewolucji 1989 roku; mówił o prawach narodów i człowieka, o wolności i kulturze. Przypomniął wystąpienie delegacji Akademii Krakowskiej z Pawłem Włodkowicem na czele na soborze w Konstancji w 1415 roku broniącej na początku XV wieku praw narodów do istnienia i autonomii. Podkreślał: „Staję przed wami jako świadek: świadek godności człowieka, świadek nadziei, świadek pewności, że los każdego narodu spoczywa w dłoniach miłosiernej Opatrzności”¹⁴.

2 czerwca 1980 r. papież odwiedził w Paryżu siedzibę UNESCO. Przemówienie papieskie dotyczyło szeroko rozumianej kultury. Papież odwoływał się do doświadczeń Polski, mówiąc: „Jestem synem narodu, który przetrwał najstraszliwsze doświadczenia dziejów, który wielokrotnie był przez sąsiadów skazywany na śmierć – a on pozostał przy życiu i pozostał sobą. Zachował własną tożsamość i zachował pośród rozbiorów i okupacji własną suwerenność jako naród – nie w oparciu o jakiegokolwiek inne środki fizycznej potęgi, ale tylko w oparciu o wła-

¹³ *Starania o pokój*, <https://jp2online.pl/publikacja/starania-o-pokoj;UHVibGJjYXRpb246MzM=> (dostęp: 25.07.2025).

¹⁴ *Starania o pokój...*

sną kulturę, która okazała się w tym wypadku potęgą większą od tamtych potęg”. Kończył przemówienie słowami: „Przyszłość człowieka zależy od kultury! Tak! Pokój na świecie zależy od prymatu Ducha! Tak! Pokojowa przyszłość ludzkości zależy od miłości!”¹⁵.

W czasie podróży do Francji w dniach 8–11 października 1988 roku Jan Paweł II odwiedził instytucje europejskie mające swe siedziby w Strasburgu: Radę Europejską, Parlament Europejski i Trybunał Praw Człowieka. W Parlamencie Europejskim ukazywał perspektywę rozszerzenia Wspólnoty Europejskiej na Wschód: „Do reprezentowanych tu dziś narodów – mówił – w przyszłości będą mogły z pewnością przyłączyć się także inne. Pragnieniem moim jako najwyższego pasterza Kościoła powszechnego, który pochodzi ze wschodniej Europy i zna aspiracje ludów słowiańskich, tego drugiego «płuca» naszej wspólnej europejskiej ojczyzny – jest to, by Europa suwerenna i wyposażona w wolne instytucje rozszerzyła się kiedyś aż do granic, jakie wyznacza jej geografia, a bardziej jeszcze historia”¹⁶.

Często wygłaszał przemówienia i spotykał się z przedstawicielami instytucji międzynarodowych podczas podróży apostolskich. Przykładem jest podróż apostolska do Austrii w 1983 r. i spotkanie z przedstawicielami oraz pracownikami różnych instytucji międzynarodowych z siedzibą w Wiedniu¹⁷.

Jak zauważa Hanna Suchocka, wyjątkowość papieża polegała na tym, że nie tylko był obecny w zachodzących na forum międzynaro-

¹⁵ *Starania o pokój...*

¹⁶ *Starania o pokój...* Zob. także A. Leśniak, *Katolicyzm wobec Unii Europejskiej*, „Ad astra”, Warszawa 2001 (pierwszy rozdział poświęcony genezie Unii Europejskiej).

¹⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do odpowiedzialnych i pracowników 14 instytucji międzynarodowych, mających siedzibę w Wiedniu*, 12 września 1983, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1983/september/documents/hf_jp-ii_spe_19830912_organizzazioni-internazionali.html (dostęp 21.07.2025).

dowym przemianach, nie tylko za nimi podążał, ale też, i to jest niezwykle ważne, sam był ich sprawcą, sam pewne zmiany wywoływał, antycypował, przyspieszał¹⁸.

3. Jan Paweł II a ONZ – moralna wizja ładu światowego opartego na godności i prawach człowieka

3.1. Wprowadzenie w kontekst historyczny

Szeroko pojęte relacje z Organizacją Narodów Zjednoczonych nie rozpoczęły się wraz z pontyfikatem Jana Pawła II. Stolica Apostolska uzyskała status obserwatora przy Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) w 1964 roku. Jest to bardzo istotne i symboliczne wydarzenie, które umożliwiło Watykanowi uczestnictwo w obradach czy udział w konferencjach i spotkaniach organizowanych przez ONZ oraz współpracę z innymi państwami i organizacjami międzynarodowymi w ramach tej struktury¹⁹.

Status obserwatora Stolicy Apostolskiej w ONZ daje papieżowi możliwość głoszenia swojego stanowiska na tym prestiżowym forum międzynarodowym. Papież i wysocy dostojnicy kościoła mogą zabie-

¹⁸ H. Suchocka, *O wzroście autorytetu papieżstwa za Jana Pawła II*, https://misyjne.pl/hanna-suchocka-o-wzroscie-autorytetu-papiestwa-za-jana-pawla-ii/?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 22.07.2025). Zob. także *Jean Paul II et la diplomatie du Saint-Siège*, https://archivesweb.cef.fr/public/jeanpaul2.cef.fr/jeanpaul2.cef.fr/pape_monde/dial_inter_06.html (dostęp: 20.07.2025).

¹⁹ *Misja Stałego Obserwatora Stolicy Apostolskiej przy Organizacji Narodów Zjednoczonych*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Misja_Sta%C5%82ego_Obserwatora_Stolicy_Apostolskiejprzy_Organizacji_Narod%C3%B3w_Zjednoczonych (dostęp: 22.07.2025). Na mocy przyjętej jednogłośnie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 1 lipca 2004 delegacja Stolicy Apostolskiej zajmuje pierwsze miejsce zaraz po krajach członkowskich, a przed wszystkimi innymi obserwatorami. Posiada sześć foteli w sali Zgromadzenia Ogólnego. Członkowie delegacji mogą zabrać głos tuż po przedstawicielach państw członkowskich.

rać głos w debatach, wygłaszać przemówienia oraz przedstawiać dokumenty i rezolucje dotyczące m.in. problemów społecznych, etycznych, ochrony praw człowieka, pokoju czy rozwoju.

Zyskanie statusu obserwatora w ONZ ma również wymiar symboliczny. Wyraża to uznanie dla roli Stolicy Apostolskiej w dziedzinie międzynarodowej oraz jej zaangażowanie w promowanie pokoju, solidarności, sprawiedliwości społecznej i obrony godności każdego człowieka. Ponadto status obserwatora umożliwia Watykanowi nawiązywanie kontaktów z innymi państwami, organizacjami i społecznościami na całym świecie, co wspiera działania na rzecz pokoju i współpracy międzynarodowej²⁰.

W kontekście współczesnych wyzwań globalnych, takich jak zmiany klimatyczne, ubóstwo, konflikty zbrojne czy pandemia, status obserwatora Stolicy Apostolskiej w ONZ staje się coraz bardziej istotny. Watykan może wykorzystać swoją obecność w strukturach ONZ do promowania wartości duchowych, etycznych i humanistycznych, mobilizowania społeczności międzynarodowej do wspólnego działania na rzecz dobra wspólnego oraz budowania mostów między różnymi kulturami, religiami i tradycjami.

Jan Paweł II nie był pierwszym papieżem, który wystąpił podczas sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Nowym Jorku. Pierwszym był Paweł VI, który zwrócił się do Zgromadzenia Ogólnego ONZ 4 października 1965 r., co uczyniło tę okazję wyjątkową i historyczną²¹. W swoim przemówieniu papież Paweł VI poruszył wiele istotnych kwestii związanych z misją i rolą ONZ oraz współczesnymi wyzwaniami światowymi. Papież podkreślił potrzebę pokoju, współpracy

²⁰ Ph. Laurent, *L'Eglise et l'ONU à travers les discours de Paul VI et de Jean-Paul II*, „Politique étrangère” 1980, vol. 45, no. 1, s. 115–127.

²¹ *Papież na forum ONZ: pokój, solidarność, prawa człowieka*, <https://wiadomosci.onet.pl/swiat/papieze-na-forum-onz-pokoj-solidarnosc-prawa-czlowieka/mm0e5s> (dostęp: 23.07.2025).

międzynarodowej, dialogu między narodami oraz obrony praw człowieka. Papież w swoim wystąpieniu wezwał do zaniechania wojen, konfliktów zbrojnych i działań agresywnych, a zamiast tego propagował dążenie do pokoju, wzajemnego szacunku i solidarności między narodami. Papież Paweł VI apelował także o poszanowanie godności każdego człowieka, prawa do wolności i sprawiedliwości oraz o ochronę środowiska naturalnego²².

Wystąpienie papieża Pawła VI w ONZ było ważnym sygnałem dla społeczności międzynarodowej, że Stolica Apostolska pragnie aktywnie uczestniczyć w działaniach na rzecz pokoju, rozwoju i współpracy międzynarodowej. Przemówienie to było również potwierdzeniem zaangażowania Kościoła katolickiego w dialog międzyreligijny, budowanie mostów kulturowych i promowanie wartości duchowych i etycznych w świecie współczesnym. Wystąpienie papieża miało znaczący wpływ na świadomość międzynarodową i utrwaliło ważną rolę Stolicy Apostolskiej w budowaniu pokoju i wspieraniu wartości humanistycznych na szczeblu międzynarodowym. Było to także wyrazem solidarności Papieża z narodami i społecznościami na całym świecie, które pragną budować wspólną przyszłość opartą na wzajemnym szacunku, sprawiedliwości i pokoju²³.

Rozpoczęcie pontyfikatu kardynała Karola Wojtyły w 1978 r. stanowiło punkt zwrotny nie tylko dla Kościoła katolickiego, lecz także dla światowej sceny politycznej. Już w rok po inauguracji papież przemawiał podczas XXXIV Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, 2 paź-

²² Paul VI, *Discours du Pape Paul VI à l'organisation des nations unies à l'occasion du 20ème anniversaire de l'organisation*, https://www.vatican.va/content/paul-vi/fr/speeches/1965/documents/hf_p-vi_spe_19651004_united-nations.html (dostęp: 23.07.2025).

²³ https://www.archivioradiovaticana.va/storico/2015/10/08/50_lat_temu_wi-zyta_paw%C5%82a_vi_w_onz_duchowy_cel_dialogu/pl-1177804 (dostęp: 23.07.2025).

dziennika 1979 r. Było to wydarzenie o dużym symboliczno-dyplomatycznym znaczeniu. Jan Paweł II nie ograniczył się do zwrócenia się z apelem pokoju, ale zaproponował nową interpretację pokoju, opartą na prawach człowieka i moralnym porządku.

Ponownie zabrał głos w ONZ 5 października 1995, w czasie obchodów 50. rocznicy powstania Organizacji, podczas 50. Zgromadzenia Ogólnego. Jego głos wybrzmiał w czasie przemian politycznych i społecznych po 1989 r. – nowej mapy świata, redefinicji relacji międzynarodowych oraz nasilenia debat o globalizacji, prawach ekonomicznych i solidarności międzynarodowej.

3.2. *Stolica Apostolska – suwerenność moralna wobec ONZ*

W przemówieniu z 1979 r. papież wyjaśnił, że suwerenność Stolicy Apostolskiej – choć terytorialnie ograniczona – ma wymiar symboliczny i moralny: „Stolica Apostolska darzy wielkim szacunkiem” współpracę z ONZ, opartą na potrzebie prowadzenia misji Kościoła w pełnej wolności moralnej²⁴. Było to jasne potwierdzenie obecności podpisanej na płaszczyźnie duchowej i humanitarnej. Ponadto papież stwierdził, iż udzielenie mu głosu na forum ONZ jest znakiem akceptacji i szacunku wobec wymiaru religijnego i moralnego, który jest istotną częścią całego spojrzenia humanitarnego na człowieka²⁵.

Stolica Apostolska, w odróżnieniu od innych uczestników systemu międzynarodowego, reprezentuje podmiot duchowy, a nie *stricto*

²⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 1.

²⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 5: „(...) zaproszenie Papieża do zabrania głosu na forum Waszego Zgromadzenia świadczy o tym, że Organizacja Narodów Zjednoczonych akceptuje i szanuje religijny oraz moralny wymiar problemów ludzkich, którymi Kościół zajmuje się na mocy orędzia prawdy i miłości, które ma nieść światu”.

polityczno-terytorialny. Choć związana z terytorium Państwa Watykańskiego, nie jest z nim tożsama. Posiada własną osobowość prawnomiędzynarodową, uznawaną szeroko przez wspólnotę międzynarodową, mimo braku cech typowych dla państw: dużego terytorium, stałej ludności czy zdolności do samodzielnego utrzymania się ekonomicznego²⁶.

Ta specyfika znajduje wyraz w jej statusie obserwatora przy ONZ, który umożliwia aktywne uczestnictwo w pracach organizacji bez prawa głosu. Jan Paweł II, przemawiając w 1979 roku do Zgromadzenia Ogólnego, odwołał się właśnie do tego szczególnego statusu, podkreślając, że nie reprezentuje żadnych interesów politycznych ani ekonomicznych, lecz zabiera głos jako „sługa ludzkości” w imię wspólnego dobra i pokoju²⁷.

Pojęcie „suwerenności moralnej” w kontekście Stolicy Apostolskiej zostało zarysowane wyraźnie przez Jana Pawła II, który zaznaczył, że jej obecność w ONZ ma charakter wybitnie etyczny i duchowy. Papież mówił: „Stolica Apostolska (...) działa z przekonania, że tylko duch, który unosi się ponad wszelkimi podziałami, może skutecznie przyczyniać się do jedności całej ludzkiej rodziny”²⁸. Wypowiedź ta wskazuje na uniwersalistyczne roszczenie moralne Kościoła, które nie wynika z przynależności do konkretnego systemu politycznego, lecz z misji głoszenia prawdy o człowieku i jego godności. Taka forma obecności zakłada, że autorytet moralny może współistnieć z politycznymi

²⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 2: „Oczywiście, natura i cele duchowej misji właściwej Stolicy Apostolskiej i Kościoła są takie, że ich udział w zadaniach i działaniach ONZ różni się zasadniczo od udziału państw pojmowanych jako wspólnoty o charakterze politycznym i doczesnym”.

²⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 1.

²⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 2.

podmiotami międzynarodowymi, pełniąc funkcję sumienia wspólnoty narodów. W przemówieniu z 1979 r. Jan Paweł II bardzo wyraźnie oddzielił duchowy autorytet Kościoła od jakiegokolwiek formy imperializmu religijnego. Papież wskazał, że Stolica Apostolska nie dąży do dominacji politycznej, lecz do służby na rzecz prawdy i pokoju: „Nie mam żadnych ambicji natury politycznej ani żadnego celu doczesnego. Mówię jako świadek człowieczeństwa, jako człowiek wiary”²⁹.

Tym samym potwierdził zasadę współistnienia pluralizmu religijnego i państwowego w sferze globalnej. Stolica Apostolska nie jest instytucją władzy świeckiej, ale ma do odegrania rolę „głosu sumienia” w debacie międzynarodowej. Jej interwencje mają charakter profetyczny – wskazują nie tyle na rozwiązania techniczne, ile na konieczność budowania ładu międzynarodowego na fundamencie wartości. Papież wskazał w ONZ na Stolicę Apostolską jako podmiot uniwersalny, ale nie nienutralny. Co istotne, neutralność polityczna Stolicy Apostolskiej nie oznacza obojętności moralnej. Przeciwnie, Jan Paweł II często zabierał głos w sprawach kontrowersyjnych: wojny, głodu, prześladowań religijnych, niesprawiedliwości ekonomicznej. Mimo że nie należała do żadnego bloku politycznego, Stolica Apostolska starała się być głosem tych, którzy są pomijani w geopolitycznych kalkulacjach. W tym sensie jej suwerenność moralna zakłada zdolność do wypowiedzania się ponad podziałami, ale także po stronie wartości, które bronią osoby ludzkiej i jej podstawowych praw – życia, wolności sumienia, godnych warunków życia³⁰.

²⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 2.

³⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 4: „To zaufanie i przekonanie Stolicy Apostolskiej, jak już mówiłem, nie wynikają z powodów czysto politycznych, lecz z religijnej i moralnej natury misji Kościoła katolickiego. Kościół ten, jako wspólnota powszechna skupiająca wiernych niemal ze wszystkich krajów i kontynentów, narodów, ludów, ras, języ-

Celem ONZ, zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych, jest utrzymanie pokoju, promowanie praw człowieka i wspieranie współpracy międzynarodowej³¹. Papież precyzuje, iż Stolica Apostolska – poprzez swoje wystąpienia, dokumenty oraz działalność dyplomatyczną – wnosi do tych celów element ugruntowania etycznego. Jej obecność przypomina, że: prawa człowieka mają źródło moralne, a nie wyłącznie pozytywistyczne; dialog międzynarodowy powinien być oparty na prawdzie i solidarności, a nie jedynie na interesie; globalizacja powinna służyć osobie, a nie jej zniewoleniu. W tym sensie suwerenność moralna Stolicy Apostolskiej jest komplementarna wobec celów ONZ, ale także stanowi wyzwanie – przypominając, że bez wartości wspólnych żadne porozumienie polityczne nie będzie trwałe³².

3.3. Godność i prawa człowieka jako fundamenty pokoju

Podczas wystąpień wobec Zgromadzenia Ogólnego ONZ papież bardzo mocno akcentował kwestię praw człowieka i jego godności. Poszanowanie praw stanowi podstawę pokoju.

Godność osoby ludzkiej

Jan Paweł II stwierdził jednoznacznie, że godność człowieka nie pochodzi od przepisów ani instytucji, ale wynika z samego faktu istnienia: „Każda ludzka istota nosi w sobie godność osoby; nie jest ona nadawana przez państwo (...) lecz przysługuje jej z samego faktu ist-

ków i kultur, głęboko interesuje się istnieniem i działalnością Organizacji, która – jak można wywnioskować z jej nazwy – jednoczy i łączy narody oraz państwa”.

³¹ Por. Suchocka H., *O wzroście autorytetu papieżstwa za Jana Pawła II*, https://misyjne.pl/hanna-suchocka-o-wzroscie-autorytetu-papiestwa-za-jana-pawla-ii/?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 22.07.2025).

³² Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 4-5, 10.15.

nienia”³³. Tym samym wprowadził perspektywę antropologiczną i metafizyczną do debaty nad prawami człowieka.

Prawa człowieka jako uniwersalne i niezbywalne

Papież nazwał prawa człowieka „uniwersalnymi, nienaruszalnymi i niezbywalnymi”³⁴, wskazując zarazem, że łamanie tych praw stanowi pierwotną przyczynę konfliktów i braku pokoju: „Zarzewie wojny (...) kielkuje (...) wszędzie tam, gdzie owe niezbywalne prawa człowieka są naruszane”³⁵. Jako kluczowy dokument dla globalnej świadomości uznał Powszechną Deklarację Praw Człowieka z 1948 r., określając ją jako „słup milowy” na drodze do pokoju³⁶.

3.4. Ochrona praw człowieka ponad podziałami ideologicznymi

W przemówieniu z 1979 roku papież wyraził głębokie zaniepokojenie systematycznymi naruszeniami praw człowieka, nawet w państwach formalnie je deklarujących. Zwrócił uwagę na dyskryminację praktyczną, ograniczając np. dostęp do kariery czy edukacji dla obywateli „drugiej kategorii”³⁷. Ostrzegał również przed naruszeniami

³³ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 13.

³⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 13. H. Skorowski, *Problematyka praw człowieka*, w: *Zatroskany o człowieka i świat. Nauczanie etyczno-społeczne Jan Pawła II*, H. Skorowski (red.), Krosieńska Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2005, s. 403: „papież praw człowieka”.

³⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 14. Zob. Y.H. Nouailhat, *Le Saint-Siège, l'ONU et la défense des droits de l'homme sous le pontificat de Jean-Paul II*, „Relations internationales” 2006, t. 3, nr 127, s. 95–110.

³⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 13.

³⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 19.

duchowymi, wskazując, iż człowiek może zostać zraniony w relacji do prawdy, sumienia czy religii³⁸. W świadomy sposób połączył kwestie duchowe z obywatelskimi, wskazując na potrzebę równości praw i wykluczenia każdego rodzaju dyskryminacji – na podstawie rasy, płci, wyznania czy przekonań politycznych.

3.5. Wspólna odpowiedzialność za pokój – perspektywa globalna

ONZ jako wspólnota moralna

W przemówieniu z 1979 r. papież zwrócił uwagę, że ONZ funkcjonuje jako organizacja, która „jednoczy i łączy, a nie dzieli i przeciwstawia”³⁹. Wzywał do dialogu ponad podziałami politycznymi i ideologicznymi.

Odblokowanie lęku wobec przyszłości

W zakończeniu przemówienia z 1995 roku, wygłoszonego już po przemianach geopolitycznych, Jan Paweł II nawoływał: „Nie powinniśmy bać się przyszłości. Nie powinniśmy bać się człowieka”. Wprowadził pojęcie „cywilizacji miłości”, w której wartości moralne, solidarność i wolność wyrastają ponad lęk i rywalizację⁴⁰. Jest tam zawarta zachęta do przezwyciężenia lęku wspólnym wysiłkiem na rzecz świata opartego na solidarności, sprawiedliwości i pokoju. Przemówienie Jana Pawła II do Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 1995 r. to jedno z jego najbardziej poruszających i uniwersalnych przesłań.

³⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 19.

³⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, nr 2.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 5 października 1995, nr 18.

3.6. *Etyka solidarności i rozwój sprawiedliwy*

W 1995 roku papież wskazywał na solidarność jako etyczny fundament współpracy międzynarodowej: „musimy przede wszystkim na nowo potwierdzić nasze zobowiązanie do solidarności” – czynnik konieczny dla właściwego rozwoju i godnego życia każdego człowieka. Podkreślił, że rozwój gospodarczy nie może być celem samym w sobie, ale musi respektować godność osób i zapewniać dostęp do podstawowych dóbr⁴¹.

3.7. *Propozycja nowej roli ONZ – ku „rodzinie narodów”*

Papież zaznaczył, że ONZ powinno przekształcić się z instytucji biurokratycznej w centrum moralne wspólnoty międzynarodowej. Zaproponował określać ONZ jako „rodzinę narodów”. Pozwoli to na uczucie wspólnoty, wzajemnego zaufania i troski o najsłabszych. Takie podejście sprzyjałoby nie tylko skutecznej mediacji, ale również wspieraniu globalnych inicjatyw moralnych i społecznych⁴².

⁴¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 5 października 1995, nr 13.

⁴² Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 5 października 1995, nr 14: „Należy dążyć do tego, by Organizacja Narodów Zjednoczonych coraz bardziej wykraczała poza poziom chłodnej instytucji administracyjnej i stawała się centrum moralnym, w którym wszystkie narody świata czują się u siebie, rozwijając wspólną świadomość, że są – niejako – «rodziną narodów». Pojęcie «rodzina» natychmiast przywołuje coś, co wykracza poza same relacje funkcjonalne czy zwykłą zbieżność interesów. Z samej swojej natury rodzina jest wspólnotą opartą na wzajemnym zaufaniu, na wzajemnym wsparciu, na szczerym szacunku. W prawdziwej rodzinie nie ma dominacji silnych; przeciwnie – najsłabsi członkowie są właśnie ze względu na swoją słabość przyjmowani podwójnie serdecznie i otaczani szczególną troską”.

Podsumowując należy stwierdzić:

- Jan Paweł II łączył antropologię personalistyczną (godność osoby) z etyką uniwersalną, wskazując, że pokój musi wyrastać z uznania natury ludzkiej i praw przez nią wynikających;
- zarówno w 1979, jak i w 1995 r. papież sprzeciwiał się instrumentalizacji praw dla celów ideologicznych, wskazując na ich absolutny i niepodważalny charakter;
- proponowana przez papieża transformacja ONZ, z instytucji politycznej we wspólnotę narodów, pozostaje aktualną propozycją dotyczącą roli organizacji międzynarodowych w XXI wieku;
- papieskie nauczanie odnosi się do współczesnych problemów: migracji, nierówności, kryzysu klimatycznego, globalnego ubóstwa, wskazując, iż tylko na fundamencie godności osoby, praw i solidarności można budować sprawiedliwy i trwały pokój.

4. „W imię przyszłości kultury” – przemówienie Jana Pawła II w siedzibie UNESCO (1980)

2 czerwca 1980 r. Jan Paweł II wygłosił w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury w Paryżu jedno z najważniejszych przemówień swojego pontyfikatu – manifest dotyczący człowieka, kultury, wychowania i tożsamości narodowej. Wystąpienie to było wyrazem głębokiej refleksji nad duchowymi fundamentami cywilizacji i apelowało do wspólnoty międzynarodowej o odpowiedzialność za przyszłość kultury i godność osoby ludzkiej.

4.1. *Geneza UNESCO i fundament pokoju*

Papież rozpoczął od przypomnienia okoliczności powstania UNESCO po zakończeniu II wojny światowej, wskazując na „spontaniczne pragnienie pokoju, jedności i pojednania”⁴³, które legło u podstaw organizacji. Podkreślił, że tak jak ONZ, również UNESCO powstało z głębokiego przekonania narodów, że trwały pokój można budować jedynie na wzajemnym szacunku i współpracy międzynarodowej.

4.2. *Kultura jako istotny wymiar człowieczeństwa*

Centralnym tematem przemówienia była kultura jako konstytutywny wymiar egzystencji człowieka. Jan Paweł II mówił, że „człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze”⁴⁴. Kultura, zdaniem papieża, nie jest dodatkiem do życia, lecz podstawowym sposobem istnienia i wyrażania się człowieka jako istoty rozumnej i wolnej. Odwołując się do św. Tomasza z Akwinu, wskazał, że poprzez kulturę człowiek „jest bardziej”, osiąga głębszy poziom bytowania. Kultura tworzy wspólnotę, kształtuje więzi społeczne i międzyludzkie, a zarazem umożliwia rozwój jednostki w zgodzie z prawdą⁴⁵.

W tym kontekście padły kluczowe słowa: „Człowiek nie może żyć bez kultury. Kultura jest tym, przez co człowiek staje się bardziej człowiekiem”⁴⁶.

⁴³ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 2.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 6.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 7.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 7.

Papież przestrzegał jednak przed redukowaniem kultury do techniki, informacji czy konsumpcji. Kultura ma prowadzić człowieka do prawdy o sobie samym i o świecie. To prawda czyni człowieka sobą i daje mu możliwość pełnego rozwoju⁴⁷.

4.3. *Prawo narodów do własnej kultury*

Kolejnym mocnym akcentem przemówienia było wystąpienie w obronie suwerenności narodów, rozumianej nie tylko jako niezależność polityczna, lecz przede wszystkim jako prawo do zachowania i rozwijania własnej kultury. Jan Paweł II wprost wezwał do ochrony tej suwerenności: „Strzeżcie, wszystkimi dostępnymi wam środkami, tej podstawowej suwerenności, jaką każdemu narodowi przyznaje jego własna kultura. Chrońcie ją jak żrenicy oka”⁴⁸.

Papież podkreślał, że naród jest wielką wspólnotą kultury, a jego tożsamość i duchowy dorobek stanowią niezbędne środowisko dla wychowania człowieka. Przestrzegał przed totalitaryzmami, imperiaлизmami i wszelkimi formami dominacji, które odbierają narodom ich prawo do istnienia jako podmiotów kulturowych. Stwierdzał, iż „jest to podstawowe prawo człowieka: prawo do życia w prawdzie własnej kultury”⁴⁹.

4.4. *Chrześcijaństwo a kultura*

W przemówieniu nie zabrakło refleksji nad rolą religii, a szczególnie chrześcijaństwa w tworzeniu kultury. Papież przypomniał, że

⁴⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 17.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 15.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 15.

obecność Stolicy Apostolskiej przy UNESCO wynika nie tylko z jej specyficznej suwerenności, ale z organicznego związku między religią a kulturą⁵⁰. Ewangelia, jak wskazywał, nie niszczy kultur, lecz wzbogaca je, przekształca i nadaje im głębszy sens, wnosząc w nie wartości duchowe, etyczne i humanistyczne. „Aby tworzyć kulturę, trzeba postrzegać człowieka jako wartość szczególną i autonomiczną (...). Trzeba domagać się miłości do człowieka ze względu na szczególną godność, jaką posiada”⁵¹.

Chrześcijaństwo, według Jana Pawła II, ukazuje człowieka jako osobę transcendentną – istotę posiadającą wartość samą w sobie, niezależnie od użyteczności czy przynależności społecznej.

4.5. Wychowanie i prymat etyki

Bardzo mocno wybrzmiał również temat wychowania jako kluczowego elementu rozwoju kultury. Papież wezwał społeczność międzynarodową do odpowiedzialności za integralne kształcenie człowieka i to nie tylko w wymiarze intelektualnym, ale również moralnym i duchowym. „Tak! Przyszłość człowieka zależy od kultury! Tak! Pokój na świecie zależy od prymatu ducha!”⁵², powtarzał.

Zwrócił uwagę na potrzebę umacniania prymatu etyki w nauce i edukacji, ostrzegając przed niebezpieczeństwami technicyzacji życia, relatywizmu moralnego oraz zagrożenia wojną nuklearną. Podkreślił, że pokój na świecie nie będzie możliwy bez głębokiego zakorzenienia człowieka w prawdzie, miłości i wartościach duchowych. „Budujcie

⁵⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 9.

⁵¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 10.

⁵² Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 23.

pokój, zaczynając od fundamentu: od poszanowania wszystkich praw człowieka (...). Ludzie nauki, wykorzystajcie cały swój autorytet moralny, by ocalić ludzkość przed zagładą nuklearną”⁵³.

Podsumowując należy stwierdzić, iż przemówienie papieża zamknęło się dramatycznym, a zarazem pełnym nadziei apelem: „W imię przyszłości kultury proszę: pozwólcie człowiekowi żyć jego prawdą!”⁵⁴. To wezwanie streszcza całą wizję Jana Pawła II: człowiek ma prawo być sobą, czyli żyć, wyrażać się, rozwijać, tworzyć – poprzez kulturę, w wolności, zgodnie z prawdą i godnością. Przemówienie to pozostaje jednym z najwyrazistszych wyrazów papieskiego humanizmu i profetycznego głosu w obronie człowieka, narodu i cywilizacji ducha.

5. Jan Paweł II wobec duchowej tożsamości Europy – przemówienie w Parlamencie Europejskim (1988)

5.1. Zarysowanie kontekstu

Wizyta Jana Pawła II w instytucjach europejskich w Strasburgu 11 października 1988 r. była wydarzeniem przełomowym w relacjach między Kościołem katolickim a Europą instytucjonalną. Papież, występując przed Parlamentem Europejskim i Radą Europy, przedstawił wizję Europy jako wspólnoty nie tylko politycznej i gospodarczej, ale przede wszystkim kulturowo-duchowej⁵⁵. Było to wystąpienie

⁵³ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 22.

⁵⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980 r., nr 22.

⁵⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, Strasburg, 11 października 1988, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1988/october/documents/hf_jp-ii_spe_19881011_european-parliament.html (dostęp: 20.07.2025).

o ogromnym ładunku moralnym i profetycznym, które zyskało miano „przemówienia z wizją”⁵⁶.

5.2. Chrześcijańskie korzenie jako fundament jedności

Jednym z najważniejszych przesłań papieskiego wystąpienia było przypomnienie o chrześcijańskim dziedzictwie Europy. Papież podkreślił, że Kościół nie zabiega o władzę polityczną, ale ma „obowiązek oświecać i towarzyszyć” przemianom społecznym i instytucjonalnym, które zbliżają się do wartości, jakie głosi Ewangelia⁵⁷.

Chrześcijaństwo, według Jana Pawła II, jest nieusuwalnym elementem europejskiej tożsamości kulturowej⁵⁸. To ono bowiem przez wieki „zaniósłoby narody Europy do chrzcielnicy”, a jego wpływ na rozwój cywilizacji przejawiał się w prawie, sztuce, edukacji czy życiu społecznym⁵⁹. Papież przestrzegał, że marginalizacja religii, jako inspiratora etyki i ładu społecznego, mogłaby stać się nie tylko zdradą przeszłości kontynentu, ale także poważnym zagrożeniem dla jego przyszłości⁶⁰.

⁵⁶ https://www.ekai.pl/wizyta-jana-pawla-ii-w-pe-w-strasburgu-w-r/?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 28.07.2025).

⁵⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 2. Por. T. Borutka, *Nauczanie Jana Pawła II i jego rola w procesie integracji europejskiej*, w: *Święty Jan Paweł II i Robert Schuman. Patroni zjednoczonej Europy*, T. Graff (red.), Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, Wadowice 2024, s. 161 i nast.

⁵⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 7: „Orędzie Kościoła dotyczy Boga i ostatecznego przeznaczenia człowieka – kwestii, które w najwyższym stopniu przeniknęły kulturę europejską. W istocie, jak moglibyśmy wyobrazić sobie Europę pozbawioną tego wymiaru transcendencji?”

⁵⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 7.

⁶⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 11: „Od niemal dwóch tysięcy lat Europa stanowi bardzo wymowny przykład kulturowej płodności chrześcijaństwa, które ze swej natury nie może zostać zepchnięte

Papież wyraża nadzieję, iż „znakiem czasu jest również – jak wierzymy – fakt, że ta część Europy, która dotąd tak wiele zainwestowała w dziedzinę współpracy gospodarczej, coraz intensywniej poszukuje swojej duszy oraz tchnienia zdolnego zapewnić jej duchową spójność”⁶¹.

5.3. Europa Wschodnia – „drugie płuco” kontynentu

Jan Paweł II, jako papież pochodzący z Europy Środkowo-Wschodniej, apelował o pełne włączenie krajów tego regionu w struktury europejskie. Odwołując się do symbolicznej formuły „drugiego płuca”, wskazywał na potrzebę zrównoważonego rozwoju Europy w oparciu o jej całe dziedzictwo: greckie, łacińskie, germańskie i słowiańskie⁶².

Papieski apel był wyrazem sprzeciwu wobec podziału kontynentu, ale również zapowiedzią przyszłych procesów integracyjnych. Ojciec Święty podkreślił, że Europa powinna rozwijać się zgodnie z wymia-

do sfery prywatnej. Chrześcijaństwo bowiem ma powołanie do bycia publicznie wyznawaną wiarą oraz do aktywnej obecności we wszystkich dziedzinach życia. Dlatego moim obowiązkiem jest stanowczo podkreślić, że jeśli religijne i chrześcijańskie podłoże tego kontynentu miałyby zostać zmarginalizowane w swej roli inspiratora etyki i w swoim społecznym oddziaływaniu, to nie tylko zostałoby zaprzeczone całe dziedzictwo europejskiej przeszłości, ale także godna przyszłość człowieka europejskiego – mówię: każdego człowieka europejskiego, wierzącego czy niewierzącego – zostałaby poważnie zagrożona”.

⁶¹ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 3. Zob. także J. Sutor, *Jan Paweł II – Wielki ambasador pokoju, pojednania i sprawy polskiej*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2006, nr 3, s. 19–132.

⁶² Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 5: „Moim pragnieniem jako Najwyższego Pasterza Kościoła powszechnego, pochodzącego ze Wschodniej Europy i znającego aspiracje narodów słowiańskich, tego drugiego «płuca» naszej wspólnej europejskiej ojczyzny, jest to, aby Europa, suwerennie nadając sobie wolne instytucje, mogła pewnego dnia rozwinąć się na miarę wymiarów, jakie nadały jej geografia, a jeszcze bardziej historia”.

rem nadanym jej przez historię i geografę – jako wspólnota wartości, a nie jedynie interesów⁶³.

5.4. Ideologiczne napięcia i duchowy wymiar wolności

Szczególnie istotnym elementem przemówienia była analiza napięcia między dwoma typami humanizmu: chrześcijańskim i agnostycznym/ateistycznym. Pierwszy, według papieża, zakłada posłuszeństwo Bogu jako źródło prawdziwej wolności, rozumianej jako „wolność dla prawdy i dobra”⁶⁴. Drugi model, charakterystyczny dla nurtów laickich, czyni człowieka samym dla siebie początkiem i celem wszystkich rzeczy, a społeczeństwo – jego wyłącznym twórcą i punktem odniesienia⁶⁵.

Papież ostrzegał przed wizją, w której etyka nie ma innego fundamentu niż konsensus społeczny. Taka relatywistyczna koncepcja – jego zdaniem – może prowadzić do nowych form totalitaryzmu, w których godność jednostki zostaje podporządkowana ideologicznym konstrukcjom lub interesom politycznym⁶⁶.

5.5. Trzy wymiary pojednania jako etyczny projekt Europy

W końcowej części przemówienia Jan Paweł II zaproponował koncepcję trójwymiarowego pojednania jako zadania dla Europy u progu XXI wieku. Wyróżnił:

- a) pojednanie człowieka z naturą – poprzez ochronę środowiska i dążenie do harmonii ze stworzeniem;

⁶³ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 3. Zob. G. Świst, *Europa w nauczaniu Jana Pawła II*, <https://cbpe.pl/europa-w-nauczaniu-jana-pawla-ii/> (dostęp: 26.06.2025).

⁶⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 7.

⁶⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 8.

⁶⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 4.

- b) pojednanie międzyludzkie – przez budowanie mostów międzykulturowych, gościnność wobec migrantów i dialog międzycywilizacyjny;
- c) pojednanie człowieka z samym sobą – obejmujące integrację duchowości, nauki i sztuki, tak by człowiek odzyskał wewnętrzną spójność i sens⁶⁷.

Tego rodzaju koncepcja wykraczała poza realia polityczne i miała charakter uniwersalnej propozycji etyczno-duchowej, w której Europa miałaby odegrać rolę światowego lidera moralnego.

5.6. Edukacja i etyka wiedzy

Papież zwrócił także uwagę na fundamentalną rolę edukacji i etyki w przekazywaniu wartości. Przypomniwał, że nie ma nauki bez odniesienia do sumienia i że nauczanie powinno uwzględniać nie tylko aspekty poznawcze, ale i moralne⁶⁸. Edukacja – zdaniem papieża – winna służyć formacji integralnego człowieka, zdolnego do odpowiedzialności i życia w prawdzie.

Przemówienie Jana Pawła II w Parlamencie Europejskim było głęboko zakorzenione w tradycji chrześcijańskiego humanizmu, ale zarazem otwarte na nowoczesność i wyzwania epoki globalizacji. Ojciec Święty zaproponował wizję Europy, która nie zatraci się w pragmatyzmie politycznym, lecz odzyskuje duchowy fundament jedności. Analiza wystąpienia pozwala zrozumieć, że Jan Paweł II nie postulował „chrystianizacji” polityki, ale przypominał o konieczności obecności wymiaru duchowego w przestrzeni publicznej. Tylko Europa oparta

⁶⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 12.

⁶⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie w Parlamencie Europejskim*, nr 2, 3, 10. Ten aspekt został szczególnie rozwinięty przez papieża w przemówieniu UNESCO.

na wartościach, na prawdzie o człowieku, może zdaniem papieża pełnić rolę „latarni cywilizacji” dla reszty świata⁶⁹.

Należy także dodać, iż przemówienie papieskie w Strasburgu spotkało się z wielorakimi protestami. W tej grupie głównie byli przedstawiciele grup lewicowych, laickich i zwolenników sekularyzacji, którzy sprzeciwiali się wpływowi Kościoła katolickiego na politykę i życie publiczne. Część z nich krytykowała stanowisko Kościoła w sprawach moralnych, takich jak prawa kobiet, kontrola urodzeń czy kwestie związane z rozdziałem Kościoła od państwa. Warto podkreślić, że takie protesty były odzwierciedleniem szerszych napięć społeczno-politycznych w Europie tamtych czasów, gdzie rolę religii w przestrzeni publicznej postrzegano bardzo różnie⁷⁰.

6. Etyczna współpraca na rzecz walki z głodem i ubóstwem – Jan Paweł II w FAO 1983

6.1. Kontekst współpracy i dialogu

Relacje między Janem Pawłem II a Organizacją Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa, z siedzibą w Rzymie, charakteryzowały się trwałą i głęboką współpracą, opartą na wspólnej trosce o eliminację głodu, ubóstwa oraz promowanie sprawiedliwości spo-

⁶⁹ https://deon.pl/kosciol/komentarze/jan-pawel-ii-dla-nowej-europy%2C288117?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 29.07.2025). Wyrażenie „jaśniejąca pochodnia cywilizacji” pojawiło się po raz pierwszy w przemówieniu Jana Pawła II w MontChetif we wrześniu 1986 roku jako apel do odnowienia europejskiego humanizmu i duchowej tożsamości.

⁷⁰ https://www.ekai.pl/wizyta-jana-pawla-ii-w-pe-w-strasburgu-w-r/?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 28.07.2025). Wśród protestujących był także pastor z Irlandii Północnej, Ian Paisley, który podczas wystąpienia papieża wykrzykiwał i okazywał swoje niezadowolenie pod adresem papieża. Przewodniczący Parlamentu Lord Plumb poprosił o wyprowadzenie go z sali.

łecznej i zrównoważonego rozwoju. Papież wielokrotnie zabierał głos podczas sesji FAO, kierując do jej delegatów przesłania pełne troski i moralnego zobowiązania do działania na rzecz najbardziej potrzebujących.

Już 10 listopada 1983 r. Jan Paweł II zabrał głos na 22. sesji Konferencji FAO, w której dominowały tematy niedoboru żywności w krajach rozwijających się oraz potrzeba wspólnotowego rozwiązania kryzysu głodu⁷¹. W kolejnych latach papież nie ustawał w podkreślaniu znaczenia solidarności i sprawiedliwego podziału zasobów żywnościowych. W przemówieniu podczas 25. sesji FAO w 1989 roku podkreślił moralny wymiar problemu głodu oraz konieczność uczciwego handlu i dystrybucji żywności między państwami⁷².

Podczas jubileuszowej 28. sesji FAO w 1995 roku, obchodzonej z okazji 50-lecia organizacji, Jan Paweł II zwrócił uwagę na bolesny paradoks współistnienia nadprodukcji żywności z masowym głodem na świecie, wzywając do wprowadzenia etycznej polityki żywnościowej opartej na solidarności⁷³.

Wystąpienie papieża na Światowym Szczycie Żywności (World Food Summit) w listopadzie 1996 roku należało do najbardziej przejmujących momentów jego współpracy z FAO. Potępił wówczas fakt,

⁷¹ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas 22. sesji Konferencji FAO*, 10 listopada 1983, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1983/november/documents/hf_jp-ii_spe_19831110_xxii-sessione-fao.html?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 2.08.2025).

⁷² Jan Paweł II, *Przemówienie podczas 25. sesji Konferencji FAO*, 16 listopada 1989, Rzym, nr 8–10, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1989/november/documents/hf_jp-ii_spe_19891116_xxv-session-fao-conference.html?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 1.08.2025).

⁷³ Jan Paweł II, *Wystąpienie na 28. sesji FAO z okazji 50-lecia organizacji*, 23 listopada 1995, Rzym, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1995/november/documents/hf_jp-ii_spe_23111995_xxviii-session-fao-conference.html?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 1.08.2025).

że ponad 800 milionów ludzi na świecie cierpi z powodu niedożywienia. Zaapelował o wdrożenie konkretnych rozwiązań politycznych i moralnych⁷⁴.

Podczas wystąpienia na 29. Konferencji FAO w 1997 r. papież podkreślił prawo do żywności jako fundamentalne prawo człowieka⁷⁵, a także zwrócił uwagę na powiązanie między głodem a bezpieczeństwem globalnym⁷⁶.

6.2. Prawo do żywności jako podstawowe prawo człowieka

Jan Paweł II stanowczo głosił, że prawo do żywności jest niezbywalnym elementem godności ludzkiej i fundamentalnym prawem człowieka. W jego ocenie współistnienie nadprodukcji żywności z głodem jest efektem „struktur grzechu” w globalnej gospodarce, które powodują niesprawiedliwy podział dóbr i marginalizację najuboższych⁷⁷. Papież wielokrotnie apelował o solidarność międzynarodową i sprawiedliwość społeczną, krytykując egoistyczne postawy narodów

⁷⁴ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas Światowego Szczytu Żywności*, 13 listopada 1996, Rzym, nr 2, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1996/november/documents/hf_jp-ii_spe_19961113_vertice-fao.html (dostęp: 1.08.2025).

⁷⁵ Jan Paweł II, *Przemówienie otwierające 29. Konferencję FAO*, 8 listopada 1997, Rzym. Przemówienie zostało odczytane przez kard. Angelo Sodano, nr 3, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1997/november/documents/hf_jp-ii_spe_19971108_xxix-conf-fao.html?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 1.08.2025).

⁷⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie otwierające 29. Konferencję FAO*, 8 listopada 1997, nr 9.

⁷⁷ Jan Paweł II, *Wystąpienie na 28. sesji FAO z okazji 50-lecia organizacji*, 23 listopada 1995, Rzym, nr 4–5, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1995/november/documents/hf_jp-ii_spe_23111995_xxviii-session-fao-conference.html?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 1.08.2025).

rozwiniętych, które często blokują skuteczne rozwiązania problemów globalnego głodu⁷⁸.

6.3. Solidarność międzynarodowa i odpowiedzialność moralna

Dla Jana Pawła II walka z głodem miała przede wszystkim wymiar moralny i duchowy. Papież wskazywał, że jest to nie tylko problem ekonomiczny czy techniczny, lecz przede wszystkim zobowiązanie do działania z poczuciem odpowiedzialności za dobro wspólne całej ludzkości. Wielokrotnie przywoływał zasadę solidarności, zwłaszcza wobec krajów rozwijających się, wzywając rządy i organizacje międzynarodowe do podejmowania decyzji kierowanych troską o najsłabszych, a nie jedynie interesem politycznym czy ekonomicznym⁷⁹.

6.4. Zrównoważony rozwój i troska o środowisko

Na długo przed pontyfikatem papieża Franciszka i jego encykliką *Laudato si'* Jan Paweł II akcentował konieczność zrównoważonego rozwoju, w tym w sektorze rolnictwa. Zwracał uwagę na ochronę gleby, wód i bioróżnorodności, podkreślając, że rozwój gospodarczy nie może odbywać się kosztem zniszczenia środowiska naturalnego oraz tradycyjnych wspólnot lokalnych⁸⁰. Jego podejście wyprzedzało wiele współczesnych debat ekologicznych i wpisywało się w szeroką perspektywę integralnego rozwoju człowieka.

⁷⁸ Jan Paweł II, *Wystąpienie na 28. sesji FAO z okazji 50-lecia organizacji*, nr 4–5.

⁷⁹ Jan Paweł II, *Solidarny rozwój jako narzędzie walki z głodem i niedożywieniem. Przesłanie Papieża z okazji Światowego Dnia Wyżywienia*, 15 października 2004, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/fao_15102004?utm (dostęp: 15.09.2025), nr 1, 3.

⁸⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie otwierające 29. Konferencję FAO*, 8 listopada 1997, nr 6, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1997/november/documents/hf_jp-ii_spe_19971108_xxix-conf-fao.html (dostęp: 29.07.2025).

6.5. Współpraca Kościoła z FAO

Jan Paweł II oferował współpracę Kościoła, jego instytucji charytatywnych i misyjnych na rzecz realizacji celów FAO. Podkreślał znaczenie edukacji moralnej i formacji sumień jako kluczowych narzędzi walki z ubóstwem i głodem. Kościół, według papieża, powinien być partnerem w promowaniu projektów, które nie tylko zaspokajają potrzeby materialne, lecz również duchowe i społeczne ludzi⁸¹.

Warto przytoczyć słowa Jana Pawła II z 13 listopada 1996 roku, wygłoszone podczas Światowego Szczytu Żywności FAO w Rzymie: „Nie można dłużej tolerować faktu, że miliony ludzi cierpią głód, podczas gdy inni żyją w dostatku”⁸². Co roku papież kierował również orędzia z okazji Światowego Dnia Wyżywienia, przypominając o konieczności nieustannego zaangażowania w sprawy żywności i sprawiedliwości społecznej.

Relacje Jana Pawła II z FAO opierały się na wspólnej trosce o najbardziej potrzebujących i były wyrazem głębokiego zaangażowania Kościoła w kwestie globalnej sprawiedliwości. Papież wnosił do debat FAO nie tylko perspektywę techniczną czy ekonomiczną, ale przede wszystkim etyczną i antropologiczną, akcentując, że skuteczna walka z głodem wymaga przede wszystkim zmiany serca, sumienia oraz rozwoju globalnej solidarności. Jego przesłania pozostają aktualne także

⁸¹ Jan Paweł II, *Wystąpienie na 28. sesji FAO z okazji 50-lecia organizacji*, 23 listopada 1995, Rzym, nr 6, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1995/november/documents/hf_jp-ii_spe_23111995_xxviii-session-fao-conference.html?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 2.08.2025).

⁸² Jan Paweł II, *Przemówienie na Światowym Szczycie Żywności*, 13 listopada 1996, Rzym, nr 2, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1996/november/documents/hf_jp-ii_spe_19961113_vertice-fao.html (dostęp: 26.07.2025).

dziś, inspirując do działania na rzecz świata wolnego od głodu i niesprawiedliwości.

Podsumowanie

Analiza relacji Jana Pawła II z instytucjami międzynarodowymi ukazuje jego pontyfikat jako okres szczególnego zaangażowania dyplomatycznego Stolicy Apostolskiej w życie wspólnoty międzynarodowej. Papież nie tylko kontynuował, ale i rozwinął tradycję obecności Kościoła katolickiego w przestrzeni globalnej, akcentując potrzebę obecności wymiaru moralnego i duchowego w działaniach organizacji międzynarodowych.

W wystąpieniach kierowanych do takich instytucji jak ONZ, UNESCO, FAO, Rada Europy czy Unia Europejska, Jan Paweł II nie koncentrował się na aspektach politycznych w wąskim znaczeniu tego słowa. Jego przesłanie miało charakter antropologiczny i aksjologiczny – przypominał o prymacie osoby ludzkiej, godności człowieka, nienaruszalnych prawach naturalnych oraz o odpowiedzialności wspólnot międzynarodowych za pokój, sprawiedliwość społeczną i solidarność. Wskazywał też na niebezpieczeństwa redukcjonistycznych wizji człowieka, które prowadzą do instrumentalizacji jednostki i zaniku wymiaru etycznego w polityce globalnej.

Papież był przekonany, że instytucje międzynarodowe mają nie tylko kompetencje prawne czy techniczne, ale również, a może przede wszystkim, powinny odwoływać się do trwałych fundamentów moralnych. W tym sensie jego wystąpienia nie miały charakteru interwencji politycznej, lecz stanowiły formę uniwersalnego, ponadreligijnego i ponadnarodowego dialogu z ludzkością.

Dorobek Jana Pawła II w relacjach z instytucjami międzynarodowymi można zatem postrzegać jako spójną wizję obecności Kościoła

w świecie: nie jako siły dominującej, lecz jako sumienia wspólnoty międzynarodowej, przypominającego o wartościach, które wyprzedzają i kształtują prawo pozytywne. Współczesne wyzwania stojące przed wspólnotą międzynarodową – takie jak konflikty zbrojne, migracje, nierówności społeczne czy kryzys ekologiczny – sprawiają, że przesłanie to nie traci na aktualności.

Jan Paweł II otwarty na organizacje międzynarodowe

Abstrakt

Pontyfikat Jana Pawła II przypadł na okres przełomowych zmian w historii świata i stosunków międzynarodowych, w tym zakończenia zimnej wojny, upadku komunizmu oraz wzrostu globalnych wyzwań. Papież pełnił rolę nie tylko duchowego przywódcy Kościoła katolickiego, ale także aktywnego uczestnika dialogu międzynarodowego, angażując się we współpracę z organizacjami takimi jak ONZ, FAO, UNESCO czy Unia Europejska. Jego działania opierały się na przekonaniu, że wartości takie jak pokój, sprawiedliwość, solidarność oraz godność człowieka mają charakter moralny i religijny, a nie tylko polityczny. W swoich wystąpieniach papież nie ograniczał się do kwestii politycznych, lecz podkreślał antropologiczne i aksjologiczne podstawy współpracy międzynarodowej, stawiając osobę ludzką oraz jej prawa w centrum globalnych inicjatyw. Relacje Jana Pawła II z instytucjami międzynarodowymi miały charakter moralny i duchowy, z naciskiem na uniwersalność i niezbywalność praw człowieka, a także konieczność budowania sprawiedliwego, solidarnego ładu światowego. W jego nauczaniu i działaniach wyraźnie dostrzegamy dążenie do zintegrowania etycznych fundamentów z polityką globalną, co pozostaje aktualne w obliczu współczesnych wyzwań.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, organizacje międzynarodowe, prawa człowieka, solidarność globalna

John Paul II's Openness to International Organizations

Abstract

The papacy of John Paul II coincided with a period of transformative changes in world history and international relations, including the end of the Cold War, the fall of communism, and the rise of global challenges. The Pope played not only the role of the spiritual leader of the Catholic Church but also that of an active participant in international dialogue, engaging with organizations such as the UN, FAO, UNESCO, and the European Union. His actions were based on the conviction that values such as peace, justice, solidarity, and human dignity are moral and religious, rather than merely political. In his speeches, the Pope did not limit himself to political issues but emphasized the anthropological and axiological foundations of international cooperation, placing the human person and their rights at the center of global initiatives. John Paul II's relationships with international institutions had a moral and spiritual character, focusing on the universality and inalienability of human rights, as well as the necessity of building a just, solidaristic world order. His teachings and actions clearly aimed to integrate ethical foundations with global politics, which remains relevant in the face of contemporary challenges.

Keywords: John Paul II, international organizations, human rights, global solidarity

Bibliografia

Annuario Pontificio 2003, Città del Vaticano 2003.

Borutka T., *Nauczanie Jana Pawła II i jego rola w procesie integracji europejskiej*, w: *Święty Jan Paweł II i Robert Schuman. Patroni zjednoczonej Europy*, T. Graff (red.), Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, Wadowice 2024, s. 155–206.

Catholicisme: le Saint-Siège et les affaires internationales, <https://www.religion.info/2018/01/15/saint-siege-et-affaires-internationales/> (dostęp: 22.07.2025).

Czaja J., *Prawnomiędzynarodowy status Watykanu*, A. Wojcieszak (red.), PWN, Warszawa 1983.

Czubik P., Kuźniak B., *Organizacje międzynarodowe*, C.H. Beck, Warszawa 2004.

Définition, rôle et fonctionnement des institutions internationales, <https://www.ileri.fr/actualites/institutions-internationales> (dostęp: 22.07.2025)

Ferrara G., *De Jean-Paul II à François: la diplomatie «multilatérale» du Saint-Siège*, <https://www.omnesmag.com/fr/nouvelles/de-juan-pablo-ii-a-francisco-la-diplomacia-multilateral-de-la-santa-sede/#> (dostęp: 20.07.2025).

Grzeszczyk T., *Organizacje międzynarodowe. Poradnik merytoryczny*, Prywatna Wyższa Szkoła Handlowa, Warszawa 1997.

Jan Paweł II, *Adhortacja Christifideles laici*, 1988.

Jan Paweł II, *Encyklika Centesimus annus*, 1991.

Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, 1995.

Jan Paweł II, *Encyklika Sollicitudo rei socialis*, 1987.

Jan Paweł II, *Przemówienie do odpowiedzialnych i pracowników 14 instytucji międzynarodowych, mających siedzibę w Wiedniu*, 12 września 1983, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1983/september/documents/hf_jp-ii_spe_19830912_organizzazioni-internazionali.html (dostęp: 21.07.2025).

Jan Paweł II, *Przemówienie do przedstawicieli katolickich instytucji międzynarodowych*, Paryż 2.06.1980, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1980/june/documents/hf_jp-ii_spe_19800602_organizzazioni-cattoliche.html (dostęp: 22.07.2025).

Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 2 października 1979, tekst polski w: Jan Paweł II, *Słowa, które zmieniły świat. Najsłynniejsze przemówienia*, T. Królak (red.), KAI, „Kolekcja Hachette” 24, Warszawa [brak daty wydania], s. 9–32; tekst oryginalny: <https://www.vatican.va/>

content/john-paul-ii/fr/speeches/1979/october/documents/hf_jp-ii_spe_19791002_general-assembly-onu.html.

- Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 5 października 1995, tekst polski w: Jan Paweł II, *Słowa, które zmieniły świat. Najśłynniejsze przemówienia*, T. Królak (red.), KAI, „Kolekcja Hachette” 24, Warszawa [brak daty wydania], s. 33–51; tekst oryginalny: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1995/october/documents/hf_jp-ii_spe_05101995_address-to-uno.html.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy*, 8 października 1988, w: Jan Paweł II, *Słowa, które zmieniły świat. Najśłynniejsze przemówienia*, T. Królak (red.), KAI, „Kolekcja Hachette” 24, Warszawa [brak daty wydania], s. 63–74; tekst oryginalny: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1988/october/documents/hf_jp-ii_spe_19881011_european-parliament.html.
- Jan Paweł II, *Przemówienie otwierające 29. Konferencję FAO*, 8 listopada 1997, Rzym [odczytane przez kard. Angelo Sodano], https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1997/november/documents/hf_jp-ii_spe_19971108_xxix-conf-fao.html?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 29.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas 22. sesji Konferencji FAO*, 10 listopada 1983, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1983/november/documents/hf_jp-ii_spe_19831110_xxii-sessione-fao.html?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 2.08.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas 25. sesji Konferencji FAO*, 16 listopada 1989, Rzym, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1989/november/documents/hf_jp-ii_spe_19891116_xxv-session-fao-conference.html?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 1.08.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas Światowego Szczytu Żywności (World Food Summit)*, 13 listopada 1996, Rzym, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1996/november/documents/hf_jp-ii_spe_19961113_ver-tice-fao.html (dostęp: 1.08.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie w siedzibie UNESCO*, Paryż, 2 czerwca 1980, w: Jan Paweł II, *Słowa, które zmieniły świat. Najśłynniejsze przemówienia*, T. Królak (red.), KAI, „Kolekcja Hachette” 24, Warszawa [brak daty wydania], s. 95–106; tekst oryginalny: https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1980/june/documents/hf_jp-ii_spe_19800602_unesco.html.
- Jan Paweł II, *Słowa, które zmieniły świat. Najśłynniejsze przemówienia*, T. Królak (red.), KAI, „Kolekcja Hachette” 24, Warszawa [brak daty wydania].

- Jan Paweł II, *Solidarny rozwój jako narzędzie walki z głodem i niedożywieniem. Przesłanie Papieża z okazji Światowego Dnia Wyżywienia*, 15 października 2004, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/fao_15102004?utm (dostęp: 15.09.2025).
- Jan Paweł II, *Wystąpienie na 28. sesji FAO z okazji 50-lecia organizacji*, 23 listopada 1995, Rzym, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/en/speeches/1995/november/documents/hf_jp-ii_spe_23111995_xxviii-session-fao-conference.html?utm_source=chatgpt.com.
- Jean Paul II et la diplomatie du Saint-Siège, https://archivesweb.ccf.fr/public/jeanpaul2.ccf.fr/jeanpaul2.ccf.fr/pape_monde/dial_inter_06.html (dostęp: 20.07.2025).
- Jean-Paul II et les relations internationales: Un Pontificat sans Précédent, <https://www.ladissertation.com/Histoire-et-G%C3%A9ographie/G%C3%A9ographie/Jean-Paul-II-Et-Les-Relations-Internationales-Un-Pontificat-108537.html> (dostęp: 22.07.2025).
- Konstytucja Watykanu. Ustawa Zasadnicza Państwa Miasto Watykan oraz inne akty ustrojowe, F. Longchamps de Bérier (wstęp, wybór i tłumaczenie), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008.
- Laurent Ph., *L'Eglise et l'ONU à travers les discours de Paul VI et de Jean-Paul II*, „Politique étrangère” 1980, t. 45, nr 1, s. 115–127.
- Les initiatives de Jean-Paul II dans le monde, <https://eglise.catholique.fr/vatican/les-papes/beatification-de-jean-paul-ii/370668-les-initiatives-de-jean-paul-ii-dans-le-monde/> (dostęp: 20.07.2025).
- Leśniak, A., *Katolicyzm wobec Unii europejskiej*, „Ad astra”, Warszawa 2001.
- Mabille F., *L'influence de la papauté dans le monde*, <https://www.vie-publique.fr/parole-dexpert/271084-linfluence-de-la-papaute-dans-le-monde> (dostęp: 22.07.2025).
- Nouailhat Y.H., *Le Saint-Siège, l'ONU et la défense des droits de l'homme sous le pontificat de Jean-Paul II*, „Relations internationales” 2006, t. 3, nr 127, s. 95–110.
- Podstawowe akty ustrojowe Państwa Miasta Watykańskiego, W. Jakubowski (red.), Pułtusk-Warszawa 2004.
- Skorowski H., *Problematyka praw człowieka*, w: *Zatroskany o człowieka i świat. Nauczanie etyczno-społeczne Jan Pawła II*, H. Skorowski (red.), Warszawa 2005, s. 403–413.
- Suchocka H., *O wzroście autorytetu papieżstwa za Jana Pawła II*, https://misyjne.pl/hanna-suchocka-o-wzroscie-autorytetu-papiestwa-za-jana-pawla-ii/?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 22.07.2025).

- Sutor J., *Jan Paweł II – Wielki ambasador pokoju, pojednania i sprawy polskiej*, „Kra-kowskie Studia Międzynarodowe” 2006, nr 3, s. 19–132.
- Święty Jan Paweł II i Robert Schumann. *Patroni zjednoczonej Europy*, T. Graff (red.), Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach, Uni-wersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, Wa-dowice 2024.
- Świst G., *Europa w nauczaniu Jana Pawła II*, <https://cbpe.pl/europa-w-nauczaniu-jana-pawla-ii/> (dostęp: 26.06.2025).
- Tyrawa D., *Prawo organizacji międzynarodowych. Specyfika, pojęcie, zakres*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny” 2012, t. 20, nr 3, s. 52–63.
- Zarka J.Cl., *Institutions internationales*, Éditions Ellipses, Paris 2018.
- Zięba M., *Jestem z Wami. Kompendium twórczości i nauczania Karola Wojtyły-Jana Pawła II*, Wydawnictwo M, Kraków 2010.

Nota biograficzna

Sławomir Zieliński – teolog fundamentalny, dr hab., pracownik Uniwersy-tetu Śląskiego. Jest członkiem Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce i Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie oraz Europej-skiego Stowarzyszenia Teologii Katolickiej. Prezbiter archidiecezji często-chowskiej.

Adam Sejbuk CM

ORCID: 0000-0001-6936-3027

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Otwartość Jana Pawła II wobec przywódców państwowych i polityków krajowych

Wprowadzenie

Jan Paweł II podczas swojego pontyfikatu spotykał się z politykami różnych szczebli i odpowiedzialności. Odwiedził 132 kraje, witany przez lokalne władze. Wygłosił tam ponad 2400 oficjalnych przemówień, także do rządzących, a przy tym regularnie – jako głowa państwa – przyjmował delegacje politycznych dostojników w Watykanie. Na początku jego pontyfikatu Stolica Apostolska utrzymywała stosunki dyplomatyczne z 97 państwami, w 2005 roku ze 174¹. Aby scharakteryzować postawę Jana Pawła II wobec tej istotnej grupy

¹ Permanent Observer Mission of the Holy See to the United Nations, *Diplomatic Relations of the Holy See*, <https://holyseemission.org/contents/mission/diplomatic-relations-of-the-holy-see.php> (dostęp: 25.07.2025). Por. Z.B. Rudnicki, *Dyplomacja papieska wobec konfliktów na Bliskim Wschodzie – osobisty wkład Jana Pawła II w dzieło pokoju*, „Polski Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 2013, t. 3, s. 72–121, s. 72. Autor podaje 176 krajów, z którymi Stolica Apostolska utrzymywała wtedy stosunki dyplomatyczne.

społecznej, nie zostanie w niniejszym rozdziale przedstawiony cały dostępny materiał dotyczący dialogu papieża ze światem polityki. To zadanie – nawet w najbardziej syntetycznej formie – jest niemożliwe do wykonania na kilkunastu stronach monografii. Ukazane zostaną tu natomiast wybrane przykłady otwarcia Jana Pawła II na sprawujących władzę, związane z postawą papieża wobec dyktatury komunistycznej, jego zaangażowaniem w zażegnanie międzynarodowych konfliktów zbrojnych oraz przemówieniami do parlamentarzystów. Celem prezentacji jest scharakteryzowanie modelu relacji przyjętego przez Jana Pawła II w dialogu z politykami, na temat pokoju, wolności jednostki i narodów oraz obrony praw człowieka.

1. Jan Paweł II między Ronaldem Reaganem a władzami komunistycznymi

Pontyfikat Jana Pawła II obfitował w spotkania z politykami najwyższego szczebla, w tym z przywódcami zajmującymi znaczącą pozycję na arenie międzynarodowej. W czasie zimnej wojny istotną rolę, także z punktu widzenia sytuacji politycznej, odegrała jego relacja z prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Ronaldem Reaganem. Obaj uznawani są za przywódców, którzy przyczynili się do obalenia komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. Po raz pierwszy spotkali się 7 czerwca 1982 roku w Watykanie. Warto przytoczyć obszerny fragment papieskiego przemówienia z tego dnia, ponieważ wyjaśnia ono, jaką odpowiedzialność i rolę biskup Rzymu przypisywał światowym przywódcom i politykom:

Panie prezydencie! (...) Rozmawiając z Panem dzisiaj, mam nadzieję, że cała struktura amerykańskiego życia będzie coraz mocniej opierać się na solidnych fundamentach wartości moralnych i duchowych. Bez pielęgnowania i ochrony tych wartości wszelki postęp ludzkości jest zahamowany, a god-

ność osoby ludzkiej jest zagrożona. (...) W tym właśnie momencie historii świata Stany Zjednoczone są szczególnie powołane do wypełnienia swojej misji służby na rzecz pokoju na świecie. Rzeczywista sytuacja dzisiejszego świata wymaga dalekowzrocznej wizji politycznej, która będzie sprzyjać niezbędnym warunkom sprawiedliwości i wolności, prawdy i miłości: fundamentom trwałego pokoju. (...) Panie Prezydencie, moją największą troską jest pokój na świecie. W wielu częściach świata istnieją ogniska ostrych napięć (...). Obowiązek pokoju spoczywa szczególnie na przywódcach światowych. Obowiązkiem przedstawicieli rządów i narodów jest praca na rzecz uwolnienia ludzkości nie tylko od wojen i konfliktów, ale także od strachu generowanego przez coraz bardziej wyrafinowaną i śmiertelnoścą broń wojenną. Pokój to nie tylko brak wojny; to także wzajemne zaufanie między narodami: zaufanie, które przejawia się i jest demonstrowane poprzez konstruktywne negocjacje mające na celu zakończenie wyścigu zbrojeń i odblokowanie ogromnych zasobów, które mogą posłużyć do złagodzenia ubóstwa i wyżywienia milionów ludzi. Wizja przyszłości jest niezbędną cechą wszystkich, którzy działają na rzecz pokoju. Wasz wielki naród jest powołany do realizacji tych wizji przyszłości, podobnie jak wszystkie narody świata. Ta cecha pozwala przywódcom poświęcić się konkretnym programom niezbędnym dla pokoju na świecie – programom sprawiedliwości i rozwoju, działaniom na rzecz obrony i ochrony ludzkiego życia, a także inicjatywom promującym prawa człowieka. Z drugiej strony, wszystko co szkodzi, osłabia lub poniża godność człowieka, w jakiegokolwiek formie, zagraża sprawie jednostki i tym samym pokojowi na świecie. (...) Z wiarą w Boga i przekonaniem o powszechnej solidarności ludzkiej, niech Ameryka posuwa się naprzód w tym prze-

łomowym momencie historii, umacniając należną jej pozycję w służbie światowemu pokojowi².

Papież wyraźnie podkreślał, że to właśnie przywódcy państw są odpowiedzialni za pokój na świecie, który rozumie nie tylko jako zażegnanie konfliktów zbrojnych, ale także zaufanie między narodami i ich troskę o wspólne dobro, dostatek i bezpieczeństwo. Słowa te koncentrują się na najważniejszych dla papieża wartościach i dyplomatycznie omijają wyraźne wskazanie przeciwnika światowego pokoju czy jakiegokolwiek winnego trwających w tym czasie konfliktów.

Nieco inaczej sprawa przedstawiała się za kulisami oficjalnego spotkania. Według relacji Billa Clarka, doradcy prezydenta Reagana do spraw bezpieczeństwa narodowego, w prywatnej rozmowie prezydent i papież poruszyli kwestię zamachów z 1981 roku³. Wspólnie przyznali, że cud ocalenia zawdzięczają Opatrzności i jednocześnie widzą w nim powierzoną sobie „duchową misję – szczególną rolę w boskim planie życia”⁴. A ta rola polegać miała na walce dobra ze złem, a konkretnie ich walce z komunistycznym imperium radzieckim. Przeświadczenie to przyjęło postać konkretnych działań. Obaj przywódcy mieli przyznać, że wspieranie „Solidarności” i destabilizacja ówczesnego polskiego rządu mogą rozbić „imperium komunistyczne”. Zakładali, że jeśli Polsce uda się zdobyć wolność i zmienić ustrój na demokratyczny, to inne państwa Europy Środkowo-Wschodniej również zdecydują się pójść tą drogą. Od tego czasu rozpoczęło się ściśle partnerstwo Białego Domu i Stolicy Apostolskiej – według nieoficjalnych źródeł doradca

² Jan Paweł II, *Przemówienie do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Ronalda Reagana 27 czerwca 1982 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1982/june/documents/hf_jp-ii_spe_19820607_presidente-reagan.html (dostęp: 22.07.2025).

³ Ronald Reagan został postrzelony 30 marca 1981 roku, natomiast 13 maja tego samego roku miał miejsce zamach na Jana Pawła II.

⁴ P. Kengor, *Papież i Prezydent*, Bellona, Warszawa 2018, s. 337.

prezydenta do spraw bezpieczeństwa narodowego i nuncjusz apostolski spotykali się niemal co tydzień⁵.

Rok później, 16 czerwca 1983 roku, Jan Paweł II udał się w drugą pielgrzymkę do Polski. Podczas spotkania z władzami komunistycznymi z Wojciechem Jaruzelskim na czele mówił:

Szanowny Panie Generale, Szanowny Panie Przewodniczący Rady Państwa, Szanowni Panowie! (...) Pamięć straszliwych doświadczeń wojny, jakie stały się udziałem Polaków i innych narodów Europy, przynagla do ponowienia gorącego apelu na rzecz pokoju, aby nie był on zakłócony lub narażany na niebezpieczeństwo, a w szczególności, aby jak najszybciej i w sposób skuteczny zastosowane zostały środki zaradcze, to znaczy rzetelne i konstruktywne negocjacje dla zażegnania groźnego wyścigu zbrojeń. (...) I chociaż życie w Ojczyźnie od 13 grudnia 1981 roku zostało poddane surowym rygorom stanu wojennego, który został zawieszony od początku bieżącego roku – to przecież nie przestaję ufać, że owa zapowiadana wielokrotnie odnowa społeczna według zasad wypracowanych w takim trudzie w przełomowych dniach sierpnia 1980 roku i zawarta w porozumieniach, dojdzie stopniowo do skutku. (...) Powracam jeszcze raz do słów Pawła VI: „Polska dostatnia i szczęśliwa jest w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy”. Jako syn ziemi polskiej czynię te słowa w szczególnie sposób moim własnym życzeniem dla Narodu i Państwa. To życzenie skierowuję równocześnie do przedstawicieli Władzy oraz do całego społeczeństwa. Gorąco pragnę, aby Polska miała zawsze właściwe sobie miejsce pośród narodów Europy, pomiędzy Wschodem a Zachodem. Gorąco pragnę, aby na nowo zaistniały warunki owej „dobrej współpracy” z wszystkimi narodami zachodnimi na naszym kontynencie, jako też

⁵ P. Kengor, *Papież i Prezydent*, s. 336–345.

na kontynencie amerykańskim, przede wszystkim, gdy chodzi o Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie tyle milionów obywateli jest polskiego pochodzenia. Jestem głęboko przekonany, że takie warunki mogą zaistnieć. To także jest jedno z zadań dialogu – dialogu międzynarodowego – na rzecz pokoju we współczesnym świecie. (...) Dołączam wyrazy szacunku dla wszystkich dostojnych przedstawicieli Władzy i zarazem dla każdego wedle sprawowanego urzędu, wedle piastowanej godności, oraz wedle tej odpowiedzialności, jaka na każdym z Was, Szanowni Panowie, ciąży wobec historii i własnego sumienia⁶.

Tak samo jak w przemówieniu do Reagana, tak i tutaj papież zaznaczał, że władza to odpowiedzialność za powierzonych obywateli. Ale w słowach tych widać wyraźnie upomnienie i odwołanie się do sumienia władz państwowych, szczególnie w kontekście stanu wojennego. Jan Paweł II wzywał do zaprowadzania pokoju, ale także do podjęcia dialogu na arenie międzynarodowej, w tym – najważniejszego z punktu widzenia zimnej wojny – ze Stanami Zjednoczonymi, co z pewnością musiało wywoływać sprzeciw komunistów, którzy przysłuchiwali się uważnie każdemu słowu papieża – a ten nieustannie mówił Polakom o godności, niepodległości, wolności i suwerennym państwie oraz o swoim braterstwie w cierpieniu i krzywdzie narodu. W odpowiedzi dygnitarze państwowi protestowali, utrudniali pielgrzymkę, usuwając z jej trasy niektóre miasta (m.in. Szczecin, Łódź, Lublin) i miejsca (m.in. pomnik Ofiar Czerwca 1956 w Poznaniu) oraz interweniowali u hierarchów kościelnych: „Treść homilii [wygłoszonych przez papieża] do młodzieży traktujemy jako wezwanie do buntu i wojny religijnej. Czy Kościół chce awantury i wojny religijnej w Polsce? Władze udowodniły 13 grudnia 1981 r., że są w stanie

⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie do władz państwowych w Belwederze 17 czerwca 1983 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1983/june/documents/hf_jp-ii_spe_19830617_autorita-statali.html (dostęp: 22.07.2025).

skutecznie przeciwstawiać się wszelkim próbom destabilizacji ustroju i państwa. Rząd zastrzega sobie prawo do wprowadzenia korekt do programu wizyty”⁷.

Podczas ostatniego dnia pielgrzymki doszło do jeszcze jednego, wydaje się najważniejszego, spotkania z politykiem. 23 czerwca w schronisku na Polanie Chochołowskiej Jan Paweł II rozmawiał z Lechem Wałęsą. Według relacji Stanisława Dziwisza „papież powiedział Wałęsie, że modli się za niego codziennie, a także za wszystkich mężczyzn i kobiety z Solidarności”⁸. Najistotniejszy był tu sam fakt spotkania obu mężczyzn, ponieważ pokazywał społeczeństwu, że papież wspiera opozycję w walce o wolność, a władzom komunistycznym, że ta opozycja wciąż istnieje i działa. Instytut Pamięci Narodowej odnotowuje, że tego samego dnia, na prośbę Ojca Świętego doszło do spotkania z Wojciechem Jaruzelskim na Wawelu. Dokładna treść tej rozmowy nie jest znana, natomiast według świadków miała ona „burzliwy przebieg, a Jan Paweł II wzywał I sekretarza KC PZPR do zaprzestania represji i podjęcia rozmów z liderami Solidarności”⁹.

Rola papieża w dialogu między komunistami a opozycją demokratyczną trwała właściwie nieprzerwanie. 6 czerwca 1987 roku Jan Paweł II ponownie spotkał się z Reaganem w Watykanie. W prywatnej rozmowie poruszyli temat stosunków amerykańsko-radzieckich, sekretarza Michaiła Gorbaczowa i negocjacji w sprawie ograniczenia zbrojeń atomowych¹⁰. Natomiast w publicznych przemówieniach obaj

⁷ Są to słowa prof. Adama Łopatki, członka Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR, wypowiedziane do kardynała Franciszka Macharskiego i arcybiskupa Bronisława Dąbrowskiego. R. Łatka, *Wstęp 1983*, <https://drugapielgrzymka.ipn.gov.pl/jp3/wstep/92688,Wstep-1983.html> (dostęp: 23.07.2025).

⁸ P. Kengor, *Papież i Prezydent*, s. 383.

⁹ R. Łatka, *Wstęp 1983*, <https://drugapielgrzymka.ipn.gov.pl/jp3/wstep/92688,Wstep-1983.html> (dostęp: 23.07.2025).

¹⁰ Por. P. Kengor, *Papież i Prezydent*, s. 506.

nawoływali do zaprowadzenia światowego pokoju, przy czym prezydent Reagan mówił o Polsce jako o kraju posiadającym „potęgę siły duchowej, jednoczącej ludzi w nadziei”¹¹. Krótco po tym spotkaniu, bo już dwa dni później, 8 czerwca 1987 roku Jan Paweł II rozpoczął III pielgrzymkę do Polski. W czasie spotkania z władzami państwa na Zamku Królewskim w Warszawie padły z jego ust dosadne słowa:

(...) Wymowa Karty Praw Człowieka jest jednoznaczna. Jeśli chcecie zachować pokój, pamiętajcie o człowieku. Pamiętajcie o jego prawach, które są niezbywalne, bo wynikają z samego człowieczeństwa każdej ludzkiej osoby. Pamiętajcie między innymi o jego prawie do wolności religijnej, stowarzyszania się i wypowiadania swoich poglądów. Pamiętajcie o jego godności, w której muszą się spotykać poczynania wszystkich społeczeństw i społeczności. Wtedy bowiem wszystkie one: społeczności, społeczeństwa, narody, państwa żyją pełnym, autentycznie ludzkim życiem, kiedy godność człowieka, każdego człowieka, nie przestaje ukierunkowywać od samych podstaw ich bytowania i działalności. Wszelkie naruszenie i nieposzanowanie praw człowieka stanowi zagrożenie dla pokoju. (...) Tylko wówczas naród żyje autentycznie własnym życiem, gdy w całej organizacji życia państwowego stwierdza swoją podmiotowość. Stwierdza, że jest gospodarzem w swoim domu. Że współstanowi przez swoją pracę, przez swój wkład. (...) To ma z kolei podstawowe znaczenie dla całej narodowej ekonomii. Ekonomia – jak i praca – jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy, nie człowiek dla ekonomii. (...) Człowiek zawsze jest pierwszy. (...) Słusznie możemy sądzić, że przyszły los ludzkości leży w ręku tych, którzy potrafią podać następnym pokoleniom motywy życia i nadziei. (...) W duchu tychże samych „motywów życia i nadziei” wyrażam moje życzenie pod adre-

¹¹ P. Kengor, *Papież i Prezydent*, s. 508.

sem wszystkich, którzy sprawując władzę, posiadają zarazem szczególną odpowiedzialność za ten współczesny etap dziejów naszego Narodu. Składam te życzenia na ręce Pana Przewodniczącego Rady Państwa¹².

Słowa o Karcie Praw Człowieka brzmiały niemal jak ostrzeżenie – nie będzie pokoju bez poszanowania godności człowieka, ponieważ to człowiek jest na pierwszym miejscu. Ponownie państwowy Urząd do Spraw Wyznań ocenił wypowiedzi i charakter papieskiej wizyty jako niebezpieczne w dalszej perspektywie czasowej. Uznał również zachowanie papieża wobec Wojciecha Jaruzelskiego za oschłe, a jego uprzejmość za wyjątkowo chłodną, co miało być widocznym kontrastem w postawie Jana Pawła II wobec prezydentów innych państw¹³.

We wrześniu tego samego roku papież odbył pielgrzymkę do Stanów Zjednoczonych, gdzie po raz kolejny spotkał się z Reaganem. Ponownie rozmawiali o światowym pokoju, o roli swoich narodów w jego zaprowadzaniu oraz o negocjacjach dotyczących traktatu INF o rozbrojeniu amerykańsko-radzieckim, który został podpisany kilka miesięcy później. Zresztą wydarzenia na arenie międzynarodowej nabrały rozpędu. W Rosji Gorbaczow pozwolił na otwarcie cerkwi i umiarkowaną wolność religijną. 4 kwietnia 1989 roku w Polsce partia komunistyczna usankcjonowała wolne wybory parlamentarne, w których „Solidarność” zdobyła 99% wszystkich dostępnych miejsc w Sejmie. 9 listopada 1989 roku runął mur berliński, symbol żelaznej kurtyny,

¹² Jan Paweł II, *Przemówienie do władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Zamku Królewskim w Warszawie 8 czerwca 1987 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1987/june/documents/hf_jp-ii_spe_19870608_auditorita-varsovia.html (dostęp: 24.07.2025).

¹³ E. Kotowski, *Notatka dyrektora zespołu Urzędu do Spraw Wyznań dotycząca oceny przebiegu pierwszego dnia III-jej wizyty Jana Pawła II w Polsce z 9 czerwca 1987 roku*, dokument dostępny w zbiorach IPN, <https://trzeciapielgrzymka.ipn.gov.pl/jp2/dokumenty/etapy/631,Warszawa-8-VI.html> (dostęp: 24.07.2025).

a 1 grudnia Gorbaczow uściśnął dłoń Jana Pawła II w Watykanie. Było to wydarzenie niezwykle, ponieważ jeszcze nigdy do tej pory żaden radziecki przywódca nie spotkał się z papieżem. Rozmawiano wtedy o wolności sumienia, wyznania i fundamentalnych prawach człowieka. Gorbaczow stwierdził nawet, że zmieniające się stosunki między Związkiem Radzieckim a Watykanem mogą niebawem umożliwić papieżowi odwiedzenie ZSRR. Do tego jednak nie doszło, natomiast sam fakt zaproszenia do ZSRR był bez precedensu¹⁴. Według Weigla spotkanie to było symbolicznym momentem kapitulacji komunizmu i końcem wojny pomiędzy partią a papieżem¹⁵. W grudniu 1990 roku Lech Wałęsa wygrał pierwsze wolne wybory prezydenckie i umownie zakończył okres komunizmu w Polsce. Jan Paweł II odegrał w tym procesie znaczącą rolę. Nieustannie zabiegał o sprawiedliwość społeczną, odwołując się w kontakcie z rywalizującymi obozami do konieczności zabiegania o pokój na świecie oraz poszanowania godności każdego człowieka.

2. Jan Paweł II wobec polityków zaangażowanych w międzynarodowe konflikty zbrojne

2.1. *Wojna Tutsi i Hutu*

Pontyfikat papieża to także czas istotnych działań zbrojnych. W czasie 49. podróży apostolskiej Jan Paweł II odwiedził m.in. Burundi (5–7 września 1990 roku) i Rwandę (7–9 września 1990 roku). W tym czasie na terenie obejmującym oba państwa eskalował konflikt między Hutu i Tutsi – dwiema głównymi grupami etnicznymi regionu, między którymi dochodziło już do bratobójczych masakr (w 1965

¹⁴ P. Kengor, *Papież i Prezydent*, s. 552–557.

¹⁵ G. Weigel, *Kres i początek*, s. 195.

i 1972 roku). W czasie mowy powitalnej wygłoszonej 5 września 1990 roku na płycie międzynarodowego portu lotniczego Bujumbura w Burundi papież przemawiał m.in. do obecnego tam prezydenta Pierra Buyoya oraz przedstawicieli władz Burundi:

Pragnę lepiej poznać ten naród i jego piękne dziedzictwo; was, którzy mówicie tym samym językiem, dzielicie te same zwyczaje, trwałe tradycje rodzinne i praktykujecie szeroką gościnność.

(...) Spotykając się z wami w waszej ojczyźnie, pragnę być dla was posłańcem zaufania i pokoju, idąc za Chrystusem, który ofiarował pokój swoim przyjaciółom jako najcenniejszy dar. Myślę o próbach, które naznaczyły wasz lud, o trudnościach, które rozdarły wasze społeczności i zraniły zbyt wiele rodzin. Teraz droga do pojednania i harmonii otworzyła się przed wami. Jesteście jej oddani; przyspieszcie kroku i niech nikt nie waha się dołączyć do braterskiej drogi, aby wasze wzgórza nigdy więcej nie ujrzały podziałów i przemocy!

(...) Umacniajcie waszą jedność, nie rezygnając czy nieufnością, lecz mocno ją zakorzeniając poprzez pojednanie i przebaczenie. Niektórym może się to wydawać nie do pokonania, ponieważ rany wciąż bołą. Jak o nich zapomnieć: Wasze pełne pojednanie nie polega na zapomnieniu przeszłości. Musicie spojrzeć na nią uczciwie, musicie odnaleźć siebie na nowo i wspólnie przezwyciężyć to, co was podzieliło, aby zbudować nową jedność.

(...) A ponieważ wszyscy jesteśmy stworzeniami umiłowanymi przez Boga, wszyscy jesteśmy braćmi. Wtedy będziemy mogli żyć na tej samej ziemi, dzielić to samo jedzenie i to samo wykształcenie¹⁶.

¹⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas ceremonii powitalnej na międzynarodowym porcie lotniczym Bujumbura (Burundi) 5 września 1990 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1990/september/documents/hf_jp-ii_spe_19900905_arrivo-burundi.html (dostęp: 10.07.2025).

Papież unika słów niosących podział, nie przywołuje nawet nazw skonfliktowanych grup. Traktuje słuchaczy jako jeden naród, braci i siostry, którzy zamieszkują tę samą ziemię, posługują się jednym językiem, mają wspólne zwyczaje i tradycje. Jako cel przedstawia jedność, wartość zapewniającą pokój, do której można dotrzeć przez przebaczenie i pojednanie. Mimo napiętej sytuacji politycznej nie ma w tym dyskursie podziału na oprawców i ofiary, nie ma wyliczania win, jest natomiast budowanie wspólnoty.

W podobnym tonie dwa dni później Jan Paweł II żegnał prezydenta i naród Burundi:

Ludu Burundi, przed wami ogromne zadania. Nie zatrzymujcie się na drodze, która prowadzi do prawdziwie braterskiego pojednania i jedności (...). Dbajcie o poszanowanie prawa każdego człowieka do życia w wolności i ufności w swoją przyszłość. Umacniajcie pokój na ziemi, którą zamieszkujecie¹⁷.

Następnym punktem papieskiej podróży była Rwanda, gdzie 7 września papież skierował następujące słowa do prezydenta Juvénala Habyarimana oraz przedstawicieli ówczesnego rządu:

Cieszę się, że mogę z wami świętować wiarę chrzcielną, która nas jednoczy. W waszych twarzach odkrywam obraz Boga, naszego Ojca, który pragnie zjednoczyć ludzi w jedną wielką rodzinę. (...) Gorąco pragnę, aby moja wizyta była dla wszystkich katolików w tym kraju okazją do jeszcze większego uświadomienia sobie ich osobistej odpowiedzialności jako chrześcijan, w Kościele i w społeczeństwie Rwandy. Niech hojnie żyją

¹⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas ceremonii pożegnalnej na międzynarodowym porcie lotniczym Bujumbura (Burundi) 5 września 1990 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1990/september/documents/hf_jp-ii_spe_19900907_congedo-burundi.html (dostęp: 10.07.2025).

swoją wiarą w codziennych relacjach i promieniują miłością Chrystusa na otaczających ich ludzi!¹⁸

W całym przemówieniu trudno dostrzec wątki polityczne. Mimo że zostało skierowane do prezydenta i władz państwa, zostają oni zestawieni na równi z innymi obywatelami. Podobnie jak w Burundi, tak i tutaj Jan Paweł II podkreśla rolę jedności, odwołując się do danego wszystkim daru dziecięstwa Bożego, które czyni braćmi. Prezydenci obu krajów należeli do dwóch różnych, zwaśnionych grup etnicznych. Podział ten nie istnieje jednak w słowach papieża. Z równą otwartością traktuje on obu przywódców i nawiązuje nie do powierzanej im władzy, ale do ich człowieczeństwa, współczucia oraz troski o naród. Zresztą podczas wizyty w rezydencji prezydenta Rwandy, villaggio „Urugwiro”, papież zwrócił się do niego i jego współpracowników jako do wspólnoty: „Macie różne role i obowiązki: wszystko to przyczynia się do wspólnego dobra wszystkich waszych współobywateli, wszystkich was, Rwandyjczyków i Rwandyjek”¹⁹. Również w czasie mowy pożegnalnej nawoływał do braterstwa i zjednoczenia, podkreślając doniosłą rolę prezydenta w tym procesie:

Umacniajcie wasze braterskie więzi jedności i komunii kościelnej! (...) Współpracujcie z Bogiem w Jego wielkim planie, który ma na celu zjednoczenie wszystkich ludzi w rodzinie, w której będziemy się kochać i pomagać sobie nawzajem, dla tej samej wspólnoty przeznaczenia. (...) Oby każdy człowiek, kierując się własnym sumieniem, szukał tego, co słuszne, szanując jed-

¹⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas ceremonii powitalnej na międzynarodowym porcie lotniczym „Grégoire Kayibanda” w Kigali (Rwanda) 7 września 1990 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1990/september/documents/hf_jp-ii_spe_19900907_arrivo-rwanda.html (dostęp: 10.07.2025).

¹⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas wizyty w villaggio „Urugwiro” 7 września 1990 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1990/september/documents/hf_jp-ii_spe_19900907_urugwiro.html (dostęp: 10.07.2025).

nocześnie prawa innych! (...) Panie Prezydencie, ponawiam moje podziękowania i życzę Panu pomyślnego wypełniania Pańskiej wzniosłej misji²⁰.

Z przytoczonych wypowiedzi wyłania się obraz papieża, który jest otwarty na przywódców i rządy będących w konflikcie państw, próbującego zatrzeć podziały i wzajemną nienawiść wizją jedności, wspólnego pochodzenia, jednej ziemi i braterskiej miłości. Z dyplomatycznym taktem uświadamia rządzącym, że ich stanowisko wiąże się z wielkim zadaniem i jeszcze większą odpowiedzialnością za powierzony naród, a jednocześnie przedstawia chrześcijańską antropologię stawiającą wszystkich ludzi na równi ze względu na niezbywalną wartość każdej istoty ludzkiej.

Trudno jednoznacznie określić polityczny wpływ papieskiej wizyty w Burundi i Rwandzie. Niespełna miesiąc później, 1 października 1990 roku, Rwanda stanęła w ogniu wojny domowej, która była preludem do bratobójczego ludobójstwa w 1994 roku. Jan Paweł II wielokrotnie wspominał o tym konflikcie, nawołując do zaprzestania rzezi i zaprowadzenia pokoju²¹. Z całą pewnością można stwierdzić,

²⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie podczas ceremonii pożegnalnej na międzynarodowym porcie lotniczym „Grégoire Kayibanda” w Kigali (Rwanda) 9 września 1990 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1990/september/documents/hf_jp-ii_spe_19900909_congedo-rwanda.html (dostęp: 10.07.2025).

²¹ „Niech Pan natchnie wszystkich postanowieniem pokoju, pojednania i przebaczenia! Również w Rwandzie, gdzie dopiero niedawno podjęto próbę rozwiązania trwających od lat gorzkich waśni, odżył okrutny konflikt zbrojny. Przywódcom tego drogiego narodu mówię: nie niszczyć w ten sposób nadziei, która może zrodzić się jedynie z dialogu na rzecz pojednania narodowego. Jestem blisko niewinnej ludności, która z powodu konfliktów etnicznych i grabieży zmuszona jest opuścić swoją ziemię. Modlę się za tych, którzy cierpią i opłakują swoje ofiary, i ponawiam serdeczne zaproszenie do stron konfliktu, aby wznowiły dialog: nie ma innej drogi do osiągnięcia pokoju!”. Jan Paweł II, *Anioł Pański, 21 lutego 1993 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/angelus/1993/documents/hf_jp-ii_ang_19930221.html (dostęp: 10.07.2025).

że papież od początku nazywał konflikt zbrojny w Rwandzie ludobójstwem, czego długo nie chcieli zrobić ani światowi politycy, ani przedstawiciele ONZ, ani reprezentanci mediów²². Choć już nie twarzą w twarz, papież zwracał się w tej kwestii do poznanych osobiście rządzących Rwandą:

Z głębokim smutkiem zapraszam Was również do serdecznej i żarliwej modlitwy za Rwandę. Tragedia tych narodów wydaje się nieustająca: barbarzyństwo, zemsta, morderstwa, przelana krew niewinnych, horror i śmierć. Wzywam wszystkich odpowiedzialnych do podjęcia hojnych i skutecznych działań w celu powstrzymania tego ludobójstwa. Nadszedł czas braterstwa! Nadszedł czas pojednania!²³

Rzeź została powstrzymana po ponad 100 dniach przez Rwandyjski Front Patriotyczny, który rozbroił walczące bojówki przy wsparciu sił ONZ. Nie zatrzymało to jednak całkowicie nienawiści i aktów zemsty, a w masakry na tle etnicznym zamieszani byli także katoliccy duchowni. Jan Paweł II natomiast wciąż nawoływał do wzajemnego przebaczenia i wprowadzenia pokoju i zjednoczenia na drodze dialogu²⁴. W tym kontekście można przywołać także rolę kardynała Rogera Etchegaraya, osobistego przedstawiciela Jana Pawła II w czasie konflik-

²² Jan Paweł II, *Audienca generalna, 27 kwietnia 1994 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/audiences/1994/documents/hf_jp-ii_aud_19940427.html (dostęp: 10.07.2025).

²³ Jan Paweł II, *Audienca generalna, 27 kwietnia 1994 roku*.

²⁴ W dokumencie *Ecclesia in Africa* Jan Paweł II również wraca do kwestii pokoju między narodami w kontekście różnorodności kulturowej i etnicznej w Afryce: „Wiemy, że choć rozwija się dziś cywilizacja „światowej wioski”, w Afryce — podobnie jak w innych częściach świata — duch dialogu, pokoju i pojednania nie zamieszkał jeszcze bynajmniej w sercach wszystkich ludzi. W relacjach między ludźmi nadal zbyt wiele jest wojen, konfliktów, rasizmu i ksenofobii”. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa* o Kościele w Afryce i jego misji ewangelizacyjnej u progu roku 2000, 14 września 1995, nr 79.

tu. Nie pełnił on roli oficjalnego wysłannika Watykanu, co pozwalało na bezpośredni dostęp do zwaśnionych stron bez zaangażowania po którejkolwiek z nich. Jak zwraca uwagę George Weigel,

(...) [kardynał] wkraczał na scenę konfliktu międzynarodowego lub wojny domowej na prośbę Jana Pawła II, by przedstawić troskę papieża o ludzi biorących w nich udział. (...) Nie była to polityka w ścisłym rozumieniu tego słowa. Był to, jak wyraził się kiedyś kardynał «wzmocnienie i przedłużenie misji duchowej Jana Pawła II, który pragnie być obecny w konfliktach jako narzędzie pojednania. Jan Paweł, powiedział Etchegaray, to człowiek „ponad – nie poza – polityką”. Jest to, według innego sformułowania Etchegaraya, „polityka obecności”, która może niejednokrotnie działać więcej dla zapoczątkowania potrzebnego dialogu niż oficjalna dyplomacja²⁵.

Sformułowanie Etchegaraya o papieskiej „polityce obecności” wydaje się trafnie charakteryzować dialogiczną postawę Jana Pawła II w stosunku do przywódców politycznych, zwłaszcza w kontekście trwających konfliktów zbrojnych.

1.2. Wojna w Iraku

2 sierpnia 1990 roku Irak dokonał zbrojnego najazdu na Kuwejt, co zapoczątkowało I wojnę w Zatoce Perskiej. Przywódcy państw niemal całego świata jednomyślnie potępił ten atak, stawiając Saddamowi Husseinowi ultimatum – wycofanie wojsk irackich z Kuwejtu do 15 stycznia 1991 roku pod groźbą rozpoczęcia operacji wojskowych. Już wtedy Hussein uznawany był za zbrodniarza wojennego, m.in. za sprawą wykorzystywania broni chemicznej podczas wojny z Iranem.

²⁵ G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2002, s. 641.

Mimo to, ostatniego dnia przed upływem ultimatum Jan Paweł II przekazał wiadomość irackiemu dyktatorowi:

Jestem głęboko zaniepokojony tragicznymi konsekwencjami, jakie może przynieść sytuacja w regionie Zatoki Perskiej, i czuję się w obowiązku zwrócić się do Pana i powtórzyć to, co – wyrażając uczucia milionów ludzi – miałem już okazję powiedzieć w ostatnich dniach i miesiącach. Żadnego problemu międzynarodowego nie da się odpowiednio i godnie rozwiązać, uciekając się do broni, a doświadczenie uczy całą ludzkość, że wojna, oprócz tego, że powoduje wiele ofiar, stwarza sytuacje poważnej niesprawiedliwości, które z kolei stanowią silną pokusę do dalszego uciekania się do przemocy. Wszyscy możemy sobie wyobrazić tragiczne konsekwencje, jakie konflikt zbrojny w regionie Zatoki Perskiej miałby dla tysięcy waszych współobywateli, dla waszego kraju i dla całego regionu, jeśli nie dla całego świata. Szczerze mam nadzieję i gorąco błagam Miłosiernego Boga, aby wszystkie zaangażowane strony nadal mogły znaleźć, poprzez szczerzy i owocny dialog, sposób na uniknięcie takiej katastrofy. Drogą tą można podążać tylko wtedy, gdy każda z nich kieruje się autentycznym pragnieniem pokoju i sprawiedliwości. Ufam, że również Pan, Panie Prezydencie, podejmie najważniejsze decyzje i odważne działania, które mogą być początkiem prawdziwej drogi pokoju. Jak powiedziałem publicznie w zeszłą niedzielę, okazanie Pańskiej gotowości z pewnością przyniesie Panu zaszczyt przed Pańskim ukochanym krajem, regionem i całym światem. W tych dramatycznych godzinach modłę się, aby Bóg oświecił Pana i dał Panu siłę do podjęcia hojnego gestu, który zapobiegnie wojnie: byłby to wielki krok naprzód w historii, gdyż oznaczałby zwycięstwo międzynarodowej sprawiedliwości i triumf pokoju, do którego dążą wszyscy ludzie dobrej woli²⁶.

²⁶ Jan Paweł II, *Wiadomość do Jego Ekscelencji Saddama Husseina prezydenta Iraku oraz do Jego Ekscelencji George'a Busha prezydenta Stanów Zjednoczonych Ame-*

Papież nie odwołuje się do zbrodni i win adresata, nie ocenia ani nie piętnuje. Odnosi się do prezydenta z szacunkiem, a jednocześnie ze stanowczością i naciskiem. Zamiast przywoływać przeszłość, zarysowuje dwa obrazy przyszłości: konflikt zbrojny, którego tragicznymi konsekwencjami będą śmierć, przemoc i niesprawiedliwość, oraz drogę pokoju i sprawiedliwości, która może zaistnieć dzięki podjęciu dialogu. Jan Paweł II składa w ręce Husseina wybór jednej z tych dróg, ale wyraźnie zarysowuje zasługi, które staną się jego udziałem, jeśli wybierze tę właściwą: zaszczyt przed własnym krajem i całym światem, hojność gestu, dokonanie wielkiego kroku w historii oraz zaprowadzenie pokoju. Słowa te można uznać za przejaw sprawnej retoryki i dyplomacji, ale są one przede wszystkim wyrazem niezmiennego pragnienia pokoju, o który papież nieustannie zabiegał, tym bardziej, że tego samego dnia Jan Paweł II zwrócił się także do drugiej strony konfliktu, reprezentowanej przez George'a H.W. Busha:

Czuję się w obowiązku zwrócić się do Pana, jako Głowy Państwa najbardziej zaangażowanego pod względem personelu i zasobów w trwającą operację wojskową w regionie Zatoki Perskiej. W ostatnich dniach, interpretując uczucia i obawy milionów ludzi, podkreślałem tragiczne konsekwencje, jakie może przynieść wojna w tym regionie. Pragnę teraz ponownie wyrazić moje głębokie przekonanie, że wojna raczej nie przyniesie odpowiedniego rozwiązania problemów międzynarodowych i że nawet gdyby udało się tymczasowo zaradzić niesprawiedliwej sytuacji, konsekwencje, jakie najprawdopodobniej by z niej wynikły, byłyby druzgocące i tragiczne. Panie Prezydencie, jestem przekonany, że wraz z Pańskimi kolegami, starannie rozważył Pan wszystkie te czynniki i nie szczędzi Pan

ryki z 15 stycznia 1991 roku, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1991/january/documents/hf_jp-ii_spe_19910115_saddam-hussein-bush.html (dostęp: 12.07.2025).

dalszych wysiłków, aby uniknąć decyzji, które byłyby nieodwracalne i przyniosłyby cierpienie tysiącom rodzin Pańskich współobywateli oraz tak wielu narodom Bliskiego Wschodu. W tych ostatnich godzinach, dzielących nas od terminu wyznaczonego przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, szczerze mam nadzieję i z żarliwą wiarą zwracam się do Pana, że pokój wciąż można ocalić. Mam nadzieję, że dzięki najwyższemu wysiłkowi dialogu uda się przywrócić suwerenność narodowi Kuwejtu i że porządek międzynarodowy, będący podstawą współistnienia narodów prawdziwie godnych człowieczeństwa, zostanie przywrócony w regionie Zatoki Perskiej i na całym Bliskim Wschodzie. Proszę o obfite Boże błogosławieństwo dla was i w tym momencie wielkiej odpowiedzialności przed waszym krajem i przed historią modłę się przede wszystkim o to, aby Bóg oświecił was, abyście mogli podejmować decyzje, które będą naprawdę służyć dobru waszych współobywateli i całej społeczności międzynarodowej²⁷.

Wyraźnie widać, że Jan Paweł II zwraca się do Busha w ten sam, pełen szacunku sposób, co do Husseina. I również jego prosi o utrzymanie pokoju, zarysowując dwie wizje przyszłości. W tej wypowiedzi znajduje się jednak interesujący fragment: „nawet gdyby udało się tymczasowo zaradzić niesprawiedliwej sytuacji, konsekwencje, jakie najprawdopodobniej by z niej wynikły, byłyby druzgocące i tragiczne”²⁸. Oznacza to, że według papieża grożąca Zatoce Perskiej wojna nie spełnia warunków interwencji humanitarnej²⁹, choć pozornie

²⁷ Jan Paweł II, *Wiadomość do Jego Ekscelencji Saddama Husseina prezydenta Iraku oraz do Jego Ekscelencji George’a Busha prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki z 15 stycznia 1991 roku.*

²⁸ Jan Paweł II, *Wiadomość do Jego Ekscelencji Saddama Husseina prezydenta Iraku oraz do Jego Ekscelencji George’a Busha prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki z 15 stycznia 1991 roku.*

²⁹ W książce *Papież a wojna* Andrea Gianelli i Andrea Tornielli opisują cztery warunki interwencji humanitarnej zwanej też „słuszną wojną”, którymi kierował

może wydawać się, że niesie ze sobą korzyści. I choć ostatecznie wojna w Zatoce Perskiej wybuchła, biskup Rzymu nie przestawał modlić się o pokój i wzywać do niego przywódców państw. W czasie modlitwy Anioł Pański mówił:

Módlmy się przede wszystkim o pokój: niech Bóg udzieli nam go jak najszybciej, oświecając tych, którzy sprawują władzę, aby przede wszystkim porzucili tę niegodną człowieczeństwa drogę i z ufnością szukali sprawiedliwości poprzez dialog i negocjacje! Niech wysiłki tych, którzy hojnie nadal proponują inicjatywy na rzecz zakończenia konfliktu, zostaną uwieńczone sukcesem!³⁰

28 lutego 1991 roku Bush ogłosił zwycięstwo i zakończenie wojny, a 3 marca Hussein przyjął warunki rozejmu, zrzekając się terytorium na rzecz Kuwejtu. Nie był to jednak koniec konfliktu. W 2003 roku koalicja sił międzynarodowych rozpoczęła interwencję zbrojną w Iraku – określaną jako II wojna w Zatoce Perskiej – obalając rząd tworzony przez Husseina i okupując kraj przez dwa lata. Oficjalną przyczyną tej inwazji było rozbrowienie Iraku z broni masowego rażenia, położenie kresu wspieraniu terroryzmu przez Husseina i wyzwolenie narodu irackiego³¹. Przed rozpoczęciem wojny na całym świecie dochodziło

się Jan Paweł II: 1) tego rodzaju interwencja nie oznacza od razu działań militarnych; 2) jest działaniem obronnym, które ma na celu ochronę ludności i pomoc humanitarną oraz rozbrowienie agresora; 3) jeśli musi już przyjąć postać działania militarnego, nie powoduje większego zła od tego, jakie przyniosła tocząca się wojna; 4) prowadzona jest przez ONZ, czyli przez organizację reprezentującą wszystkie narody świata. Zob. A. Gianelli, A. Tornielli, *Papieża a wojna*, Wydawnictwo M, Kraków 2006, s. 16–17.

³⁰ Jan Paweł II, *Modlitwa Anioł Pański 27 stycznia 1991 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/angelus/1991/documents/hf_jp-ii_ang_19910127.html (dostęp: 12.07.2025).

³¹ G. Bush, *Przemówienie radiowe prezydenta George'a Busha omawiające rozpoczęcie operacji „Iracka wolność” z 22 marca 2003 roku*, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2003/03/20030322.html> (dostęp: 13.07.2025).

do pokojowych manifestacji i protestów przeciw tej inwazji. Również Jan Paweł II wielokrotnie apelował o rozwiązanie tego konfliktu za pomocą dialogu, nie przemocy. Już w trakcie okupacji Iraku, 4 czerwca 2004 roku, prezydent Bush pojawił się w Watykanie. Papież skierował wtedy do niego słowa świadczące o wyraźnym i ciągłym sprzeciwie wobec trwającej wojny:

Panie Prezydencie, Pańska wizyta w Rzymie odbywa się w czasie głębokiego zaniepokojenia trwającą sytuacją poważnych niepokojów na Bliskim Wschodzie, zarówno w Iraku, jak i w Ziemi Świętej. Jest Pan w pełni świadomy jednoznacznego stanowiska Stolicy Apostolskiej w tej sprawie, przedstawionego w licznych dokumentach, w kontaktach bezpośrednich i pośrednich, a także w kontekście licznych działań dyplomatycznych podjętych od czasu Pańskiej wizyty u mnie, najpierw w Castel Gandolfo 23 lipca 2001 r., a następnie ponownie w Pałacu Apostolskim 28 maja 2002 r. Oczywiście jest, że wszyscy pragną, aby ta sytuacja została jak najszybciej znormalizowana (...) w celu zapewnienia szybkiego powrotu Iraku do suwerenności, w warunkach bezpieczeństwa dla wszystkich jego mieszkańców. (...) Z głębokim uznaniem śledzę również Pańskie zaangażowanie w promowanie wartości moralnych w społeczeństwie amerykańskim, zwłaszcza w odniesieniu do poszanowania życia i rodziny. (...) Panie Prezydencie, wypełniając swoją wzniosłą misję służby narodowi i pokojowi na świecie, zapewniam Pana o moich modlitwach i z całego serca proszę o Boże błogosławieństwo mądrości, siły i pokoju. Niech Bóg obdarzy pokojem i wolnością całą ludzkość!³²

³² Jan Paweł II, *Przemówienie do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Georgea Busha z 4 czerwca 2004 roku*, www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/2004/june/documents/hf_jp-ii_spe_20040604_president-usa.html (dostęp: 13.07.2025).

Jak widać, Jan Paweł II niezmiennie zabiegał o pokój, wykorzystując do tego różne środki, także bezpośredni kontakt z przywódcami zaangażowanymi w konflikty zbrojne³³. Podobnie jak przed Bushem i Hussainem czy Buyoyem i Habyarimanem, kreślił możliwe scenariusze, których realizacja nie zależała od niego, ale od jego interlokutorów. I nawet jeśli nie przynosiło to wymiernych rezultatów, należy podkreślić próby podejmowania dialogu także z głowami państw, z których polityką papież wprost się nie zgadzał. Taką postawę Jana Pawła II można nazwać dialogiem wytrwałym, a zabiegi dyplomatyczne nieustrudzonymi.

3. Jan Paweł II i parlamentarzyści

Wśród polityków, do których kierował swoje słowa Jan Paweł II, byli także parlamentarzyści. W przemówieniu na Zamku Królewskim w Warszawie z 8 czerwca 1991 roku skierowanym do najwyższych władz Rzeczypospolitej – Prezydenta, członków rządu i parlamentu – papież podjął refleksję nad znaczeniem Konstytucji 3 maja jako symbolu odpowiedzialności politycznej i troski o dobro wspólne. Podkreślił, że choć dokument ten nie ocalił I Rzeczypospolitej przed upadkiem, to stał się trwałym punktem odniesienia w dążeniach niepodległościowych narodu polskiego. Papież przypomniał, że Konstytucja 3 maja – druga na świecie, a pierwsza w Europie – wyznaczyła nowoczesne standardy ustrojowe i moralne. Jej dziedzictwo powinno być zatem fundamentem kształtowania ustroju III Rzeczypospolitej po przemianach roku 1989. Jan Paweł II apelował do rządzących,

³³ Wśród środków pośrednich można wymienić wizytę wspomnianego już kard. Etcheheraya w Iraku, po której wypowiedział słowa: „Tak, pokój jest nadal możliwy w Iraku i dla Iraku. Wyjeżdżam do Rzymu, płacząc bardziej niż kiedykolwiek”. Por. Z.B. Rudnicki, *Dyplomacja papieska wobec konfliktów na Bliskim Wschodzie – osobisty wkład Jana Pawła II w dzieło pokoju*, s. 116.

by w nowej rzeczywistości politycznej potrafili – jak to formułowała Konstytucja 3 Maja – „korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje” i nie zaprzepaścili szansy na budowę wolnego, sprawiedliwego państwa³⁴. Przypomniawszy również, że sprawowanie władzy publicznej to nie przywilej, lecz służba, jak mówił: „Wolność zawsze jest wyzwaniem. A władza jest wyzwaniem wolności. Nie można jej sprawować inaczej, jak tylko służąc!”³⁵. Słowa te stanowią niewątpliwie moralne i polityczne przesłanie do wszystkich odpowiedzialnych za losy państwa. Papież wskazał, że fundamentem tej służby musi być prawda i solidarność, rozumiana jako troska o prawa wszystkich obywateli, zwłaszcza najsłabszych. Podkreślał, że prawdziwa solidarność jest „integralna” i nie może wykluczać dzieci nienarodzonych.

Jan Paweł II odwołał się także do fenomenu „Solidarności”. Zaznaczył, że jej przesłanie przekroczyło granice Polski, stając się uniwersalnym znakiem moralnym współczesnego świata. Nawiązując także do religijnego charakteru preambuły Konstytucji 3 maja („W imię Boga w Trójcy Świętej Jedyne”), podkreślił duchowy wymiar misji władz publicznych. Wezwał, by nieustannie kierowały się one odpowiedzialnością za dobro wspólne, pamiętając, że „wolność jest dana i zadana nie gruntuje się inaczej, jak tylko przez prawdę”³⁶ – przypominając słowa Chrystusa: „Prawda was wyzwoli” (J 8, 32).

³⁴ Por. Jan Paweł II, *Discorso di Giovanni Paolo II alle autorità dello stato polacco – 8 giugno 1991*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1991/june/documents/hf_jp-ii_spe_19910608_autorita-varsavia.html (dostęp: 26.07.2025), 3.

³⁵ Jan Paweł II, *Discorso di Giovanni Paolo II ai membri del Parlamento della Repubblica Polacca – 11 giugno 1999*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1999/june/documents/hf_jp-ii_spe_19990611_warsaw-parliament.html (dostęp: 26.07.2025), nr 5.

³⁶ Jan Paweł II, *Discorso di Giovanni Paolo II ai membri del Parlamento della Repubblica Polacca – 11 giugno 1999*, nr 4–5.

Podobnie podczas siódmej pielgrzymki do ojczyzny, 11 czerwca 1999 roku, Jan Paweł II przedstawił istotne wymiary zadań, które politycy powinni realizować na każdym szczeblu sprawowanej władzy. W czasie historycznej wizyty w polskim parlamencie, przemawiając do parlamentarzystów połączonych izb, papież dokonał refleksji nad drogą przemian ustrojowych i duchowych, jakie zaszły w Polsce w ciągu dwóch dekad od jego pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny w 1979 roku. Dokonał również retrospektywnej analizy drogi do wolności – od czasów zaborów, przez działalność Polskiego Państwa Podziemnego, aż po „Solidarność”, która wybrała pokojową drogę walki o prawa człowieka i narodu. Wydarzenia Sierpnia 1980 roku oraz przełom 1989 roku zostały ukazane jako dowód na możliwość dokonania głębokich zmian społecznych³⁷.

Spotkanie to miało znaczenie symboliczne. Po raz pierwszy papież Polak przemawiał w gmachu parlamentu do najwyższych władz ustawodawczych i wykonawczych wolnej Rzeczypospolitej. Podkreślił, że fundamentem sprawiedliwego ładu demokratycznego musi być prawda o człowieku i jego niezbywalnych prawach. Wskazał, że odbudowa demokracji po okresie totalitaryzmu jest procesem trudnym, ale możliwym, jeżeli punktem odniesienia pozostaje dobro wspólne i poszanowanie godności osoby ludzkiej³⁸.

W dalszej części przemówienia papież zaapelował o ugruntowanie polityki na etyce, przestrzegając przed relatywizmem moralnym i redukowaniem demokracji do czysto proceduralnych mechanizmów. Cytując Sobór Watykański II i zasady katolickiej nauki społecznej, wskazał, że wspólnota polityczna istnieje dla dobra wspólnego, które warunkuje rozwój jednostek i społeczeństw. Wezwał również par-

³⁷ Jan Paweł II, *Discorso di Giovanni Paolo II ai membri del Parlamento della Repubblica Polacca – 11 giugno 1999*, nr 3.

³⁸ Jan Paweł II, *Discorso di Giovanni Paolo II ai membri del Parlamento della Repubblica Polacca – 11 giugno 1999*, nr 5.

lamentarzystów, „by nie szczędzili sił w budowaniu takiego państwa, które otacza szczególną troską rodzinę, życie ludzkie, wychowanie młodego pokolenia, respektuje prawo do pracy, widzi istotne sprawy całego narodu i jest wrażliwe na potrzeby konkretnego człowieka, szczególnie ubogiego i słabego”³⁹. Papież podkreślił także znaczenie wartości duchowych w kontekście jednoczenia się Europy. Wyraził zaniepokojenie dominacją aspektów ekonomicznych i politycznych w procesie integracji oraz ostrzegł przed zagrożeniem demokracji przez etyczny relatywizm. Przypomniał, że wolność nie jest jedynie „darem”, ale również „zadaniem”. Wezwał do odpowiedzialnego jej przeżywania i do wspólnego budowania „cywilizacji miłości”, opartej na wartościach solidarności, pokoju, sprawiedliwości i wolności⁴⁰.

Przemówienie to stanowiło nie tylko podsumowanie historycznego doświadczenia narodu polskiego, lecz także programowy apel o zakorzenienie demokracji w trwałych wartościach etycznych, z poszanowaniem dla ludzkiej godności jako fundamentu życia społecznego, w tym politycznego.

Jan Paweł II przemawiał również do Parlamentu Europejskiego. 11 października 1988 roku zrobił to po raz pierwszy w historii tej instytucji. Papież popierał dążenia do integracji Europy i zaznaczał, że chrześcijaństwo ma wielkie znaczenie dla tożsamości narodowej krajów kontynentu. Podkreślał odpowiedzialność parlamentu za losy narodów: „Panie Prezydencie, Panie i Panowie deputowani (...) zdaję sobie sprawę z wagi tego spotkania z przedstawicielami dwunastu krajów tworzących Wspólnotę Europejską, czyli z przedstawicielami około 330 milionów obywateli, którzy powierzyli Panu misję kierowa-

³⁹ Jan Paweł II, *Discorso di Giovanni Paolo II ai membri del Parlamento della Repubblica Polacca – 11 giugno 1999*, nr 5.

⁴⁰ Por. Jan Paweł II, *Discorso di Giovanni Paolo II ai membri del Parlamento della Repubblica Polacca – 11 giugno 1999*, nr 8.

nia swoimi wspólnymi losami”⁴¹. Panujący wówczas w Europie pokój, troskę o prawa człowieka i wartości demokratyczne określił znakami czasu, dodając, że wojny i walka o wzajemną dominację są stratą energii. W przemówieniu wyraził pragnienie, by unia objęła wszystkie narody Europy i zapewniła wsparcie innym potrzebującym krajom świata, jednocześnie ostrzegając przed egocentryzmem, brakiem wolności religijnej i ateistycznym humanizmem, które ograbiają z prawdziwych wartości. Według Jana Pawła II na straży tych wartości stoi chrześcijaństwo: „Moim obowiązkiem jest również stanowczo podkreślić, że gdyby religijne i chrześcijańskie podstawy tego kontynentu zostały zmarginalizowane i pozbawione swojej roli w inspirowaniu etyki i skuteczności społecznej, nie tylko całe dziedzictwo przeszłości zostałyby zaprzeczone, ale także przyszłość dla Europejczyków – a mówię o każdym Europejczyku, wierzącym czy niewierzącym – zostałaby poważnie zagrożona”⁴². Papież wymienił także trzy najważniejsze obszary, o które powinien zatroszczyć się Parlament: dbałość o przyrodę i jej ochronę, pojednanie człowieka z bliźnimi i akceptacja inności oraz pojednanie człowieka z samym sobą.

Można stwierdzić, że Jan Paweł II w swoich wystąpieniach do parlamentarzystów podkreślał znaczenie prawdy, solidarności i odpowiedzialności moralnej jako fundamentów sprawiedliwej polityki oraz dbałości o dobro wspólne. Konsekwentnie nawoływał do zakorzenienia demokracji w wartościach chrześcijańskich, przestrzegał przed relatywizmem moralnym i podkreślał rolę polityki jako służby dla człowieka, realizowanej w duchu prawdy, solidarności, a zwłaszcza pokoju.

⁴¹ Jan Paweł II, *Przemówienie w trakcie wizyty w Parlamencie Europejskim w Strasburgu 11 października 1988 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1988/october/documents/hf_jp-ii_spe_19881011_european-parliament.html (dostęp: 28.07.2025).

⁴² Jan Paweł II, *Przemówienie w trakcie wizyty w Parlamencie Europejskim w Strasburgu 11 października 1988 roku*.

Wnioski

Zaprezentowane powyżej przykłady relacji Jana Pawła II ze światowymi i krajowymi przywódcami świadczą o przekonaniu papieża, że polityka to przede wszystkim przestrzeń służby człowiekowi, zwłaszcza temu słabemu i marginalizowanemu, osadzona na fundamencie moralnym. Słowa i działania Jana Pawła II potwierdzają, że – według niego – rządzenie nie może być oderwane od etyki, lecz musi wyrastać z zasad sprawiedliwości, solidarności i troski o dobro wspólne. Pojęcie „polityki obecności”, trafnie sformułowane przez kard. Etchegaraya, dobrze oddaje dialogiczną i konsekwentną postawę papieża wobec przywódców politycznych, także tych zaangażowanych w konflikty zbrojne. Jego „dialog niezłomny” – nawet w obliczu braku natychmiastowych efektów – był wyrazem głębokiej odpowiedzialności za pokój na świecie i godność osoby ludzkiej. Jan Paweł II pozostawił po sobie wizję polityki, „której nadrzędnym celem jest służenie człowiekowi”, i rządu będącego „przede wszystkim przejawem praktykowania moralnych zasad”⁴³.

Papież wyraźnie podkreślał, że to właśnie przywódcy państw są odpowiedzialni za pokój na świecie, który rozumie nie tylko jako zażegnanie konfliktów zbrojnych, ale także jako zaufanie między narodami i ich troskę o wspólne dobro, dostatek i bezpieczeństwo. Słowa te koncentrują się na najważniejszych dla papieża wartościach, wynikających z chrześcijańskiej antropologii stawiającej wszystkich ludzi na równi ze względu na niezbywalną wartość każdej istoty ludzkiej oraz wolności rozumianej jako „dar” i „zadanie” tak w relacjach międzyludzkich, jak i międzynarodowych.

⁴³ Jan Paweł II, List apostolski w formie *motu proprio* ogłaszający Świętego Tomasza More’a patronem sprawujących władzę i polityków, 31 października 2000, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/motu_proprio/documents/hf_jp-ii_motu-proprio_20001031_thomas-more.html (dostęp 15.07.2025), nr 1, 4.

Otwartość Jana Pawła II wobec przywódców państwowych i polityków krajowych

Abstrakt

Niniejszy rozdział przedstawia dialog Jana Pawła II z politykami jako wyraz moralnej odpowiedzialności za człowieka i dobro wspólne. Papież wielokrotnie przemawiał do rządzących, zarówno podczas podróży apostolskich, jak i w Watykanie, akcentując znaczenie pokoju, wolności oraz praw człowieka. Przedstawione przykłady jego zaangażowania dotyczącego oporu wobec dyktatury komunistycznej, prób pokojowego rozwiązywania konfliktów zbrojnych oraz wystąpień do parlamentów ukazują spójną wizję polityki jako służby człowiekowi, osadzonej na wartościach etycznych. Pojęcia „polityki obecności” i „dialogu niezłomnego” oddają charakter jego postawy wobec władzy – otwartej, ale konsekwentnej. Jan Paweł II ukazywał rządzenie jako praktykowanie moralnych zasad, przypominając, że autentyczna polityka nie może być oderwana od odpowiedzialności za drugiego człowieka.

Słowa kluczowe: dialog, Jan Paweł II, odpowiedzialność moralna, pokój, polityka, przywódca polityczni, wojna

John Paul II's Openness to State Leaders and National Politicians

Abstract

This chapter presents John Paul II's dialogue with political leaders as an expression of moral responsibility for the human person and the common good. The Pope addressed those in power on numerous occasions, both during apostolic journeys and at the Vatican, emphasizing the importance of peace, freedom, and human rights. The examples of his engagement — opposing communist dictatorship, seeking peaceful resolutions to armed conflicts, and addressing parliaments — illustrate a coherent vision of politics as a form of service to the human person, grounded in ethical values. The concepts of the “politics of presence” and “unyielding dialogue” capture the nature of his open yet consistent stance toward authority. John Paul II presented governance as the

practice of moral principles, constantly affirming that authentic politics must remain inseparable from responsibility for others.

Keywords: dialogue, John Paul II, moral responsibility, peace, politics, political leaders, war

Bibliografia

- Bush G., *Przemówienie radiowe prezydenta George'a Busha omawiające rozpoczęcie operacji „Iracka wolność” z 22 marca 2003 roku*, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2003/03/20030322.html> (dostęp: 13.07.2025).
- Gianelli A., Tornielli A., *Papieża a wojna*, Wydawnictwo M, Kraków 2006.
- Jan Paweł II, *Anioł Pański, 21 lutego 1993 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/angelus/1993/documents/hf_jp-ii_ang_19930221.html (dostęp: 10.07.2025).
- Jan Paweł II, *Audjencja generalna, 27 kwietnia 1994 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/audiences/1994/documents/hf_jp-ii_aud_19940427.html (dostęp: 10.07.2025).
- Jan Paweł II, *Discorso di Giovanni Paolo II ai membri del Parlamento della Repubblica Polacca – 11 giugno 1999*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1999/june/documents/hf_jp-ii_spe_19990611_warsaw-parliament.html (dostęp: 26.07.2025).
- Jan Paweł II, *Discorso di Giovanni Paolo II alle autorità dello stato polacco – 8 giugno 1991*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1991/june/documents/hf_jp-ii_spe_19910608_autorita-varsavia.html (dostęp: 26.07.2025).
- Jan Paweł II, List apostolski w formie *motu proprio* ogłaszający Świętego Tomasza More'a patronem sprawujących władzę i polityków, 31 października 2000, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/motu_proprio/docu-

- ments/hf_jp-ii_motu-proprio_20001031_thomas-more.html (dostęp: 15.07.2025).
- Jan Paweł II, *Modlitwa Anioł Pański 27 stycznia 1991 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/angelus/1991/documents/hf_jp-ii_ang_19910127.html (dostęp: 12.07.2025).
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa* o Kościele w Afryce i jego misji ewangelizacyjnej u progu roku 2000, 14 września 1995.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Georgea Busha z 4 czerwca 2004 roku*, www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/2004/june/documents/hf_jp-ii_spe_20040604_president-usa.html (dostęp: 13.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Ronalda Reagana 27 czerwca 1982 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1982/june/documents/hf_jp-ii_spe_19820607_president-reagan.html (dostęp: 22.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie do władz państwowych w Belwederze 17 czerwca 1983 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1983/june/documents/hf_jp-ii_spe_19830617_autorita-statali.html (dostęp: 22.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie do władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Zamku Królewskim w Warszawie 8 czerwca 1987 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/speeches/1987/june/documents/hf_jp-ii_spe_19870608_autorita-varsavia.html (dostęp: 24.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas ceremonii powitalnej na międzynarodowym porcie lotniczym Bujumbura (Burundi) 5 września 1990 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1990/september/documents/hf_jp-ii_spe_19900905_arrivo-burundi.html (dostęp: 10.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas ceremonii powitalnej na międzynarodowym porcie lotniczym „Grégoire Kayibanda” w Kigali (Rwanda) 7 września 1990 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1990/september/documents/hf_jp-ii_spe_19900907_arrivo-rwanda.html (dostęp: 10.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas ceremonii pożegnalnej na międzynarodowym porcie lotniczym Bujumbura (Burundi) 5 września 1990 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1990/september/documents/hf_jp-ii_spe_19900907_congedo-burundi.html (dostęp: 10.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas ceremonii pożegnalnej na międzynarodowym porcie lotniczym „Grégoire Kayibanda” w Kigali (Rwanda) 9 września 1990 roku*, <https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/fr/speeches/1990/septem->

- ber/documents/hf_jp-ii_spe_19900909_congedo-rwanda.html (dostęp: 10.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie podczas wizyty w villaggio „Urugwiro” 7 września 1990 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1990/september/documents/hf_jp-ii_spe_19900907_urugwiro.html (dostęp: 10.07.2025).
- Jan Paweł II, *Przemówienie w trakcie wizyty w Parlamencie Europejskim w Strasburgu 11 października 1988 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1988/october/documents/hf_jp-ii_spe_19881011_european-parliament.html (dostęp: 28.07.2025).
- Jan Paweł II, *Wiadomość do Jego Ekscelencji Saddama Husseina prezydenta Iraku oraz do Jego Ekscelencji George’a Busha prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki z 15 stycznia 1991 roku*, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/it/speeches/1991/january/documents/hf_jp-ii_spe_19910115_saddam-hussein-bush.html (dostęp: 12.07.2025).
- Kengor P., *Papież i Prezydent*, Bellona, Warszawa 2018.
- Kotowski E., *Notatka dyrektora zespołu Urzędu do Spraw Wyznań dotycząca oceny przebiegu pierwszego dnia III-ej wizyty Jana Pawła II w Polsce z 9 czerwca 1987 roku*, dokument dostępny w zbiorach IPN, <https://trzeciapielgrzymka.ipn.gov.pl/jp2/dokumenty/etapy/631,Warszawa-8-VI.html> (dostęp: 24.07.2025).
- Łatka R., *Wstęp 1983*, <https://drugapielgrzymka.ipn.gov.pl/jp3/wstep/92688,Wstep-1983.html> (dostęp: 23.07.2025).
- Permanent Observer Mission of The Holy See to the United Nations, *Diplomatic Relations of The Holy See*, <https://holyseemission.org/contents/mission/diplomatic-relations-of-the--holy-see.php> (dostęp: 25.07.2025).
- Rudnicki Z.B., *Dyplomacja papieska wobec konfliktów na Bliskim Wschodzie – osobisty wkład Jana Pawła II w dzieło pokoju*, „Polski Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 2013, t. 3, s. 72–121.
- Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2002.

Nota biograficzna

Adam Sejbuk CM – doktor teologii, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Współredaktor naukowy monografii *Misja, miłosierdzie, formacja – filary duchowości i działalności św. Wincentego a Paulo* (Kraków 2024) oraz *Kościół i Kościoły* (Kraków 2025). Jego główne zainteresowania badawcze to hermeneutyka oraz metodologia teologiczna. Członek Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce. Należy do Zgromadzenia Księżych Misjonarzy św. Wincentego a Paulo.

Lech Wołowski

ORCID: 0000-0003-2012-1267

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Jan Paweł II otwarty na ludzi pracy fizycznej

Wprowadzenie

Papież Jan Paweł II przez całe swoje długie życie nie tylko bardzo intensywnie pracował, ale jednocześnie podejmował bardzo głęboką refleksję nad zagadnieniem pracy ludzkiej, ze szczególnym uwzględnieniem pracy fizycznej. Wśród ludzi takiej pracy dorastał i kształcił się, wraz z nimi podejmował nieraz bardzo ciężką i niewdzięczną pracę fizyczną, a kiedy został kolejno biskupem, kardynałem, papieżem, nigdy nie odciął się od tego środowiska, lecz szukał wszelkich możliwych okazji, by do niego powracać, o prawa pracowników fizycznych upominać się i walczyć, umacniać ich duchowo i uświadamiać im, jak wielka jest wartość ich życiowego powołania i jak wielką godnością obdarzył ich w tym Bóg, pozwalając im bezpośrednio partycypować w Jego dziele zarówno stwórczym, jak i zbawczym.

Kiedy mowa jest o pracy fizycznej, dla jasności terminologicznej trzeba na początku wyraźnie zaznaczyć, że przez ludzi takiej pracy będziemy rozumieć tu dużo szerszą grupę zawodową niż klasycznie

kojarzone z tym sektorem środowisko robotniczo-chłopskie. Będzie tu w ogólności mowa o środowisku ludzi oddających się takim profesjom, w których element pracy fizycznej jest nieodzowny. Będą to więc w szczególności środowiska robotnicze, rolnicze, górnicze, hutnicze, przemysłowe, rzemieślniczo-usługowo-handlowe, szeroko pojęte środowiska służby państwowej (wojsko, policja, straż pożarna, graniczna itp.), zawody związane z leśnictwem, łowiectwem, rybołówstwem i wszystkie pozostałe, w których praca fizyczna odrywa istotną rolę.

Nie będziemy natomiast w omawianym gronie uwzględniać pracowników intelektualnych (tj. środowiska duchowne, uniwersyteckie, artystyczne, medyczne, dziennikarskie, polityczne, administracyjne, urzędnicze itp.). Tym grupom zawodowo-społecznym poświęcone są osobne opracowania w niniejszej monografii. Trzeba jednakże podkreślić, iż wprowadzony tu podział nie wynika z jakiegokolwiek próby deprecjacji wartości pracy wykonywanej przez którąkolwiek z tych grup, lecz z konieczności uwzględnienia odmiennych uwarunkowań, charakterystyk i wyzwań, jakie przed nimi stoją.

O tym, że podział taki nie może być – jak bywało to niestety zwłaszcza w przedchrześcijańskiej przeszłości – oparty na fałszywych przesłankach, przesądach czy uprzedzeniach, pisał Jan Paweł II na początku swej programowej encykliki poświęconej środowiskom ludzi pracy *Laborem exercens*:

Okres starożytny wprowadzał typowe dla siebie rozwarstwienia pomiędzy ludźmi ze względu na charakter wykonywanej pracy. Praca, która domagała się ze strony pracującego wprężenia jego sił fizycznych, praca mięśni i rąk, uważana była za niegodną ludzi wolnych, do wykonywania jej natomiast przeznaczano niewolników. Chrześcijaństwo, rozwijając niektóre wątki właściwe już Staremu Testamentowi, dokonało tutaj zasadniczego przeobrażenia pojęć, wychodząc od całej treści orędzia

ewangelicznego, a nade wszystko od faktu, że Ten, który będąc Bogiem, stał się podobny do nas we wszystkim (por. *Hbr* 2, 17; *Fłp* 2, 5–8), większą część lat swego życia na ziemi poświęcił pracy przy warsztacie ciesielskim, *pracy fizycznej*. Okoliczność ta sama z siebie stanowi najwymowniejszą „ewangelię pracy”, która ujawnia, że podstawą określania wartości pracy ludzkiej nie jest przede wszystkim rodzaj wykonywanej czynności, ale fakt, że ten, kto ją wykonuje, jest osobą. Źródeł godności pracy należy szukać nie nade wszystko w jej przedmiotowym wymiarze, ale w wymiarze podmiotowym (LE 6).

Wszystko to nie oznacza, że rozróżnianie odmiennych rodzajów pracy, a zwłaszcza podział na pracę fizyczną i intelektualną miałby być sam w sobie błędny. W tej samej encyklice Jan Paweł II pisał o słuszności klasyfikacji różnych typów wykonywanej pracy pod warunkiem, że nie dewaluuje się żadnego z nich względem pozostałych oraz że pamięta się, iż najważniejszym czynnikiem określającym wartość pracy jest człowiek ją wykonujący:

W takim ujęciu znika jakby sama podstawa starożytnego rozwarstwienia ludzi wedle rodzaju pracy przez nich wykonywanej. Nie oznacza to, że praca ludzka z punktu widzenia przedmiotowego nie może i nie powinna być w ogóle wartościowana i kwalifikowana. Znaczy to tylko, że pierwszą podstawą wartości pracy jest sam człowiek – jej podmiot. Wiąże się z tym od razu bardzo ważny wniosek natury etycznej: o ile prawdą jest, że człowiek jest przeznaczony i powołany do pracy, to jednak nade wszystko praca jest „dla człowieka”, a nie człowiek „dla pracy” (LE 6)

Stosując tę perspektywę spojrzenia, postaramy się w niniejszym opracowaniu przeanalizować myśl papieża Polaka dotyczącą zagadnienia pracy fizycznej w oparciu zarówno o jego osobiste doświadczenie, jak i jego refleksję duszpastersko-naukową.

Z tego też względu opracowanie to podzielone zostało na dwie główne części. W pierwszej przedstawione będą wątki biograficzne – kluczowe momenty, w których Karol Wojtyła/Jan Paweł II bezpośrednio w swym życiowym doświadczeniu stykał się albo osobiście z rzeczywistością pracy fizycznej, albo z osobami pracę taką wykonującymi, albo też z różnymi fenomenami i sytuacjami związanymi z tym rodzajem pracy. O tym, jak bardzo ważny jest ten wątek biograficzny, świadczą słowa samego papieża: „Miałem w życiu to szczęście, tę łaskę od Boga, że mogłem do tych podstawowych prawd o ludzkiej pracy dochodzić poprzez własne doświadczenie pracy fizycznej”¹.

Doświadczenia te obejmowały różne etapy i wydarzenia z życia Wojtyły/Jana Pawła II. Nie sposób w tak krótkiej pracy omówić ich wszystkich, a nawet żadnego z nich jednostkowo, w wyczerpujący sposób. Postaramy się jedynie wychwycić najistotniejsze wątki i wypowiedzi dotyczące absolutnie kluczowych wydarzeń takich jak: spotkanie z Janem Tyranowskim, praca w Fabryce „Solvay”, spotkanie z ruchem „księży robotników”, wydarzenia związane z obroną krzyża w Nowej Hucie oraz czasy związane z powstaniem ruchu „Solidarność”.

W drugiej części opracowania spojrzymy na oryginalny wkład Jana Pawła II w teoretyczną stronę problematyki pracy ludzkiej ze szczególnym uwzględnieniem pracy fizycznej. Kluczowym elementem, na który zwraca on w tym zakresie uwagę, jest kwestia duchowego wymiaru pracy fizycznej. To, co będziemy tu określać mianem „teologii pracy” papieża Polaka, może być określone jako jedno wielkie wołanie o docenienie głęboko duchowego i osobowego wymiaru tego rodzaju pracy. Kwestie materialno-ekonomiczne, tak bardzo podkreślane zarówno w kapitalistycznych, jak i komunistycznych ujęciach, dla niego

¹ Jan Paweł II, *Głód sprawiedliwości nie może być źródłem nienawiści* (Homilia wygłoszona w bazylice św. Dionizego, Saint Denis, 31 V 1980), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1980, t. 1, nr 6, s. 11.

schodzą na dalszy plan. Jak słusznie zaznacza w swym opracowaniu Galkowski, dla Jana Pawła II w pracy fizycznej liczy się najbardziej to, co pozwala człowiekowi rozwijać się osobowo i duchowo:

Bardzo ważną częścią wypowiedzi Karola Wojtyły na temat pracy jest wskazanie wartości, jakie praca przynosi człowiekowi. Jest sprawą oczywistą, że dzięki pracy powstają wartości ekonomiczne, że rozwija ona sferę posiadania („mieć”). Za sprawą pracy pomnażane są wartości bezpośrednio służące człowiekowi, jak i te, które są środkami do pozyskania innych wartości. Praca przyczynia się do przekształcania świata, a więc do powstania w nim wartości cywilizacyjnych i kulturowych. Tworzy jednak również wartości, które bezpośrednio kształtują człowieka, a więc występujące i funkcjonujące w sferze istnienia („być”). (...) Są one pewnego rodzaju wzmocnieniem, udoskonaleniem osoby ludzkiej. Dzięki nim dokonuje się samorealizacja i współrealizacja osoby, doskonalenie działania i wytwarzania (...)².

Dlatego też w drugiej części niniejszego opracowania skupimy się na duchowych, ponadczasowych i pozaprodukcyjnych aspektach pracy fizycznej, które stanowią swego rodzaju trzon „teologii pracy” Jana Pawła II, który nadzwyczaj mocno upominał się w swym nauczaniu o dowartościowanie duchowego wymiaru życia ludzi pracy. W encyklice *Laborem exercens* pisał: „Skoro praca w swym podmiotowym wymiarze jest zawsze działaniem osoby, *actus personae*, zatem *uczestniczy w niej cały człowiek*, uczestniczy *ciało i duch*, bez względu na to, czy jest to praca fizyczna czy umysłowa” (LE 24).

W szczególności więc omówione zostaną następujące duchowe aspekty poruszanego tu zagadnienia: wyświetlenie duchowej głębi życia ludzi pracy, a zwłaszcza ich partycypacji w kapłaństwie po-

² J. Galkowski, *Praca w ujęciu Karola Wojtyły*, „Ethos” 2006, t. 19, nr 4 (76), s. 184.

wszechnym i naśladownictwa ich duchowego patrona św. Józefa oraz docenienie godności ich powołania życiowego poprzez podkreślenie wyjątkowej roli, jaką pełnią oni w trynitarnym dziele stwórczym i zbawczym samego Boga.

1. Wątki biograficzne Jana Pawła II związane z zagadnieniem pracy fizycznej

Karol Wojtyła nie pochodził z rodziny robotniczo-chłopskiej, nie oznacza to jednak, że praca fizyczna była obca środowisku, w którym się wychował. Wojskowa dyscyplina, której podlegał jego ojciec, oraz ciężka, zwłaszcza w tamtych czasach, praca matki – gospodyni domowej – od samego początku kształtowały jego wrażliwość na wartość ludzkiej pracy, także w jej fizycznym wymiarze. Im bardziej dorastał, tym bardziej ze środowiskami ludzi pracy się zżywał i utożsamiał: od spotkania z Janem Tyranowskim – krawcem, poprzez własne doświadczenie pracy w „Solvayu” – kamieniołomie, przez poznawanie środowiska księży-robotników w trakcie pobytu we Francji, aż po całe lata wspólnej walki z robotnikami Nowej Huty o krzyż i kościół, a ze środowiskami NSZZ „Solidarność” o godne życie i pracę w wolnej i niepodległej Polsce. Poniżej prześledzimy wszystkie te wątki biograficzne życia Wojtyły/Jana Pawła II, by lepiej zrozumieć, jak kształtowały one jego szczególną otwartość na dialog z ludźmi pracy.

1.1. Jan Tyranowski

Pierwsze kroki swej formacji duchowej młody Wojtyła stawiał nie pod okiem wybitnych kaznodziejów na zamkniętych rekolekcjach i nawet nie podczas konferencji z ojcami duchowymi w seminarium, lecz pod okiem prostego człowieka pracy fizycznej rozumianej w tym

szerszym sensie, o którym mowa była wyżej we wprowadzeniu. Jan Tyranowski, bo o nim tu mowa, nie był robotnikiem, rolnikiem czy górnikiem, był krawcem, a więc przedstawicielem nieco lżejszej branży pracowników fizycznych, nie zmienia to jednak faktu, że na życie zarabiał fizyczną pracą swych rąk.

Na zewnątrz sprawiał wrażenie zwykłego, przeciętnego krawca, ale na młodym Wojtyłę wywarł niezwykle wrażenie³. W 1949 roku, niedługo po śmierci tego zwykłego-niezwykłego krawca i kierownika duchowego przyszłego papieża, zamieścił on na łamach „Tygodnika Powszechnego” swoje wspomnienie jego osoby zatytułowane *Apostoł*. Nie przez przypadek młody Wojtyła podkreśla w tym tekście, że wybór pracy fizycznej, a nie intelektualnej, był świadomym wyborem Tyranowskiego: „zmienił w młodości swój zawód: będąc z wykształcenia urzędnikiem rachunkowym, opuścił swą pracę, woląc pozostać krawcem w pracowni swego ojca”⁴.

Brak intelektualnego wyrafinowania Tyranowskiego rzucał się wręcz w oczy młodego Wojtyły i jego rówieśników. Na pierwszy rzut oka stwarzał on nawet wrażenie podstarzałego „dewoty”, który nie był w stanie porwać młodzieży jakimikolwiek retorskimi popisami:

przygotowania ani filozoficznego, ani teologicznego w ścisłym znaczeniu nie posiadał (...). To, co posiadał, było prawie wyłącznie owocem życia wewnętrznego, stanowiło zasób tej doświadczalnej wiedzy o Bogu (...). Ma ona jednak to do siebie, że uchyla się spod czysto rozumowych i pojęciowych ujęć

³ Młody Wojtyła relacjonował kwestię zwykłości-niezwykłości Tyranowskiego, opisując „to jego człowieczeństwo tak dogłębnie przeobrażone, którego daleki tylko odbłask nosiły na sobie jego uczynki i słowa. Zarówno bowiem pierwsze jak i drugie musiały się z razu wydać zupełnie przeciętne każdemu, kto w jakiś sposób nie został wciągnięty w orbitę wewnętrznego życia Jana” – Karol Wojtyła, *Apostoł*, „Tygodnik Powszechny” 1949, nr 35, s. 8.

⁴ K. Wojtyła, *Apostoł*, s. 8.

i w ten sposób staje się prawie niedostępna dla rozumowego przekazywania⁵.

Jak relacjonuje Wojtyła, Tyranowski starał się te braki uzupełniać. Przynosiło to jednak skutki odwrotne do zamierzonych, głównie dlatego, że skorzystał z całkowicie nietrafionej rady, by głębiej swego doświadczenia wewnętrznego przekazywać na zewnątrz w postaci – wszechobecnej wówczas w teologii i uważanej za niemalże jedyną słuszną – sztywnej i sztucznej nomenklatury scholastyczno-tomistycznej:

Szukał tedy książek, podręczników, gdzie by mógł znaleźć kościec pojęciowy oraz słowny wyraz tego, o czym chciał mówić. Spowiednik wskazał mu kiedyś Tanquereya. Przypuszczam, że mógłby to być równie dobrze jakikolwiek inny podręcznik (...) łatwo było rozpoznać, że mówi słowa cudze, wypisane z książek, umysłem krytycznym zdawało się to wręcz śmieszne, cała ta scholastyczna rozpiętość podziałów, podana na pamięć lub z zapisków⁶.

Dla kontrastu, zobaczmy, co działo się wtedy, kiedy ten prosty pracownik fizyczny nie wtłaczał na siłę swojej mowy w intelektualnie pseudo-wyrafinowane formułki, lecz po prostu mówił od siebie:

Jan wtajemniczał w Boga. To była znamienita część jego metody w ogromnym stopniu samorzutna czy samorodna, mało wypracowana. Trudno zapomnieć rozmów z Janem. Jedna taka ciągle trwa w pamięci, kiedy ten prosty człowiek, który skarżył się przed spowiednikiem na brak wymowy, do późnych godzin nocnych mówił o tym, kto to jest Bóg, a raczej, co to jest życie z Bogiem. Nie czytał wtedy obcych słów z kartki, mówił sam od siebie⁷.

⁵ K. Wojtyła, *Apostoł*, s. 9.

⁶ K. Wojtyła, *Apostoł*, s. 9.

⁷ K. Wojtyła, *Apostoł*, s. 9.

Młody Wojtyła wyciągnął z tej życiowej lekcji, jaką było spotkanie z Tyranowskim, kluczowy wniosek, który w późniejszych latach zaważył na tym, z jak wielkim szacunkiem podchodził on do tzw. prostych ludzi pracy i na co kładł nacisk w dialogu z nimi. Otóż Wojtyła poznając Tyranowskiego, zauważył, że tzw. prości ludzie pracy fizycznej mogą kryć w swoim duchowym wnętrzu dużo większe głębie niż niejeden wyrafinowany – zwłaszcza jedynie we własnym odczuciu – artysta lub intelektualista. Właśnie w tym doświadczeniu Wojtyły kryje się powód, dla którego lata później, już jako papież, zwracał tak dużą uwagę na duchowy właśnie (a nie intelektualny) aspekt życia ludzi pracy, który naświetlony zostanie w drugiej części niniejszego opracowania.

1.2. *Fabryka „Solvay”*

Przyszły papież nie tylko spotykał się z ludźmi pracy. Bardzo szybko, bo już w trakcie studiów, które przypadły na czas II wojny światowej, zmuszony był osobiście podjąć ciężką pracę fizyczną. Przedstawiając swoją ścieżkę zawodową w karcie rejestracyjnej wypełnionej w 1945 roku napisał:

W drugiej połowie września 1939 roku rozpocząłem drugi rok studiów na Wydziale Fil. Uniwersytetu Jagiellońskiego (filologia polska). Trwało to do listopada (aresztowanie profesorów krakowskich). Od marca 1940 zajęty jako goniec sklepowy w firmie J. Kuczmierczyk. Od 11 X 1940 jako robotnik w fabryce Solvay w Borku Fałęckim, przez rok kamieniołomy w Zakrzówku, potem wewnątrz fabryki. Równocześnie od października 1942 brałem udział w tajnych kompletach nauczania teologii w Seminarium Krakowskim. W sierpniu 1944 bez zlikwidowania stosunków służbowych w Solvayu przybrałem sutannę⁸.

⁸ *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, A. Boniecki (red.), Znak, Kraków 2000, s.48.

Okres ciężkiej fizycznej pracy w „Solvayu” bardzo mocno odcisnął się na świadomości Wojtyły, a także na późniejszym nauczaniu Jana Pawła II. Osobistym doświadczeniem tej pracy, przedstawionym za pomocą poetyckiego środka wyrazu, Wojtyła dzielił się w swym poemacie *Kamieniółom*⁹. Podczas swojej pierwszej pielgrzymki do ojczyzny już jako papież wyznawał:

Chrześcijaństwo i Kościół nie boi się świata pracy. Nie boi się stroju pracy. Papież nie boi się ludzi pracy. Zawsze byli mu szczególnie bliscy. Wyszedł spośród nich: z kamieniółomów na Zakrzówku, z solvayowskiej kotłowni w Borku Fałęckim, a potem – z Nowej Huty. Poprzez wszystkie te środowiska, poprzez własne doświadczenie pracy – śmiem powiedzieć – ten papież nauczył się na nowo Ewangelii. Dostrzegł, przekonał się, jak gruntownie jest w nią wpisana współczesna problematyka człowieka pracy, jak bardzo nie sposób rozwiązać tej problematyki bez Ewangelii¹⁰.

Niedługo później, 19 marca 1982 r., w uroczystość św. Józefa, patrona ludzi pracy, odwiedził funkcjonujący do dziś włoski oddział fabryki „Solvay” w Rosignano w Toskanii, gdzie podczas spotkania z Radą Fabryczną apelował o uwzględnienie głęboko ewangeliczno-personalistycznego wymiaru pracy, która ma być nakierowana przede wszystkim nie na produkcję i zysk, lecz na stwarzanie godnych warunków dla osobowego rozwoju pracownika oraz faktu, że w uczciwie wykonywanej pracy – nawet tej bardzo przyziemnej i fizycznej, o jakiej

⁹ Zob. K. Wojtyła, *Kamieniółom*, w: K. Wojtyła, *Poezje i dramaty*, Znak, Kraków 1979, s. 44–48.

¹⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do pielgrzymów w Nowej Hucie – Mogile* (9.06.1979), nr 2. Cytat za: *Nowa Huta. Miasto krzyża i pracy*, J. Franczyk, M. Lasota, J. Szczepaniak (red.), Poligrafia ITS, Kraków 2009, s. 43 (dalsze cytaty z tego przemówienia za tym samym źródłem).

mowa jest w kontekście pracy w tej konkretnej fabryce – jest zawsze miejsce na obecność samego Boga:

Należy szukać jeszcze owego wymiaru, który jest bardziej specyficznie ludzki, w którym człowiek jest sobą, musi być sobą i musi rozwijać się jako człowiek. To jest właśnie zadaniem Kościoła, takie jest także specyficzne spojrzenie Ewangelii, ja zaś przybyłem do was z tą misją. (...) Pan Bóg jest tutaj z wami; nie tylko teraz, On zawsze jest z wami przy waszym warsztacie pracy, ażeby udzielać wam wszystkim ożywczej mocy swej Ewangelii, swej łaski i swojej miłości¹¹.

Osobiste doświadczenie fizycznej pracy w „Solvayu” było dla późniejszego papieża źródłem dwóch kluczowych inspiracji. Po pierwsze, bezpośrednio na tym konkretnym doświadczeniu, a nie na teoretycznych rozważaniach budował swą późniejszą „teologię pracy”. Po drugie, mając w pamięci trud i upokorzenia związane z tym doświadczeniem, przez cały swój pontyfikat nieustannie walczył o godność pracownika fizycznego, którego patronem jest nie Karol Marks, nie Włodzimierz Lenin, ale św. Józef. Wielokrotnie prawdę tę wyrażał w swych dokumentach papieskich: listach, adhortacjach, wielkich encyklikach społecznych, do których wrócimy w drugiej części niniejszej pracy.

1.3. *Księża-robotnicy*

W trakcie swych studiów w Rzymie młody Wojtyła, mając już w pamięci багаż własnych doświadczeń pracy fizycznej można powiedzieć „kleryka robotnika” w „Solvayu”, miał okazję na krótko odwiedzić Francję i przyjrzeć się tamtejszej sytuacji społeczno-duszpaster-

¹¹ Jan Paweł II, *Przemówienie w trakcie spotkania z Radą Fabryczną „Solvayu”, Rosignano (Toskania, Włochy)*, 19.03.1982 r. Cytat za: *Jan Paweł II o ludziach pracy*, J. Bahr (red.), Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kraków 1983, s. 1–3.

skiej, w której jego uwagę musiał oczywiście przykuć fenomen tzw. księży-robotników¹².

To, co go we Francji od razu uderzyło, to ogromne rozwarstwienie społeczne i przepaść, jaka ziała pomiędzy intelektualnie wyrafinowaną śmietanką światłych ludzi kultury – zbudowanej dodajmy na wiekach wielkiej francuskiej tradycji katolickiej – a niewykształconymi i pozbawionymi przez rewolucję francuską Boga masami ludzi pracy. W swym reportażu z tej wizyty, zamieszczonym także na łamach „Tygodnika Powszechnego” pisał: „Tak więc Kościół we Francji rozporządzając w swych najwyższych rejestrach wspaniałą katolicką kulturą umysłową, ma równocześnie do nawrócenia szerokie rzesze niewierzących”¹³.

W swym artykule Wojtyła zastanawia się, czy te dwa tak odmienne światy daje się jakoś połączyć. Innymi słowy, czy istnieje jakieś społeczne ogniwo, jakiś punkt styczny pomiędzy światem wyrafinowanych katolickich intelektualistów a światem z dnia na dzień tracących wiarę prostych ludzi pracy. Jak zauważa, ta postępująca po wojnie masowa utrata wiary przez francuski proletariat nabrała tak wielkich rozmiarów, że francuscy księża zaczęli nazywać Francję krajem misyjnym, w niektórych obszarach niemal już „doskonale odchrystianizowanym”: „Takie doskonale odchrystianizowane tereny odkrywa ks. Godin wśród wielkomiejskich skupień proletariackich, ks. Bouiard w środowiskach wiejskich”¹⁴. Problem dotyczył więc głównie środowisk ludzi pracy fizycznej.

¹² Okoliczności i cel tego wyjazdu opisane są w: *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, s. 93.

¹³ K. Wojtyła, *Mission de France*, „Tygodnik Powszechny” 1949, nr 9, s. 1.

¹⁴ Wojtyła, *Mission de France*, s. 1. Wojtyła w tym samym miejscu dodaje, że ks. Godin był pionierem tego rozpoznania. Jako pierwszy odważył się w swej książce pt. *La France pays de mission* nazwać Francję krajem misyjnym i w odpowiedzi na tę sytuację stworzył tzw. wewnątrzmisyjny ruch *Mission de Paris*, zlokalizowany początkowo w robotniczych środowiskach paryskich przedmieść, który następnie dzięki innym księżom, takim jak działającemu wśród marsylskich robotni-

Jako antidotum – mające stanowić wspomniane wyżej brakujące ogniwo, spajające oba co raz bardziej oddalające się od siebie światy – powstał we Francji ruch *Mission de France*, w Polsce znany pod nazwą ruchu „księży-robotników”. Oprócz wspomnianych już księży Godin i Bouiard, jednym z jego czołowych przedstawicieli stał się ojciec L'Oeuf:

O. L'Oeuf doszedł do wniosku, że biały habit niczego już dzisiaj sam z siebie nie mówi. Postanowił więc upodobnić się do swoich owieczek. Żyjąc wśród robotników, postanowił stać się jednym z nich. Po niejakim czasie stał się także duszpasterzem swoich kolegów i towarzyszy¹⁵.

Jak relacjonuje Wojtyła, ruch ten w istocie, z jednej strony: „nie będąc ruchem intelektualnym, dba bardzo o utrzymanie kontaktu z ruchem umysłowym i obficie zeń czerpie przemyślenia i osiągnięcia”, a z drugiej, stara się niemal całkowicie wtopić w środowisko ludzi pracy:

Dla większego nawiązania łączności ze środowiskiem robotniczym księża z *Mission* podejmują się również pracy fizycznej. Jest to nie tylko nawiązanie do starej tradycji Pawłowej („Na moje utrzymanie pracowały te oto ręce”). Praca fizyczna ma w tym wypadku jeszcze inne, daleko ściślejsze cele. Wiąże się to z całą mistyką ruchu misyjnego. Kapłan, to człowiek ofiarujący wraz z Chrystusem i przez Chrystusa każdą cząstkę ludzkiego trudu, ludzkiej pracy Ojcu Niebieskiemu. Po to właśnie tkwi w swoim środowisku, ażeby całe tętno jego życia przetwarzać w niekończoną wartość Ofiary Chrystusowej¹⁶.

O tym, jak wielką sympatię młodego Wojtyły zaskarbiła sobie ta nietuzinkowa inicjatywa i jak wielkie wiązał on z nią nadzieje, najle-

ków portowych o. L'Oeuf czy pracującemu na terenach wiejskich ks. Bouiard, przybrał skalę ogólnokrajową i zyskał miano *Mission de France*.

¹⁵ Wojtyła, *Mission de France*, s. 1.

¹⁶ Wojtyła, *Mission de France*, s. 1.

piej świadczą końcowe słowa omawianego artykułu: „Ciekawe będzie śledzić jej dalszy rozwój i owoce. Zebrane dotąd pozwalają wróżyć nowym metodom pracy jak najlepsze rezultaty”¹⁷.

Spotkanie z ruchem „księży-robotników” otwarło młodego Wojtyłę na dwa bardzo istotne elementy jego późniejszego nauczania: na element powszechnego kapłaństwa wiernych, realizującego się także poprzez ich pracę fizyczną, oraz na element mistycznego wymiaru tej pracy, polegającego na ścisłym zjednoczeniu z Chrystusem. Oba te wymiary omówione zostaną w drugiej części pracy.

1.4. Nowa Huta

Nowa Huta jest niezwykle brzemennym w skutki etapem kształtującym wrażliwość Wojtyły/Jana Pawła II na potrzeby, zwłaszcza te duchowe i godnościowe ludzi pracy. Kontekst społeczno-historyczny jej powstania trafnie nakreśla w swym opracowaniu Gałkowski:

Kraków, którego biskupem był Karol Wojtyła, po pamiętnym referendum z roku 1946 („3 x tak!”) i po wyborach parlamentarnych z roku 1947 poddany został szczególnemu eksperymentowi. Dla zrównoważenia „burżuazyjnego ducha” starego Krakowa zaczęto budować Nową Hutę, pierwsze prawdziwie socjalistyczne miasto Polski. Socjalistyczne, to znaczy robotnicze i bez Boga. Jak udał się ten eksperyment? Wiele lat trwająca batalia przodującej klasy robotniczej o budowę kościoła zakończyła się jej zwycięstwem; nie było to zwycięstwo socjalizmu¹⁸.

Komunistyczni pomysłodawcy Nowej Huty albo nie byli tego świadomi, albo zupełnie zlekceważyli fakt, że na terenach, na których ją stawiali, od wieków kwitło bogate życie religijne skoncentrowane wokół

¹⁷ Wojtyła, *Mission de France*, s. 2.

¹⁸ J. Gałkowski, *Praca w ujęciu Karola Wojtyły*, s. 174.

łaskami słynącego krzyża – prawdziwego skarbu mieszczącego się tam od początku XIII w. na terenie mogińskiego opactwa cystersów¹⁹. Stawiać w takim miejscu ateistyczne, czysto materialistyczno-socjalistyczne miasto, to po prostu prosić się o to, by w jego centrum natychmiast wyrósł nowy krzyż – głos robotników wołających do władz o uszanowanie ich prawa do Boga. I tak też się stało. Dramatyczne dni obrony tego krzyża pod koniec kwietnia 1960 r. Wojtyła obserwował osobiście już jako krakowski biskup. Po latach nawiązywał do tego faktu w swym kazaniu wygłoszonym do licznie zgromadzonych w Nowej Hucie wiernych w trakcie jego pierwszej papieskiej pielgrzymki do ojczyzny:

Znów jestem tutaj wspólnie z wami, z wami, z którymi połączyły mnie całe lata wspólnego budowania Nowej Huty na fundamencie Krzyża. (...) Dzieje Nowej Huty są także napisane poprzez krzyż – naprzód poprzez ten stary, mogiński, odziedziczony tutaj po stuleciach – a potem poprzez inny, nowy... który postawiono niedaleko stąd²⁰.

Papież wyciągnął z tego historycznego faktu ponadczasowy, uniwersalny wniosek dotyczący związku krzyża i ludzkiej pracy: „Nie można oddzielić krzyża od ludzkiej pracy. To właśnie potwierdziło się tutaj w Nowej Hucie”²¹. Następnie gorąco zaapelował do zebranych:

Ale to jedno pamiętajcie: Chrystus nie zgodzi się nigdy z tym, aby człowiek był uznawany – albo: aby siebie samego uznawał – tylko za narzędzie produkcji; żeby tylko według tego człowiek był oceniany, mierzony, wartościowany. Chrystus nigdy się z tym nie zgodzi. Dlatego położył się na tym swoim krzyżu,

¹⁹ Por. *Nowa Huta. Miasto krzyża i pracy*, s. 13–15.

²⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do pielgrzymów w Nowej Hucie – Mogile* (9.06.1979), nr 1.

²¹ Jan Paweł II, *Przemówienie do pielgrzymów w Nowej Hucie – Mogile* (9.06.1979), nr 2.

jak gdyby na wielkim progu duchowych dziejów człowieka, ażeby sprzeciwić się jakiegokolwiek degradacji człowieka. Również, gdyby to była degradacja przez pracę²².

Doświadczenie Nowej Huty nauczyło Wojtyłę wielkiego szacunku dla ludzi pracy i skłoniło do bezkompromisowej obrony ich godności. To właśnie robotnicza społeczność Nowej Huty, broniąc tego krzyża, na którym w ich obronie „położył” się Reytan wszechczasów – Chrystus, pokazała, że nigdy nie powiodą się plany sprowadzenia człowieka do roli bezbożnej maszyny, czy zwierzęcia potulnie i bezrefleksyjnie wykonującego pracę w kieracie. Dlatego w późniejszych swoich encyklikach i ogólnie papieskim nauczaniu Jan Paweł II będzie wielokrotnie podkreślał Boży tj. transcendentny i chrystologiczny wymiar pracy.

1.5. „Solidarność”

Ostatnim, przeżywanym już za czasów rzymskiego pontyfikatu, ale również kluczowym biograficznym wątkiem decydującym o relacji Jana Pawła II do środowiska ludzi pracy była jego bardzo osobista relacja do unikatowego na skalę światową, nabierającego wyjątkowego rozmachu w Polsce lat 80. społeczno-robotniczego ruchu „Solidarność”. Jan Paweł II od samego początku był jego duchowym przywódcą i autorytetem, a także – co bardzo ważne – międzynarodowym ambasadorem. Kiedy w Polsce w czasie stanu wojennego „Solidarność” w maksymalnie – jak to tylko było możliwe – pokojowy sposób walczyła z komunistyczno-marksistowskim reżimem, Jan Paweł II na forum Międzynarodowej Organizacji Pracy wygłaszał takie oto słowa:

Solidarność sprzeciwia się pojmowaniu społeczeństwa w kategoriach walki „przeciw”, zaś stosunków społecznych w katego-

²² Jan Paweł II, *Przemówienie do pielgrzymów w Nowej Hucie – Mogile* (9.06.1979), nr 2.

riach bezkompromisowego przeciwstawiania klas. Solidarność, która swój początek i swoją siłę bierze z natury pracy ludzkiej, a więc z prymatu osoby ludzkiej na rzeczami, będzie umiała tworzyć narzędzie dialogu i współpracy, pozwalające rozwiązywać sprzeczności bez dążenia do zniszczenia przeciwnika²³.

Doświadczenie tego unikatowego w skali historii świata ruchu, któremu na imię „Solidarność”, uzmysłowiło Janowi Pawłowi II, jak wielki potencjał dobra i zdolności do jego obrony tkwi w ludziach pracy. Dobrem tym jest nie tylko ich doczesny materialny dobrobyt, jest nim także, a może przede wszystkim godność człowieka, ojczyzna i wiara.

Owszem, dóbr tych można bronić także „piórem”, ale kiedy władza posuwa się do systematycznie stosowanej – jak podczas stanu wojennego w Polsce – przemocy fizycznej, to piórem nie pokona się szwadronu „zomowców” – w takim przypadku potrzeba odważnych i silnych fizycznie ludzi pracy, którzy narażając swe własne zdrowie i życie potrafią własnym ciałem bronić tych najwyższych wartości. I, jak z naciskiem podkreślał to Jan Paweł II, wcale to nie znaczy, że obrona ta ma sprowadzać się do rękoczynów. „Solidarność” pokazała, że może to być także odważna i stanowcza postawa oporu pozbawionego nawet cienia agresji.

2. Oryginalny wkład Jana Pawła II w problematykę pracy fizycznej – „teologia pracy”

Jan Paweł II stworzył coś w rodzaju własnej, wysoce oryginalnej „teologii pracy”. Można powiedzieć, że uczynił to w pewnej analogii do swej słynnej „teologii ciała”. W przeciwieństwie jednak do tej

²³ Jan Paweł II, *Przemówienie na Sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy*, 15.06.1982. Cytat za: *Jan Paweł II o ludziach pracy*, J. Bahr (red.), Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kraków 1983, s. 14.

drugiej, ta pierwsza jest dużo mniej znana i niestety niesformułowana w żadnym zbiorczym, systematycznym dziele. Jego nauczanie w tym zakresie rozsiiane jest po ogromnej liczbie dokumentów, wypowiedzi, kazań i przemówień.

2.1. Podkreślenie wagi aspektów duchowych w życiu ludzi pracy

Jeżeli chcemy mówić o najbardziej charakterystycznym rysie „teologii pracy” Jana Pawła II, to kluczowym aspektem będzie tu jej chrześcijańska duchowość, głęboko przenikająca rzeczywistość pracy i wynosząca ją na właściwy poziom godności, a jednocześnie wyznaczająca szczególną drogę do świętości człowieka. Podstawy tej idei chrześcijańskiej duchowości pracy zarysował papież w encyklice *Laborum exercens*:

Trzeba przeto, ażeby owa chrześcijańska duchowość pracy była powszechnym udziałem wszystkich. Trzeba, aby zwłaszcza w dzisiejszej epoce *duchowość* pracy wykazywała tę *dojrzałość*, jakiej domagają się napięcia i niepokoje myśli i serc (...). Świadomość, że przez pracę człowiek uczestniczy w dziele stworzenia, stanowi najgłębszą pobudkę do jej podejmowania na różnych odcinkach: „Powinni tedy wierni – czytamy w Konstytucji *Lumen gentium* – poznawać najgłębszą naturę całego stworzenia, jego wartość i przeznaczenie do chwały Bożej, i przez świeckie również dzieła dopomagać sobie wzajemnie do bardziej świętego życia, tak aby świat przepojony został duchem Chrystusowym i w sprawiedliwości, miłości i pokoju tym skuteczniej swój cel osiągał (...)” (LE 25).

Nawiązując do protologicznego nakazu czynienia sobie ziemi poddaną, nadającemu człowiekowi status „królewskość” w stosunku do całego stworzenia, w encyklice *Redemptor hominis* papież pisał o konieczności przełamania marksistowsko-technokratycznego, czysto

materialistycznego podejścia do problematyki pracy i przezwycięzenia go za pomocą personalistycznego i głęboko duchowego spojrzenia na tę rzeczywistość:

Istotny sens tej „królewskości”, tego „panowania” człowieka w świecie widzialnym, zadany mu przez samego Stwórcę, leży w pierwszeństwie etyki przed techniką, leży w prymacie osoby w stosunku do rzeczy, leży w pierwszeństwie ducha wobec materii (RH 16).

Dlatego też Jan Paweł II przestrzegał przed czysto materialistycznym rozumieniem postępu, będącego owocem ludzkiej pracy. Jeżeli postęp ten ma być prawdziwym postępem, nie może ograniczyć się do sfery materialnej, lecz przede wszystkim musi oznaczać doskonalenie się człowieka w sferze duchowej:

Taki pogląd na sprawę postępu i rozwoju – temat tak bardzo dominujący we współczesnej umysłowości – może być rozumiany tylko jako owoc rzetelnej duchowości ludzkiej pracy i tylko w oparciu o taką duchowość może też być urzeczywistniany i wprowadzany w życie. Jest to pogląd i program, który swymi korzeniami tkwi w „ewangelii pracy” (LE 26).

W oparciu na „ewangelii pracy” duchowej „teologii pracy” Jana Pawła II wyróżnić można wiele szczegółowych wątków i zagadnień. Poniżej omówimy dwa z nich, wyróżniające się z jednej strony oryginalnością spojrzenia, a z drugiej aktualnością w zakresie współczesnej dyskusji dotyczącej duchowości ludzi pracy.

2.1.1. Problematyka kapłaństwa powszechnego ludzi pracy

Pomimo wielkich nadziei, jakie wiązał z nią młody ksiądz Wojtyła, idea „księży-robotników” upadła – można powiedzieć, zrodziła się za wcześnie – wyprzedziła ówczesną mentalność i została odrzucona w aurze kpin i niezrozumienia. Jan Paweł II nie ustał jednak w swych

wysiłkach łączenia środowisk ludzi pracy fizycznej z ideą kapłaństwa, będącego sercem wewnętrznego życia Kościoła. Połączenie wymiaru społecznego i chrystologicznego w „teologii pracy” Jana Pawła II znajdowało się bowiem w samym centrum jego zainteresowań. Trafnie ujął to w swym opracowaniu Gałkowski:

Analiza problemu pracy przeprowadzona przez Karola Wojtyłę sytuuje się na skrzyżowaniu dwóch płaszczyzn: ludzkiego uczestnictwa w społecznej naturze człowieka oraz ludzkiego uczestnictwa w królewskiej władzy Chrystusa²⁴.

Można przypuszczać, że Jan Paweł II rozumował następująco: skoro tak trudno jest przebić się z ideą „kapłanów-robotników”, to może łatwiej będzie podejść do tematu od drugiej strony i zacząć więcej mówić o „robotnikach-kapłanach”. Okazją do podjęcia tego tematu na szerszą skalę stała się prorocza myśl Soboru Watykańskiego II mówiąca o powszechnym kapłaństwie wiernych. Podczas gdy w tekstach przedsoborowych dominował rozdźwięk pomiędzy kapłaństwem hierarchicznym a laikatem, w tekstach soborowych zaczęło przebijać się spojrzenie integracyjne:

Chrystus Pan, Kapłan wzięty spośród ludzi (por. Hbr 5, 1–5), nowy lud „uczynił królestwem i kapłanami Bogu i Ojcu swemu” (Ap 1, 6; por 5, 9–10). Ochrczeni bowiem poświęceni są przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym, jako dom duchowy i święte kapłaństwo, aby przez wszystkie właściwe chrześcijaninowi uczynki składać ofiary duchowe i głosić moc Tego, który wezwał ich z ciemności do swego prawdziwego świata (por. 1 P 2, 4–10). (...) Kapłaństwo zaś powszechne wiernych i kapłaństwo urzędowe, czyli hierarchiczne, choć różnią się istotą a nie stopniem tylko, są sobie jednak wzajemnie przyporządkowane, jedno i drugie bowiem we właściwy so-

²⁴ J. Gałkowski, *Praca w ujęciu Karola Wojtyły*, s. 175.

bie sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusowym (LG 10).

Dzięki temu w swej „teologii pracy” Jan Paweł II mógł wyróżnić dwie płaszczyzny. Pierwszą jest społeczny wymiar pracy, którego nikt oczywiście nie kwestionuje, był on oczywisty nawet dla marksistów, nie wymaga więc tu dodatkowej uwagi²⁵. Dużo ciekawsza jest ta druga, właśnie duchowa płaszczyzna, ściśle związana z potrójną władzą Chrystusa:

Drugą płaszczyznę, teologiczną, wyznacza włączenie się człowieka w misję zbawczą, związaną z „troistą władzą Chrystusa, z władzą kapłana, proroka i króla”. (...) Na płaszczyźnie teologicznej zagadnienie pracy związane jest z władzą królewską Chrystusa. Łacińskiego terminu „munos” (tłumaczonego zwykle jako „władza”) Wojtyła nie interpretuje jako prawa rządzenia, lecz jako „po pierwsze «zadanie» (...) oraz po drugie «moc» albo «zdolność» do wypełniania zadań”; „munus” oznacza więc służbę²⁶.

Na tej właśnie płaszczyźnie Jan Paweł II dostrzegł okazję do tego, by wynieść godność każdego człowieka, a zwłaszcza człowieka pracy fizycznej do potrójnej godności Chrystusa, „syna cieśli” z jednej strony, a z drugiej strony Syna Bożego, będącego kapłanem, królem i prorokiem w jednej osobie:

Rozpoczynając moją papieską posługę, wierny nauczaniu Soboru Watykańskiego II, pragnąłem położyć nacisk na sprawę kapłańskiej, prorockiej i królewskiej godności całego Ludu Bożego, mówiąc: „Ten, narodzony z Maryi Dziewicy, syn cieśli – jak mniemano, Syn Boga żywego – jak wyznał Piotr – przy-

²⁵ Jan Paweł II poświęcił temu zagadnieniu wystarczająco dużo miejsca np. w dziele K. Wojtyły, *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969.

²⁶ J. Galkowski, *Praca w ujęciu Karola Wojtyły*, s. 178.

szedł, aby wszystkich nas uczynić królestwem i kapłanami”. Sobór Watykański II na nowo przypominał tajemnicę tej władzy. Posłannictwo Chrystusa-Kapłana, Proroka-Nauczyciela i Króla – trwa w Kościele. Wszyscy: cały Lud Boży, jesteśmy tego potrójnego posłannictwa uczestnikami (CL 14).

Każdy więc pracownik fizyczny, niezależnie od tego, jaki typ pracy wykonuje, partycypuje nie tylko w królewskiej i prorockiej godności Chrystusa, uczestniczy również w Jego kapłaństwie, staje się robotnikiem-kapłanem, składając Bogu Ojcu w ofierze cały wysiłek swojego życia:

Ze względu na swoje kapłaństwo Jezus samego siebie wydał na krzyżu i nieustannie ofiarowuje się w Eucharystii na chwałę Ojca, dla zbawienia ludzkości. Ludzie świeccy uczestniczą w urzędzie kapłańskim Chrystusa, gdyż jako wcieleni przez Chrztę w Chrystusowe Ciało łączą się z Nim w tej ofierze, ofiarowując siebie samych i wszystkie swoje uczynki (por. Rz 12, 1–2) (CL 14).

Jest to niewątpliwie najgłębszy duchowy wymiar ludzkiej pracy. Pracownik fizyczny łączy się w swym powszechnym kapłaństwie z jedynym i najwyższym kapłaństwem Chrystusa. Fizyczny wymiar tego kapłaństwa nabiera szczególnego znaczenia w perspektywie fizyczności cierpień zbawczej ofiary Chrystusa na krzyżu. Problematyka ta będzie pogłębiona w dalszej części pracy w punkcie dotyczącym godności celu ludzkiej pracy.

2.1.2. Św. Józef – duchowy wzór i patron ludzi pracy

Ogólna idea kapłaństwa powszechnego, w którym uczestniczą ludzie pracy, pomimo swej głębokiej adekwatności i praktycznej uchwytności, może przynajmniej dla niektórych wydawać się zbyt abstrakcyjna i przerastająca ich zdolności zarówno w zakresie percepcji,

jak i realizacji. Stąd też Jan Paweł II zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że ludzie pracy potrzebują w swym duchowym życiu jakiegoś konkretnego przewodnika, konkretnej postaci, na której mogliby się wzorować i z której mogliby czerpać inspirację do tego, by nie ograniczać swego zawodowego życia jedynie do aspektów materialnych i doczesnych.

Zdając sobie ponadto sprawę z szerzonej zwłaszcza w krajach komunistycznych czysto materialistycznej wizji pracy, papież wyczuwał potrzebę wskazania osobowej przeciwwagi dla promowanych przez komunistyczne reżimy pseudo-autorytetów pokroju Marksa, Engelsa, Lenina czy Stalina, którzy oczywiście sami z uczciwą fizyczną pracą nie mieli nic wspólnego, ale na pochodach pierwszomajowych ich wizerunki zawsze „maszerowały” w pierwszym rzędzie, a w fabrykach roilo się od posągów przedstawiających ich jako „przodowników” pracującego ludu miast i wsi.

Tą przeciwwagą, na którą postawił, papież była osoba św. Józefa. On w przeciwieństwie do wyżej wymienionych znał smak trudu i potu wylanego podczas ciężkiej, codziennej pracy fizycznej i on – co najważniejsze – w pracy tej odnajdywał, jako najważniejszy, wymiar duchowy, a nie materialny. Dlatego też Jan Paweł II, zwracając się do ludzi pracy, z wielkim naciskiem zaznaczał, że 1 maja to nie czas celebracji komunistycznych pseudo-bohaterów, lecz czas oddawania czci św. Józefowi Rzemieślnikowi:

Jeżeli Rodzina z Nazaretu jest w porządku zbawienia i świętości przykładem i wzorem dla ludzkich rodzin, to podobnie *i praca Jezusa przy boku Józefa-cieśli*. W naszej epoce Kościół szczególnie to uwydatnił poprzez wspomnienie liturgiczne Józefa-Rzemieślnika w dniu 1 maja (RC 22).

Dlatego też właśnie papież z Polski tak bardzo się ucieszył, kiedy odwiedzając w uroczystość św. Józefa pracowników kombinatu meta-

lurgicznego w Terni, zamiast popiersia Marksa czy Lenina, które najczęściej zdobiły huty w komunistycznych krajach, dostrzegł tam statuetkę – wprowadzonego w świat ludzkiej pracy przez św. Józefa – Chrystusa:

Z wielką radością więc spostrzegłem u wejścia Statuetę Jezusa Boskiego Robotnika: jest On tutaj, pośród was na miejscu, ponieważ Jezus Chrystus wie z doświadczenia, czym jest praca. Praca bowiem ma swój początek w Bogu²⁷.

W swej adhortacji *Redemptoris custos*, poświęconej postaci św. Józefa, Jan Paweł II stawiał ludziom pracy św. Józefa jako wzór człowieka czynu. Zauważył tam, że Maryja podczas swojego zwiastowania wypowiedziała *fiat*, natomiast Józef

w momencie swego „zwiastowania” nie wypowiedział żadnego słowa, a jedynie „uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański” (Mt 1, 24). A to pierwsze „uczynił” stało się początkiem „drogi Józefa”. W ciągu całej tej drogi Ewangelie nie zapisują żadnego słowa, jakie wypowiedział. Ale milczenie Józefa ma swą szczególną wymowę: poprzez to milczenie można w pełni odczytać prawdę, jaka zawiera ewangeliczne stwierdzenie: „mąż sprawiedliwy” (por. Mt 1, 19) (RC 17).

W ten sposób papież nauczał, że modlitwa czynem jest nie mniej ważna od modlitwy słowem. Św. Józef, „mąż sprawiedliwy”, czyli dziś powiemy: człowiek święty, nie wyśpiewywał podniosłych hymnów, nie odmawiał kwiecistych modlitw. Jego modlitwą była cicha, pokorna, rzetelna i uczciwa praca w warsztacie. Jego modlitwą było przyjmowanie bez szemrania w praktyce konkretnych czynów swego życia bardzo trudnej do zaakceptowania woli Bożej (por. Mt 1, 20–21; Mt 2, 13).

²⁷ Jan Paweł II, *Przemówienie do robotników kombinatu metalurgicznego w Terni* (Włochy, 19.03.1981 r.). Cytat za: *Jan Paweł II o ludziach pracy*, J. Bahr (red.), Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kraków 1983, s. 4.

Tak jak bardzo miła Bogu była ta milcząca modlitwa czynem św. Józefa, tak miła jest Mu milcząca modlitwa tych, których św. Józef stał się patronem – milionów ciężko fizycznie pracujących ludzi, o ile właśnie dzięki temu, że przyjmą sobie go za patrona, tak tę pracę będą interpretować. Podobnie jak w przypadku pierwszego duchowego mistrza młodego Wojtyły – Jana Tyranowskiego, każdy pracownik fizyczny może wzorem św. Józefa przekształcić swój warsztat milczącej pracy fizycznej w świątynię wewnętrznej kontemplacji duchowej:

Nad pracą Cieśli w domu nazaretańskim rozpościera się ten sam klimat milczenia, który towarzyszy wszystkiemu, co jest związane z postacią Józefa. Milczenie to równocześnie w *sposób szczególny odsłania wewnętrzny profil* tej postaci. Ewangelie mówią wyłącznie o tym, co Józef „uczynił”. Jednakże w tych osłoniętych milczeniem „uczynkach” Józefa pozwalają odkryć klimat *głębokiej kontemplacji* (RC 25).

Dlatego też Jan Paweł II wskazuje ludziom pracy św. Józefa jako tego, który odkrywa przed nimi duchowe głębie ich fizycznej aktywności sięgające samej tajemnicy Odkupienia:

Praca ludzka (w szczególności praca fizyczna) *znalazła szczególne miejsce w Ewangelii*. Wraz z człowieczeństwem Syna Bożego została ona przyjęta do tajemnicy Wcielenia. Została też w szczególny sposób odkupiona. Józef z Nazaretu, przez swój warsztat, przy którym pracował razem z Jezusem, przybliżył ludzką pracę do tajemnicy Odkupienia (RC 22).

Św. Józef wprowadzając Jezusa w tajniki ludzkiej pracy fizycznej, wprowadza jednocześnie ludzi tej pracy w tajemnicę łączenia się w niej z Chrystusem ich Zbawicielem. Problematyka ta będzie głębiej omówiona w następnym paragrafie w kontekście godności źródła i celu ludzkiej pracy.

2.2. *Walka o godność ludzi pracy*

Jan Paweł II był wielkim orędownikiem godności ludzi pracy. Ciągłe podkreślanie duchowych aspektów ich działalności miało na celu ukazanie w pełnym blasku godności ich powołania życiowego, daleko przekraczającej wymiar materialny, techniczny i ekonomiczny. W swej homilii w Nowej Hucie – Mogile wołał:

Współczesna bowiem problematyka ludzkiej pracy (czy zresztą tylko współczesna?) ostatecznie sprowadza się – niech mi to darują wszyscy specjaliści – nie do techniki i nawet nie do ekonomii, ale do jednej podstawowej kategorii: jest to kategoria godności pracy – czyli godności człowieka. I ekonomia, i technika, i tyle innych specjalizacji czy dyscyplin swoją rację bytu czerpią z tej jednej podstawowej kategorii²⁸.

Ten aspekt godności ludzkiej pracy Jan Paweł II rozwijał w kluczu dwóch jego wymiarów: godności źródła ludzkiej pracy, będącej współpracą człowieka z Boskim zamysłem stwórczym, oraz godnością celu ludzkiej pracy, którym w ostatecznym rozrachunku jest zjednoczenie z Chrystusem: „ta podstawowa kategoria – godność pracy jako miara godności człowieka – jest chrześcijańska. Odnajdujemy ją w Chrystusie niejako w najwyższym stopniu nasilenia”²⁹.

2.2.1. *Godność źródła ludzkiej pracy fizycznej – współpraca z Bogiem w dziele stwórczym*

Godność pracy, zwłaszcza fizycznej, ma swoje korzenie w dwóch podstawowych biblijnych aksjomatach protologicznych. Po pierwsze, człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże, więc skoro

²⁸ Jan Paweł II, *Przemówienie do pielgrzymów w Nowej Hucie – Mogile* (9.06.1979), nr 2.

²⁹ Jan Paweł II, *Przemówienie do pielgrzymów w Nowej Hucie – Mogile* (9.06.1979), nr 2.

Bóg jest stwórcą, to człowiek musi nosić w sobie także ten element twórczy. Po drugie, Bóg bezpośrednio polecił człowiekowi realizować swe twórcze zdolności, polecając mu czynić sobie ziemię poddaną. Jest to Boża zachęta do tego, by świadomie i odpowiedzialnie partycypować w Jego dziele twórczym (LE 1). Jan Paweł II przypominał o tym nie tylko wielkim artystom i intelektualistom, lecz także prostym robotnikom z Sao Paulo:

Człowiek, który pracuje, staje się współpracownikiem Boga. Stworzony na obraz Boga, otrzymał on misję rządzenia wszechświatem po to, by pomnożyć jego bogactwa i zagwarantować ich uniwersalne przeznaczenie, by zjednoczyć ludzi we wzajemnej służbie i wspólnym tworzeniu godnego i pięknego systemu życia, na chwałę Stworzyciela³⁰.

Tematykę tę papież rozwinął w pełni w encyklice *Laborem exercens*, w której podkreślał wyjątkową godność rzeczywistości pracy, opartą o podstawowe prawdy biblijne:

Bardzo głęboko wpisana jest w Słowo Bożego Objawienia ta podstawowa prawda, że *człowiek*, stworzony na obraz Boga, *przez swoją pracę uczestniczy w dziele swego Stwórcy* – i na miarę swoich ludzkich możliwości poniekąd dalej je rozwija i dopełnia, postępując wciąż na przód w odsłanianiu ukrytych w całym stworzeniu zasobów i wartości (LE 25).

Komentując następnie w tej samej encyklice pierwszy biblijny opis stworzenia, papież podkreśla wyjątkowość – na tle pozostałego stworzenia – powołania człowieka i tylko człowieka do naśladowania Stwórcy zarówno w pracy, jak i w koniecznym dla niej odpoczynku:

³⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do robotników w Sao Paulo* (Brazylia), 03.08.1980 r. Cytat za: *Jan Paweł II o ludziach pracy*, J. Bahr (red.), Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kraków 1983, s. 4.

Ów opis stworzenia, jaki znajdujemy już w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju, jest równocześnie *jakby pierwszą „ewangelią pracy”*, ukazuje bowiem, na czym polega jej godność – uczy, że człowiek pracując, winien naśladować Boga, swojego Stwórcę, nosi bowiem w sobie – on jeden – ów szczególny pierwiastek podobieństwa do Niego. Powinien naśladować Boga zarówno pracując, jak i odpoczywając – skoro Bóg sam zechciał przedstawić mu swoje stwórcze działanie pod postacią *pracy i odpoczynku* (LE 25).

Istotą papieskiego nauczania jest tu fakt, że te wniosłe słowa odnoszą się nie tylko do najwspanialszych artystycznych czy intelektualnych dzieł człowieka, one odnoszą się także do najbardziej prozaicznych, przyziemnych i codziennych czynności, które najczęściej wiążą się z wykonywaniem pracy fizycznej:

Świadomość, że praca ludzka jest uczestnictwem w dziele Boga, winna przenikać – jak uczy Sobór – także do „*zwykłych codziennych zajęć*”. Mężczyźni bowiem i kobiety, którzy zdobywając środki na utrzymanie własne i rodziny tak wykonują swoje przedsięwzięcia, by należycie służyć społeczeństwu, mogą słusznie uważać, że swoją pracą rozwijają dzieło Stwórcy, zarządzają potrzebom swoich braci i osobistym wkładem przyczyniają się do tego by w historii spełniał się zamysł Boży (LE 25).

2.2.2. Godność celu ludzkiej pracy fizycznej – zjednoczenie z Chrystusem

Kiedy mówimy o celach ludzkiej pracy fizycznej, możemy wyróżnić ich wiele i to na różnych płaszczyznach. Godziwym celem tej pracy może być utrzymanie rodziny, rozwój osobisty, czy też wytworzenie jakiegoś fizycznego dobra, które będzie służyło społeczeństwu. Wszystkie te cele, choć dobre i szlachetne, zatrzymują się jednak na

horyzoncie doczesności. Jan Paweł II w swej „teologii pracy” spoglądał jednak dalej i głębiej. Ostatecznym celem życia chrześcijanina jest przecież zjednoczenie z Chrystusem, dlatego więc praca fizyczna nie miałyby być jedną z dróg do tego właśnie celu?

Ta prawda, że przez pracę człowiek uczestniczy w dziele samego Boga, swego Stwórcy, została w sposób szczególny *uwypakowana przez Jezusa Chrystusa* (...) wymowa życia Chrystusa jest jednoznaczna: należy On do „świata pracy”, ma dla ludzkiej pracy uznanie i szacunek, można powiedzieć więcej: *z miłością patrzy na tę pracę*, na różne jej rodzaje, widząc w każdej jakiś szczególny rys podobieństwa człowieka do Boga – Stwórcy i Ojca (LE 26).

W powyższym cytacie mowa jest w ogólności o „świecie pracy” i o „pracy ludzkiej”, nie ma więc tu jeszcze ukierunkowania na ten szczególny aspekt pracy fizycznej, który najbardziej nas interesuje. Ale Jan Paweł II nie zatrzymał się na powyższych słowach. Chrystus nie tylko „z miłością patrzy na tę pracę”, wiemy doskonale, że przez wiele lat swego ziemskiego życia sam ją wykonywał. I nie była to praca intelektualisty, lecz właśnie bardzo przyziemna praca fizyczna:

Powierzoną bowiem sobie „ewangelię”: słowo odwiecznej Mądrości, Jezus nie tylko głosił, ale przede wszystkim wypełniał czynem. Była to przeto również ewangelia pracy, gdyż *Ten, kto ją głosił, sam był człowiekiem pracy*, pracy rzemieślniczej, jak Józef z Nazaretu (por. Mt 13, 55) (LE 26).

Nie ulega wątpliwości, że Jezus był pracownikiem fizycznym i w trakcie swego ziemskiego życia właśnie z takimi pracownikami się solidaryzował i wśród nich przebywał. Oznacza to ogromną szansę dla wszystkich ludzi pracy fizycznej. Można postawić tezę, że w tym kontekście praca fizyczna jest o tyle „uprzywilejowana”, że ten, kto rozu-

mie ideę pracy jako formę zjednoczenia z Chrystusem, może właśnie w pracy fizycznej zjednoczenie to przeżyć w formie bezpośredniej.

Papież zwraca przy tym uwagę na kluczowy element tego zjednoczenia poprzez fakt, że praca łączy się nieodzownie z trudem. W przypadku pracy fizycznej mamy do czynienia z trudem i cierpieniem natury fizycznej, a to pozwala włączyć duchowy aspekt tego cierpienia w paschalną tajemnicę krzyża Chrystusa:

W tajemnicy paschalnej zawiera się Krzyż Chrystusa (...). Pot i trud, jaki w obecnych warunkach ludzkości związany jest nieodzownie z pracą, dają chrześcijaninowi i każdemu człowiekowi, który jest wezwany do naśladowania Chrystusa, możliwość uczestniczenia z miłością w dziele, które Chrystus przyszedł wypełnić (por. J 17, 4). To dzieło zbawienia dokonało się przez cierpienie i śmierć krzyżową. Znosząc trud pracy w zjednoczeniu z Chrystusem ukrzyżowanym za nas, człowiek współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w odkupieniu ludzkości. Okazuje się prawdziwym uczniem Jezusa, kiedy na każdy dzień bierze krzyż (por. Łk 9, 23) działalności, do której został powołany (LE 27).

W tym świetle każda praca fizyczna, nawet ta, a może właśnie zwłaszcza ta, która wiąże się nie tylko z wysiłkiem, ale faktycznym cierpieniem fizycznym, nabiera wyjątkowego znaczenia. Jej cel i sens wykracza daleko poza doczesny horyzont zapewniania sobie środków do życia; a nawet także poza horyzont współpracy ze Stwórcą w jego dziele stwórczym. Staje się ona współpracą ze Zbawcą w jego dziele zbawczym, współbudowania wraz ze Zbawcą nowej zbawczej rzeczywistości, której pełnię odkryjemy dopiero w wymiarze eschatologicznym:

W pracy ludzkiej chrześcijanin odnajduje część Chrystusowego Krzyża i przyjmuje ją w tym samym duchu odkupienia, w którym Chrystus przyjął za nas swój Krzyż. W te samej

pracy dzięki światłu, jakie przenika w nas z Chrystusowego Zmartwychwstania, znajdujemy zawsze przeblysłk nowego życia, nowego dobra, jakby zapowiedź nowego nieba i nowej ziemi (por. 2 P 3, 13; Ap 21, 1) – które właśnie poprzez trud pracy staje się udziałem człowieka i świata. Poprzez trud – a nigdy bez niego. Potwierdza to z jednej strony nieodzowność krzyża w duchowości ludzkiej pracy, z drugiej strony jednakże odsłania się w tym krzyżu-trudzie nowe dobro, które z tej pracy bierze początek. Z pracy rozumianej dogłębnie i wszechstronnie – ale nigdy bez niej (LE 27).

Wnioski

Podstawowym wnioskiem, jaki wyciągnąć można z powyżej przedstawionych analiz, jest stwierdzenie, iż Jan Paweł II wypracował własną, charakterystyczną dla jego spojrzenia na świat „teologię pracy”. Teologię tę oparł na dwóch podstawowych filarach. Pierwszym jest omówione w pierwszej części niniejszej pracy jego własne praktyczne doświadczenie życiowe. To dzięki własnej ciężkiej, nieraz fizycznej pracy i dzięki spotkaniom z ludźmi pracy, takimi jak Jan Tyranowski, francuscy księża-robotnicy, koledzy z Fabryki „Solvay”, bohaterscy obrońcy krzyża w Nowej Hucie i przedstawiciele polskiego ruchu „Solidarność”, mógł do licznie zgromadzonych pielgrzymów w Piekarach Śląskich powiedzieć: „Dobrze Was rozumiem, nie obca mi praca”³¹.

To doświadczenie, zarówno własnej pracy, jak i nieustannie utrzymywanego kontaktu z ludźmi pracy, sprawiło, że papież Jan Paweł II odznaczał się wyjątkową wrażliwością na problemy ludzi pracy, a problematyce pracy w jej chrześcijańskim rozumieniu poświęcał bardzo

³¹ Słowa te stały się nawet tytułem opracowania: *Dobrze Was rozumiem, nie obca mi praca... Kardynał Karol Wojtyła – Ojciec Święty Jan Paweł II w Piekarach Śląskich*, B. Pietyra (red.), Księgarnia Św. Jacka, Katowice, 2011.

dużo miejsca w swych kazaniach, przemówieniach oraz najwyższej rangi dokumentach Magisterium.

W wymienionych wyżej pisemnych materiałach, jakie pozostawił po sobie papież Polak, daje się odkryć drugi filar, na którym budował swą „teologię pracy”. Filarem tym była swoiście pojęta przez niego „ewangelia pracy”. Termin ten Jan Paweł II rozumiał bowiem bardzo szeroko. Nie chodziło tylko o te fragmenty faktycznych Ewangelii nowotestamentalnych, które mówią o pracy ludzkiej, lecz o całość objawienia chrześcijańskiego, wraz z wielowiekowym nauczaniem Kościoła w zakresie problematyki pracy.

Ów drugi filar nadał najważniejszy, charakterystyczny rys refleksji Jana Pawła II dotyczącej zagadnienia pracy, zwłaszcza tej fizycznej. Otóż, dla papieża Polaka – może nieco paradoksalnie – najważniejszym aspektem pracy fizycznej nie jest jej fizyczny, tj. materialny, techniczny, czy ekonomiczny, wymiar. Najważniejszy w życiu ludzi pracy fizycznej jest w jego ujęciu wymiar duchowy.

Koronującym wnioskiem z powyższej konstatacji jest fakt, że Jan Paweł II, jak nikt wcześniej, uświadomił ludzkości, że to właśnie z tej głębokiej duchowości pracy fizycznej płynie jej ogromna godność, a w konsekwencji ogromna godność każdego człowieka pracy fizycznej, niezależnie od tego, jak prosta czy przyziemna ona by była. W każdym człowieku pracy fizycznej Jan Paweł II dostrzegł niezastąpionego współpracownika Boga-Stwórcy w dziele Stworzenia i Boga-Zbawiciela w dziele Zbawienia.

*Jan Paweł II otwarty na ludzi pracy fizycznej**Abstrakt*

Niniejsze opracowanie podejmuje problematykę dialogu ze środowiskiem ludzi pracy fizycznej, jaki podejmował od najmłodszych swych lat najpierw Karol Wojtyła, jako dorastający młody człowiek, następnie student, pracownik zakładów „Solvay”, młody kapłan, aż wreszcie jako biskup, kardynał i papież. Przeprowadzone w pracy analizy wątków biograficznych i nauczania Jana Pawła II pokazują, że dialog ten opierał się na dwóch fundamentach: pierwszym – praktycznym, wynikającym z doświadczenia własnej pracy fizycznej Karola Wojtyły i jego spotkań z ludźmi reprezentującymi to środowisko, oraz drugim – teoretycznym, w którym to głównie już jako papież Jan Paweł II stworzył w ramach swego papieskiego nauczania oryginalną „teologię pracy” opartą na „ewangelii pracy”, w której dominantą było podkreślenie wagi duchowego wymiaru pracy fizycznej oraz płynącej z niego wyjątkowej godności pracownika fizycznego, jako współpracownika Boga w Jego dziele stwórczym i zbawczym.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, ludzie pracy, praca fizyczna, teologia pracy, ewangelia pracy, duchowy wymiar pracy

*John Paul II's Openness to the Working Class**Abstract*

The present study addresses the problematics of dialogue with the working class which Karol Wojtyła undertook from his earliest years, first as a young adolescent, then as a student, an employee of the “Solvay” plant, a young priest, and finally as a bishop, cardinal and pope. The analyses of biographical threads and the teaching of John Paul II conducted in this work show that this dialogue was based on two foundations: the first – practical, resulting from Karol Wojtyła’s own experience of physical labor and his meetings with people representing the working class, and the second – theoretical, in which, mainly as Pope John Paul II, he created, as part of his papal teaching, an original “theology of work” based on the “gospel of work”, in which the dominant emphasis was

put on the importance of the spiritual dimension of physical work and the resulting exceptional dignity of the physical worker as a collaborator of God in His creative and salvific work.

Keywords: John Paul II, working class, physical labor, theology of work, gospel of work, spiritual dimension of work

Bibliografia

- Dobrze Was rozumiem, nie obca mi praca... Kardynał Karol Wojtyła – Ojciec Święty Jan Paweł II w Piekarach Śląskich*, B. Pietyra (red.), Księgarnia Św. Jacka, Katowice, 2011.
- Jan Paweł II o ludziach pracy*, J. Bahr (red.), Wydział Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Kraków 1983.
- Kalendarium życia Karola Wojtyły*, A. Boniecki (red.), Znak, Kraków 2000.
- Nowa Huta. Miasto krzyża i pracy*, J. Franczyk, M. Lasota, J. Szczepaniak (red.), Poligrafia ITS, Kraków 2009.
- Gałkowski, J., *Praca w ujęciu Karola Wojtyły*, „Ethos” 2006, t. 19, nr 4 (76), s. 174–186.
- Jan Paweł II, Adhortacja *Chistifideles laici*, Rzym 1988.
- Jan Paweł II, Adhortacja *Redemptoris custos*, Rzym 1989.
- Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, Rzym 1981.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Rzym 1979.
- Jan Paweł II, *Głód sprawiedliwości nie może być źródłem nienawiści* (homilia wygłoszona w bazylice św. Dionizego, Saint Denis, 31 V 1980), „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 1980, t. 1, nr 6, s. 10–12.
- Wojtyła, K., *Apostoł*, „Tygodnik Powszechny” 1949, nr 35, s. 8–9.
- Wojtyła, K., *Mission de France*, „Tygodnik Powszechny” 1949, nr 9, s. 1–2.
- Wojtyła, K., *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969.
- Wojtyła, K., *Poezje i dramaty*, Znak, Kraków 1979.

Notka biograficzna

Lech Wołowski – pracownik naukowo-dydaktyczny Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Doktor habilitowany nauk teologicznych z zakresu dogmatyki (doktorat: Pontificia Università Gregoriana, Rzym, 2017), doktor nauk matematycznych z zakresu matematyki stosowanej (doktorat: University of California, Davis, 2004). Autor monografii: *Łaska i wolność u Hansa Ursa von Balthasara i Józefa Tischnera* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2019), *Problematyka paradoksu w myśli Henriego de Lubaca i Hansa Ursa von Balthasara*, (Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, 2023). Zakres bieżących zainteresowań badawczych obejmuje zagadnienia systematyczne i historyczne występujące w teologii dogmatycznej. Prezbiter archidiecezji krakowskiej.



Antoni Nadbrzeżny

ORCID: 0000-0003-0973-3625

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Jan Paweł II w dialogu z polskim środowiskiem naukowym

Apostolskie pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny były nie tylko wielkimi wydarzeniami w sensie historycznym, lecz nade wszystko pełnymi wiary i nadziei spotkaniami z żywą wspólnotą Kościoła (*Ecclesia vivens*), z szeroką rzeszą ludzi różnych pokoleń, zawodów, powołań, narodowości, światopoglądów i przekonań religijnych. Niezależnie od dzielących ich różnic jednoczyli się wokół osoby Papieża-Polaka, w Bogu poszukując Słowa i Światła, zgodnie z wyznaniem psalmisty: „Latarnią dla moich nóg jest Twoje słowo i światłem na ścieżce mojej” (Ps 119, 105; tł. C. Miłosz). Karmieni w powojennych dekadach komunistyczną propagandą, a zarazem zmęczeni codzienną troską o chleb powszedni w czasach ekonomicznego kryzysu, gorąco pragnęli słowa prawdy i światła wiary. Owe konieczne do życia wartości duchowe odkrywali na nowo dzięki papieskiej posłudze, wiernie podążając szlakiem jego pielgrzymek do Polski. Bogactwo homilii i przemówień oraz spontanicznych gestów i słów papieża wciąż jest źródłem inspiracji i drogowskazem w kształtowaniu kościelnej i narodowej „wspólnoty ducha”.

Na drogach papieskiego pielgrzymowania nie zabrakło pięknych, mądrych i wymownych spotkań ze światem polskiej nauki, ze społecznościami akademickimi, przeżywającymi swoje radości, trudności i dylematy. Spotkania te ukazywały dialogiczny charakter pontyfikatu Jana Pawła II, jego otwartość na rozmaite środowiska akademickie i z troską o rozwój nauki w Polsce.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie głębi i aktualności papieskiego przesłania skierowanego do polskich środowisk akademickich. Dokonana zostanie analiza wybranych przemówień i homilii Jana Pawła II wygłoszonych do profesorów, rektorów i studentów podczas apostolskich pielgrzymek po ziemi ojczystej. W kolejnych częściach artykułu zostaną przypomniane i omówione główne idee papieskiego nauczania na temat istoty i misji uniwersytetu we współczesnej kulturze. Opracowanie z założenia nie obejmuje całości bogatego nauczania Jana Pawła II do świata polskiej nauki, lecz ogranicza się do zaprezentowania jedynie najważniejszych aspektów papieskiej troski o rozwój dialogu między wiarą i rozumem, teologią i nauką, Kościołem i uniwersytetem.

1. Spotkania z okazji otrzymania doktoratu *honoris causa*

1.1. Uroczystość wręczenia papieżowi doktoratu *honoris causa* KUL

Spotkanie Jana Pawła II z reprezentacją Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (na czele z rektorem o. prof. Mieczysławem Albertem Krąpcem OP) odbyło się w Pałacu Prymasowskim w Warszawie 17 czerwca 1983 roku podczas drugiej pielgrzymki apostolskiej do ojczyzny, niestety w cieniu stanu wojennego¹. Wbrew związanej z urzę-

¹ Zob. M. Filipiak, A. Szostek (red.), *Obecność. Karol Wojtyła – Jan Paweł II w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dar i odpowiedzialność*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2008, s. 134–143.

dem papieskim tradycji nieprzyjmowania wyróżnień akademickich, Jan Paweł II zgodził się przyjąć honorowy doktorat przyznany mu przez Katolicki Uniwersytet Lubelski. Swoją decyzję uzasadniał poczuciem wdzięczności, szacunku i miłości do KUL-u, a także chęcią wyrażenia swego uznania dla całego świata nauki.

W okolicznościowym przemówieniu papież podkreślił, że sprawy nauki zawsze były dla niego niezmiernie ważne, ponieważ uczelnie katolickie stanowią istotny element składowy posłannictwa Kościoła. Istnieje bowiem wewnętrzny i nierozzerwalny związek między zleconą przez Chrystusa Kościołowi misją nauczania a nauką. Wyraził radość z faktu powstania Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 1918 roku, wskazując na głęboką relację między niepodległością a katolicyścią. Znajduje ona swój wyraz w uniwersyteckiej dewizie *Deo et Patriae* (Bogu i Ojczyźnie), której KUL pozostaje wierny w ciągu swego istnienia².

Dziękując Bogu za wieloletnią pracę na KUL-u jako profesor etyki (1956–1978)³, papież docenił ogromny wysiłek związany z budową nowego gmachu uniwersyteckiego, finansowanego dzięki niezwykle ofiarności społeczeństwa katolickiego w Polsce. Swoje papieskie przesłanie wypowiedział w formie rozbudowanych życzeń. Wyraził gorące pragnienie, aby KUL rozwijał się w duchu najlepszych tradycji kultury uniwersyteckiej, polskiej, europejskiej i światowej. W swych powin-szowaniach przypomniał o tożsamości uniwersytetu, który zawsze winien być wspólnotą profesorów i studentów zjednoczonych głębokim umiłowaniem prawdy, zakorzenionych w chrześcijańskich i zarazem prawdziwie humanistycznych wartościach. Papież z całego serca życzył, by jedyny katolicki uniwersytet w Polsce skutecznie kształtował

² Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Znak, Kraków 2005, s. 231.

³ Por. G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2009, s. 172–178.

ludzi mądrych i mężnych. Gorąco zaapelował, aby w naukowej działalności zawsze łączyć porządek poznania z porządkiem wartości⁴.

1.2. Uroczystość wręczenia papieżowi doktoratu honoris causa UJ

Podczas drugiej pielgrzymki do Polski Jan Paweł II spotkał się 22 czerwca 1983 roku ze społecznością akademicką z okazji przyjęcia doktoratu *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego, wręzonego przez ówczesnego rektora prof. Józefa Andrzeja Gierowskiego⁵. Papież wygłosił wówczas okolicznościowe przemówienie w auli Collegium Maius. Wskazał na niezwykłą wielkość krakowskiego Uniwersytetu, bezsprzecznie potwierdzoną w historii zarówno naszej ojczyzny, jak i kultury europejskiej i światowej. Owa niezwykła wielkość krakowskiej *Alma Mater* w przeważającej mierze decyduje o znaczeniu Polski w dziejach ogólnoludzkiej kultury.

Wspominając swój pierwszy pobyt na Uniwersytecie Jagiellońskim, papież nadmienił, że był on związany z promocją doktorską jego starszego brata Edmunda (1906–1932), absolwenta Wydziału Lekarskiego. Nawiązał następnie do swojej promocji doktorskiej na Wydziale Teologicznym UJ, która nastąpiła po zakończeniu dwuletnich studiów zagranicznych na Papieskim Uniwersytecie *Angelicum* w Rzymie (1946–1948). W poczuciu wdzięczności za możliwość doświadczenia przedwojennej kultury akademickiej papież powrócił pamięcią do swoich studiów z filologii polskiej rozpoczętych na UJ w 1938 roku. Wspominał studia na konspiracyjnym Wydziale Teologicznym zainicjowane jesienią 1942 roku. Przywołał też ważne w jego rozwoju naukowym wydarzenie z listopada 1953 roku, jakim była habilitacja uzyskana na Wydziale Teologicznym, ostatnia przed usunięciem tegoż

⁴ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 232–233.

⁵ Por. F. Ziejka, *Jan Paweł II a świat akademicki*, „Nauka” 2011, nr 2, s. 22. Zob. F. Ziejka, *Jan Paweł II i polski świat akademicki*, Universitas, Kraków 2014.

wydziału ze struktury Uniwersytetu Jagiellońskiego przez władze komunistyczne w sierpniu 1954 roku. Papież opisywał poszczególne etapy swojego życia mocno związanego z Uniwersytetem, interpretując je w perspektywie historycznej, a dokładniej mówiąc w optyce teologicznej refleksji nad historią⁶.

Przechodząc od wymiaru osobistego do uniwersalnego, papież nawiązał do początków uczelni. Przypomniął fakt założenia Uniwersytetu w 1364 roku przez króla polskiego Kazimierza Wielkiego oraz jego odnowienie i erygowanie Wydziału Teologicznego w 1397 roku dzięki staraniom św. Jadwigi Królowej, Pani Wawelskiej⁷. W panoramicznym spojrzeniu na dzieje Uniwersytetu Jan Paweł II przywołał wielkie postacie związane z uczelnią, m.in. Mikołaja Kopernika, Pawła Włodkowica, św. Jana z Kęt, Stanisława Hozjusza, Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego. Wspomnił również wybitne osoby późniejszych wieków, wymieniając Jana Śniadeckiego, Hugona Kołłątaja i Karola Olszewskiego. Dla papieża niezwykle ważną rolę odegrała wielka genealogia nauczycieli i uczniów, tworzących Uniwersytet Jagielloński, nazwany przez króla Jana III Sobieskiego „matką szkół polskich”. Jest ona przekazicielką szczególnie ubogacającego i niezastępowalnego doświadczenia. Pielgrzymując umysłem i sercem przez kolejne wieki w długich dziejach Uniwersytetu, papież dotarł do czasów współczesnych, w których profil uczelni kształtowany był przez dobrze znanych mu osobiście profesorów, badaczy i wykładowców. W poczuciu wielkiego szacunku Ojciec Święty przywołał imiennie niektórych profesorów, m.in. Stanisława Pigonia, Kazimierza Nitscha, Zenona Klemensiewicza, Ludwika Kamykowskiego, Kazimierza Wykę, Józefa Spytkowskiego i Stanisława Urbańczyka. Wspomnił też ogólnie

⁶ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 337.

⁷ Por. I. Dec, *600-lecie Wydziału Teologii w Krakowie*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1997, t. 5, nr 1, s. 137–139.

o wszystkich żyjących i zmarłych księżach profesorach Wydziału Teologicznego⁸.

Drugą część swego wystąpienia papież poświęcił refleksji nad istotą uniwersytetu. Określił go mianem wielkiej rodziny, zjednoczonej umiłowaniem prawdy, która stanowi zarówno fundament rozwoju człowieka w jego człowieczeństwie, jak i podstawę rozwoju społeczeństwa w aspekcie jego najgłębszej tożsamości. Według papieża uniwersytet charakteryzuje się niezwykłą siłą, mocniejszą od militarnego naporu wrogich potęg politycznych. Podstawowa suwerenność społeczeństwa wyraża się w kulturze narodu⁹. Bez wątpienia Uniwersytet Jagielloński ma ogromny wkład w tworzenie i upowszechnianie kultury, która buduje tożsamość i suwerenność narodu polskiego.

Mając w pamięci długą i znakomitą „genealogię akademicką”, papież wyraził synowską miłość wobec Uniwersytetu Jagiellońskiego rozumianego jako Matka (*Alma Mater*). Całując symbolicznie ręce tej Matki, papież miał świadomość wielkiego długu wobec Uniwersytetu zaciągniętego zarówno w wymiarze osobistym, jak i narodowym. Nawiązując do uniwersyteckiej dewizy *plus ratio quam vis* (więcej znaczy rozum niż siła), Ojciec Święty życzył Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, aby nadal był wierny prawdzie wyrażonej w tej dewizie, aby jego ubogacająca obecność w życiu współczesnej Polski służyła zwycięstwu tego, co jest godne człowieka jako istoty rozumnej i wolnej. Wyraził gorące pragnienie, aby Uniwersytet chronił społeczeństwo od wyłącznej dominacji sił materialnych oraz przyczynił się do ugruntowania całego życia polskiego na fundamentach „mądrości, wiedzy i prawości”¹⁰.

⁸ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 339–340.

⁹ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 340.

¹⁰ Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 341.

2. Spotkania w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

2.1. Spotkanie z przedstawicielami świata nauki w Auli KUL

W programie trzeciej podróży apostolskiej Jana Pawła II do Polski zostało zaplanowane spotkanie z przedstawicielami świata nauki w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Odbęło się ono 9 czerwca 1987 roku w auli uniwersyteckiej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego¹¹. W wygłoszonym przemówieniu papież po raz kolejny podjął refleksję nad istotą uniwersytetu. Przypomniiał, że z definicji stanowi on wielopokoleniową wspólnotę profesorów i studentów, zjednoczoną wokół konkretnego celu, którym jest służba prawdzie będącej podstawą kształtowania człowieka. Nawiązując do słów Chrystusa „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32), papież przypomniiał o wielkim zadaniu budowania wspólnoty ludzi wolnych w prawdzie i zarazem miłujących prawdę. Docenił wielu utalentowanych ludzi, młodych studentów i pracowników naukowych, którzy jednak z powodu kryzysu ekonomicznego w kraju borykają się w wieloma trudnościami, zwłaszcza z problemami mieszkaniowymi, z brakiem należytego wyposażenia obiektów uniwersyteckich, z ograniczaniem kontaktów z prestiżowymi zagranicznymi ośrodkami naukowymi. Według papieża uniwersytet zawsze był i powinien nadal być miejscem solidarnej troski. Nie można bowiem dopuścić, aby młodzi ludzie nie dostrzegali dla siebie miejsca w ojczyźnie i decydowali się na emigrację z powodów ekonomicznych. Papież zaapelował, aby w tym kontekście przemysleć organizację pracy i założenia organizmu państwowego¹².

Kolejną kwestią poruszoną przez Jana Pawła II była podmiotowość człowieka związana z godnością osoby ludzkiej. Zdaniem pa-

¹¹ Por. G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, s. 688–689. Zob. M. Filipiak, A. Szostek (red.), *Obecność. Karol Wojtyła – Jan Paweł II w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dar i odpowiedzialność*, s. 144–164.

¹² Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 395–396.

pieża podmiotowość nie jest wyłącznie konceptem teoretycznym, lecz wymogiem, sprawdzianem i potwierdzeniem godności człowieka w życiu osobistym i zbiorowym. Uniwersytety są wezwane, aby ludzką podmiotowość afirmować i jej bronić. Z tej racji w działalności naukowej wymagana jest wolność akademicka i słuszna autonomia uniwersytetów i wyższych uczelni¹³.

W dalszej części przemówienia papież skoncentrował się na kwestii miejsca człowieka we wszechświecie. Docenił znaczenie i osiągnięcia empirycznych nauk o człowieku, takich jak paleontologia, historia i etnologia. Chociaż odgrywają one ważną rolę w ukazaniu związków człowieka ze światem materialnym, to jednak nie wyczerpują całej wiedzy o ludzkiej istocie. Zdaniem papieża, obok ściśle naukowego spojrzenia na człowieka, potrzeba również pogłębionej refleksji antropologicznej opartej na przesłaniu biblijnym. Należy dowartościować znaczenie religijnej i symbolicznej interpretacji człowieka jako istoty stworzonej na obraz i podobieństwo Boże (Rdz 1, 27). W świetle protologicznych tekstów biblijnych można odkryć prawdę, że podmiotowość człowieka łączy się ze zdolnością poznawania i obiektywizowania świata (Rdz 2, 9–20). W poznanej prawdzie „zawiera się źródło transcendencji człowieka wobec świata, w którym żyje”¹⁴. Zdolność do refleksji nad własnym poznaniem wyróżnia człowieka na tle wszystkich innych bytów. Człowiek zauważa, że jest osobowym podmiotem. W ten sposób dostrzega i potwierdza swoją niezbywalną godność. Wobec poznanej prawdy człowiek nie może pozostać obojętny. Jest związany odkrywaną prawdą i zarazem zobowiązany do jej uznania i wybrania. Papież zwrócił uwagę, że w biblijnym opisie został zapowiedziany w sposób obrazowy i prototypiczny cały nowożytny rozwój nauk. Poprzez symboliczne nadawanie nazw elementom świata czło-

¹³ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 396.

¹⁴ Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 398.

wiek potwierdza swoją podmiotowość. Ojciec Święty stanowczo podkreślił, że człowiek powinien bronić prawdy o sobie samym. Musi stale przeciwstawiać się pokusom *samoubóstwienia* i *samourzeczowienia*. Wciąż bowiem bywa uwodzony iluzją, że prawdę o dobru i złu pozna dopiero wtedy, gdy będzie o nich decydował¹⁵.

Kolejnym problemem poruszonym przez papieża była kwestia ochrony środowiska naturalnego. W przeciwieństwie do obiegowych opinii, biblijne słowa „czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1, 28) należy właściwie rozumieć. Wezwanie to oznacza w swej istocie konieczność respektowania praw przyrody i mądrego gospodarowania jej zasobami. Trzeba jednak pamiętać, że biblijny imperatyw oznacza również to, aby nie uczynić siebie samego poddanym ziemi, czyli nie zredukować człowieka do przedmiotów. Papież apelował, aby zachować podmiotowość w dziedzinie całej ludzkiej praktyki, aby zabezpieczyć tę podmiotowość w społeczeństwie, we wszystkich dziedzinach ludzkiej aktywności, zarówno w pracy, jak i w rozrywce. Sens praw człowieka wyraża się w tym, że stoją one na straży ludzkiej podmiotowości. W tym obszarze metodycznie uprawiana nauka spotyka się z filozofią, etyką, a nawet teologią. Niebezpieczna tendencja do redukcjonowania człowieka wyłącznie do wymiaru materialnego ma swoje korzenie w racjonalistycznej myśli oświeceniowej, a jeszcze bardziej w marksizmie, według którego religia stanowi szkodliwy czynnik alienacji społecznej. Negacja religii i czysto materialistyczna wizja świata prowadzą nieuchronnie do „śmierci Boga” i w konsekwencji do „śmierci człowieka”, ponieważ apriorycznie wyklucza wymiar nadprzyrodzony i eschatologiczny¹⁶.

Zdaniem papieża obecnie następuje ponowne odkrywanie paradygmatu człowieka-podmiotu. Rodzi się przekonanie, że rozum i re-

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 398–399.

¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 399–400.

ligia nie są dla siebie przeciwnikami, lecz stanowią dwa różne sposoby wyrażania prawdy o człowieku, które nie muszą się wzajemnie wykluczać. W dyskursie filozoficznym i społecznym powraca przekonanie o transcendencji właściwej samemu człowiekowi, transcendencji przez prawdę¹⁷. W sytuacji ciągłego zagrożenia wolności i podmiotowości w wymiarze teoretycznym i praktycznym (totalitaryzmy, cywilizacja konsumpcyjna, technokracja) ludzie coraz bardziej uświadamiają sobie, że tylko Bóg osobowy (Bóg Jezusa Chrystusa) jest ostatecznym gwarantem podmiotowości człowieka i wolności ludzkiego ducha. Dlatego – zdaniem papieża – trzeba stale powracać do biblijnego przesłania, że Bóg jest nie tylko Stwórcą, lecz także Sprzymierzeńcem człowieka, co w języku religijnym wyrażane jest słowem Ojciec¹⁸.

2.2. Spotkanie ze społecznością akademicką KUL

Podczas pobytu w Lublinie Jan Paweł II spotkał się również ze społecznością akademicką Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Spotkanie miało charakter liturgiczny i odbyło się na dziedzińcu uniwersyteckim, przed wzniesionym sześć lat wcześniej pomnikiem przedstawiającym Papieża w braterskim uścisku z Prymasem Tysiąclecia¹⁹.

W homilii wygłoszonej podczas nabożeństwa Słowa Bożego papież przywołał fragment ewangelii ukazującej Jezusa, który wiedział, że „Ojciec dał Mu wszystko w ręce” (J 13, 3). Według Jana Pawła II w świetle tego tekstu można dostrzec istotny związek między słowem „wszystko” i słowem „uniwersytet” (*universitas*). Uniwersytet stanowi bowiem środowisko nastawione na poznawanie wszystkiego, czy-

¹⁷ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 400.

¹⁸ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 400–401.

¹⁹ Por. S. Budzik, „Jesteś objęty tą miłością, którą Chrystus do końca cię umiłował”, w: Jan Paweł: „Wyrażam radość, że Lublin żyje...”. Jubileusz 25-lecia wizyty Ojca Świętego 9 VI 1987–2012, J.K. Miczyński (red.), Gaudium, Lublin 2012, s. 5–7.

li całej złożonej i różnorodnej rzeczywistości, która została zadana ludzkiemu umysłowi pod kątem prawdy. Na tej podstawie możemy – za Janem Pawłem II – powtórzyć, że człowiek jest zadłużony wobec wszechświata. Jest to zadłużenie przez prawdę²⁰.

W swoich rozważaniach papież ukazał znaczenie całej rzeczywistości w perspektywie trynitarnej. W świetle Objawienia cała rzeczywistość istniała odwiecznie w Słowie Boga współistotnym Ojcu. Była więc „od początku” objęta wewnętrznym życiem Trójcy: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Ten wewnątrztrynitalny Boży uścisk wciąż trwa w stworzonym wszechświecie. Wraz z Boskim aktem stwórczym rozciąga się na całą rzeczywistość, obejmując wszystkie istniejące i możliwe poziomy bytu. Z tego powodu całość bytu pozostaje w nieusuwalnej relacji do odwiecznej wspólnoty (komunii Ojca, Syna i Ducha Świętego). Papież podkreślił, że na płaszczyźnie historii Bóg Ojciec wszystko przekazał Synowi. Dając Chrystusowi całą rzeczywistość, jednocześnie zadał Mu zbawienie świata, zadał Mu grzech obecny w świecie, zadał Mu odkupienie człowieka. Chrystus w duchu największej miłości, wdzięczności i posłuszeństwa przyjął wszystko, co zostało Mu „dane i zadane przez Ojca”. W poczuciu odpowiedzialności za losy świata doskonale wypełnił powierzone mu zadanie, „wiedząc, że nadeszła jego godzina przejścia z tego świata do Ojca, umiłował swych na świecie do końca ich umiłował” (J 13, 1).

W świetle chrystologicznej i trynitologicznej interpretacji rzeczywistości papież podejmuje kwestię specyfiki katolickiego uniwersytetu. Podobnie jak inne świeckie uczelnie, uniwersytet katolicki musi w aspekcie poznawczym odnosić się do całego i zróżnicowanego świata, podejmując tę samą odpowiedzialność za poznawaną i przekazywaną prawdę. Na czym więc polega jego katolicka specyfika? Zdaniem papieża wyraża się ona w tym, że trud poznawania prawdy o wszystkim

²⁰ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 404.

(*universum*) musi zostać odniesiony do Słowa Bożego (Objawienia) i powiązany z wiarą Kościoła, wyznawaną i nauczaną²¹. W duchu posoborowej wizji Kościoła jako wspólnoty (*communio*) nawet najbardziej świeckie wydziały winny poszukiwać pełnej prawdy o człowieku i świecie. Ów trud odkrywania integralnej prawdy musi być zespolony z wiarą. Uniwersytet katolicki ma niejako obowiązek dawania świadectwa wobec tych, którzy chcieliby religię umieścić w sferze irracjonalnej. Kościelna decyzja o powołaniu do istnienia uniwersytetów z przymiotnikiem katolicki miała na celu powiązanie dynamicznie rozwijających się nauk z perspektywą teologiczną. Nie chodzi o zacieranie granic metodologicznych między naukami świeckimi a teologią, lecz o szczerą troskę zarówno o solidną wiedzę, jak i dostęp do innego porządku prawdy. Respektując autonomię nauki i wiary, Kościół dążył do ukazania tajemnicy Chrystusa jako ważnego – choć nie naukowego – źródła poznawczego, które rzuca inne światło na misterium istnienia²².

Biorąc pod uwagę fakt ustanowienia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w 1918 roku, papież dostrzega głęboki związek między uniwersytetem a niepodległością, wyrażający się między innymi w uniwersyteckiej dewizie *Deo et Patriae* (Bogu i Ojczyźnie). Słowa te wskazują na istotę misji KUL-u, jaką jest służba Bogu i Kościołowi oraz Ojczyźnie i narodowi. Jan Paweł II przypominał, że KUL był jedynym katolickim uniwersytetem w dużym bloku krajów oficjalnie uznających materialistyczną ideologię marksistowską za podstawę władzy i społeczeństwa. W tym kontekście zwrócił uwagę na doniosłą rolę uniwersytetu jako wychowawcy inteligencji katolickiej w duchu wartości chrześcijańskich, narodowych i humanistycznych²³.

²¹ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 405.

²² Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 407.

²³ Zob. M. Fiałkowski, *Katolickie szkoły i uniwersytety ośrodkami formacji katolików świeckich*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2011, s. 386–392.

Zdaniem papieża atrakcyjność kościelnego uniwersytetu wyraża się przede wszystkim w jego katolickości, w powszechnym dążeniu do przekazywania zarówno solidnej wiedzy, jak i dostępu do innego, wyższego porządku prawdy²⁴. Sensowne wychodzenie do świata i do innych uczelni nie polega na bezkrytycznym upodabnianiu się do innych, lecz może dokonać się tylko poprzez „wyrazistość własnej postawy akademickiej i zarazem chrześcijańskiej, poprzez wrażliwość na to, co ludzkie i boskie”²⁵. W przekonaniu papieża misją KUL-u jest dawanie świadectwa, że możliwa jest jedność prawdy i życia. Atrakcyjność uniwersytetu katolickiego polega na tworzeniu prawdziwej wspólnoty ludzkiej, na dawaniu przykładu żywego chrześcijaństwa, na codziennym potwierdzaniu tego, że rodzina uniwersytecka jest miejscem nie tylko prawdy naukowej, ale również prawdy życia. Wobec niebezpieczeństwa koniunkturalizmu, irracjonalizmu, powierzchowności badań naukowych, zakłamania i złego odnoszenia się do innych katolicka uczelnia powinna konkretnie udowadniać, że miłość do poznawanej prawdy może potwierdzać się w codziennej ofiarnej służbie człowiekowi. W ten sposób uprawiana na KUL-u nauka będzie mogła przeciwstawić się pesymistycznemu fatalizmowi, stając się źródłem nadziei na przygotowanie chrześcijańskiego jutra²⁶. Papież wyraził wdzięczność, że w realizacji swej odpowiedzialnej misji uniwersytet jest życzliwie wspierany przez ofiarność katolickiego społeczeństwa zarówno w ojczyźnie (Towarzystwo Przyjaciół KUL), jak i poza jej granicami (Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną)²⁷.

²⁴ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 407.

²⁵ Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 407.

²⁶ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 408. Zob. J.K. Miczyński, *Zagrożenia duchowe uniwersytetu*, „Roczniki Teologiczne” 2019, z. 5, s. 7–23.

²⁷ Zob. K. Sychowicz, *Towarzystwo Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i jego funkcjonowanie w powojennych realiach*, „Roczniki Humanistyczne” 2018, z. 2, s. 307–320.

Swoją homilię Jan Paweł II zakończył wymownymi i proroczymi słowami: „Uniwersytecie! *Alma Mater!* Jesteś objęty tą miłością, którą Chrystus do końca umiłował. Jesteś objęty Eucharystią. Trwaj w tym zbawczym uścisku Odkupiciela świata. Służ Prawdzie! Jeśli służysz Prawdzie – służysz Wolności. Wyzwalaniu człowieka i narodu. Służysz Życiu!”²⁸. Powyższa inwokacja wyraża głęboki związek między Chrystusową miłością uobecnioną w Eucharystii a służbą prawdzie. Jedynie w świetle prawdy można poprawnie zrozumieć sens wolności, która nie jest samowolą, oraz wyzwolenia, które nie staje się destrukcją. Służąc prawdzie, Uniwersytet wspiera autentyczne i pełne wyzwolenie, które polega na pokonaniu współczesnych zniewoleń: konsumpcjonizmu, materializmu praktycznego, relatywizmu moralnego, zakłamania, hedonizmu i wielu innych. Wyzwolenie poprzez prawdę prowadzi ostatecznie do życia w wolności i szczęściu. Temu szlachetnemu dziełu może i powinien służyć uniwersytet, rozwijający wszystkie nauki: humanistyczne, przyrodnicze, techniczne, filozoficzne i teologiczne²⁹.

3. Spotkanie z okazji 600-lecia Wydziału Teologicznego UJ

Uroczysty jubileusz sześćsetlecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego stał się okazją do spotkania papieża ze światem nauki. Odkonstrowało się ono w uniwersyteckiej kolegiacie św. Anny w Krakowie 8 czerwca w 1997 roku. Wcześniej tego samego dnia Jan Paweł II dokonał kanonizacji królowej Jadwigi, fundatorki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wydziału Teologicznego erygowanego w 1397 roku³⁰. Niestety wydział ten został niesprawiedliwie zlikwid-

²⁸ Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 409.

²⁹ Por. M. Rusecki, *Arcydzieło kultury. Uniwersytet w nauczaniu Jana Pawła II*, „Studia Nauk Teologicznych” 2008, t. 3, s. 80.

³⁰ Zob. A. Kubiś, *Jubileusz 600-lecia Wydziału Teologicznego w Krakowie 1397–1997*, „Polonia Sacra” 1998, t. 3, z. 47, s. 3–11; S. Piech (red.), *Wydział Teo-*

wany przez władze komunistyczne w Polsce decyzją Rady Ministrów z 11 sierpnia 1954 roku. Pomimo dotkliwych szykan ze strony komunistów Wydział Teologiczny działał najpierw przy krakowskim seminarium duchownym jako Papieski Wydział Teologiczny (1954–1981), następnie w ramach Papieskiej Akademii Teologicznej (1981–2009), a od 19 czerwca 2009 roku funkcjonuje w strukturach Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie³¹.

W okolicznościowym przemówieniu z okazji jubileuszu Jan Paweł II podjął refleksję nad istotą uniwersytetu, tradycyjnie nazywanego Matką (*Mater*). Jego macierzyński profil polega na rodzeniu dusz do wiedzy i mądrości, a także na kształtowaniu ludzkich umysłów i serc. Powołaniem uniwersytetu jest zatem służba prawdzie, jej cierpliwe odkrywanie i odpowiedzialne przekazywanie. Wysiłek badawczy podejmowany w ramach wielu dyscyplin wiąże się z podążaniem ku prawdzie najwyższej, ku ostatecznemu spełnieniu człowieczeństwa we wszystkich jego wymiarach. Zdaniem papieża na tej podstawie można słusznie mówić o solidarności nauk w poznawaniu prawdy o człowieku i świecie³².

W dalszej części przemówienia Jan Paweł II poruszył kwestię dotyczącą natury prawdy. Podkreślił, że prawda zawsze jest „ponad” i „poza” człowiekiem. Zwrócił uwagę, że człowiek nie tworzy prawdy, lecz ona się przed nim odsłania w często skomplikowanym procesie jej poszukiwania. Żmudne i cierpliwe poszukiwanie prawdy skutkuje doświadczeniem wyjątkowej radości z jej odkrycia. Owa radość z prawdy

logiczny w Krakowie 1397–1997. Księga Jubileuszowa, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 1997.

³¹ A. Kubiś, *Z dziejów usuwania teologii/wydziałów teologicznych z uniwersytetów*, „Studia Nauk Teologicznych” 2008, nr 3, s. 49–61; J. Urban, *Przemiany krakowskiego Wydziału Teologicznego w minionym stuleciu*, „Alma Mater” 2022, nr 231/232, s. 36–41.

³² Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 986.

wskazuje na transcendentne powołanie człowieka, na jego otwarcie się na nieskończoność. Według papieskiej antropologii człowiek ze swej istoty pragnie poznawania prawdy. Nie może jednak tego dokonać w samotności, totalnym oderwaniu od innych. Potrzebuje zatem ludzi nauki zmierzających w sposób metodyczny do odkrywania prawdy. Oczekuje nie tylko dociekliwości, wnikliwości i umiejętności stawiania ważnych pytań, ale także uczciwości w szukaniu odpowiedzi. Tak zdefiniowana pod względem moralnym postawa badawcza umożliwia człowiekowi przejście od pytań dotyczących ograniczonego przedmiotu badań do pytań otwierających dostęp do Tajemnicy. Nie pozwala arbitralnie zamykać się na wymiar Tajemnicy, lecz motywuje do odważnej refleksji, otwierającej ludzki umysł na głębię *Misterium*³³.

Zdaniem papieża „posługa myślenia” – rozumiana jako służba prawdzie w wymiarze społecznym – należy do zbioru najważniejszych spraw w życiu człowieka i społeczeństwa. Każdy naukowiec, niezależnie od swoich przekonań, jest powołany, aby pełnić funkcję sumienia krytycznego wobec tego, co zagraża człowieczeństwu lub go pomniejsza. Etos pracownika naukowego nie ogranicza się do profesjonalnej realizacji zawodowych obowiązków, lecz wiąże się z zobowiązaniem do troski o własne człowieczeństwo i jego rozwój. W chrześcijańskiej perspektywie posługa uczonego może stać się również drogą do świętości, do złożenia szczególnego świadectwa o prawdzie, nadziei, dobru i pięknie rozumianych w kategoriach transcendentnych. W codziennej pracy naukowców konieczna jest wrażliwość etyczna. Nie wystarczy jedynie troska o logiczną poprawność i metodologiczną konsekwencję. Działanie umysłu musi być połączone z wartościami moralnymi, takimi jak szczerłość, odwaga, pokora i uczciwość. Dzięki nim zostaje zachowana więź między prawdą i dobrem. Słusznej wolności badań nie wolno odrywać od odpowiedzialności etycznej. Relatywizm mo-

³³ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 987.

ralny i skrajny utylitaryzm są zagrożeniami zarówno dla nauki, jak i bezpośrednio dla człowieka i społeczeństwa³⁴.

Koniecznym warunkiem zdrowego rozwoju nauk jest przyjmowanie integralnej koncepcji osoby ludzkiej. Po upadku redukcjonistycznej wizji człowieka reprezentowanej przez ideologię marksistowską spór o człowieka wciąż trwa. Formy niedopuszczalnej degradacji człowieka stają się coraz bardziej wyrafinowane i ukryte. Następuje nadal uprzedmiotowienie człowieka i traktowanie go jako zwykłego materiału badawczego. Pojawia się niebezpieczeństwo nieuwzględniania etyki w prowadzeniu eksperymentów w dziedzinie inżynierii genetycznej. Współczesna epoka potrzebuje szczególnej mądrości, aby nowe technologie i odkrycia dokonywane przez człowieka nie obróciły się przeciwko niemu. W związku z tym przed uniwersytetami stoi dziś wielkie zadanie, polegające na formowaniu ludzi nie kompetentnych tylko w wąskich dziedzinach nauki, ale nade wszystko autentycznie mądrych, kierujących się zasadą prymatu etyki nad techniką i osoby nad rzeczą³⁵.

W końcowej części swego wystąpienia Jan Paweł II powrócił do motywu uniwersytetu jako Matki (*Mater*), która w niektórych momentach dziejów szczególnie cierpi i składa ofiarę. Na potwierdzenie swoich słów przywołał wydarzenie z 6 listopada 1939 roku, kiedy profesorowie UJ zaproszeni na spotkanie zarządzane przez niemieckie władze okupacyjne zostali podstępnie aresztowani przez gestapo, a następnie wywiezieni do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen³⁶. W refleksji papieża tragiczne wydarzenia, których zapewne było wie-

³⁴ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 988.

³⁵ Por. M. Rusecki, *Arcydzieło kultury. Uniwersytet w nauczaniu Jana Pawła II*, „Studia Nauk Teologicznych” 2008, t. 3, s. 95–96.

³⁶ Zob. Z. Starachowicz, *Sonderaktion Krakau. Wspomnienia z akcji przeciwko profesorom uniwersyteckim w Krakowie (6–10 listopada 1939 roku)*, Wydawnictwo Oskar, Gdańsk 2012.

le w dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego i innych uniwersytetów, świadczą o ich głęboko macierzyńskim rysie, wyrażającym się w realnym współcierpieniu z narodem dotkniętym bólem spowodowanym wojenną agresją ze strony różnych państw totalitarnych.

4. Spotkanie z uczestnikami Międzynarodowego Kongresu Teologów

W dniach 11–15 sierpnia 1991 roku obradował w Lublinie Międzynarodowy Kongres Teologiczny pod hasłem „*Ut non evacuetur crux*. Świadectwo Kościoła katolickiego w systemie totalitarnym Europy Środkowo-Wschodniej”. Zgromadzili się na nim ludzie z krajów boleśnie doświadczonych przez sowiecki totalitaryzm. W referatach zaprezentowali heroiczne postacie z czasów komunistycznych, które zdobyły się na świadectwo niezłomnej wiary w warunkach otwartych prześladowań³⁷.

Jan Paweł II, przebywając na Jasnej Górze z okazji Światowych Dni Młodzieży, spotkał się również z uczestnikami teologicznego kongresu. W wygłoszonym przemówieniu nawiązał do etymologicznego znaczenia terminu „teologia” (gr. *theologia*, słow. *bohóstowie*). Podkreślił, że teologia jest metodycznie opracowanym ludzkim słowem o Bogu, jednakże zrodzonym ze słowa samego Boga³⁸. Przypomniał, że dla naukowości każdej z dyscyplin istotny pozostaje jej stosunek do rzeczywistości w aspekcie prawdy. Nie należy zatem w imię obrony naukowości teologii rezygnować ze Słowa Bożego jako pierwszorzędnego źródła poznania.

Papież wskazał na wartość i aktualność dziedzictwa świętych Braci Soluńskich Cyryla i Metodego³⁹. Będąc Grekami, przybyli oni

³⁷ Zob. J. Nagórny (red.), *Ut non evacuetur crux. Świadectwo Kościoła katolickiego w systemie totalitarnym Europy Środkowo-Wschodniej*, RW KUL, Lublin 1994.

³⁸ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 820.

³⁹ Zob. A. Kopeć, *Święci Cyryl i Metody jako patroni Europy w nauczaniu Jana Pawła II*, „Teologia w Polsce” 2023, t. 17, nr 1, s. 47–61.

w X wieku do Państwa Wielkomorawskiego Rościśława. Nauczyli się języka Słowian, okazując przy tym niezwykłą życzliwość i zrozumienie dla kultur ewangelizowanych ludów. Najpierw sami chcieli zostać uczniami słowiańskich ludów, do których przybyli, aby następnie stać się dla nich nauczycielami wiary. Ich mądry i odpowiedzialny sposób działania zyskał dziś miano procesu inkulturacji, stanowiącego obowiązujący model ewangelizacji.

Podjmując refleksję nad istotą teologii, papież przypomniał, że jest ona owocem spotkania z tajemnicą Boga w wierze i przybiera postać myślenia metodycznego⁴⁰. U podstaw owego myślenia teologicznego znajduje się jednak zasadnicze i źródłowe świadectwo, które pochodzi od Chrystusa, wiernego świadka Boga. Jest ono pełne, wyjątkowe, niepowtarzalne i paradygmatyczne, ponieważ wypływa z transcendentnego źródła osobowego, jakim jest Chrystus, będący zarówno podmiotem tajemnicy Boga, jak i jednocześnie jej definitywnym objawicielem. Każde świadectwo ludzkie wypływa z pełni źródłowego świadectwa Chrystusa i pozostaje zakorzenione w aktualizującym świadectwie Ducha Prawdy nieustannie aktywnego w dziejach Kościoła i świata.

Papież docenił wkład lubelskiego kongresu w przygotowanie rejestru świadectw o życiu Kościoła w warunkach zorganizowanych represji ze strony totalitaryzmu sowieckiego. Podkreślił, że ideologia marksistowska zwalczała religię jako formę alienacji człowieka i głosiła potrzebę skutecznego wyzwolenia. Brutalnie niszczone Kościoły i religię w imię szlachetnego hasła wyzwolenia człowieka. W istocie przeprowadzano programową ateizację, bezwzględnie ograniczając i łamiąc prawa do wolności religijnej. Pod presją materialistycznej ideologii i państwowego terroru rodziły się zasadniczo dwie tragiczne możliwości: apostazja (porzucenie wiary chrześcijańskiej) lub konfor-

⁴⁰ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 822.

mizm (pasywna akceptacja narzuconej ideologii)⁴¹. Papież przypominał, że wbrew obiegowym opiniom zawsze istniała trzecia możliwość, polegająca na świadomym i odważnym wyborze Chrystusa jako Prawdy. Ten trudny wybór przybierał charakter świadectwa (*martyrium*), czyli gotowości do znoszenia prześladowań za prawdę aż do oddania swojego życia na wzór Chrystusa, który złożył Ojcu najdoskonalsze świadectwo, dobrowolnie składając siebie w odkupieńczej ofierze na ołtarzu krzyża.

Zdaniem papieża ludzkie świadectwo (*martyrium*) posiada podstawowe znaczenie dla Kościoła, ponieważ uobecnia Bożą tajemnicę i ożywia świat. Owo przejmujące uobecnienie zwycięskiej Łaski Boga pośród moralnej nędzy świata dokonało się w życiu wielu świadków (męczenników) działających w Europie w XX w., zarówno Wschodniej, jak i Zachodniej. Ich świadectwo stanowi ważne i niezastąpione źródło teologicznego poznania (*locus theologicus*)⁴², ponieważ objawia zarówno tajemnicę Boga, jak i prawdę o człowieku. Obrazuje istotę człowieczeństwa, ludzką godność i podobieństwo człowieka do Boga (*imago Dei*). Według papieża dane przez Chrystusa świadectwo Prawdzie stanowi podstawę, warunek i motyw powołania człowieka do tego, aby „był z prawdy” i „żył w prawdzie”⁴³. Status świadka jest zatem podstawowym statusem człowieka, formą jego człowieczeństwa.

Specyfika świadectwa – jak zauważa papież – polega na tym, że jest ono „poznaniem szczególnym, obcowaniem z tajemnicą w znaczeniu całościowym i egzystencjalnym”⁴⁴. Z tego powodu martyrologium jest

⁴¹ Na temat konformizmu i ucieczki jako postaw nie-autentycznych zob. R. Butiglione, *Mysł Karola Wojtyły*, TN KUL, Lublin 1996, s. 249–250; M. Słomka, *Who is Man? The Anthropology of Karol Wojtyła*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017, s. 72–73.

⁴² Zob. J. Szymik, *Loci theologici*, w: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, M. Rusecki (red.), Wydawnictwo „M”, Lublin-Kraków 2002, s. 757–761.

⁴³ Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 825.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 824.

niezwykle ważne w chrześcijaństwie rozumianym zarówno jako wiara, jak i kultura przesiąknięta ewangelicznym humanizmem. Charakteryzując istotę chrześcijańskiego świadectwa, papież podkreślił, że łączy się ono z wolnością opartą na prawdzie, która dotyczy również dobra. Bez prawdy o dobru człowiek pozostałby na poziomie instynktów, nie mając świadomości własnej wolności i możliwości wyboru pomiędzy poznanymi rzeczywistościami. Nie mógłby dokonać fundamentalnego rozróżnienia między dobrem a złem, co stanowi rdzeń ludzkiego etosu. Komentując słowa Chrystusa „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8, 32), papież podkreślił, że nie ma prawdziwej wolności bez prawdy. Dlatego status człowieka jako świadka dającego świadectwo o prawdzie jest istotny i niezastąpiony dla całej ludzkiej moralności i praktycznej działalności w aspekcie etosu. Zwrócił uwagę na dynamiczny wymiar wolności, która nie tylko jest, ale może coraz bardziej stawać się sobą poprzez wybór dobra poznanego przez człowieka w najtajniejszym sanktuarium, jakim jest ludzkie sumienie⁴⁵.

Na uwagę zasługuje fakt, że papież dostrzegł specyficzną postać teologii wyzwolenia, która ukształtowała się w Europie Wschodniej na bazie skomplikowanego i nierzadko tragicznego doświadczenia społecznego, kulturowego i politycznego. Postulowała ona walkę o najbardziej podstawowe prawa człowieka⁴⁶. Jej specyfika – w odróżnieniu od radykalnych form latynoamerykańskiej teologii wyzwolenia opartych na marksistowskiej idei walki klas⁴⁷ – polegała na tym, że proponowała rzeczywistą walkę z przemocą totalitarnego państwa przy użyciu ewangelicznych środków ubogich (miłosierdzie, poświęcenie, przebaczenie, dialog, pojednanie, solidarność, świadectwo), bez nawoływania do krwawej rewolucji, rewanżyzmu i wrogości. Siłą

⁴⁵ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 825–826.

⁴⁶ Zob. J. Mikulski, *Polska teologia wyzwolenia*, Biblos, Tarnów 2000.

⁴⁷ Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”*, Watykan 1984, nr 11.

wschodnioeuropejskiej teologii wyzwolenia było ewangeliczne rozumienie samego wyzwolenia jako sposobu doświadczenia, za cenę ofiar i poświęceń, prawdziwej wolności, do jakiej wyswobodził nas Chrystus⁴⁸. W tym sensie można zasadnie mówić o wolności autentycznej i godnej człowieka, czyli wyzwolonej od zła, iluzji i autodestrukcji.

5. Spotkanie w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu

W programie siódmej pielgrzymki do Ojczyzny zaplanowano spotkanie Jana Pawła II z rektorami wyższych uczelni w Polsce. Odbyło się ono 7 czerwca 1999 roku w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest on uczelnią stosunkowo młodą, na początku w dużym stopniu tworzoną przez profesorów Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie oraz Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, którzy z powodu narzuconej na konferencji jałtańskiej zmiany granic państwa polskiego po II wojnie światowej musieli opuścić swoje miejsca pracy i życia⁴⁹.

Nawiązując do powstania uniwersytetu w Toruniu, papież w swoim przemówieniu z wdzięcznością i szacunkiem przywołał profesorów Ludwika Kołankowskiego i Konrada Górskiego, którzy przyjechali z Wilna, profesorów Tadeusza Czeżowskiego i Artura Hutnikiewicza, przybyłych ze Lwowa, a także prof. Karola Górskiego i innych, którzy dotarli ze zniszczonego Uniwersytetu Warszawskiego. W trudnych powojennych warunkach byli oni żywym znakiem nadziei, mającej swe źródło w wierności prawdzie.

W kontekście nadchodzącego przełomu tysiącleci papież zwrócił uwagę na obecne w świecie pragnienie nadziei i jej usilne poszu-

⁴⁸ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 826.

⁴⁹ Zob. J. Bagrowicz (red.), *Jan Paweł II. Związki z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu. Z okazji beatyfikacji*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2011.

kiwanie. Wiek dwudziesty, obfitujący w tragiczne wojny, zbrodnicze totalitaryzmy i obozy śmierci, może niekiedy prowadzić do utraty nadziei, zniechęcenia, a nawet pokusy rozpaczy. Zdaniem papieża w tej sytuacji należy poszukiwać transcendentnych źródeł nadziei w Bogu, który ze swej istoty jest przedwieczną Osobową Miłością. Człowiek nie może bowiem – jak podkreśla Jan Paweł II – żyć bez miłości. Rezygnując z niej, szybko staje się istotą niezrozumiałą, pozbawioną sensu życia (RH 10). Dopiero w osobistym spotkaniu z Bogiem-Miłością odnajduje samego siebie, odkrywa wartość swego życia i umacnia swe przekonanie o tym, że sam też jest zdolny do autentycznej miłości.

W papieskim przemówieniu wybrzmiewa istotny związek prawdy o Bożej miłości z ludzkim poszukiwaniem prawdy o całej rzeczywistości. Wraz z dynamicznym rozwojem specjalistycznych nauk rodzi się potrzeba jakiejś idei wiodącej, nadającej sens wielorakim ludzkim działaniom i stanowiącej fundamentalną wartość w życiu. Dla papieża taką integrującą siłą jest miłość, której specyfika polega na tym, że nie narzuca się ona człowiekowi z zewnątrz, lecz rodzi się w jego wnętrzu. Dlatego Jan Paweł II nie ma wątpliwości, że naukowiec powinien nasycić miłością swoje myślenie i swoją wrażliwość w ramach całej badawczej i dydaktycznej aktywności⁵⁰.

Papież był całkowicie przekonany, że wciąż obecny w niektórych środowiskach akademickich rozdzźwięk między rozumem a wiarą jest jednym z wielkich dramatów współczesności. Ma on swoje liczne przyczyny, do których z pewnością należy zaliczyć: przesadny racjonalizm, szkodliwa atomizacja i prowizoryczność w dziedzinie poznania, relatywizm poznawczy, brak wiary w możliwość odkrycia sensu rzeczywistości, kultura tymczasowości oraz uciążliwe doświadczenie ciągłej zmienności i totalnej względności świata.

⁵⁰ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 1047.

Odpowiadając na powyższe tendencje, szkodliwe zarówno dla religii, jak i kultury, należy zdaniem papieża dążyć do pojednania wiary i rozumu (FR 48), do potwierdzenia podstawowego zaufania wobec ludzkiego rozumu i jego zdolności poznawania prawdy, wreszcie do wykazania, że człowiek ze swej natury dąży do pełnego i prawdziwego poznania rzeczywistości⁵¹. Bez prawdy nie może żyć ani funkcjonować społecznie. Proces doskonalenia człowieka nie może dokonywać się wyłącznie przez uzyskanie abstrakcyjnej wiedzy o prawdzie. Wymaga również wejścia w żywą relację z drugim. Realizuje się bowiem zarówno przez dar z siebie, jak i przez wierność⁵². Według papieża poznanie prawdy nigdy nie dokonuje się w trybie indywidualistycznym, w samotnym zmaganiu się z problemami badawczymi lub w oderwaniu od poznawczej aktywności wielu ludzi. Rola drugiego człowieka jest niezwykle istotna ze względu na to, że ukazuje on prawdę, którą inni w duchu zaufania przyjmują i tej prawdzie się zawierają. Z tej racji poszukiwanie prawdy i dzielenie się prawdą należy uznać za ważną posługę społeczną. Droga do odkrywania prawdy nie prowadzi poprzez samotność i separację, lecz wymaga spotkania z innymi ludźmi. Prawda bowiem odkrywa się „dzięki innym, w dialogu z innymi i dla innych”⁵³.

W końcowej części swego przemówienia papież zwrócił uwagę na wielkie wyzwania, przed jakimi staje dziś nauka. Należy z pewnością podjąć kwestię granic dokonywanych eksperymentów, określić sens i kierunki rozwoju badań naukowych, a także zastanowić się nad zakresem ludzkiej ingerencji w świat przyrody. Nie można pomijać faktu, że dynamiczny postęp w dziedzinie nauki i techniki stanowi źródło zarówno fascynacji, jak i lęku. Coraz bardziej stechniczowana rze-

⁵¹ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 1048.

⁵² Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 1048–1049.

⁵³ Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 1049. Zob. A. Bronk, A. Salamucha, *Dialog jako droga do prawdy o człowieku*, „Paedagogia Christiana” 2010, t. 25, nr 1, s. 20–29.

czywistość sprawia, że człowiek czuje się zagrożony ze strony swych własnych wytworów. Odpowiedzią na niebezpieczeństwo nieodpowiedzialnej eksploracji i eksploatacji przyrody winien być – zdaniem Jana Pawła II – powrót do chrześcijańskiej wizji świata, w której jest on ukazywany jako dar Boga-Miłości powierzony człowiekowi jako roztropnemu gospodarzowi. Kierując się darem rozumu będącego znakiem podobieństwa do Boga, człowiek powinien uznać, że autentyczna wolność badań naukowych nie może abstrahować od kryterium prawdy i dobra. W tym kontekście należy troszczyć się o sumienie moralne i poczucie odpowiedzialności. Od respektowania tych imperatywów zależą nie tylko losy nauki, lecz także przyszłość ludzkości⁵⁴.

Podsumowanie

Analiza wybranych przemówień Jana Pawła II skierowanych do przedstawicieli środowiska akademickiego w Polsce skłania do sformułowania interesujących i ważnych wniosków. Spotkania ze światem nauki były integralnym elementem papieskich pielgrzymek do Polski zarówno w okresie poprzedzającym zmiany ustrojowe, jak i po dokonanej transformacji polityczno-gospodarczej w 1989 roku. Papież miał głęboką świadomość tego, że dialog ze środowiskiem naukowym należy do istotnych i nieusuwalnych wymiarów posłannictwa Kościoła w świecie współczesnym w duchu nauczania Soboru Watykańskiego II wyrażonego w konstytucji *Gaudium et spes*.

W licznych przemówieniach Jan Paweł II ukazywał personalistyczną wizję uniwersytetu jako wspólnoty osób poszukujących prawdy o całej rzeczywistości, respektujących zarówno fakt istnienia pluralizmu nauk, jak i możliwość dostępu do transcendentnego porządku poznania w świetle Bożego Objawienia. Zdaniem papieża misja uni-

⁵⁴ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, s. 1049–1050.

wersytetów nie ogranicza się jedynie do prowadzenia profesjonalnych badań naukowych, lecz swym zasięgiem obejmuje także kształtowanie w ludziach dojrzałego człowieczeństwa. Wyraża się ono w poszanowaniu godności osoby ludzkiej, promowaniu wolności powiązanej z prawdą i dobrem, uznawaniu prymatu etyki przed techniką, tworzeniu kultury solidarności, odpowiedzialności, dialogu i współpracy. Ludzie nauki – kierując się sumieniem – wezwani są do odważnego sprzeciwu wobec współczesnych negatywnych zjawisk, takich jak ideologizacja uniwersytetów, ograniczanie słusznej swobody badań, promowanie postaw konformistycznych, przekraczanie etycznych granic prowadzonych eksperymentów, kwestionowanie lub pomniejszanie wartości nauk humanistycznych i teologicznych, instrumentalne traktowanie człowieka, aroganckie propagowanie materializmu, relatywizmu i ateizmu.

Afirmując prawo do zakładania i rozwijania kościelnego szkolnictwa, Jan Paweł II dostrzegał aktualność ważnych zadań stojących przed uniwersytetami katolickimi. Charakteryzując ich specyfikę, przypominał, że atrakcyjność kościelnych uczelni wyraża się w ich katolickości (powszechności). Polega ona na harmonijnym łączeniu rzetelnych badań naukowych i solidnie przekazywanej wiedzy ze świadectwem głębokiej wiary, z wyrazistością postaw akademickich i zarazem chrześcijańskich, na ukazywaniu współczesnemu światu, że możliwa jest autentyczna jedność prawdy i życia. Bogactwo mądrych i pięknych słów świętego Jana Pawła II wypowiedzianych do środowisk akademickich stanowi niezwykle cenne dziedzictwo przekazane światu polskiej nauki. Przypomina bowiem, że „prawda potrzebuje piękna, aby służyć dobru; święci zaś pozostają mistrzami tej wielkiej życiowej syntezy”⁵⁵.

⁵⁵ J. Życkiński, *Odcienie obecności*, w: *Obecność. Karol Wojtyła – Jan Paweł II w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dar i odpowiedzialność*, s. 432.

*Jan Paweł II w dialogu z polskim środowiskiem naukowym**Abstrakt*

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie głębi, aktualności i znaczenia przesłania Jana Pawła II skierowanego do polskich środowisk akademickich. Autor analizuje wybrane przemówienia i homilie wygłoszone przez papieża do profesorów, rektorów i studentów podczas jego apostolskich wizyt w Polsce. W kolejnych częściach artykułu autor przedstawia najważniejsze idee nauczania papieża dotyczące istoty i misji uniwersytetu we współczesnej kulturze. Według Jana Pawła II uniwersytet jest przede wszystkim wspólnotą ludzi poszukujących prawdy. Jego misją jest zarówno zgłębianie całej rzeczywistości, jak i kształtowanie dojrzałego człowieczeństwa. Uniwersytet jest powołany do służby prawdzie, prowadzenia profesjonalnych badań naukowych, obrony godności osoby ludzkiej oraz poszanowania prymatu etyki nad technologią. Artykuł nie omawia całości nauczania Jana Pawła II skierowanego do intelektualistów, ale podkreśla tylko najważniejsze aspekty troski papieża o owocny dialog między wiarą a rozumem oraz Kościołem a nauką.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, uniwersytet, nauka, prawda, dobro, odpowiedzialność

*John Paul II in Dialogue with the Polish Scientific Community**Abstract*

The aim of this article is to show the depth, relevance, and significance of John Paul II's message to Polish academic circles. The author analyses selected speeches and homilies delivered by the Pope to professors, rectors, and students during his apostolic visits to Poland. In the following sections of the article, the author presents the most important ideas of the Pope's teaching on the essence and mission of the university in contemporary culture. According to John Paul II, the university is primarily a community of people seeking the truth. Its mission is both to explore the whole of reality and to shape mature humanity. The university is called to serve the truth, conduct professional scientific

research, defend the dignity of the human person, and respect the primacy of ethics over technology. The article does not discuss the entirety of John Paul II's teaching addressed to intellectuals but highlights the most important aspects of the Pope's concern for fruitful dialogue between faith and reason, and the Church and science.

Keywords: John Paul II, university, science, truth, goodness, responsibility

Bibliografia

- Bagrowicz J. (red.), *Jan Paweł II. Związki z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu. Z okazji beatyfikacji*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2011.
- Bronk A., Salamucha A., *Dialog jako droga do prawdy o człowieku*, „Paedagogia Christiana” 2010, t. 25, nr 1, s. 11–32.
- Budzik S., „*Jesteś objęty tą miłością, którą Chrystus do końca cię umiłował*”, w: *Jan Paweł: „Wyrażam radość, że Lublin żyje...” Jubileusz 25-lecia wizyty Ojca Świętego 9 VI 1987–2012*, J.K. Miczyński (red.), Gaudium, Lublin 2012, s. 5–7.
- Buttiglione R., *Mysł Karola Wojtyły*, TN KUL, Lublin 1996.
- Dec I., *600-lecie Wydziału Teologii w Krakowie*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1997, t. 5, nr 1, s. 137–139.
- Fiałkowski M., *Katolickie szkoły i uniwersytety ośrodkami formacji katolików świeckich*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2011, s. 379–393.
- Filipiak M., Szostek A. (red.), *Obecność. Karol Wojtyła – Jan Paweł II w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dar i odpowiedzialność*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2008.
- Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, Watykan 1979.
- Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, Watykan 1998.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”*, Watykan 1984.
- Kopeć A., *Święci Cyryl i Metody jako patroni Europy w nauczaniu Jana Pawła II*, „Teologia w Polsce” 2023, t. 17, nr 1, s. 47–61.

- Kubiś A., *Jubileusz 600-lecia Wydziału Teologicznego w Krakowie 1397–1997*, „Polonia Sacra” 1998, t. 47, nr 3, s. 3–11.
- A. Kubiś, *Z dziejów usuwania teologii/wydziałów teologicznych z uniwersytetów*, „Studia Nauk Teologicznych” 2008, nr 3, s. 49–61.
- Miczyński J.K. (red.), *Jan Paweł: „Wyrażam radość, że Lublin żyje...” Jubileusz 25-lecia wizyty Ojca Świętego 9 VI 1987–2012*, Gaudium, Lublin 2012.
- Miczyński J.K., *Zagrożenia duchowe uniwersytetu*, „Roczniki Teologiczne” 2019, z. 5, s. 7–24.
- Mikulski J., *Polska teologia wyzwolenia*, Biblos, Tarnów 2000.
- Nagórny J. (red.), *Ut non evacuetur crux. Świadectwo Kościoła katolickiego w systemie totalitarnym Europy Środkowo-Wschodniej*, RW KUL, Lublin 1994.
- Piech S. (red.), *Wydział Teologiczny w Krakowie 1397–1997. Księga Jubileuszowa*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 1997.
- Rusecki M., *Arcydzieło kultury. Uniwersytet w nauczaniu Jana Pawła II*, „Studia Nauk Teologicznych” 2008, t. 3, s. 79–100.
- Słomka M., *Who is Man? The Anthropology of Karol Wojtyła*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017.
- Starachowicz Z., *Sonderaktion Krakau. Wspomnienia z akcji przeciwko profesorom uniwersyteckim w Krakowie (6–10 listopada 1939 roku)*, Wydawnictwo Oskar, Gdańsk 2012.
- Sychowicz K., *Towarzystwo Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i jego funkcjonowanie w powojennych realiach*, „Roczniki Humanistyczne” 2018, z. 2, s. 307–320.
- Szymik J., *Loci theologici*, w: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, M. Rusecki (red.), Wydawnictwo „M”, Lublin-Kraków 2002, s. 757–761.
- Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Znak, Kraków 2009.
- Ziejka F., *Jan Paweł II a świat akademicki*, „Nauka” 2011, nr 2, s. 17–29.
- Życiński J., *Odcienie obecności*, w: *Obecność. Karol Wojtyła – Jan Paweł II w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dar i odpowiedzialność*, M. Filipiak, A. Szostek (red.), s. 431–438.
- Ziejka F., *Jan Paweł II i polski świat akademicki*, Universitas, Kraków 2014.

Nota biograficzna

Antoni Nadbrzeżny – dr hab. nauk teologicznych, dr nauk humanistycznych w zakresie filozofii; profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Najważniejsze publikacje: *From Mother of the Redemption to Mother of All Believers. The Mariology of Edward Schillebeeckx* (Vandenhoeck & Ruprecht Verlage, Göttingen 2025); „*Dignitatis humanae*”. *Sobór Watykański II o wolności religijnej* (Kraków 2024; wspólnie z Markiem Gilskim i Damianem Wąskiem); *Filozofia zbawienia. Soteriologia egzystencjalna Paula Tillicha i Edwarda Schillebeeckxa* (Wydawnictwo WAM, Kraków 2020). Zainteresowania badawcze: teologia Soboru Watykańskiego II, współczesna teologia niderlandzka i flamandzka, mariologia i eklezjologia kontekstualna. Sekretarz Komisji Nauki Wiary Konferencji Episkopatu Polski. Prezbiter archidiecezji lubelskiej.

Andrzej Muszala

ORCID: 0000-0002-0099-1946

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Jan Paweł II otwarty na środowisko medyczne

Jana Pawła II zapamiętamy jako papieża, którego łączyły liczne więzy ze środowiskiem służby zdrowia. Jego otwartość w tym obszarze ukształtowały zasadniczo trzy czynniki. Po pierwsze, wszechobecność cierpienia w jego życiu od samego dzieciństwa. Po drugie, liczne kontakty ze studentami kierunków medycznych oraz przedstawicielami służby zdrowia w czasie, gdy był kapłanem, duszpasterzem akademickim, a następnie biskupem w Krakowie, w końcu – papieżem. Po trzecie, wrodzona ciekawość i szerokie zainteresowania w dziedzinie ogólnie pojętej nauki, w tym także medycyny.

1. Świat cierpienia w życiu Karola Wojtyły – Jana Pawła II

(...) Człowiek cierpi na różne sposoby, nie zawsze objęte przez medycynę, w jej nawet najdalszych rozgałęzieniach. Cierpienie jest czymś bardziej jeszcze podstawowym od choroby, bardziej wielorakim, a zarazem głębiej jeszcze osadzonym w całym człowieczeństwie. Jakiś pogląd na tę sprawę daje nam rozróżnienie

pomiędzy cierpieniem fizycznym a cierpieniem moralnym. Rozróżnienie to przyjmuje za podstawę dwoisty wymiar ludzkiego bytu, wskazuje na pierwiastek cielesny i duchowy jako bliższy czy też bezpośredni podmiot cierpienia. O ile można do pewnego stopnia używać zamiennie wyrazów „cierpienie” i „ból” — to cierpienie fizyczne zachodzi wówczas, gdy w jakikolwiek sposób „boli ciało”, cierpienie moralne natomiast jest „bólą duszy”. Chodzi zaś o ból natury duchowej, a nie tylko o „psychiczny” wymiar bólu, który towarzyszy cierpieniu zarówno moralnemu, jak i fizycznemu. Rozległość i wielorakość cierpienia moralnego jest z pewnością nie mniejsza niż fizycznego, równocześnie zaś zdaje się ono jakby mniej zidentyfikowane i mniej objęte terapią (SD 5).

Tak pisał Jan Paweł II w liście apostolskim *Salvifici doloris*. Cierpienie zawisło nad całym życiem Karola Wojtyły już od przysłowiowej kołyski. Kiedy 36-letnia Emilia dowiedziała się, że jest w stanie błogosławionym, była bardzo szczęśliwa. Nie spodziewała się, że w tym wieku będzie mogła jeszcze stać się ponownie matką. Niestety, podczas wizyty u lekarza dowiedziała się, że nawet jeśli jakimś cudem urodzi dziecko, sama nie przeżyje porodu. Lekarz namawiał Emilię, aby usunęła ciążę, jednak ta nie wyraziła zgody. Jej mąż, Karol, sprowadził na pomoc innego lekarza, Samuela Tauba, który zadbał o wzmocnienie organizmu ciężarnej. Nie mówił już o aborcji, lecz cały wysiłek włożył w utrzymanie ciąży. Jego trudy doprowadziły do szczęśliwego rozwiązania, które miało miejsce 18 maja 1920 roku. Na świat przyszedł duży, silny i zdrowy chłopiec. Była godzina 17.00 z minutami.

Emilia przeżyła poród, choć wkrótce zaczęła podupadać na zdrowiu. „Swoją matkę znałem właściwie wyłącznie jako osobę chorą”¹ – zwierzył się później Jan Paweł II w książce-wywiadzie *Nie lękajcie się*.

¹ A. Frossard, *Nie lękajcie się. Rozmowy z Janem Pawłem II*, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1982, s. 14.

Prawdopodobnie przyczyną jej osłabienia była wrodzona wada serca. Jest to jednak tylko przypuszczenie, gdyż nie dysponujemy dziś żadną dokumentacją jej choroby; nie ostała się ani jedna recepta, którą wykupiła. Emilia zmarła 13 kwietnia 1929 roku w wieku 45 lat, miesiąc przed pierwszą Komunią Świętą swojego syna. Mały Karol był wtedy w szkole. Po powrocie do domu zastał matkę martwą.

Cofnijmy się nieco i zatrzymajmy na chwilę przy pewnej tajemniczej, nieco zapomnianej osobie z domu Wojtyłów. W *Liber mortuorum* pod datą 7 lipca 1916 roku istnieje zapis: „Tego dnia zmarła Olga Maria Wojtyła, córka Karola i Emilii”. Chodzi o siostrę przyszłego papieża, której ten nigdy nie poznał. Prawdopodobną przyczyną jej śmierci było zachłyśnięcie się wodami płodowymi. Z zapisu wynika, że Olga żyła zaledwie 16 godzin. Pogrzeb dziewczynki odbył się dwa dni później, 9 lipca. Jan Paweł II do końca swego życia nie znał tych dat – ani urodzenia–śmierci swojej siostry, ani jej pochówku. Zapisał tylko w swoim *Testamencie*:

W miarę jak zbliża się kres mojego ziemskiego życia, wracam pamięcią do jego początku, do moich rodziców, brata i siostry, której nie znałem, bo zmarła przed moim narodzeniem².

Tragiczne i nagłe odejście Olgi położyło się cieniem na domu rodzinnym przyszłego papieża. Śmierć weszła w krąg jego najbliższych, zadomawiając się na dobre.

W 1924 roku Edmund, starszy brat Karola, uzyskał świadectwo dojrzałości i rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. 28 maja 1930 roku, jako jeden z nielicznych, otrzymał tytuł doktora wszech nauk medycznych – najwyższe wyróżnienie na zakończenie studiów, upoważniające do pracy naukowej i praktyki lekarskiej. W następnym roku Mundek – jak wołano na niego w domu

² *Testament Jana Pawła II*, 12–18 marca 2000 r., nr 6.

rodzinnym – został zastępcą ordynatora w szpitalu miejskim w Bielsku-Białej. Pracował tam kilkanaście miesięcy. Niestety, w listopadzie 1932 roku zaraził się płonicą od jednej z pacjentek. W tamtych czasach była to choroba nieuleczalna. Edmund umarł cztery dni później, 4 grudnia 1932 roku, w wieku niespełna 27 lat. Pozostawił narzeczoną, Jadwigę, która po tym dramacie już nigdy nie związała się z żadnym mężczyzną. Pogrzeb miał miejsce w Bielsku. Później ciało Edmunda zostało przewiezione do grobowca rodziców na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Na jego nagrobku wyryto słowa: „Swe młode życie oddał w ofierze cierpiącej ludzkości”. Karol zwierzył się po latach:

Mój brat Edmund zmarł u progu samodzielności zawodowej, zaraziwszy się jako młody lekarz groźną odmianą szkarlatyny, co wówczas przy nieznajomości narkotyków było zakażeniem śmiertelnym. Są to wydarzenia, które głęboko wyryły się w mojej pamięci. Śmierć brata nawet chyba głębiej niż matki. Zarówno ze względu na szczególne okoliczności, rzecz można tragiczne, jak i z uwagi na moją większą wówczas dojrzałość. Liczyłem w chwili jego śmierci dwanaście lat. Tak więc stosunkowo szybko stałem się częściowym sierotą i jedynakiem³.

W 1938 roku Karol-senior przeprowadził się ze swoim synem do Krakowa, gdyż ten rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Zamieszkali przy ulicy Tynieckiej 10 na Dębnikach, w domu brata Emilii, Roberta Kaczorowskiego. Niestety, już następnego roku wybuchła wojna, studia musiały zostać przerwane, a Karol – chcąc uniknąć deportacji do Rzeszy na przymusowe roboty – podjął pracę w „Solvayu”. Wkrótce potem jego ojciec poważnie zachorował. Gdy 18 lutego 1941 roku Karol-junior wrócił z pracy, zastał ojca martwego. Klęknął przy nim i długo płakał. Modlił się przez całą noc, nie odchodząc od ciała zmarłego. „Nigdy nie czułem się tak samotny” –

³ A. Frossard, *Nie lękajcie się*, s. 14.

powiedział po latach. Kardynał Dziwisz zaświadczył, że Jan Paweł II wiele razy powracał do tego bolesnego dnia:

Ojciec Święty opowiadał, że po powrocie z fabryki zastał w domu martwego ojca siedzącego na krześle. Z głową opuszczoną, wraz z rękami na stole. Obok stała szklanka herbaty, niedopitej do połowy. Karol miał wtedy powiedzieć do pani Kydryńskiej, płacząc przy tym: „Nie było mnie przy śmierci matki, nie było mnie przy śmierci brata, nie było mnie przy śmierci ojca”⁴.

I tak, w wieku 21 lat Karol Wojtyła pozostał sam...

29 lutego 1944 roku Karol wracał do domu po połączonych dwóch dniówkach w „Solvayu”. Było ciemno. Chwila nieuwagi i został potrącony przez nadjeżdżającą ciężarówkę. Nieprzytomny upadł na ulicę. Ze stojącego tuż obok tramwaju natychmiast wyskoczyła kobieta i zatrzymała nadjeżdżające samochody. Niemiecki oficer kazał odwieźć rannego do szpitala na ul. Kopernika, gdzie pacjent przez dwa tygodnie leczył wstrząs mózgu i poważne obrażenia ramienia. Dwaj anonimowi Samarytanie – kobieta-Polka i żołnierz-Niemiec – uratowali przyszłego papieża przed nieuchronną śmiercią.

Karol Wojtyła – Jan Paweł II był człowiekiem doświadczonym przez cierpienie od samej młodości. Niewątpliwie tutaj tkwi jeden z sekretów jego wielkiej otwartości na świat ludzi chorych, cierpiących. Jak sam pisze, pomogli mu w tym sami chorzy oraz ci, którzy opiekowali się nimi. Po latach, już jako papież Jan Paweł II, zwierzył się w rozmowie z André Frossardem:

Wiem z własnego doświadczenia, z okresu mojej młodości, że cierpienie ludzkie przede wszystkim mnie onieśmielało, trudno mi było przez pewien czas zbliżyć się do cierpiących,

⁴ Za: M. Kindziuk, *Niezwykły ojciec papieża*, <http://www.niedziela.pl/arttykul/112703/nd/Niezwykly-ojciec-papieza?page=2> (dostęp: 28.06.2025).

gdyż odczuwałem jakby wyrzut, że oni cierpią, podczas gdy ja jestem od tego cierpienia wolny. Prócz tego czułem się skrępowany, uważając, że wszystko co mogłem im powiedzieć, nie ma pokrycia po prostu dlatego, że to oni cierpią, a nie ja. Ale ten okres onieśmielenia przeszedł, gdy posługi duszpasterskie prowadziły do spotkania z cierpiącymi i to na różne sposoby. Muszę tu dodać, iż ów okres dominującego onieśmielenia przeszedł przede wszystkim dlatego, gdyż dopomogli mi w tym sami cierpiący. Spotykając się z nimi, przekonywałam się stopniowo, a w końcu przekonałem się definitywnie, że pomiędzy ich cierpieniem, jako faktem obiektywnym, a ich własną osobistą świadomością tegoż cierpienia, zachodzą relacje zupełnie nieoczekiwane. Szczytem moich doświadczeń w tej dziedzinie było, gdy raz usłyszałem z ust człowieka, którego stan obiektywnie był ogromnie ciężki, takie wyznanie: Ksiądz nie wie, jak bardzo jestem szczęśliwy. Miałem przed sobą człowieka, który stracił wszystko w powstaniu warszawskim, sam zaś pozostawał przykuty do łóżka, jako ciężki inwalida. I ten człowiek zamiast skarżyć się na swój los, mówi mi: „Jestem szczęśliwy”. Odtąd spotykałem się z cierpiącymi bardzo często, odwiedzałem ich po domach, szpitalach. Poznałem ludzi, którzy należą do służby zdrowia, pielęgniarki, lekarzy...⁵.

Jan Paweł II podczas każdej pielgrzymki spotykał się z rzeszami chorych, cierpiących oraz ludzi zepchniętych na margines. Na wielu zdjęciach widzimy go, jak obejmuje chorych; cierpienie wręcz przyciągało go do nich. W trakcie jednej z wizyt w Polsce odwiedził Szpital Dziecięcy w Krakowie-Prokocimiu. „Jestem mała różyczka, wypadłam z koszyczka, nie umiem winszować, tylko Ojca Świętego pocałować” – powiedziała jedna z dziewczynek na powitanie papieża. On zaś podczas wygłoszonego w szpitalu rozważania nawiązał do tych słów:

⁵ A. Frossard, *Nie lękajcie się*, s. 99–100.

Szanowni Państwo, drodzy Bracia i Siostry, pozwólcie, że na zakończenie przekażę wam jeszcze garść wspomnień. Od początku mojej duszpasterskiej posługi w szczególny sposób związałem się ze środowiskiem lekarskim, a także z całym środowiskiem służby zdrowia. Wśród zebranych dzisiaj widzę osoby, które były już obecne w początkach mojej pracy duszpasterskiej. Są również obecni ci, z którymi spotkałem się jako metropolita krakowski. Są wreszcie ci najmłodszy, z którymi spotykam się po raz pierwszy. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że praca lekarza, pielęgniarki, każda praca wśród chorych jest służbą Chrystusowi. „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”. Dziękuję jeszcze raz, dziękuję wszystkim, dziękuję dzieciom za wzruszający program, który przygotowały i dziękuję małej Różyczce, co wypadła z koszyczka i powinszowała⁶.

Jednym z najbardziej znamienitych gestów Jana Pawła II było objęcie i przytulenie chłopca imieniem Brendon chorego na AIDS, co miało miejsce podczas wizyty w USA w roku 1987. W tamtych czasach wszyscy unikali kontaktów z osobami zarażonymi HIV, gdyż uważano, że można nabawić się tej choroby przez sam dotyk, a nawet przebywanie z nimi w jednym pomieszczeniu. Nic to jednak nie znaczyło dla papieża; chciał okazać swoją solidarność także i z tymi osobami. Nie oceniał, nie potępiał nikogo, po prostu był z nimi. Ciekawe, iż pontyfikat Jana Pawła II przypadł właśnie na okres wybuchu epidemii tej strasznej choroby. W 1989 roku wygłosił przemówienie, w którym zwrócił się do chorych na AIDS:

Z największą troską zwracam się przede wszystkim do chorych na AIDS. Bracia w Chrystusie, którzy znacie wszystkie trudy

⁶ Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w szpitalu pediatrycznym*, Kraków, 13 sierpnia 1991 r., <https://jp2online.pl/en/object/przemowienie-w-szpitalu-pediatrycznym-w-krakowie;T2JqZWN0OjM3Mjg=> (dostęp: 28.06.2025).

Drogi Krzyżowej, nie jesteście osamotnieni. Towarzyszy wam Kościół, sakrament zbawienia, aby wspierać was w trudnej wędrówce. Zwracam się także do rodzin, pragnę by rodziny przezwyciężające dramat choroby AIDS wiedziały, że papież ich rozumie i im współczuje⁷.

Jan Paweł II zwrócił się także do różnych grup społecznych: nauczycieli, młodzieży, rządzących, uczonych, pracowników służby zdrowia, kapłanów i zakonników udzielających się w służbie zdrowia, wyznaczając im program, w jaki sposób powinni postępować wobec chorych na AIDS (jak i wobec wszystkich chorych). Pod koniec polecił wiernym całego Kościoła, by zawsze i wszędzie byli orędownikami nadziei, która się nie kończy:

Oby współczesny człowiek umiał przemawiać do Boga słowami Hioba „Wiem, że Ty wszystko możesz. Co zamýślasz, potrafisz uczynić”⁸.

Jan Paweł II wypracował swoistą „teologię cierpienia”. Liczba tekstów oraz przemówień papieskich poświęconych tej kwestii jest bardzo duża. W różnych dokumentach i przemówieniach często pojawiają się takie słowa jak: „krzyż”, „ból”, „cierpienie”, „chorzy”, „współczucie”, „miłosierdzie”. Każda podróż apostolska, każda audyencja, każde spotkanie z ludźmi przepełnione było wyjątkową troską o chorych i cierpiących.

Jan Paweł II nazywał człowieka cierpiącego „integralną częścią” misji Kościoła. Przesłania do chorych nie stanowią jakiegos epizodycznego wątku jego nauczania i posługi, ale są jedną z charakterystycznych cech jego pontyfikatu. Jak stwierdził kard. Fiorenzo Angelini:

⁷ Jan Paweł II, *Kościół wobec AIDS. Przemówienie do uczestników Międzynarodowej Konferencji na temat AIDS*, nr 7, w: *W trosce o życie*, K. Szczygieł (red.), t. I, Biblos, Tarnów 1998, s. 215.

⁸ Jan Paweł II, *Kościół wobec AIDS...*, nr 15.

Jeżeli Kościół u progu trzeciego tysiąclecia zdoła – odpowiednio do aktualnych wymogów czasu – przepowiadać „Ewangelię cierpienia”, to będzie to zasługą przede wszystkim Jana Pawła II, który z „Ewangelii cierpienia” uczynił niekończącą się katechezę, pozostając w bliskim kontakcie z chorymi, cierpiącymi, pracownikami służby zdrowia i duszpasterzami⁹.

Papież najpełniej zanalizował problem cierpienia w liście apostołskim *Salvifici doloris*, o chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia, opublikowanym z okazji Jubileuszowego Roku Odkupienia w 1984 roku. Dokonał w nim wszechstronnej i wyczerpującej analizy tej problematyki, pozostawiając tekst o wyjątkowej głębi, oparty na przesłaniu biblijnym i teologicznym.

Jak zauważył, każdy chrześcijanin jest wezwany do naśladowania Chrystusa; naśladowania Go także w postawie daru z siebie, w jego odchodzeniu, połączonym nieraz z cierpieniem. Chrystus przyjął na siebie ból świata i przekształcił go – przez miłość – w moc zbawczą.

Każdy człowiek ma udział w Odkupieniu. Każdy też jest wezwany do uczestnictwa w owym cierpieniu, przez które Odkupienie się dokonało. Jest wezwany do uczestnictwa w tym cierpieniu, przez które każde ludzkie cierpienie zostało także odkupione. Dokonując Odkupienia przez cierpienie, Chrystus wyniósł zarazem ludzkie cierpienie na poziom Odkupienia. Przeto też w swoim ludzkim cierpieniu każdy człowiek może stać się uczestnikiem odkupieńczego cierpienia Chrystusa (SD 19).

W Liście apostołskim *Salvifici doloris* papież rozwinął tzw. ewangelię cierpienia. Ten nowy termin, ukuty przez Jana Pawła II, zdaje się, na pierwszy rzut oka, stanowić wewnętrzną sprzeczność. Jak można

⁹ F. Angelini, *Papież, który wyjaśnia cierpienie*, w: *Jan Paweł II i cierpienie*, F. Angelini, J.L. Redrado, F. Ruffini (red.), Wydawnictwo Velar, Gorle 1996, s. 51.

z czegoś bolesnego, niezamierzonego przez Boga (cierpienia) uczynić przedmiot ewangelii – głoszenia Dobrej Nowiny? A jednak. Według Jana Pawła II cierpienie może stać się źródłem wielorakiego dobra. Ewangelia cierpienia zawiera w sobie dwa aspekty: 1) pomnażanie dobra przez cierpienie (dotyczy to osób, które cierpią); 2) czynienie dobra temu, kto cierpi (dotyczy to tych, którzy opiekują się cierpiącym pacjentem).

Jeśli chodzi o aspekt pierwszy, realizuje się on w postawie, jaką człowiek może przyjąć wobec cierpienia fizycznego, psychicznego, duchowego czy moralnego. Chodzi tu o zdolność przyjmowania cierpienia jako uczestnictwa w zbawczym dziele Chrystusa.

Cierpienie Chrystusa stworzyło dobro Odkupienia świata. To dobro samo w sobie jest niewyczerpalne i nieskończone. Odkupienie, dokonane mocą zadośćczyniącej miłości, jest stale otwarte na każdą miłość, która wyraża się w ludzkim cierpieniu. W tym wymiarze – wymiarze miłości – Odkupienie, które do końca się dokonało, stale się niejako od nowa dokonuje. Chrystus dokonał Odkupienia bez reszty i do końca, równocześnie zaś go nie zamknął: w tym odkupieńczym cierpieniu, poprzez które dokonało się Odkupienie świata, Chrystus otworzył się od początku, i stale się otwiera na każde ludzkie cierpienie. Owszem, to zdaje się należeć do samej istoty odkupieńczego cierpienia Chrystusa, że pragnie ono stale być dopełniane (SD 24).

Drugi aspekt praktycznego urzeczywistnienia Ewangelii cierpienia znajduje swoje głębokie wyjaśnienie w przypowieści o Miłosierdnym Samarytaninie, którą Jan Paweł II nazywa „kluczem” do nauczania Chrystusa. Przypowieść ta poucza nas, jak należy okazać innym tę miłość, która zaprowadziła Chrystusa na Golgotę. Oto bogata i wyczerpująca egzegeza tej ewangelicznej przypowieści, dokonana przez Ojca Świętego:

Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie należy do ewangelii cierpienia, wskazuje bowiem, jaki winien być stosunek każdego z nas do cierpiących bliźnich. Nie wolno nam ich „mijać”, przechodzić mimo z obojętnością, ale winniśmy przy nich „zatrzymać się”. Miłosiernym Samarytaninem jest każdy człowiek, który zatrzymuje się przy cierpieniu drugiego człowieka, jakiegokolwiek by ono było. Owo zatrzymanie się nie oznacza ciekawości, ale gotowość. Jest to otwarcie jakiejś wewnętrznej dyspozycji serca, które ma także swój wyraz uczuciowy. Miłosiernym Samarytaninem jest każdy człowiek wrażliwy na cudze cierpienie, który wzrusza się nieszczęściem bliźniego. Jeżeli Chrystus, znawca wnętrza ludzkiego, podkreśla owo wzruszenie, to znaczy, że jest ono również ważne dla całej naszej postawy wobec cudzego cierpienia. Trzeba więc w sobie pielęgnować ową wrażliwość serca, która świadczy o współczuciu z cierpiącym. Czasem owo współczucie pozostaje jedynym lub głównym wyrazem naszej miłości i solidarności z cierpiącym człowiekiem. Jednakże miłosierny Samarytanin z Chrystusowej przypowieści nie poprzestaje na samym wzruszeniu i współczuciu. Staje się ono dla niego bodźcem do działań, które mają na celu przyniesienie pomocy poranionemu człowiekowi. Miłosiernym Samarytaninem jest więc ostatecznie ten, kto świadczy pomoc w cierpieniu, jakiegokolwiek byłoby ono natury. Pomoc, o ile możliwe, skuteczną. W tę pomoc wkłada swoje serce, nie żałuje również środków materialnych. Można powiedzieć, że daje siebie, swoje własne „ja”, otwierając to „ja” dla drugiego. Dotykamy w tym miejscu jednego z kluczowych punktów całej chrześcijańskiej antropologii. Człowiek nie może odnaleźć się w pełni inaczej, jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego. Miłosierny Samarytanin – to człowiek zdolny do takiego właśnie daru z siebie samego (SD 28).

2. Karol Wojtyła – Jan Paweł II i jego kontakty ze środowiskiem służby zdrowia

Świat medyczny stał się bliski Karolowi Wojtyłe już w młodym wieku dzięki temu, że – jak już to zostało wspomniane – jego brat Edmund studiował medycynę, a potem został lekarzem. Krąg owego świata uległ znacznemu poszerzeniu, gdy ks. Karol Wojtyła rozpoczął posługę duszpasterza akademickiego przy kościele św. Floriana w Krakowie. Zrozumiał, że duszpasterstwo akademickie nie sprowadza się do odprawiania mszy świętych. Że trzeba wyjść poza teren kościoła, iść w nieznaną, do nowych ludzi, środowisk, do akademików, gdzie mieszkają studenci. Zaiste podziwu godna była odwaga ks. Wojtyły, który jeszcze przed soborem realizował zasadę *aggiornamento*, narażając się nieraz na krytykę i podejrzliwość ze strony innych księży. Nie zważał na to; wiedział, jakie jest jego zadanie.

Dla nas, to znaczy dla księdza biskupa Jana Pietraszki i dla mnie, we wczesnych latach 50-tych stało się rzeczą jasną, że jeżeli duszpasterstwo akademickie ma sięgać w różne wymiary życia młodych ludzi, studentów, to nie może się kończyć tylko na kościele, musi szukać sobie jeszcze innych terenów. Dzisiaj to jest prawda powszechnie znana, dzisiaj ten styl życia i styl działalności duszpasterstwa życia akademickiego jest powszechnie przyjęty¹⁰.

Dyskusje o wierze, msze św. na łonie natury, inscenizacje teatralne, nieformalne spotkania wspólne wyjazdy na kajaki i w góry w czasie wakacji – wszystko to sprawiło, że młodzi ludzie pragnęli przebywać w towarzystwie tego niezwykłego, jak na owe czasy, duszpasterza. Więzy zadzierzgnięte przy okazji wypraw i spotkań przy kościele św. Floriana doprowadziły do powstania grupy zwanej na początku

¹⁰ Jan Paweł II, *Autobiografia*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2014, s. 76.

„Rodzinką”, a później „Środowiskiem” (grupa ta liczyła około dwustu osób). George Weigel, biograf Jana Pawła II, zwrócił uwagę na charakterystyczny rys papieża z Polski:

Poprzedni papież, mówiąc o swojej formacji w czasach, gdy byli młodymi księżmi, wspominali o latach spędzonych w Papieskiej Akademii Kościelnej, ekskluzywnej rzymskiej szkole dla kościelnych dyplomatów, albo o swoich pierwszych doświadczeniach profesorów seminarium. Tymczasem w każdej rozmowie o początkach swojego kapłaństwa Jan Paweł II podkreśla znaczenie swojego „Środowiska”. Różnica to wielce znacząca¹¹.

Przyjaźnie, które przetrwały ponad pięćdziesiąt lat, przyniosły niezwykle owoce w życiu zarówno „Wujka”, jak i otaczających go ludzi. Wśród nich były także postacie lekarzy, jak np. Gabriel Turowski, który odegrał jedną z kluczowych ról w uratowaniu życia Jana Pawła II po zamachu.

Niewątpliwie osobą, która miała wielki wpływ na Karola Wojtyłę – Jana Pawła II, była Wanda Półtawska, doktor nauk medycznych, specjalista w dziedzinie psychiatrii, wcześniej więźniarka w niemieckim obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Ks. Karol Wojtyła wielokrotnie wyjeżdżał z nią oraz z jej mężem na wycieczki i urlopy; świadectwo o tym przekazała Wanda Półtawska w książce *Rekolekcje beskidzkie*. Autorka przytoczyła niektóre rozmowy, jakie ze sobą prowadzili, cytowała też liczne listy. Myśli, jakie zrodziły się we wspólnych dyskusjach, znalazły później swoje odzwierciedlenie w wielu dokumentach biskupich, a nawet papieskich.

Inną niezwykle kobietą zaangażowaną w służbę zdrowia, która pomogła Karolowi Wojtyłce otworzyć się na ludzi chorych, była Hanna Chrzanowska, córka wybitnego profesora literatury polskiej Uniwer-

¹¹ G. Weigel, *Świadek nadziei*, Znak, Kraków 2000, s. 131.

sytetu Jagiellońskiego, prof. Ignacego Chrzanowskiego. Jeszcze przed wojną, w latach dwudziestych XX w., studiowała w Szkole Pielęgniarstwa w Warszawie. Następnie otrzymała stypendium na studia z pielęgniarstwa społecznego w Paryżu. Po powrocie do kraju, w latach 1929–1939, redagowała miesięcznik „Pielęgniarka Polska”, zaś podczas okupacji angażowała się w pomoc uchodźcom, chorym i inwalidom. Wraz z kardynałem Sapiechą podjęła współpracę w Obywatelskim Komitecie Pomocy. Po wojnie, jako kierownik Działu Pielęgniarstwa Społecznego, związała się z Uniwersytecką Szkołą Pielęgniarsko-Położniczą w Krakowie, gdzie wypracowała nowy model opieki nad chorymi – tzw. pielęgniarstwo domowe. Uczyla, w jaki sposób najbliżsi, mieszkający z chorym pod jednym dachem, mogą opiekować się nim na co dzień. Napisała podręcznik *Pielęgniarstwo w otwartej opiece zdrowotnej*. Niestety, reżim komunistyczny, głównie ze względu na przeszłość rodziny Chrzanowskich (ojciec zginął w obozie koncentracyjnym, zaś jej brat został zamordowany przez Sowieców w Katyniu¹²), zamknął szkołę, natomiast ona sama znalazła się bez pracy. Wtedy właśnie spotkała biskupa krakowskiego Karola Wojtyłę.

Wojtyła odkrył w Hannie Chrzanowskiej niezwykle charyzmat wzorowej posługi chorym. Wspólnie zainicjowali tzw. parafialną opiekę pielęgniarską, która miała na celu pomoc obłożnie chorym i opuszczonym znajdującym się na terenie parafii. Forma ta przetrwała do dziś, choć, niestety, zanika z uwagi na ewolucję standardów w systemie opieki zdrowotnej. Chrzanowska werbowała osoby chętne do współpracy: nie tylko pielęgniarki, ale również znajomych, studentów, siostry zakonne. Przyuczała ich do prostych posług przy obłożnie chorych.

Chrzanowska nauczyla Wojtyłę dojrzałego, bezpośredniego podejścia do chorych. On zaś, jako biskup, cały czas wspierał jej dzia-

¹² Co ciekawe, właśnie taka historia została przedstawiona w filmie *Katyn* Andrzeja Wajdy.

łałość. W 1971 roku zatwierdził wypracowany przez nią regulamin parafialnej opiekunki chorych, zainicjował również coroczne rekolekcje dla pielęgniarek i osób zaangażowanych w służbę zdrowia. Początkowo odbywały się one w Trzebini, nauki zaś głosił sam kard. Wojtyła.

Hanna Chrzanowska zmarła na raka w 1973 roku. By móc przewodniczyć uroczystościom pogrzebowym, kard. Wojtyła opuścił zebranie plenarne Episkopatu Polski. Podczas mszy św. mówił:

Dziękujemy Ci, Pani Hanno, za to, że byłeś wśród nas, że byłeś taka, jaka byłeś. Dziękuję Ci za to opiekunki chorych, siostry zakonne, pielęgniarki, młodzież akademicka, cały Kościół krakowski, dziękuję Ci za to jako biskup Kościoła krakowskiego. Byłeś dla mnie ogromną pomocą i oparciem. A raczej dziękujemy Bogu za to, że byłeś wśród nas, taka jaka byłeś z tą Twoją wielką prostotą, z tym wewnętrznym spokojem, a zarazem z tym wewnętrznym żarem, że byłeś wśród nas jakimś wcieleniem Chrystusowych błogosławieństw z Kazania na Górze, zwłaszcza tego, kiedy mówił „błogosławieni miłosierni”. Dziękujemy Panu Bogu za to życie, które miało taką wymowę, które pozostawiło nam takie świadectwo, tak bardzo przejrzyste, tak bardzo czytelne¹³.

Hanna Chrzanowska spoczęła na cmentarzu Rakowickim w Krakowie. W roku 2018 została beatyfikowana.

Już po śmierci papieża Jana Pawła II, w roku 2012, z inicjatywy Międzywydziałowego Instytutu Bioetyki Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II odbyło się w Krakowie wyjątkowe sympozjum zatytułowane „Bioetyka pokolenia Karola Wojtyły – Jana Pawła II”. Stało się ono okazją do spotkania się żyjących jeszcze pracowników służby

¹³ Za: Sz. Zysko, *Skuteczności uczyła się w Harlemie. Najbardziej inspirująca Polka XX wieku*, <https://deon.pl/wiara/skutecnosci-uczyla-sie-w-harlemie-najbardziej-inspirujaca-polka-xx-wieku,478319> (dostęp: 28.06.2025).

zdrowia, szczególnie lekarzy, którzy przed laty współpracowali z Karolem Wojtyłą – Janem Pawłem II. Wspominali oni różne, nieraz nieznane epizody z życia papieża, dzielili się swoimi doświadczeniami wielu lat pracy z nim, gdy był jeszcze biskupem krakowskim, a potem biskupem Rzymu. Wśród zaproszonych prelegentów obecni byli m.in. Andrzej Półtawski (który reprezentował nieobecną wówczas z powodu choroby żonę – Wandę Półtawską), o. Karol Meissner – lekarz i benedyktyn, prof. Zbigniew Chłap, prof. Gabriel Turowski, prof. Zdzisław Ryn oraz dr Jerzy Umiastowski¹⁴.

3. Kontakty Jana Pawła II z lekarzami oraz jego działalność w obszarze służby zdrowia

Jan Paweł II z natury był intelektualistą, pasjonatem nauki, przyjacielem naukowców, nie tylko tych z zakresu humanistyki, ale również z dziedziny *science*: biologów, genetyków, ewolucjonistów, lekarzy, fizyków, astronomów. Organizował dyskusje z ich udziałem – najpierw w Krakowie, potem w Rzymie i Castel Gandolfo. Wśród nich ważne miejsce miały debaty z lekarzami szczególnie podczas corocznych konferencji organizowanych przez Papieską Komisję do spraw Duszpasterstwa Służby Zdrowia, na które zapraszano wielu wybitnych specjalistów, sam zaś Jan Paweł II za każdym razem wygłaszał przemówienie do uczestników spotkania.

Papieska Komisja ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia została powołana do istnienia w roku 1985. Była ona ciałem doradczym papieża w kwestiach bioetycznych oraz związanych z ogólnie pojętym duszpasterstwem pracowników służby zdrowia. W motu proprio *Dolentium*

¹⁴ Wygłoszone referaty oraz głosy w dyskusji zostały zebrane w publikacji pod red. A. Muszali, T. Kraja, P. Zielonki pt. *Bioetyka pokolenia Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, wydanej przez Wydawnictwo Św. Stanisława BM w 2013 r.

hominum Jan Paweł II napisał, iż celem komisji jest pobudzanie i krzewienie pracy formacyjnej, studiów i działań w dziedzinie służby zdrowia, koordynacja działań różnych międzynarodowych organizacji katolickich, jak i innych grup i stowarzyszeń aktywnych na polu służby zdrowia, koordynacja poszczególnych dykasterii Kurii Rzymskiej w dziedzinie zdrowia i związanych z tym problemów, upowszechnianie, wyjaśnianie i obrona nauczania Kościoła, by znajdowało ono odzwierciedlenie w praktyce lekarzy i całego personelu medycznego, utrzymywanie relacji z poszczególnymi Kościołami lokalnymi, a zwłaszcza z odnośnymi komisjami episkopatów, analizowanie programów oraz polityki zdrowotnej zarówno poszczególnych krajów, jak i organizacji międzynarodowych¹⁵. W roku 1988 Jan Paweł II, na mocy konstytucji apostolskiej *Pastor Bonus*, podniósł komisję do rangi Papieskiej Rady do spraw Duszpasterstwa Służby Zdrowia.

Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia (która decyzją papieża Franciszka weszła w skład Dykasterii ds. Integralnego Rozwoju Człowieka w 2016 roku) od początku swego istnienia wydawała czasopismo „*Dolentium Hominum*”, zawierające teksty konferencji międzynarodowych, które odbyły się w latach 1986–2016. Kard. Fiorenzo Angelini, pierwszy przewodniczący Rady, stwierdził, że pismo to miało być narzędziem do nauczania Kościoła w kwestiach bioetycznych, organem łączącym wszystkie organizacje i instytucje katolickie zaangażowane w kwestię ochrony zdrowia oraz forum wymiany myśli na temat najnowszych problemów etycznych, jakie pojawiają się w medycynie¹⁶.

¹⁵ Por. Jan Paweł II, *Dolentium hominum. List apostolski ustanawiający Papieską Komisję Duszpasterstwa Pracowników Służby Zdrowia*, nr 2, w: *W trosce o życie*, K. Szczygiel (red.), s. 170–171.

¹⁶ Za: *Dolentium Hominum – magazine*, <https://www.humandevlopment.va/en/risorse/archivio/salute-e-operatori-sanitari/dolentium-hominum-n-1.html> (dostęp: 28.06.2025).

Warto wspomnieć, że jednym z konsultorów Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia i częstym uczestnikiem konferencji był wybitny lekarz onkolog, a następnie kapłan prof. Krzysztof Szczygiel z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Jeszcze jako student medycyny, a potem jako lekarz, kierownik kliniki onkologicznej w Instytucie Onkologii przy ul. Garncarskiej w Krakowie, uczestniczył w duszpasterstwie służby zdrowia prowadzonym przez kard. Karola Wojtyłę. Obie postaci połączyła bliższa znajomość, wręcz przyjaźń, kiedy to wspólnie wyjeżdżali na narty lub chodzili na wycieczki w góry, co za każdym razem stanowiło okazję do rozmów na tematy medyczne i bioetyczne. W roku 1988 ks. prof. Krzysztof Szczygiel, na prośbę Jana Pawła II, utworzył na krakowskiej uczelni Międzywydziałowy Instytut Bioetyki, który działa do dziś. Celem Instytutu było (i jest) prowadzenie badań etycznych nad medycznymi i pozamedycznymi ingerencjami w życie ludzkie w jego początkach, trwaniu i w jego końcu, w oparciu o inspiracje dokumentów Magisterium Kościoła, przy wykorzystaniu współczesnej wiedzy w zakresie biologii, embriologii, genetyki i biotechnologii, oraz kształcenie specjalistów w zakresie bioetyki i etyki medycznej.

Najważniejszym dokumentem opublikowanym przez Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia była „Karta Pracowników Służby Zdrowia”, ogłoszona w roku 1995. Zredagowana w formie kodeksu deontologicznego stanowi spis norm etycznych, które obowiązują pracownika służby zdrowia wyznania katolickiego.

Nadzwyczajny rozwój wiedzy i techniki na szerokim polu służby zdrowia i samego zdrowia przyczynił się do powstania dyscypliny nazywanej obecnie bioetyką lub etyką życia. Wyjaśnia to także, dlaczego – przede wszystkim od czasów Piusa XII – Urząd Nauczycielski Kościoła występował z rosnącą uwagą, ze spójną stałością i coraz bardziej bezpośrednimi wskazaniem

w kwestiach dotyczących wszystkich złożonych problemów stawianych przez nierozdzielny związek istniejący między medycyną i moralnością. Żaden z tych problemów nie może być obecnie uważany za neutralny w stosunku do etyki hipokratejskiej i moralności chrześcijańskiej. Rodzi się więc wymaganie, rygorystycznie brane pod uwagę, przez Kartę Pracowników Służby Zdrowia, udostępnienia organicznej i wyczerpującej syntezy stanowiska kościoła odnośnie do tego wszystkiego, co dotyczy przyjęcia, na polu służby zdrowia, pierwszorzędną i absolutnej wartości życia: całego życia i życia każdej istoty ludzkiej¹⁷.

– czytamy w słowie wstępnym kard. F. Angeliniego do „Karty”. W 150 artykułach przedstawia ona normy w trzech obszarach tematycznych zatytułowanych: „Narodziny”, „Życie” oraz „Śmierć”. W części pierwszej omówione zostały takie problemy jak manipulacje genetyczne, kwestie związane z płodnością i sztucznym zapłodnieniem. W części drugiej zanalizowano kwestie etyczne związane z diagnostyką prenatalną, terapią, znieczuleniem, zgodą pacjenta, przeszczepianiem narządów oraz uzależnieniami – narkomanią, alkoholizmem, nikotynizmem oraz nadużywaniem środków psychofarmakologicznych. W części trzeciej omówiono stosowanie środków znieczulających, przekazywanie prawdy umierającemu, kwestię definicji śmierci, przerwania ciąży i eutanazji. W roku 2017 ukazało się drugie wydanie dokumentu zatytułowane „Nowa Karta Pracowników Służby Zdrowia”, które uzupełniło pewne kwestie związane z rozwojem nauk medycznych, jaki dokonał się po roku 1995. Wydanie drugie mogło być sfinalizowane szczególnie dzięki zaangażowaniu się abpa Zygmunta Zimowskiego, ostatniego przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia w latach 2009–2016.

¹⁷ F. Angelini, *Słowo wstępne*, w: Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, *Karta Pracowników Służby Zdrowia*, Watykan 1995, s. 5–6.

Innym ważnym ciałem doradczym powołanym do istnienia przez Jana Pawła była Papieska Akademia Życia „Pro vita”. Idea jej powstania zrodziła się w umyśle papieża w roku 1991 przy okazji nadzwyczajnego konsystorza poświęconego m.in. obronie życia. Jan Paweł II postanowił powołać naukowe gremium, które prowadziłoby badania, informowało i kształciło w zakresie biomedycyny i obrony życia. Wśród członków akademii znaleźli się m.in. Thomas W. Hilgers (twórca NaProTechnologii), Wanda Półtawska, Alicja Grześkowiak, ks. Tadeusz Styczeń i ks. Andrzej Szostek. Pierwszym przewodniczącym Akademii został francuski lekarz genetyk Jérôme Lejeune, odkrywca anomalii chromosomowej – trisomii 21. pary chromosomów, będącej przyczyną zespołu Downa. Postać tego wybitnego naukowca warta jest szerszego omówienia. Lejeune odkrył mechanizmy wielu chorób o podłożu chromosomowym, torując nowe drogi współczesnej genetyki medycznej. Opisał zespół tzw. „kocięgo krzyku” (*Cri du Chat*), translokacje w obrębie chromosomów akrocentrycznych, wiele częściowych aberracji chromosomowych. Odkrył także monozygotyczną bliźniaczość heterokariotyczną charakteryzującą się powstawaniem bliźniąt o tolerancji immunologicznej na przeszczep skóry pochodzącej od drugiego bliźniaka, które różnią się jedną parą chromosomów. Za swoje odkrycia w dziedzinie patologii chromosomalnych Jérôme Lejeune otrzymał wiele nagród, m.in. nagrodę Kennedy’ego (1962 r.), nagrodę Wiliama Allen Memorial Award (1969 r.), nagrodę Griffuel (1993 r.). Był doktorem *honoris causa*, członkiem lub członkiem honorowym wielu zagranicznych akademii, uniwersytetów i stowarzyszeń naukowych. Otarł się o Nagrodę Nobla.

Jérôme’a Lejeune’a z Janem Pawłem II połączyły więzy głębokiej przyjaźni oraz wspólnego zaangażowania w obszarze ochrony życia ludzkiego od pierwszego stadium jego istnienia. Francuski naukowiec był bowiem jednym z największych światowych autorytetów domaga-

jących się traktowania dziecka od momentu poczęcia jako pełnoprawnej osoby ludzkiej. Znana jest chociażby jego inicjatywa opracowania manifestu przygotowanego wraz prof. Lucienem Israëllem, onkologiem, specjalistą od stanów terminalnych, oraz dr. Emmanuelem Sapin, chirurgiem, specjalistą od interwencji *in utero*, pod którą podpisało się tysiące lekarzy i która została opublikowana w dzienniku „Le Monde”. Wychodząc od naukowej obserwacji, że „istota ludzka to przedstawiciel naszego gatunku” Jérôme Lejeune zadał pytanie: „Skoro istnieją istoty ludzkie, które nie są osobami, to jakie są to istoty? Jaka może być uczciwa odpowiedź na to pytanie zadane przez bioetykę?”¹⁸. Odwołując się do przesłanek płynących z genetyki, Lejeune wykazał, że jedynie dokładną i doświadczalnie sprawdzalną rzeczywistością jest fakt partycypacji wszystkich istot ludzkich w uniwersalnym genomie *homo sapiens*. „To, co definiuje istotę ludzką, to jej przynależność do naszego gatunku. A więc fakt, czy jest ona starsza, czy młodsza nie przyczynia się do zmiany gatunku. Ani żaden młodzieniec, ani żaden staruszek nie przeniósł się z jednego gatunku do innego. Należą do rodzaju ludzkiego. I to jest właśnie definicja”¹⁹.

W 1994 stan zdrowia Lejeune’a bardzo się pogorszył. Zmarł 3 kwietnia 1994 r., wkrótce po ustanowieniu Papieskiej Akademii „Pro Vita”, której przewodniczył zaledwie 33 dni. W czasie jego pogrzebu katedra Notre-Dame w Paryżu wypełniona była po brzegi uczestnikami przybyłymi z różnych stron świata, zaś Jan Paweł II skierował specjalne przesłanie na ręce kard. Jean-Marie Lustigera, abpa Paryża, w którym pisał m.in.:

Stajemy dzisiaj wobec śmierci wielkiego chrześcijanina XX wieku, człowieka, dla którego obrona życia stała się apostoła-

¹⁸ Za: J.-M. Le Mene, *Le professeur Lejeune. Fondateur de la genetique moderne*, Wydawnictwo Mame, Paris 1997, s. 152.

¹⁹ Za: J.-M. Le Mene, *Le professeur Lejeune. Fondateur...*, s. 152.

tem. Jest jasne, że w aktualnej sytuacji światowej, taka forma apostołatu świeckich jest szczególnie potrzebna. Pragniemy dziś podziękować Bogu, Dawcy życia, za wszystko, co dla nas zrobił profesor Lejeune, za wszystko, co zrobił dla obrony i promowania godności życia ludzkiego. Chciałbym szczególnie podziękować mu za inicjatywę stworzenia Papieskiej Akademii „Pro Vita”. Jako długoletni członek Papieskiej Akademii Nauk, profesor Lejeune przygotował wszystkie niezbędne elementy dla tej nowej fundacji i stał się jej pierwszym przewodniczącym. Jesteśmy pewni, że będzie odtąd modlił się za tę tak ważną instytucję, która zawdzięcza mu w dużej mierze swe istnienie²⁰.

Dziś dzieło francuskiego naukowca kontynuowane jest przez powołaną po jego śmierci Fundację Jérôme’a Lejeune’a.

Po nadzwyczajnym konsystorzu w roku 1991 poświęconym obronie życia zakiętkowała w sercu Jana Pawła II idea opublikowania fundamentalnego dokumentu o ludzkim życiu. I tak, w roku 1995 papież opublikował swoją najobszerniejszą encyklikę, *Evangelium vitae*, o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego. Tekst ten stanowi syntezę całego nauczania Kościoła katolickiego w dziedzinie życia i jego ochrony. Przedstawia moralne obowiązki różnych podmiotów (rodziny, państwa, społeczeństwa, Kościoła, służby zdrowia) wobec ludzkiego życia. Jak pisze Jan Paweł II na wstępie:

Ewangelia życia znajduje się w samym sercu orędzia Jezusa Chrystusa. Kościół każdego dnia przyjmuje ją z miłością, aby wiernie i odważnie głosić ją jako dobrą nowinę ludziom wszystkich epok i kultur (EV 1).

²⁰ Za: A. Muszala, *Jérôme Lejeune (1927–1994) i jego wkład w bioetykę personalistyczną oraz budowanie cywilizacji życia*, w: *Bioetyka personalistyczna*, T. Biesaga (red.), Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2006, s. 165.

Papież podkreśla, że ludzkie życie jest darem od Boga. Nie jest czymś, co można sobie nabyć, lecz zawsze pochodzi od innych przyczyn sprawczych – od rodziców, a ostatecznie od przyczyny pierwszej, jaką jest Bóg. Nikt z nas nie nabył sobie życia – otrzymaliśmy je bez naszego udziału jako wielki talent. Życie jest dobre i święte (nienaruszalne), stanowi dla człowieka źródło radości.

Życie jest rzeczywistością świętą, która zostaje nam powierzona, abyśmy jej strzegli z poczuciem odpowiedzialności i doskonalili ją przez miłość i dar z siebie ofiarowany Bogu i braciom (EV 2).

Encyklika *Evangelium vitae* podzielona jest na cztery rozdziały. W pierwszym papież prezentuje zagrożenia życia ludzkiego, takie jak: zabójstwa, różne formy przemocy, wojny, używki, sterylizacja, aborcja, eutanazja i ogólnie pojęta polityka antynatalistyczna. Omawia także ich źródła, wskazując szczególnie na: przemoc, niewłaściwe pojmowanie wolności, egoizm, materializm, utylitaryzm i hedonizm (są one przejawem tzw. „kultury śmierci”). Pomimo tych zagrożeń, w świecie pojawia się wiele znaków nadziei, jakimi są przede wszystkim zdrowe duchowo małżeństwa i rodziny, a także ośrodki opieki nad życiem, liczne grupy wolontariuszy, zaangażowanie wielu lekarzy i pracowników służby zdrowia, ruchy obrony życia, ruchy ekologiczne, antywojenne, sprzeciwiające się karze śmierci, upowszechnienie bioetyki (są to przejawy tzw. „kultury życia”).

W rozdziale drugim znajdujemy pozytywny wykład o życiu i jego wartości. Życie ostatecznie pochodzi od samego Boga i w Nim znajduje swoje spełnienie. Dlatego też to Bóg jest Panem życia i przed Nim będziemy musieli zdać sprawę, jak je traktowaliśmy. Życie jest święte i obwarowane nakazem „Nie będziesz zabijał” zawartym już w Starym, a potwierdzonym i rozszerzonym w Nowym Testamencie. Papież pisze o początkach i kresie ludzkiego życia, ukazując jego wartość w granicznych sytuacjach jego powstania i obumierania.

Rozdział trzeci stanowi głos w obliczu konkretnych zagrożeń życia i formułuje normy szczegółowe dotyczące niektórych działań w zakresie medycyny. Jan Paweł II potwierdza w nim w sposób uroczysty moralne zło aborcji i eutanazji.

Nic i nikt nie może dać prawa do zabicia niewinnej istoty ludzkiej, czy to jest embrion, czy płód, dziecko czy dorosły, człowiek stary, nieuleczalnie chory czy umierający. Ponadto nikt nie może się domagać, aby popełniono ten akt zabójstwa wobec niego samego lub wobec innej osoby powierzonej jego pieczy, nie może też bezpośrednio ani pośrednio wyrazić na to zgody. Żadna władza nie ma prawa do tego zmuszać ani na to przyzwalać (EV 57)

– pisze papież. Podaje także kwalifikacje moralne w innych kwestiach bioetycznych, takich jak: obrona własna, kara śmierci (dzisiaj, dzięki coraz lepszej organizacji instytucji penitencjarnych, przypadki absolutnej konieczności zastosowania tego największego wymiaru kary są bardzo rzadkie, a być może już nie zdarzają się wcale (EV 56)), postępowanie na ludzkich embrionach, diagnostyka prenatalna, samobójstwo.

W ostatniej części Jan Paweł II wzywa do głoszenia Ewangelii życia, proponując jego różne formy, jak np. organizowanie „Dni Życia”, zaangażowanie wychowawcze, upowszechnianie naturalnych metod regulacji płodności, wolontariat łączący kwalifikacje zawodowe z wielkoduszną miłością, oraz polityka prorodzinna. Formułuje także zasady, jakie winny obowiązywać lekarzy i pracowników służby zdrowia, powołując się nie tylko na Ewangelię, ale także „zawsze aktualną przysięgę Hipokratesa, według której każdy lekarz jest zobowiązany okazywać najwyższy szacunek życiu ludzkiemu i jego świętości” (EV 89).

Jan Paweł II wielokrotnie zabierał głos w kwestiach dotyczących zdrowia i życia ludzkiego. Liczba jego przemówień, listów, orędzi, przesłań w tej kwestii jest trudna do zliczenia. Do tego trzeba dodać

dokumenty (deklaracje, instrukcje, stanowiska) innych organów Stolicy Apostolskiej, takich jak Kongregacja Nauki Wiary, Papieska Rada ds. Służby Zdrowia, Papieska Rada ds. Rodziny, Papieska Rada Cor Unum, Papieska Akademia Nauk i przywołana już wcześniej Papieska Akademia „Pro Vita”.

W roku 1992 Jan Paweł II w liście skierowanym do przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, kard. Florence Angeliniego, ustanowił 11 lutego (dzień wspomnienia Najświętszej Maryi Panny z Lourdes) Światowym Dniem Chorego. Osiem lat później, podczas obchodów jubileuszu roku 2000, zaprosił wszystkich chorych do Watykanu. Zwrócił się wtedy do nich słowami:

Niektórzy z was przykuci są od lat do łoża boleści. Proszę Boga, ażeby dzisiejsze spotkanie przyniosło im nadzwyczajną ulgę fizyczną i duchową. Cierpienie i choroba są częścią tajemnicy człowieka na ziemi. Pragnę, aby ta wzruszająca koncelebra była dla wszystkich chorych i zdrowych okazją do zastanowienia się nad zbawczą mocą cierpienia²¹.

Wypowiadając te słowa, nie wiedział, że pozostało mu jeszcze pięć lat życia. Od dłuższego czasu chorował na chorobę Parkinsona, wcześniej przeżył kilka operacji, w tym tę najcięższą po zamachu w 1981 roku, kiedy cudem uniknął śmierci. Coraz bardziej podupadał na zdrowiu; wymagał coraz częstszej i troskliwszej opieki. Ten, który tak umiłował chorych, pasterz cierpiących, sam stał się jednym z nich. W roku 2005 wszedł w terminalną fazę swej choroby. „Pozwólcie mi odejść do domu Ojca” – powiedział tuż przed śmiercią.

²¹ *Jubileusz Chorych i Pracowników Służby Zdrowia*, Rzym, 11 lutego 2000 r., <https://www.apchor.pl/temat/2020/05/05/Nauczyciel-i-towarzysz-chorych> (dostęp: 28.06.2025).

Jan Paweł II otwarty na środowisko medyczne

Abstrakt

Artykuł omawia kontakty papieża Jana Pawła II ze środowiskiem medycznym. W części pierwszej ukazana jest wszechobecność cierpienia w życiu Karola Wojtyły już od samego początku jego życia (przedwczesna śmierć siostry i brata, śmierć matki i ojca w młodym wieku, wypadek po pracy). Głębsza refleksja nad tymi i podobnymi wydarzeniami zaowocowała później w wielkiej wrażliwości papieża na ludzi chorych, cierpiących i samotnych, z którymi Jan Paweł II spotykał się podczas każdej swojej zagranicznej pielgrzymki oraz w wypracowaniu tzw. „teologii cierpienia” najpełniej przedstawionej w Liście apostolskim *Salvifici doloris*. W części drugiej zaprezentowano kontakty Karola Wojtyły ze środowiskiem lekarskim, gdy był jeszcze młodym księdzem, a potem arcybiskupem krakowskim (powstanie tzw. „Środowiska”, znajomość z lekarzami – Gabrielem Turowskim, Wandą Półtawską, Krzysztofem Szczygłem, pielęgniarką Hanną Chrzanowską). Część trzecia ukazuje zaangażowanie się Jana Pawła II w obszarze służby zdrowia oraz ukazuje historię instytucji Stolicy Apostolskiej powołanych do istnienia przez Jana Pawła II (Papieska Komisja, a następnie Rada ds. Służby Zdrowia, Papieska Akademia Życia „Pro vita” z jej pierwszym przewodniczącym Jérôme Lejeune’em) oraz omawia pokrótce największy dokument papieża w kwestii ochrony życia ludzkiego, jakim jest encyklika *Evangelium vitae*.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, medycyna, bioetyka, *Evangelium Vitae*, cierpienie, chorzy

John Paul II: A Pope Open to the Medical Community

Abstract

The article discusses Pope John Paul II's engagement with the medical community. The first section explores the pervasive presence of suffering in Karol Wojtyła's life from its very beginning, including the premature deaths of his sister and brother, the loss of his mother and father at a young age, and the serious accident he had on his way home from work. The Pope's extensive

reflection on these and similar events later bore fruit in his profound sensitivity toward the sick, suffering, and lonely people whom he encountered during each of his international pilgrimages and in the development of his “theology of suffering”—most comprehensively articulated in the Apostolic Letter *Salvifici Doloris*. The second section focuses on Karol Wojtyła’s interactions with the medical community during his years as a young priest and then as Archbishop of Kraków, including the emergence of his “Milieu” (Polish: *Środowisko*) and his friendships with physicians Gabriel Turowski, Wanda Półtawska, and Krzysztof Szczygiel and with nurse Hanna Chrzanowska. The third section explores John Paul II’s involvement in the healthcare sector and the history of the institutions established by the Holy See during his pontificate: the Pontifical Commission (and later Council) for Pastoral Assistance to Health Care Workers and the Pontifical Academy for Life, with Jérôme Lejeune as its first president; it also briefly examines the Pope’s most significant document concerning the protection of human life: the Encyclical Letter *Evangelium Vitae*.

Keywords: John Paul II, medicine, bioethics, *Evangelium Vitae*, suffering, the sick

Bibliografia

- Angelini F., *Papież, który wyjaśnia cierpienie*, w: *Jan Paweł II i cierpienie*, F. Angelini, J.L. Redrado, F. Ruffini (red.), Wydawnictwo Velar, Gorle 1996.
- Angelini F., *Słowo wstępne*, w: Papieska Rada ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia, *Karta Pracowników Służby Zdrowia*, Watykan 1995, s. 5–6.
- Dolentium Hominum* – magazine, <https://www.humandevlopment.va/en/risorse/archivio/salute-e-operatori-sanitari/dolentium-hominum-n-1.html> (dostęp: 28.06.2025).
- Frossard, *Nie lękajcie się. Rozmowy z Janem Pawłem II*, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 1982.
- Jan Paweł II, *Autobiografia*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2014.
- Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae. O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego*, Watykan 1995.

- Jan Paweł II, *Jubileusz Chorych i Pracowników Służby Zdrowia*, Rzym, 11 lutego 2000 r., <https://www.apchor.pl/temat/2020/05/05/Nauczyciel-i-towarzysz-chorych> (dostęp: 28.06.2025).
- Jan Paweł II, *Kościół wobec AIDS. Przemówienie do uczestników Międzynarodowej Konferencji na temat AIDS*, w: *W trosce o życie*, t. I, K. Szczygiel (red.), Biblos, Tarnów 1998, s. 212–218.
- Jan Paweł II, List apostolski *Dolentium hominum ustanawiający Papieską Komisję Duszpasterstwa Pracowników Służby Zdrowia*, w: *W trosce o życie*, t. I, K. Szczygiel (red.), Biblos, Tarnów 1998, s. 170–173.
- Jan Paweł II, List apostolski *Salvifici doloris. O chrześcijańskim sensie ludzkiego cierpienia*, Watykan 1984.
- Jan Paweł II, *Przemówienie wygłoszone w szpitalu pediatrycznym*, Kraków, 13 sierpnia 1991 r., <https://jp2online.pl/en/object/przemowienie-w-szpitalu-pediatrycznym-w-krakowie;T2JqZWN0OjM3Mjg=> (dostęp: 28.06.2025).
- Jan Paweł II, *Testament Jana Pawła II*, 12–18 marca 2000 r.
- Kindziuk M., *Niezwykły ojciec papieża*, <http://www.niedziela.pl/arttykul/112703/nd/Niezwykly-ojciec-papieza?page=2> (dostęp: 28.06.2025).
- Le Mene J.-M., *Le professeur Lejeune. Fondateur de la genetique moderne*, Wydawnictwo Mame, Paris 1997.
- Muszala A., *Jérôme Lejeune (1927–1994) i jego wkład w bioetykę personalistyczną oraz budowanie cywilizacji życia*, w: *Bioetyka personalistyczna*, T. Biesaga (red.), Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2006, s. 145–169.
- Muszala A., Kraj T., Zielonka P. (red.), *Bioetyka pokolenia Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Wydawnictwo św. Stanisława, Kraków 2013.
- Muszala A., *Niech zstąpi Duch Twój. Karol Wojtyła*, Wydawnictwo Pustelnia.pl, Kraków 2016.
- Weigel G., *Świadek nadziei*, Znak, Kraków 2000.
- Zyśko Sz., *Skuteczności uczyła się w Harlemie. Najbardziej inspirująca Polka XX wieku*, <https://deon.pl/wiara/skutecnosci-uczyla-sie-w-harlemie-najbardziej-inspirujaca-polka-xx-wieku,478319> (dostęp: 28.06.2025).

Nota biograficzna

Andrzej Muszala – prof. dr hab., teolog moralista, bioetyk, członek Katedry Katolickiej Nauki Społecznej w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Redaktor działu „Etyka” w miesięczniku „Medycyna Praktyczna”. Redaktor *Encyklopedii bioetyki*. Członek zarządu Polskiego Towarzystwa Opieki Duchowej w Medycynie. Członek Association of Bioethicists in Central Europe, International Federation of Centers and Institutes of Personalistic Bioethic, Stowarzyszenia Teologów Moralistów Polskich, Polskiego Towarzystwa Teologicznego, Komisji Bioetycznej przy Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Zespołu Ekspertów KEP ds. bioetycznych. Autor wielu książek z bioetyki oraz duchowości chrześcijańskiej, m.in. *Embrion ludzki w starożytnej refleksji teologicznej* (2009), *A z tej śmierci życie tryska. Śmierć jako najwyższy akt moralny* (2022). Prezbiter archidiecezji krakowskiej.



Krzysztof Marcyński SAC

ORCID: 0000-0003-0255-2952

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Strategia komunikacyjna Jana Pawła II dla dziennikarzy i mediów

Jan Paweł II – zanim został papieżem – swoją działalność duszpasterską i intelektualną realizował również poprzez pracę dziennikarską oraz redaktorską. Jego debiut publicystyczny miał miejsce 6 marca 1949 roku w „Tygodniku Powszechnym” artykułem pt. *Mission de France*, w którym odniósł się do duszpasterstwa we Francji. Był wtedy młodym księdzem, od trzech miesięcy doktorem teologii. Od tamtego czasu kontynuował działalność publicystyczną w tymże tygodniku, ale także w „Znaku”. Pisał głównie teksty o tematyce teologicznej, filozoficznej oraz literackiej¹. W okresie prawie trzydziestu lat artykuły Karola Wojtyły zostały opublikowane w 93 czasopismach na całym świecie, z czego około połowa ukazała się w polskich lub pol-

¹ D. Narewska, *Karola Wojtyły wizja dziennikarstwa (1949–1978)*, Wydawnictwo UNUM, Warszawa 2013, s. 8; D. Narewska, *Karol Wojtyła jako dziennikarz*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2011, nr 4, s. 149–166.

skojęzycznych periodykach². Część z tych tekstów była podpisywana pseudonimami. Ukształtowany osobowościowo w duchu karmelitańskim, Wojtyła traktował pracę dziennikarską jako formę apostołstwa skierowanego na życie wewnętrzne oraz dialog człowieka z Bogiem, a także jako integralną część jego aktywności intelektualnej. Stąd też – według niego – dziennikarstwo katolickie powinno kierować się prymatem „być” nad „mieć” oraz mową Ducha nad mową ludzką³.

Po nominacji na biskupa pomocniczego Archidiecezji Krakowskiej w 1958 roku bp Wojtyła posiadał formalny nadzór nad „Tygodnikiem Powszechnym”, co w praktyce oznaczało także, że był współredaktorem czasopisma, wpływając na jego linię ideową oraz merytoryczną⁴. W korespondencji z Jerzym Turowiczem, ówczesnym redaktorem naczelnym „Tygodnika Powszechnego”, już jako metropolita krakowski, tworzył zasady katolickiego dziennikarstwa, a wśród nich m.in. pedagogię wiary (*apta paedagogiam fidei*), zasadę inicjacji informacji oraz konsultacji – komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej⁵. Jako metropolita krakowski spotykał się z dziennikarzami w ramach spotkań Archidiecezjalnej Komisji Prasowej, stanowiącej forum komunikacji i dialogu Kościoła z ludźmi słowa. Poza tym regularnie prowadził formację dziennikarzy podczas dni skupienia w Tyńcu lub pielgrzymek na Jasną Górę⁶. Uczestniczył także aktywnie w pracach Soboru Watykańskiego II, mając bezpośredni wpływ na kształtowanie nauczania Kościoła oraz wyznaczanie kierunku jego działalności w zakresie komunikacji, mediów i apostołstwa świeckich w tym obszarze.

² D. Narewska, *Karol Wojtyła – dziennikarz z ducha karmelitańskiego*, „Itinera Spiritualia” 2012, nr 5, s. 76.

³ Więcej na temat wizji Karola Wojtyły dziennikarstwa katolickiego w: D. Narewska, *Karol Wojtyła – dziennikarz z ducha karmelitańskiego*, s. 75–119.

⁴ D. Narewska, *Karola Wojtyły wizja dziennikarstwa...*, s. 8.

⁵ D. Narewska, *Karola Wojtyły wizja dziennikarstwa...*, s. 10.

⁶ D. Narewska, *Karola Wojtyły wizja dziennikarstwa...*, s. 271.

Media, komunikacja i dziennikarstwo były to ważne obszary dla Karola Wojtyły także w czasie, gdy już został papieżem: „czuł media, wiedział, jak się nimi posługiwać, a przede wszystkim był przed kamerą i mikrofonem bardzo naturalny. Nie bał się kamer i mikrofonów, nie sztywniał na widok dziennikarzy i kamerzystów, nie grał przed nimi, ale pozostawał sobą. Nawet, kiedy kamery patrzyły mu prosto w oczy z kilkunastu centymetrów on pozostawał skoncentrowany i naturalny”⁷. Będąc osobą wielkiej kultury słowa i przekazu, z nieprzeciętnie rozwiniętą kompetencją komunikacyjną, relacje z ludźmi mediów uczynił ważnym obszarem swojego pontyfikatu. Miał świadomość tego, że informacja, a tym bardziej Dobra Nowina, muszą być przekazywane światu z jak największą starannością i oddaniem. Sam ukazywał duchowieństwu, osobom świeckim, a szczególnie dziennikarzom, co znaczy kompetentnie komunikować o Kościele i Bogu. Nie szczędził zatem sił i czasu na spotkania z dziennikarzami. Wynikało to również z tego, że media postrzegał jako „dar Boży”, który powinien służyć prawdzie i dobru wspólnemu, często nazywając dziennikarzy „przyjaciółmi” i podkreślając ich misję jako służbę prawdzie i społeczeństwu⁸.

Jego relacje z dziennikarzami były elementem jego strategii dyplomatycznej oraz działalności duszpasterskiej i ewangelizacyjnej⁹.

⁷ K. Marcyński, *Osoba medialna*, w: *Jan Paweł II. Człowiek kultury*, K. Flader, W. Kawecki (red.), Wydawnictwo Rafael, Kraków 2008, s. 206; K. Marcyński, *Gli ultimi giorni di Giovanni Paolo II e i media palacchi*, w: *Karol Wojtyła, un pontefice in diretta*, G. Mazza (ed.), Rai – Eri, Rzym 2006, s. 263–276.

⁸ A. Pardo, *The 'diakonia' of truth and good: Saint John Paul II and the media*, „Church, Communication and Culture” 2023, vol. 10, s. 6–82; A. Steuer, „*Publizistisches Apostolat*”. *Das Bild des (katholischen) Journalisten bei Johannes Paul II*, „Communicatio Socialis” 1990, vol. 23, nr 4, s. 261–275.

⁹ J. Tanyi, *The Media Politiking of Pope John Paul II*, „Hekima Review” 2013, s. 151–161; C. Bernstein, M. Politi, *His Holiness: John Paul II and the History of Our Time*, Thorndike Pr, Waterville, ME 1996.

Te spotkania z dziennikarzami odbywały się regularnie, m.in. podczas zagranicznych pielgrzymek, na pokładzie samolotu lub w trakcie specjalnych audiencji w Watykanie. W wyjątkowy sposób zwracał się do pracowników mediów katolickich, nazywając ich „szafarzami duchowej potęgi”¹⁰ i „głosem Kościoła”¹¹. Zwłaszcza im przypominał, że publicystyka powinna nie tylko informować i poruszać, ale przede wszystkim dawać nadzieję, prowadzić do wewnętrznego uzdrowienia oraz nadawać sens wydarzeniom społecznym i osobistym¹².

Wszystkie spotkania Jana Pawła II z dziennikarzami są wyrazem jego otwartości wobec środowiska mediów. Dziś, po latach od jego śmierci, wypowiedzi, nagrania czy fotografie z nimi związane stanowią cenne dziedzictwo dialogu Kościoła ze światem mediów, z którego czerpią kolejne pokolenia papieży, duchownych, dziennikarzy i ludzi mediów.

1. Stan badań i założenia metodologiczne

Komunikacja Jana Pawła II oraz jego relacje z mediami i dziennikarzami były przedmiotem wielu szczegółowych analiz. Temat ten podejmowany był często przez polskich i zagranicznych badaczy, w zależności od prezentowanych zainteresowań, obszarów badawczych czy dyscyplin naukowych. Pisano m.in. o jego kompetentnej komunikacji z osobami spoza Kościoła katolickiego, czyli o jego umiejętności prowadzenia dialogu ekumenicznego, ale także międzyreligijnego. Przy-

¹⁰ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości. Do pracowników mass mediów*, 15 września 1987, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, zebrał i oprac. A. Lewek, Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 427; M. Szczepaniak, *Komunikacja w mediach według Jana Pawła II. Studium Przypadku*, „Polonia Sacra” 2020, t. 24, nr 2, s. 104.

¹¹ Jan Paweł II, *Służba w mass mediach wymaga poszukiwania i przekazywania prawdy*, 2 listopada 1982, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 411.

¹² Jan Paweł II, *Służba w mass mediach wymaga poszukiwania...*, s. 411.

kładem tego ostatniego są analizy takich wydarzeń jak jego modlitwa z Dalajlamą, wizyty w synagogach, przemówienia do muzułmanów wygłaszane w meczecie¹³. Tego typu sytuacje komunikacyjne z udziałem widzialnej Głowy Kościoła interpretowane były jako przełomowe i stanowiące fundament nowoczesnej dyplomacji papieskiej, dostosowanej do współczesnych, aktualnych kulturowych, ale także medialnych standardów¹⁴.

Równie ważnym polem badań była relacja Jana Pawła II z mediami i dziennikarzami. Bardzo wielu badaczy z całego świata wskazywało na jego dojrzałą świadomość roli mediów jako narzędzi ewangelizacji i komunikacji społecznej¹⁵. Papież nie tylko doceniał pracę dziennikarzy, obdarzał szczególnie otwartą komunikacją, nazywając ich wiele razy „przyjaciółmi”, ale także kierował do nich wiele cennych, konkretnych rad, a także oczekiwań¹⁶, o czym więcej w dalszej części niniejszego rozdziału. Z tego względu nazywano go często „papieżem

¹³ S. Földvári, *Intercultural Dialogues in Diplomacy by Pope John Paul II*, w: *Mobilities, Transitions, Transformations. Intercultural Education at the Crossroads. International Association for Intercultural Education (IAIE)*, L. Lendvai, O. Keresztes-Takács, E. Csereklye (eds.), International Association for Intercultural Education, Budapest 2017, s. 417–434; M. Azevedo, *The Importance of the Pontificate of the Pope John Paul II in International Relations*, „Global: Jurnal Politik Internasional” 2024, vol. 26, nr 2, s. 77–98.

¹⁴ M. Jankosz, *Retoryka papieża Jana Pawła II w wystąpieniu do młodzieży na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie (2 czerwca 1979)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2018, nr 25, s. 85–102; S. Földvári, *The Bridgemarking Activity of Pope John Paul II (Saint) As Cases of Intercultural Dialogue in Diplomacy*, „Tilburg Studies” 2016, vol. 18, s. 57–75.

¹⁵ J. Tanyi, *The Media Politiking of Pope John Paul II...*, s. 151–161; J. Pauley, *The Rhetoric of Pope John Paul II*, „Rhetoric & Public Affairs” 2010, vol. 13, s. 337–339; M. Herrero, *My Years with John Paul II: Personal Notes*, „Church, Communication and Culture” 2024, vol. 9, s. 125–127; G. Łęcicki, *Jan Paweł II – papież mediów*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2018, nr 1, s. 141–167.

¹⁶ A. Steuer, *Publizistisches Apostolat. Das Bild des (katholischen) Journalisten bei Johannes Paul II*, „Communicatio Socialis” 1990, vol. 23, s. 261–275; A. Modrze-

mediów”, który rozumiał język telewizji, siłę obrazu i znaczenie przekazu masowego¹⁷. W odniesieniu natomiast do mediów cyfrowych Jan Paweł II również odegrał ważną rolę. Choć jego pontyfikat przypadał głównie na okres przed masową cyfryzacją, wspierał rozwój Internetu i cyfrowej obecności Watykanu, tworząc podstawy nowoczesnego modelu komunikacyjnego Kościoła¹⁸. Także w kontekście dyplomacji Watykanu i pielgrzymek podkreślano wiele razy, że komunikacja Jana Pawła II była głęboko osadzona w idei misyjnej obecności Kościoła w świecie i inkulturacji Ewangelii. Jego podróże, spotkania z przywódcami i wezwania do pokoju miały realny wpływ na przebieg procesów politycznych, m.in. w Europie Środkowo-Wschodniej¹⁹.

Poza tym bardzo cennym uzupełnieniem badań nad komunikacją papieża są analizy jego wystąpień publicznych pod kątem retoryki, jego stylu wypowiedzi, sztuki kultury słowa i znaczenia mowy ciała. I w tym znaczeniu doczekały się szczegółowych badań pojedyncze jego wypowiedzi, np. historyczna dla Polaków homilia wygłoszona w 1979 roku na Placu Zwycięstwa w Warszawie lub wystąpienia podczas spotkania z młodzieżą na Wzgórzu Lecha z tego samego roku czy przemówienie skierowane do ludzi młodych na Westerplatte²⁰.

jewski, *The Personalistic Aspect of Truth and Dialogue in the Context of Karol Wojtyła's Philosophy*, „Communication Today” 2016, vol. 7, s. 7.

¹⁷ S. Földvári, *Intercultural Dialogues...*, s. 417–434; M. Herrero, *My Years with John Paul II: Personal Notes*, „Church, Communication and Culture” 2024, vol. 9, s. 125–127; J. Tanyi, *The Media Politiking of Pope John Paul II...*, s. 151–161.

¹⁸ J. Kloch, *The Process of Creating a Digital Communication Model for the Vatican*, „The Person and the Challenges” 2021, vol. 11, s. 69–83.

¹⁹ Z. Guan, *A Study on Pope John Paul II's Diplomatic Practice*, „Journal of Political Science Research” 2024, vol. 5, s. 106; M. Laskowska, K. Marcyński, *Diplomatic communication of the Holy See based on the example of Pope Francis' speeches to the Vatican diplomatic corps*, „Forum Teologiczne” 2022, vol. 23, s. 139–154.

²⁰ M. Jankosz, W. Przyczyna, *Rapsodyk na ambonie? Jan Paweł II na placu Zwycięstwa w Warszawie w świetle założeń Teatru Rapsodycznego Mieczysława Kotlarczyka*, „Roczniki Humanistyczne” 2020, t. 68, nr 1, s. 249–261; M. Jankosz,

Celem niniejszego rozdziału jest identyfikacja i analiza strategii komunikacyjnej, jaką Jan Paweł II realizował w spotkaniach oraz przemówieniach kierowanych do dziennikarzy, a która zarazem stanowiła źródło wskazań dotyczących etosu oraz praktyki komunikacji medialnej, mogącej stanowić punkt odniesienia dla współczesnych dziennikarzy. Strategia komunikacyjna rozumiana jest tu jako plan działania w zakresie właściwego – skutecznego i jednocześnie stosownego – przekazywania informacji wybranym grupom odbiorców, wykorzystując odpowiednie metody, kanały i narzędzia komunikacji tak, aby osiągnąć wyznaczone cele²¹.

Cel badawczy można przedstawić w formie następujących pytań badawczych: Jaką strategię komunikacyjną dla ludzi mediów można odczytać z przemówień Jana Pawła II wygłoszonych podczas spotkań z dziennikarzami? Jaką strategię komunikacyjną można wyłonić z jego stylu komunikacyjnego, zakodowanego w treściach tychże przemówień (np. jakie stosował charakterystyczne środki retoryczne, stylistyczne)? Jakie wskazania odnoszące się do etosu i praktyki komunikacji medialnej, które mogą inspirować współczesnych dziennikarzy zawarte są w przemówieniach Jana Pawła II?

Retoryka papieża Jana Pawła II w wystąpieniu do młodzieży na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie (2 czerwca 1979), „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2018, t. 25, s. 85–102; M. Jankosz, Rola gestów narracyjnych w publicznych wystąpieniach Jana Pawła II na podstawie wybranych przemówień z I pielgrzymki do Polski, „Horyzonty Wychowania” 2019, t. 18, nr 45, s. 121–131; M. Jankosz, Wpływ sytuacji komunikacyjnej na zachowania Jana Pawła II podczas spotkania z młodzieżą na Wzgórzu Lecha w 1979 roku, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2018, t. 35–36, s. 23–32; M. Jankosz, Sytuacje komunikacyjne publicznych wystąpień Jana Pawła II podczas I pielgrzymki do Polski, „Polonia Sacra” 2018, t. 22, nr 1, s. 183–194.

²¹ R. Nicholls, *Strategia komunikacji – perspektywa: konsument (C2C)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Informatyki w Krakowie” 2011, t. 208, s. 53–62; J.B. Corbett, *Communicating Nature: How We Create and Understand Environmental Messages*, Island Press, Washington 2006.

Sformułowane hipotezy badawcze to:

H1: W przemówieniach do dziennikarzy Jan Paweł II zawarł konkretną strategię komunikacyjną – opartą na budowaniu dialogu, wzajemnym szacunku i odpowiedzialności za prawdę.

H2: Jan Paweł II w swoich przemówieniach do dziennikarzy podkreślał rolę mediów jako narzędzia służącego nie tylko przekazywaniu informacji, ale także formacji moralnej i duchowej odbiorców.

H3: Strategia komunikacyjna Jana Pawła II wobec dziennikarzy obejmuje spójną wizję etycznego dziennikarstwa, łączącego dążenie do prawdy z odpowiedzialnością za godność człowieka i dobro wspólne, wyrażoną przez świadomie dobrane środki retoryczne i komunikacyjne.

W celu uzyskania jak najszerszego i możliwie reprezentatywnego obrazu strategii komunikacyjnej Jana Pawła II wobec dziennikarzy badane były jego przemówienia skierowane do dziennikarzy i mediów, dostępne w oficjalnych zbiorach i archiwach. Wykorzystano w badaniach dobór dokonany przez Antoniego Lewka, który w książce pt. *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II* (Warszawa 2008) zebrał i opracował wszystkie dokumenty i wypowiedzi papieża adresowane do ludzi mediów. Źródłem podstawowym dla tych wszystkich przemówień i pism Jana Pawła II o tematyce komunikacyjno-medialno-dziennikarskiej było *Insegnamenti di Giovanni Paolo II (1978–2005)*, a większość przedruków pochodziła z dwóch źródeł: *Jan Paweł II. Nauczanie papieskie* (Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1987–) oraz „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.). Lewek sklasyfikował je następująco: 1) Orędzia na Światowe Dni Środków Społecznego Przekazu, 2) Encykliki, 3) Adhortacje i Listy apostolskie, 4) Kodeks Prawa Kanonicznego, 5) Katechizm Kościoła Katolickiego, 6) Przemówienia i listy do Papieskiej Rady ds. Środków Społeczne-

go Przekazu, 7) Przemówienia i listy do organizacji dziennikarskich, 8) Przemówienia i listy do redakcji czasopism, 9) Przemówienia i listy do pracowników radia i telewizji, 10) Przemówienia wygłoszone na spotkaniach z dziennikarzami, 11) Przemówienia i listy do różnych grup i instytucji.

W niniejszym opracowaniu wybrano, na potrzeby analizy, kategorię dziesiątą – „Przemówienia wygłoszone na spotkaniach z dziennikarzami”, koncentrując szczególną uwagę na spotkania Jana Pawła II na żywo, bezpośrednio z dziennikarzami. Kategoria ta zawiera 28 przemówień i wszystkie je uwzględniono w jakościowej analizie zawartości, której wyniki zostały zaprezentowane w niniejszym rozdziale. W tabeli 1 zaprezentowano charakterystykę materiału badawczego.

Tabela 1. Charakterystyka materiału badawczego

Tytuł przemówienia	Data	Miejsce	Kraj
Informacja na usługach prawdy. Do dziennikarzy międzynarodowej prasy	21 października 1978	Watykan (Rzym)	Watykan
Chronić dzieci dla dobra społeczeństwa. Do dziennikarzy europejskich	13 stycznia 1979	Watykan (Rzym)	Watykan
Możecie spełnić wielką służbę dla ludzkości. Spotkanie z dziennikarzami w Meksyku	1 lutego 1979	Meksyk	Meksyk
„Złota kamera” dla Jana Pawła II. Do dziennikarzy austriackich	8 lutego 1979	Watykan (Rzym)	Watykan
Dziennikarze w służbie miłości bliźniego. Do pracowników mass mediów w Irlandii	29 września 1979	Dublin	Irlandia
Słowa podzięków dla dziennikarzy. Podczas pierwszej pielgrzymki do Polski	10 czerwca 1979	Kraków	Polska

Służba prawdzie i ludzkości. Do dziennikarzy akredytowanych przy ONZ	2 października 1979	Nowy Jork	Stany Zjednoczone
Mass media w służbie pokoju i koegzystencji. Do dziennikarzy w USA	7 października 1979	Waszyngton	Stany Zjednoczone
Podziękowanie za udział w misji Papieża. Do dziennikarzy podczas lotu z Afryki do Rzymu	12 maja 1980	(na pokładzie samolotu)	—
Służyć prawdzie. Do dziennikarzy szwajcarskich	8 października 1980	Watykan (Rzym)	Watykan
Przed podróżą apostolską. Do dziennikarzy katolickich z Japonii	14 stycznia 1981	Watykan (Rzym)	Watykan
Media w służbie odpowiedzialnej wolności człowieka. Do dziennikarzy zagranicznych	6 lutego 1981	Watykan (Rzym)	Watykan
Powołanie i misja dziennikarza. Spotkanie z dziennikarzami w Japonii.	25 lutego 1981	Tokio	Japonia
Media w służbie rzeczywistego rozwoju Afryki. Do dziennikarzy w Lagos	16 lutego 1982	Lagos	Nigeria
Prawa i obowiązki ludzi mediów. Do przedstawicieli prasy międzynarodowej.	22 maja 1982	Watykan (Rzym)	Watykan
Służba w mass mediach wymaga poszukiwania i przekazywania prawdy. Do ludzi mediów w Madrycie.	2 listopada 1982	Madryt	Hiszpania
Szacunek dla prawdy i czytelników. Do dziennikarzy w Madrycie.	3 listopada 1982	Madryt	Hiszpania
Szacunek dla prawdy i czytelników. Spotkanie z włoskimi dziennikarzami katolickimi	24 stycznia 1983	Watykan (Rzym)	Watykan

W służbie prawdy i wolności. Do włoskich dziennikarzy katolickich	28 lutego 1986	Watykan (Rzym)	Watykan
Apostolstwo prasy katolickiej. Do dziennikarzy francuskich	24 września 1986	Watykan (Rzym)	Watykan
Bądźcie świadomi własnej godności. Do przedstawicieli mass mediów w Australii	25 listopada 1986	Brisbane	Australia
Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości. Do pracowników mass mediów w Los Angeles	15 września 1987	Los Angeles	Stany Zjednoczone
Bądźcie autentycznymi promotorami dobra wspólnego. Orędzie telewizyjne do ludzi mediów w Boliwii	9 maja 1988	La Paz	Boliwia
Podziękowania dla dziennikarzy. Podczas lotu z Ameryki Południowej do Rzymu	19 maja 1988	(na pokładzie samolotu)	—
Prawdziwa i pogłębiona informacja religijna. W Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej	24 stycznia 1994	Watykan (Rzym)	Watykan
Bądźcie wierni wspaniałym tradycjom kulturalnym i duchowym waszego kraju. Przemówienie do młodych dziennikarzy rosyjskich	2 grudnia 1995	Watykan (Rzym)	Watykan
Konferencja prasowa w samolocie. Przemówienie Jana Pawła II podczas lotu na Kubę	21 stycznia 1998	(na pokładzie samolotu)	—
Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze. Przemówienie na Jubileusz Roku 2000 dziennikarzy	4 czerwca 2000	Watykan (Rzym)	Watykan

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie otrzymanych danych można wywnioskować, iż najwięcej przemówień do dziennikarzy Jan Paweł II wygłosił w 1979 roku – czyli 7 z 28 (m.in. podczas pierwszej pielgrzymki do Polski oraz wizyty w USA). Poza tym dużo spotkań z dziennikarzami miał papież w latach: 1982 (4 przemówienia) oraz 1981 i 1986 (po 3 przemówienia). Najczęściej Jan Paweł II spotykał się z dziennikarzami w Watykanie, podczas np. audiencji (łącznie około połowy przemówień). Wśród innych krajów, w których spotykał się z dziennikarzami, wymienić należy: USA (3 przemówienia: w 1979 i 1987) oraz Hiszpanię (2 przemówienia w 1982). Pozostałe wystąpienia odbyły się m.in. w Polsce, Meksyku, Irlandii, Nigerii, Boliwii i Australii (po jednym), a kilka przemówień papież wygłosił na pokładzie samolotu w czasie podróży apostolskich.

Badania przeprowadzono przy użyciu metody jakościowej analizy zawartości, charakterystycznej dla nauk o komunikacji społecznej i mediach, z elementami analizy dyskursu i analizy porównawczej. Narzędziem badawczym był kwestionariusz klucza kategoryzacyjnego, pozwalający na identyfikację i klasyfikację elementów strategii komunikacyjnej zawartych w przemówieniach do dziennikarzy (zob. tabela 2).

Tabela 2. Kwestionariusz klucza kategoryzacyjnego „Strategia komunikacyjna dla dziennikarzy w przemówieniach Jana Pawła II (1978–2000)”

Kategoria	Podkategoria
Strategie komunikacyjne dla dziennikarzy zawarte w przemówieniach Jana Pawła II do dziennikarzy	Działania i postawa dziennikarzy
	Wartości i cele, zadania komunikacyjne dziennikarzy
	Postrzeganie roli mediów i dziennikarzy
Strategia komunikacyjna wynikająca ze stylu komunikowania Jana Pawła II zawarta w przemówieniach	Forma i sposoby komunikacji Jana Pawła II wobec dziennikarzy
	Środki stylistyczne i retoryczne stosowane przez Jana Pawła II

Źródło: opracowanie własne.

Tak zaplanowana organizacja badań umożliwia nie tylko zidentyfikowanie głównych komponentów strategii komunikacyjnej Jana Pawła II dla dziennikarzy i mediów, ale także ich osadzenie w szerszym kontekście misji Kościoła w kontekście przemian medialnych końca XX wieku wraz z możliwością wykorzystania ich przez współczesnych dziennikarzy.

2. Elementy strategii komunikacyjnej papieża dla dziennikarzy: prezentacja danych

W pierwszej części badań uzyskano dane na temat strategii komunikacyjnej Jana Pawła II dla dziennikarzy, o której mowa w jego 28 przemówieniach. Obejmują one wskazówki co do działań i postaw dziennikarzy, wartości, celów, zadań komunikacyjnych dziennikarzy oraz postrzeganie roli mediów i pracy dziennikarzy. Już słowem wstępu można zaznaczyć, iż we wszystkich analizowanych wypowiedziach dostrzegalne było przekonanie papieża o dużej odpowiedzialności, jaka spoczywa na pracownikach mediów, oraz zachęta do rzetelnego dziennikarstwa ukierunkowanego na przekaz prawdy, dobra i piękna – trzech uniwersalnych kategorii aksjologicznych, które od wieków stanowią fundament etyki chrześcijańskiej, kultury europejskiej i myślenia humanistycznego. Poniżej przedstawiono kluczowe elementy jego strategii wraz z przykładami wypowiedzi.

2.1. Strategia komunikacyjna dla dziennikarzy, o której mowa w przemówieniach Jana Pawła II do dziennikarzy

a) Działania i postawa dziennikarzy

Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że zawód dziennikarza jest to przede wszystkim służba wymagająca odwagi, profesjonalizmu oraz

wysokich standardów etycznych. Często podczas spotkań z dziennikarzami wzywał ich do aktywnej postawy – nie tylko bezstronnego relacjonowania faktów, ale również do moralnej odpowiedzialności za przekaz. Już na początku swojego pontyfikatu mówił do nich: „Wasz tak wymagający i wyczerpujący zawód – chciałbym powiedzieć wasze tak aktualne i piękne powołanie – będzie podnosiło wzwyż dusze i serca ludzi dobrej woli, podobnie jak wiara podnosi dusze i serca chrześcijan”²². W ten oto sposób papież zaznaczył, że rzetelnie wykonana praca dziennikarska może uszlachetniać odbiorców. Mówiąc więc o najważniejszych działaniach i postawie dziennikarzy, najczęściej Jan Paweł II wymieniał etos pracy dziennikarskiej oraz dziennikarstwo jako służba. To dwa aspekty dominujące w jego przemówieniach wygłoszonych podczas analizowanych spotkań z dziennikarzami. W jego nauczaniu – i to wybrzmiewało wyraźnie od początku jego pontyfikatu – dziennikarz jest sługą prawdy i człowieka²³. I w tym znaczeniu pracę dziennikarza powinna charakteryzować przede wszystkim uczciwość, dążenie do obiektywizmu, rzetelność, jak najpełniejsze przekazywanie prawdy, poczucie odpowiedzialności za kształtowanie opinii społecznej, demaskowanie zła i ochrona godności człowieka. Innymi słowy, praca dziennikarza powinna być nacechowana komunikacją, która służy integralnemu rozwojowi osoby ludzkiej²⁴. Mówiąc o etycznym aspekcie profesji dziennikarskiej, wielokrotnie Jan Paweł II podkreślał, iż dziennikarz nie może ulegać jakimkolwiek naciskom – czy to ide-

²² Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy. Do dziennikarzy międzynarodowej prasy*, 21 października 1978, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 387.

²³ Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy...*, s. 385–387.

²⁴ Jan Paweł II, *Służba prawdzie i ludzkości. Do dziennikarzy akredytowanych przy ONZ*, 2 października 1979, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 396–397; Jan Paweł II, *Media w służbie odpowiedzialnej wolności człowieka. Do dziennikarzy zagranicznych*, 6 lutego 1981, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 400–402; Jan Paweł II, *Prawa i obowiązki ludzi mediów. Do przedstawicieli prasy międzynarodowej*, 22 maja 1982, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 405–408.

ologicznym, czy komercyjnym lub politycznym²⁵. A przy tym wyrażał duże zrozumienie trudności z tym związanych – warunków, w jakich często pracują ludzie mediów – stresu, presji czasu, odpowiedzialności społecznej, czy też trudów fizycznych związanych z relacjonowaniem wydarzeń²⁶. W tym kontekście papież nie tylko stawiał wymagania, ale i okazywał szacunek oraz wsparcie dla ich pracy.

b) Wartości i cele, zadania komunikacyjne dziennikarzy

W swoich przemówieniach, kiedy mówił o strategii komunikacyjnej dla dziennikarzy, czyli konkretnych działaniach i postawie, podkreślał znaczenie łączenia wartości ewangelicznych z etosem dziennikarskim. To połączenie jednakże powinno być naturalne, nie narzucające się w pracy i funkcjonowaniu mediów. W jubileuszowym przemówieniu roku 2000 zadał – w czasie przemawiania do dziennikarza – pytanie: „Gdyby chrześcijańscy dziennikarze przestali istnieć, czy zmieniłoby to w jakikolwiek sposób realnie sytuację świata?”²⁷. Odpowiadając na nie, zwrócił uwagę na to, że dziennikarze – niezależnie od wyznania – mogą wspólnie służyć uniwersalnym wartościom takim jak prawda, sprawiedliwość lub godność człowieka²⁸. Wybieranie bowiem dobra wspólnego oznacza zawsze „poszanowanie godności każdej istoty ludzkiej” – i jest to perspektywa wspólna dla wszystkich ludzi dobrej woli²⁹. Ta perspektywa wynika także z tego, że celem komunikacji – jak zaznaczył Jan Paweł II – jest tworzenie i kształtowanie świata coraz bardziej sprawiedliwego, solidarnego, pokojowe-

²⁵ Jan Paweł II, *Prawa i obowiązki ludzi mediów...*, s. 405–408.

²⁶ Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy...*, s. 385–387.

²⁷ Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze. Przemówienie Jana Pawła II na Jubileusz Roku 2000 dziennikarzy*, 4 czerwca 2000, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 436.

²⁸ Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze...*, s. 436.

²⁹ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 427.

go, przenikniętego duchem prawdy oraz miłości. A wartości takie jak prawda, poszanowanie ludzkiej godności, sprawiedliwość, miłość, szacunek, wolność, dobro tworzą – w przekonaniu papieża – swoisty kodeks etyczny, do którego niemalże przy okazji każdego spotkania z dziennikarzami Jan Paweł II odsyła ludzi mediów. W przemówieniu w La Paz powiedział: „Kodeks etyczny dziennikarza [...] wymaga dążenia do prawdy w każdych okolicznościach”³⁰ oraz bezwarunkowego poszanowania obiektywizmu. Taką postawę – jak dodał – należy wynagrodzić „Bóg, który nad każdym czuwa z ojcowską miłością”³¹. Przenikanie zatem płaszczyzny moralnej i duchowej jest charakterystyczne dla przemówień Jana Pawła II skierowanych do ludzi mediów.

Gdy natomiast mówił do dziennikarzy o ich pracy rozumianej jako służba, miał na myśli nie tylko wierność prawdzie, ale także potrzebę bycia wrażliwym wobec ubogich, słabszych i w jakikolwiek sposób marginalizowanych³². Był przekonany o tym, że talenty i doświadczenie dziennikarzy nabierają pełnego sensu głównie wtedy, gdy są wykorzystywane do służby społeczeństwu³³.

W analizowanych przemówieniach skierowanych do dziennikarzy wylania się jeszcze inne ich zadanie, o którym mówił w czasie spotkań. Często zachęcał papież dziennikarzy do odwagi w podejmowaniu trudnych zagadnień i do wychodzenia w tym obszarze z własnej wygody. M.in. w przemówieniu do europejskich dziennikarzy w 1979 roku powiedział tak: „Nie wahajcie się również skierować wzroku ku obszarom ziemi mniej uprzywilejowanym niż Europa”³⁴, nawołując do

³⁰ Jan Paweł II, *Bądźcie autentycznymi promotorami dobra wspólnego. Orędzie telewizyjne do ludzi mediów w Boliwii, 9 maja 1988*, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 428.

³¹ Jan Paweł II, *Prawdziwa i pogłębiona informacja religijna. W Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej*, 24 stycznia 1994), w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 432.

³² Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze...*, s. 438.

³³ Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze...*, s. 435–438.

³⁴ Jan Paweł II, *Chronić dzieci dla dobra społeczeństwa. Do dziennikarzy europejskich*, 13 stycznia 1979, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 390. W podobnym du-

wrażliwości na problemy krajów uboższych. Zachęcał dziennikarzy, by przekazywali światu prawdę o przemocy, wyzysku i demoralizacji – nawet wtedy, gdy tematy te są niewygodne politycznie lub ideologicznie: „Nie milczcie, kiedy godność i honor człowieka zagrożone są przez przemoc, wyzysk ekonomiczny, rozwiązłość obyczajów [...]. Bądźcie zawsze i wszędzie obrońcami słusznych praw i prawdziwej wolności [...]”³⁵. Zachęcał ich do tego, by ukazywali świat w prawdzie, czyli w jego różnych złożonościach, które są naturalne dla życia. Fałszywe bowiem „upiększanie” świata, ukazywanie jego jedynie pozytywnych aspektów jest dla odbiorcy krzywdzące – stanowi ucieczkę od rzeczywistej misji dziennikarza: „...nie oznacza to selekcjonowania informacji w taki sposób, aby przedstawiać człowiekowi dzisiejszemu sztucznie budujący obraz życia. Zło, niestety, istnieje – i nie można go wyeliminować przez jego przemilczanie. (...). Do Was należy raczej żyć i pracować z realistyczną wizją dzisiejszego świata (...)”³⁶. Dotyczy to także sytuacji odwrotnej – nie należy pisać wyłącznie o negatywnych aspektach życia, bo jest to również zniekształcona wizja świata: „Do Was należy (...) nazywać dobro dobrem, a zło złem”³⁷.

c) Postrzeganie roli mediów i dziennikarzy

Próbując odczytać strategię komunikacyjną dla dziennikarzy w przemówieniach Jana Pawła II, można dostrzec także jego wizję roli mediów i dziennikarzy. I w tym obszarze również powtarza się wątek związany z prawdą, ponieważ papież wielokrotnie przypominał

chu, podczas spotkania w ONZ w 1979 roku mobilizował ludzi mediów: „...nie zniechęcajcie się. Bądźcie wierni prawdzie i jej przekazywaniu...”, przez co wskazywał na potrzebę wytrwałości i niezłomności w poszukiwaniu i głoszeniu prawdy mimo przeciwności. Zob. Jan Paweł II, *Służba prawdzie i ludzkości...*, s. 397.

³⁵ Jan Paweł II, *Media w służbie odpowiedzialnej wolności człowieka...*, s. 402.

³⁶ Jan Paweł II, *Prawa i obowiązki ludzi mediów...*, s. 407.

³⁷ Jan Paweł II, *Prawa i obowiązki ludzi mediów...*, s. 407.

fundamentalną rolę mediów, jaką jest poszukiwanie i przekazywanie prawdy. W Meksyku w 1979 roku apelował: „Przede wszystkim – jako największego dobra – szukajcie prawdy, żeby ofiarować ją każdemu, kto zechce was słuchać”³⁸.

Rolą mediów i dziennikarzy – według Jana Pawła II – jest również kierowanie się takimi wartościami jak: sprawiedliwość, pokój, jedność, ochrona słabszych, godność człowieka i miłość bliźniego. W Irlandii na spotkaniu z dziennikarzami w 1979 roku przypomniał ewangeliczne przykazanie miłości bliźniego jako podstawę misji mediów: „Miłuj bliźniego swego jak siebie samego (...) tam jest wasz bliźni. Tam jest człowiek, którego powinniście miłować, którego powinniście miłować, dla którego pełnego dobrobytu powinniście pracować, a niekiedy także poświęcić swój sen i swój posiłek”³⁹. Gdy bowiem dziennikarz kieruje się miłością do drugiego człowieka oraz troską o dobro wspólne, przyczynia się w rzeczywistości do budowania cywilizacji miłości: „cywilizacja miłości zwycięży również dzięki wkładowi dziennikarstwa, rzecznika pokoju i zgody, opartego na odwiecznych wartościach ducha”⁴⁰. Z tak rozumianej roli mediów i dziennikarzy wynikają konkretne zadania komunikacyjne, o których wielokrotnie mówił w swoich przemówieniach Jan Paweł II. Podstawowe zadanie dziennikarzy to „posłannictwo informowania i kształtowania opinii publicznej, u początków którego znajduje się silny wewnętrzny nakaz, który nazwać możemy powołaniem”⁴¹. A to, jak wielokrotnie zaznaczał, warunkuje wszelkie działania związane z potrzebą edukowania społeczeństwa,

³⁸ Jan Paweł II, *Możecie spełnić wielką służbę dla ludzkości. Spotkanie z dziennikarzami w Meksyku*, 1 lutego 1979, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 391.

³⁹ Jan Paweł II, *Dziennikarze w służbie miłości bliźniego. Do pracowników mass mediów w Irlandii*, 29 września 1979, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 393.

⁴⁰ Jan Paweł II, *Szacunek dla prawdy i czytelników. Do dziennikarzy w Madrycie*, 3 listopada 1982, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 415.

⁴¹ Jan Paweł II, *Szacunek dla prawdy i czytelników...*, s. 412.

uwrażliwiania na kwestie moralne, kulturowe i społeczne, np. takie jak: prawa człowieka, prawa dziecka, poszanowanie życia. Papież regularnie podkreślał, że dziennikarze kształtują mentalność i sumienie społeczne. W orędziu z 1982 roku mówił, że „dziennikarstwo odgrywa doniosłą rolę w ukierunkowywaniu mentalności oraz indywidualnego i społecznego sumienia”⁴². A w 1986 roku przypominał dziennikarzom: „zaliczacie się do tych, którzy kształtują opinię publiczną”⁴³. Wskazywał, że odpowiedzialność ta domaga się odwagi, kompetencji i uczciwości – a w przypadku dziennikarzy wierzących, także świadectwa życia zgodnego z wiarą. Podczas Jubileuszu Dziennikarzy (2000) powiedział: „Można być zarazem prawdziwymi chrześcijanami i znakomitymi dziennikarzami”⁴⁴.

W latach 1981 i 1982 odniósł się również do roli mediów i dziennikarzy: „wasza władza nastawiona jest na słuzenie człowiekowi”, a nie na manipulację czy jedynie rozrywkę. Kategorycznie sprzeciwiał się sensacyjności i cynizmowi informacyjnemu w pracy dziennikarskiej: „nie sensacyjność, nie dominium opinii publicznej, nie manipulacja postawami ludzkimi, nie moc przez pożądanie mocy. Ale raczej: prawda i miłość oddane na służbę poszczególniej istoty ludzkiej i skierowanie ku urzeczywistnieniu wspólnoty światowej, w której Wy i Wasze dzieci – i dzieci wszystkich – mogłyby żyć z godnością i doświadczać znaczenia nadziei”⁴⁵. W 2000 roku apelował o unikanie powierzchowności i tabloidyzacji przekazu, stanowiącej wyraz pogłębionej i odpowiedzialnej informacji: „Nie można pisać ani nadawać programów, kierując się wyłącznie pragnieniem pozyskania jak największej liczby

⁴² Jan Paweł II, *Szacunek dla prawdy i czytelników...*, s. 412.

⁴³ Jan Paweł II, *W służbie prawdy i wolności. Do włoskich dziennikarzy katolickich*, 28 lutego 1986, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 419.

⁴⁴ Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze...*, s. 438.

⁴⁵ Jan Paweł II, *Powołanie i misja dziennikarza. Spotkanie z dziennikarzami w Japonii*, 25 lutego 1981, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 403.

odbiorców, a rezygnując z oddziaływania naprawdę formacyjnego⁴⁶. W ten oto sposób wzywał media do roli wspierającej rozwój moralny i duchowy odbiorcy.

O zadaniach komunikacyjnych dziennikarzy i jednocześnie roli mediów Jan Paweł II mówił również w odniesieniu do misji Kościoła. I w tym obszarze media i dziennikarzy postrzegał jako ważnych sprzymierzeńców, współpracowników, którzy w Kościele mają duże znaczenie. „Kościół pragnie, abyście wiedzieli, że stoi po waszej stronie”⁴⁷ – mówił do dziennikarzy, przypominając, że Kościół od początku był blisko rozwoju mediów. Przykładem tego jest Biblia Gutenberga („pierwszą książką dla prasy drukarskiej Jana Gutenberga, wynalazcy ruchomej czcionki, było natchnione słowo Boże, Biblia”⁴⁸) lub Radio Watykańskie, historycznie zapisane w misji Kościoła i mediów⁴⁹.

Z przemówień Jana Pawła II do dziennikarzy wynika duże jego zrozumienie roli mediów i świadomość potrzeby dobrej z nimi współpracy. W 1978 roku, już na początku pontyfikatu, zaproponował środowisku mediów swego rodzaju „umowę”: „Kiedy robicie reportaż na temat życia i działalności Kościoła, starajcie się przede wszystkim o zrozumienie autentycznych, głębokich i duchowych motywacji myślenia i działania Kościoła. Kościół zaś ze swej strony będzie wysłuchiwał obiektywnego świadectwa dziennikarzy na temat oczekiwań i potrzeb współczesnego świata”⁵⁰. Tymi oto słowami zachęcił dziennikarzy do partnerskiej współpracy w epoce, w której informacja ma coraz większe znaczenie.

⁴⁶ Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze...*, s. 438.

⁴⁷ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 426.

⁴⁸ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 426.

⁴⁹ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 426.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy...*, s. 387.

Mając na myśli misję Kościoła oraz rolę mediów, Jan Paweł II wiele razy wspominał o ewangelizacyjnym ich potencjale: „macie być echem orędzia Ewangelii, rozbrzmiewającego w dzisiejszym świecie”⁵¹ – mówił dziennikarzom religijnym, oczekując, że nie poprzestaną na relacjonowaniu faktów, ale będą przekazywać „informacje o rzeczywistości, która jest duchowa, a zarazem doczesna, wieczną prawdę obecną w historii”⁵². Przekazowi wartości bliskich Kościołowi – zdaniem papieża – mogą się przysłużyć również dziennikarze niebędący chrześcijanami. Każdy, niezależnie od wyznania, może służyć wartościom zgodnym z Ewangelią: prawdzie, sprawiedliwości, godności osoby, umacnianiu pokoju na świecie. W przesłaniu wygłoszonym w Los Angeles mówił: „Jestem (...) pewien, że wy wszyscy, chrześcijanie lub nie, pozwolicie mi się odwołać się do wielkiej fascynacji, jaka otacza tajemnicę świata komunikacji”⁵³. W ten oto sposób papież podkreślił wspólnotę celów z dziennikarzami, niezależnie od wyznania i przekonań, po czym zachęcił ich, by zawsze byli współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości⁵⁴.

2.2. Strategia komunikacyjna wynikająca ze stylu komunikowania Jana Pawła II

W przemówieniach Jana Pawła II niezwykle wymowne są jego forma i styl komunikowania z dziennikarzami. Ilekroć przemawiał do dziennikarzy, miał dużą świadomość, że kieruje komunikat do ludzi – koneserów komunikacji: gestu i słowa. I z tej jego wiedzy czy świadomości

⁵¹ Jan Paweł II, *Prawdziwa i pogłębiona informacja religijna...*, s. 430.

⁵² Jan Paweł II, *Prawdziwa i pogłębiona informacja religijna...*, s. 430.

⁵³ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 427.

⁵⁴ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 427.

mości wynika interesujący repertuar komunikacyjny związany z formą i sposobem prowadzenia dialogu z ludźmi mediów oraz dotyczący odpowiedniego używania środków stylistycznych i retorycznych.

a) Forma i sposób komunikacji papieża z dziennikarzami

Każde spotkanie i analizowane przemówienie Jana Pawła II do dziennikarzy było wyrazem jego otwartości na ludzi mediów. Mając na uwadze słowa wypowiediane przez niego, można dostrzec, że zdecydowanie budował z dziennikarzami relację opartą na szacunku i życzliwej współpracy. Już pierwsze słowa pierwszego przemówienia do dziennikarzy (1978) brzmiały: „Panie i Panowie! Witam was! I dziękuję wam gorąco...”⁵⁵. Często zwracał się do nich: „Drodzy Przyjaciele”⁵⁶, zmieniając formalny charakter spotkań na bliski, przyjacielski.

Poza tym często komunikował dziennikarzom empatię wobec trudu ich pracy, przeproszał za opóźnienia w programie wizyt, dziękował za obecność, cierpliwość lub wyrozumiałość. W przemówieniu do reporterów w Afryce docenił „cierpliwość godną Afryki” w tropikalnych warunkach⁵⁷. Tego rodzaju komunikacja Jana Pawła II, uwzględniająca kontekst komunikacyjny, nie tylko budowała z nimi most sympatii, ale umacniała jego autorytet oraz czyniła go człowiekiem bliskim.

Charakterystyczna także dla papieża – w analizowanych przemówieniach – była nieustanna gotowość prowadzenia rozmowy z dziennikarzami. Przykładem tego są spotkania podczas konferencji pras-

⁵⁵ Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy...*, s. 385.

⁵⁶ Jan Paweł II, *Możecie spełnić wielką służbę dla ludzkości...*, s. 390; Jan Paweł II, *Służba prawdzie i ludzkości...*, s. 396; Jan Paweł II, *Służyć prawdzie. Do dziennikarzy szwajcarskich*, 8 października 1980, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 399; Jan Paweł II, *Powołanie i misja dziennikarza...*, s. 403; Jan Paweł II, *Służba w mass mediach wymaga poszukiwania...*, s. 408.

⁵⁷ Jan Paweł II, *Podziękowanie za udział w misji Papieża. Do dziennikarzy podczas lotu z Afryki do Rzymu*, 12 maja 1980, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 399.

wych na pokładzie samolotu, podczas których papież odpowiadał na pytania dziennikarzy spontanicznie, ale przy tym rzeczowo, zawsze merytorycznie, często z humorem. Na przykład w rozmowie w drodze na Kubę w 1998 roku nawiązał do wypowiedzi Fidela Castro: „Nie jesteście aniołami, jesteśmy ludźmi” – i zaznaczył, że oczekuje od wszystkich, także polityków, „tylko prawdy”⁵⁸. Tego typu bezpośrednie interakcje wzmacniały wizerunek papieża jako otwartego i autentycznego partnera w rozmowie.

Znakiem rozpoznawczym komunikacji Jana Pawła II z dziennikarzami był personalizizm, niezależnie od różnicy poglądów, podziałów kulturowych, etnicznych, religijnych czy politycznych: „jesteście złączeni służbą dla prawdy. (...) Stanowicie (...) manifestację jedności i solidarności”⁵⁹. Zwracał uwagę na życie osobiste dziennikarzy, ich zmar twienia, trudności, zdrowie, trud towarzyszący pracy. Często modlił się za nich, za ich bliskich, zachęcał do zawierzenia swoich spraw Bogu. W jubileuszowym przemówieniu z 2000 roku powiedział wprost, że spotkanie z dziennikarzami to dla niego „osobisty dług wdzięczności” wobec tych, którzy przez lata towarzyszyli jego pontyfikatowi⁶⁰.

Budował atmosferę otwartości nie tylko słowami, ale także i gestami. W 1994 roku odwiedził nową siedzibę Biura Prasowego Stolicy Apostolskiej – wydarzenie symboliczne. Spotkał się z akredytowanymi dziennikarzami świeckimi, został oprowadzony po newsroomie, podziwiał nowoczesny sprzęt, a następnie wygłosił przemówienie i odpowiadał na pytania. Witął gości słowami: „w miejscu waszej pracy”, wymieniał po imieniu szefa Biura – dyrektora Joaquína Navarro-Vallsa – i chwalił jego zespół za oddanie i pracę. Przeprosił dziennikarzy za nadgodziny i z uśmiechem przyznał: „...muszę też przeprosić Was

⁵⁸ Jan Paweł II, *Konferencja prasowa w samolocie. Przemówienie Jana Pawła II podczas lotu na Kubę*, 21 stycznia 1998, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 433.

⁵⁹ Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy...*, s. 387.

⁶⁰ Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze...*, s. 437.

za dodatkowe trudy, jakimi nieraz Was obciążam, a waszych bliskich za czas, jaki im odbieracie, by poświęcić go pracy zawodowej”⁶¹. Taka bezpośredniość czyniła go wiarygodnym i bliskim.

Dominująca zatem forma czy sposób komunikacji, zauważalne w przemówieniach Jana Pawła II z dziennikarzami, to komunikacja relacyjna, nastawiona na serdeczność, szacunek, dialogiczność, empatię, odniesienia do życia osobistego, okazywanie zainteresowania, umiejętność słuchania. Nie była to komunikacja z pozycji władzy, ale człowieka, który rozumie drugiego człowieka. Takie podejście budowało zaufanie, które stawało się podstawą jego strategii komunikacyjnej wobec świata mediów.

b) Środki stylistyczne i retoryczne w papieskich przemówieniach

Jan Paweł II, jako doświadczony mówca i pisarz, człowiek słowa i wielkiej kultury, korzystał z bogatego repertuaru środków retorycznych, by wzmocnić dodatkowo swój przekaz⁶². Jednym z częstych środków było odwoływanie się do autorytetu lub wspólnych płaszczyzn odniesienia. Papież cytował często Biblię, dokumenty Kościoła lub wypowiedzi wielkich teologów i znanych postaci. Na przykład przywołał słowa św. Pawła (Flp 4, 8) o tym, co prawdziwe i szlachetne, po to, aby zilustrować katalog wartości, które media powinny promować⁶³. Cytował – innym razem – Pawła VI i jego słowa z 1967 roku skierowane do artystów o kulturze dialogu: „wyrażamy zaufanie do waszej tajemniczej

⁶¹ Jan Paweł II, *Prawdziwa i pogłębiona informacja religijna...*, s. 430.

⁶² K. Marcyński, *Warunki skutecznej i interesującej komunikacji kaznodziejskiej według Jana Pawła II*, w: *Błogosławiony Jan Paweł II – apostoł ludu Bożego*, M. Kowalczyk, T. Skibiński (red.), Apostolicum, Warszawa 2011, s. 469–478; K. Marcyński, *Kościół na informacyjnej autostradzie*, w: *Media i Kościół. Polityka informacyjna Kościoła*, M. Przybyś, K. Marcyński (red.), Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2011, s. 19–35.

⁶³ Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy...*, s. 387.

mocy otwierania chwalebnych obszarów światła, które leżą poza tajemnicą ludzkiego życia”⁶⁴. Takie cytaty wzmacniały papieskie przesłanie, ukazując je w szerszym kontekście nauczania Kościoła.

Powoływał się również nie tylko na nauczanie Kościoła, ale także na dokumenty pozakościelne. W przemówieniu w Los Angeles (1987) odwołał się do Pierwszej Poprawki Konstytucji Stanów Zjednoczonych, która łączy wolność prasy z wolnością religii – wskazując na głęboki związek między sztuką ludzkiego wyrazu a praktykowaniem religii⁶⁵. Tym oto sposobem Jan Paweł II zakomunikował amerykańskim dziennikarzom, że zasady promowane przez Kościół są zbieżne z fundamentalnymi wartościami, także w demokracji, w różnych sferach życia publicznego. I tu warto podkreślić, iż papież sprawnie posługiwał się także językiem „pozakościelnym”, językiem ludzi niezwiązanych z religią – a np. ze światem kultury czy polityki. Posługiwał się często uniwersalnym językiem praw człowieka i wolności po to, by trafić do dziennikarzy niewierzących. Ukazywał, że Kościół nie jest wrogiem wolności słowa – wręcz przeciwnie, uznaje prawo do informacji i potrzebę wolnej prasy, dodając jedynie aspekt odpowiedzialności za treść⁶⁶.

Innym specyficznym dla Jana Pawła II środkiem wyrazu były metafory lub obrazowe porównania. Stosował metaforykę związaną z misją mediów, nazywając dziennikarzy „soczewką, przez którą inni przyglądają się rzeczywistości”⁶⁷, lub „lampą, które dają światło”⁶⁸ w ludzkim życiu. A o mediach mówił jako wielkiej „widowni” zjednoczonej

⁶⁴ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 425.

⁶⁵ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 423.

⁶⁶ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 423.

⁶⁷ Jan Paweł II, *Bądźcie świadomi własnej godności. Do przedstawicieli mass mediów w Australii*, 25 listopada 1986, w: *Media i dziennikarstwo...*, s. 421.

⁶⁸ Jan Paweł II, *Bądźcie świadomi własnej godności...*, s. 421.

wokół tych samych wydarzeń w życiu Kościoła⁶⁹, obrazując tym oto sposobem globalną wioskę informacyjną. Porównywał też media do „wzmacniacza”⁷⁰, który nagłasnia wszystko, co związane jest z chrześcijaństwem (tu miał na myśli np. Jubileusz). Miał świadomość, że tego rodzaju metafory są łatwo przyswajalne przez media, trafiają skutecznie także do ich odbiorców.

Stosował także w swoich wypowiedziach parafrazy. Szczególnie mocno wybrzmiała parafraza słów św. Leona Wielkiego: „Specjaliści od środków społecznego przekazu, zdajcie sobie sprawę z waszej godności”⁷¹. Następnie papież rozwinął to wezwanie serią anafor: „Zdajcie sobie sprawę, że macie możliwość nie tylko relacjonowania zła, ale także pomocy w jego eliminacji... jesteście odpowiedzialni nie tylko za relacjonowanie cierpienia, ale także pomocy w przynoszeniu ulgi”⁷².

To, co jeszcze było charakterystyczne dla komunikacji papieża z dziennikarzami, to zadawanie pytań. Często były to pytania, na które nie ma odpowiedzi lub na które nie trzeba odpowiadać, a bardziej miały one prowokować do refleksji, przemyślenia konkretnej kwestii. Przykładem tego są m.in. takie pytania jak: „Kogo przedstawicie jako mających – lub niemających – wartość jako ludzie?”⁷³; „Jak najslabsi i najbardziej bezbronni w społeczeństwie występują w waszych słowach i obrazach (...)?”⁷⁴. Tym oto także sposobem papież zachęcał do samooceny swojej działalności zawodowej i postawy: czy ich przekaz rzeczywiście służy prawdzie i dobru, czy jednak nie. Tego rodzaju py-

⁶⁹ Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy...*, s. 385.

⁷⁰ Jan Paweł II, *Szacunek dla prawdy i czytelników...*, s. 412.

⁷¹ Jan Paweł II, *Bądźcie świadomi własnej godności...*, s. 421.

⁷² Jan Paweł II, *Bądźcie świadomi własnej godności...*, s. 421.

⁷³ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 425.

⁷⁴ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 425.

tania były również przykładem perswazji etycznej – zadając je, papież nikogo nie oskarżał, ale towarzyszył im w zastanowieniu się nad kondycją etyczną przekazu dziennikarzy.

Jan Paweł II, w swoich przemówieniach do dziennikarzy, posługiwał się także językiem wartości, zachowując wysoce stosowną komunikację. Nie moralizował, nie wypowiadał się tonem wyższości, ale przemawiał subtelnie, tak, by łączyć, a nie dzielić: „Proszę was, abyście wybierali dobro wspólne. Oznacza to poszanowanie godności każdej istoty ludzkiej”⁷⁵. Co ważne, przy mówieniu o wartościach do dziennikarzy lub wymaganiach, używał wówczas języka inkluzywnego, często używając formy „my”. Również w modlitwach i życzeniach obejmował siebie i dziennikarzy wspólną troską – prosił ich o modlitwę za siebie jako za część wspólnego z dziennikarzami dzieła przekazywania prawdy. I w tym dostrzec można jego wysoce rozwiniętą kompetencję komunikacyjną, która przejawiała się w otwartości na odbiorcę, wyrażanej również za pomocą odpowiednich form językowych, stylistycznych i retorycznych. Za pomocą tych metod znosił bariery, jednoczył siebie jako nadawcę z odbiorcami.

Warto również wspomnieć o tonacji emocjonalnej jego wypowiedzi. Jan Paweł II potrafił łączyć ton poważny, a nawet profetyczny z elementami serdeczności i humoru. W tych przemówieniach znajdziemy wzniosłe fragmenty o tajemnicy wcielenia czy zbawienia, np. w jubileuszowym przemówieniu rozpoczął od teologicznej refleksji nad Słowem, które stało się ciałem, a zarazem zawarł anegdotyczne wątki np. wspomnienie, że dziennikarze podarowali mu na urodziny wieczne pióro. Takie połączenie różnych stylów sprawiało, że papieskie przesłanie brzmiało autentycznie i emocjonalnie.

⁷⁵ Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości...*, s. 427.

Wnioski i podsumowanie

Analiza 28 przemówień Jana Pawła II skierowanych do dziennikarzy (1978–2000) pozwala jednoznacznie potwierdzić wszystkie przyjęte hipotezy badawcze oraz ukazać spójną, wielowymiarową i głęboko przemyślaną strategię komunikacyjną papieża dla dziennikarzy, która może być inspiracją także dla współczesnych ludzi mediów. Na pierwszym planie wyłania się strategia dialogu i szacunku, do której zachęcał dziennikarzy i którą sam się kierował w pełnionych obowiązkach. Jan Paweł II konsekwentnie traktował ludzi mediów jako partnerów w misji służby prawdzie. Doceniał ich rolę, dziękował za trud i jednocześnie wzywał do wspólnej odpowiedzialności za jakość debaty publicznej. Dialog ten był nie tylko formą relacji z mediami, ale także przejawem szerszej wizji Kościoła jako uczestnika współczesnej kultury komunikacyjnej. Hipoteza H1 została w pełni potwierdzona.

Równie istotna była wizja mediów jako narzędzia formacji moralnej i duchowej. Jan Paweł II wielokrotnie przypominał, że media nie są wyłącznie kanałami informacji, lecz mogą i powinny kształtować wrażliwość sumień, budować pokój i wspierać dobro wspólne. Dziennikarzy określał jako „współpracowników prawdy”, a ich misję jako niemal apostołską. Hipoteza H2 znajduje pełne potwierdzenie w papieskich słowach i gestach.

Kolejnym filarem strategii papieża dla dziennikarzy była etyka dziennikarska – oparta na prawdzie, rzetelności, godności osoby i odpowiedzialności społecznej. Jan Paweł II stanowczo przeciwstawiał się manipulacji, sensacyjności i upraszczaniu przekazu, wzywając do odwagi w głoszeniu prawdy. Zawód dziennikarza traktował jako powołanie, wymagające uczciwości i służby dobru wspólnemu, co jest aktualne także i dzisiaj. Hipoteza H3 została w ten sposób potwierdzona.

Warto podkreślić, że przekaz papieski pozostawał spójny przez cały pontyfikat, niezależnie od kontekstu czy adresatów. Zarówno media międzynarodowe, jak i lokalni dziennikarze słyszeli te same wezwania: do prawdy, odpowiedzialności i służby człowiekowi. Ta konsekwencja świadczy o głębokim zakorzenieniu strategii Jana Pawła II w nauczaniu społecznym Kościoła i filozofii personalistycznej. Szczególną rolę w tej komunikacji odgrywał również styl papieski – serdeczny, empatyczny, a jednocześnie stanowczy i wymagający. Dzięki umiejętnemu łączeniu prostoty z głębią oraz duchowości z konkretnością, papież budował pomost z dziennikarzami, nie przemawiając „z góry”, lecz jako człowiek do człowieka.

Strategia komunikacyjna Jana Pawła II dla dziennikarzy miała charakter kompleksowy. Obejmowała zarówno postulaty etyczne i praktyczne wskazówki, jak i formacyjny język oraz gesty bliskości: od błogosławieństw po konferencje prasowe. Jan Paweł II stworzył unikalny model komunikacji z dziennikarzami – wymagający, ale jednocześnie pełen nadziei i zaufania.

W kontekście współczesnych wyzwań medialnych – dezinformacji, polaryzacji, kryzysu zaufania – nauczanie Jana Pawła II zyskuje nowy wymiar aktualności. Przypomina, że wolność słowa nie może być odewana od prawdy i odpowiedzialności, a media mają do odegrania kluczową rolę w kształtowaniu kultury pokoju i wspólnoty. Dziedzictwo papieskiego nauczania o mediach i do ludzi mediów należy traktować jako integralny element katolickiej refleksji nad środkami społecznego przekazu. Jan Paweł II nie tylko tworzył dokumenty, ale również żył tym przesłaniem – spotykając się z dziennikarzami, słuchając ich i towarzysząc im jako duszpasterz. W ten sposób wskazywał ideał dziennikarza jako „strażnika prawdy” i „rzecznika dobra wspólnego”.

Jan Paweł II pozostawił Kościołowi i światu komunikacyjne dziedzictwo, które – mimo upływu lat – nie traci na wartości i znacze-

niu. Przeciwnie, w dobie kryzysu zaufania i zalewu informacji jego głos staje się jeszcze bardziej czytelny: media mają służyć człowiekowi i prawdzie. To przesłanie, oparte na wartościach Ewangelii, pozostaje aktualnym i inspirującym kompasem dla współczesnych dziennikarzy oraz dla wszystkich, którzy komunikują w przestrzeni publicznej.

Strategia komunikacyjna Jana Pawła II dla dziennikarzy i mediów

Abstrakt

W rozdziale ukazano strategię komunikacyjną Jana Pawła II wobec dziennikarzy i ludzi mediów na podstawie analizy treści 28 przemówień papieskich wygłoszonych w latach 1978–2000. Celem rozdziału była identyfikacja i analiza strategii komunikacyjnej, jaką Jan Paweł II realizował w spotkaniach i przemówieniach kierowanych do dziennikarzy, a która zarazem stanowiła źródło wskazań dotyczących etosu oraz praktyki komunikacji medialnej, mogącej stanowić punkt odniesienia dla współczesnych dziennikarzy. Analiza została przeprowadzona metodami: jakościowej analizy zawartości, analizy dyskursu i analizy porównawczej. W rozdziale wykazano, że Jan Paweł II konsekwentnie budował model komunikacji oparty na dialogu, wzajemnym szacunku oraz wspólnej odpowiedzialności za prawdę i dobro wspólne. Dziennikarzy określał mianem „współpracowników prawdy”, a ich pracę traktował jako powołanie służące formacji moralnej i duchowej odbiorców. Styl wypowiedzi papieskich cechowała inkluzywność, empatia, wysoki poziom kultury słowa oraz świadome stosowanie środków retorycznych (metafor, pytań retorycznych, cytatów, anafor). W rozdziale potwierdzono przyjęte hipotezy badawcze i wskazano na trwałą aktualność papieskiego przesłania w kontekście współczesnych wyzwań medialnych, takich jak dezinformacja, kryzys zaufania społecznego czy tabloidyzacja przekazu. Komunikacyjne dziedzictwo Jana Pawła II ukazane w rozdziale może stanowić inspirujący punkt odniesienia dla współczesnych dziennikarzy oraz środowisk medialnych.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, media, dziennikarstwo, komunikacja religijna, Kościół katolicki, relacje Kościół-media, teologia mediów, strategia komunikacyjna Jana Pawła II

John Paul II's Communication Strategy for Journalists and the Media *Abstract*

The chapter presents John Paul II's communication strategy toward journalists and media professionals based on an analysis of the content of twenty-eight papal speeches delivered between 1978 and 2000. The aim of the chapter was to identify and analyze the communication strategy that John Paul II employed in meetings with journalists and in messages addressed to them – a strategy that also served as a source of guidance regarding the ethos and practice of media communication, potentially serving as a point of reference for contemporary journalists. The analysis was conducted using methods such as qualitative content analysis, discourse analysis, and comparative analysis. The chapter demonstrates that John Paul II consistently developed a communication model based on dialogue, mutual respect, and shared responsibility for truth and the common good. He referred to journalists as “co-workers in the truth” and viewed their work as a vocation aimed at the moral and spiritual formation of their audiences. The style of the papal speeches was marked by inclusivity, empathy, a high level of linguistic culture, and the deliberate use of rhetorical devices (metaphors, rhetorical questions, quotations, anaphora). The chapter confirms the initial research hypotheses and highlights the enduring relevance of the Pope's message in the context of contemporary media challenges, such as disinformation, the crisis of public trust, and the tabloidization of content. The communicative legacy of John Paul II, as presented in the chapter, can serve as an inspiring point of reference for contemporary journalists and media communities.

Keywords: John Paul II, media, journalism, religious communication, the Catholic Church, Church – media relations, theology of media, John Paul II's communication strategy

Bibliografia

- Azevedo M., *The Importance of the Pontificate of the Pope John Paul II in International Relations*, „Global: Jurnal Politik Internasional” 2024, vol. 26, nr 2, s. 77–98.
- Bernstein C., Politi, M., *His Holiness: John Paul II and the History of Our Time*, Thorndike Pr, Waterville, ME 1996.
- Corbett J.B., *Communicating Nature: How We Create and Understand Environmental Messages*, Island Press, Washington 2006.
- Földvári S., *Intercultural Dialogues in Diplomacy by Pope John Paul II*, w: *Mobilities, Transitions, Transformations. Intercultural Education at the Crossroads. International Association for Intercultural Education (IAIE)*, L. Lendvai, O. Keresztes-Takács, E. Csereklye (red.), International Association for Intercultural Education, Budapest 2017, s. 417–434.
- Földvári S., *The Bridgeworking Activity of Pope John Paul II (Saint) As Cases of Intercultural Dialogue in Diplomacy*, „Tilburg Studies” 2016, vol. 18, s. 57–75.
- Guan Z., *A Study on Pope John Paul II's Diplomatic Practice*, „Journal of Political Science Research” 2024, vol. 5, s. 106.
- Herrero M., *My Years with John Paul II: Personal Notes*, „Church, Communication and Culture” 2024, vol. 9, s. 125–127.
- Jan Paweł II, *Apostolstwo prasy katolickiej. Do dziennikarzy francuskich*, 24 września 1986, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 415–419.
- Jan Paweł II, *Bądźcie autentycznymi promotorami dobra wspólnego. Przesłanie telewizyjne do ludzi mediów w Boliwii*, 9 maja 1988, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 427–428.
- Jan Paweł II, *Bądźcie świadomi własnej godności. Do przedstawicieli mass mediów w Australii*, 25 listopada 1986, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 419–420.
- Jan Paweł II, *Bądźcie wierni wspaniałym tradycjom kulturalnym i duchowym waszego kraju. Do młodych dziennikarzy rosyjskich*, 2 grudnia 1995, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 432–433.
- Jan Paweł II, *Dziennikarze w służbie miłości bliźniego. Do pracowników mass mediów w Irlandii*, 29 września 1979, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana*

- Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 393–394.
- Jan Paweł II, *Informacja na usługach prawdy. Do dziennikarzy międzynarodowej prasy*, 21 października 1978, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 385–387.
- Jan Paweł II, *Konferencja prasowa w samolocie. Podczas lotu na Kubę*, 21 stycznia 1998, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 433–435.
- Jan Paweł II, *Media w służbie odpowiedzialnej wolności człowieka. Do dziennikarzy zagranicznych*, 6 lutego 1981, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 400–402.
- Jan Paweł II, *Media w służbie rzeczywistego rozwoju Afryki. Do dziennikarzy w Lagos, Nigeria*, 16 lutego 1982, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 404–405.
- Jan Paweł II, *Prawdziwa i pogłębiona informacja religijna. W Biurze Prasowym Stolicy Apostolskiej*, 24 stycznia 1994, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 429–432.
- Jan Paweł II, *Prawdziwi chrześcijanie i znakomici dziennikarze. Jubileusz Roku 2000 dziennikarzy*, 4 czerwca 2000, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 435–438.
- Jan Paweł II, *Przed podróżą apostolską. Do dziennikarzy katolickich z Japonii*, 14 stycznia 1981, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 400.
- Jan Paweł II, *Służyć prawdzie. Do dziennikarzy szwajcarskich*, 8 października 1980, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 399–400.
- Jan Paweł II, *Szacunek dla prawdy i czytelników. Do dziennikarzy w Madrycie*, 3 listopada 1982, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 412–415.

- Jan Paweł II, *W służbie prawdy i wolności. Do włoskich dziennikarzy katolickich*, 28 lutego 1986, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 415–419.
- Jan Paweł II, *Złota kamera dla Jana Pawła II. Do dziennikarzy austriackich*, 8 lutego 1979, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 392.
- Jan Paweł II, *Bądźcie współpracownikami prawdy w służbie sprawiedliwości i miłości. Do pracowników mass mediów w Los Angeles*, 15 września 1987, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 422–427.
- Jan Paweł II, *Mass media w służbie pokoju i koegzystencji. Do dziennikarzy w USA*, 7 października 1979, Waszyngton, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 397–398.
- Jan Paweł II, *Możecie spełnić wielką służbę dla ludzkości. Spotkanie z dziennikarzami w Meksyku*, 1 lutego 1979, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 390–391.
- Jan Paweł II, *Podziękowania dla dziennikarzy. Podczas lotu z Ameryki Południowej do Rzymu*, 19 maja 1988, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 428–429.
- Jan Paweł II, *Podziękowanie za udział w misji Papieża. Do dziennikarzy podczas lotu z Afryki do Rzymu*, 12 maja 1980, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 399.
- Jan Paweł II, *Powołanie i misja dziennikarza. Spotkanie z dziennikarzami w Japonii*, 25 lutego 1981, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 403–404.
- Jan Paweł II, *Prawa i obowiązki ludzi mediów. Do przedstawicieli prasy międzynarodowej*, 22 maja 1982, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 405–408.
- Jan Paweł II, *Słowa podzięk dla dziennikarzy. Podczas pierwszej pielgrzymki do Polski*, 10 czerwca 1979, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*,

- A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 394–396.
- Jan Paweł II, *Służba prawdzie i ludzkości. Do dziennikarzy akredytowanych przy ONZ*, 2 października 1979, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 396–397.
- Jan Paweł II, *Służba w mass mediach wymaga poszukiwania i przekazywania prawdy. Do ludzi mediów w Madrycie*, 2 listopada 1982, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 408–411.
- Jan Paweł II, *Szacunek dla prawdy i czytelników. Spotkanie z włoskimi dziennikarzami katolickimi*, 24 stycznia 1983, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 411.
- Jan, Paweł II, *Chronić dzieci dla dobra społeczeństwa. Do dziennikarzy europejskich*, 13 stycznia 1979, w: *Media i dziennikarstwo w nauczaniu Jana Pawła II*, A. Lewek (red. i oprac.), Instytut Papieża Jana Pawła II w Warszawie, Warszawa 2008, s. 388–390.
- Jankosz M., *Retoryka papieża Jana Pawła II w wystąpieniu do młodzieży na Wzgórzu Lecha w Gnieźnie (2 czerwca 1979)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2018, t. 25, s. 85–102.
- Jankosz M., *Rola gestów narracyjnych w publicznych wystąpieniach Jana Pawła II na podstawie wybranych przemówień z I pielgrzymki do Polski*, „Horyzonty Wychowania” 2019, t. 18, nr 45, s. 121–131.
- Jankosz M., *Sytuacje komunikacyjne publicznych wystąpień Jana Pawła II podczas I pielgrzymki do Polski*, „Polonia Sacra” 2018, t. 22, nr 1, s. 183–194.
- Jankosz M., *Wpływ sytuacji komunikacyjnej na zachowania Jana Pawła II podczas spotkania z młodzieżą na Wzgórzu Lecha w 1979 roku*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” 2018, t. 35–36, s. 23–32.
- Kloch J., *The Process of Creating a Digital Communication Model for the Vatican*, „The Person and the Challenges” 2021, vol. 11, s. 69–83.
- Laskowska M., Marcyński K., *Diplomatic communication of the Holy See based on the example of Pope Francis' speeches to the Vatican diplomatic corps*, „Forum Teologiczne” 2022, vol. 23, s. 139–154.
- Łęcicki G., *Jan Paweł II – papież mediów*, „Warszawskie Studia Pastoralne” 2018, nr 1, s. 141–167.

- Marcyński K., *Kościół na informacyjnej autostradzie*, w: *Media i Kościół. Polityka informacyjna Kościoła*, M. Przybysz, K. Marcyński (red.), Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa 2011, s. 19–35.
- Marcyński K., *Gli ultimi giorni di Giovanni Paolo II e i media palacchi*, w: *Karol Wojtyła, un pontefice in diretta*, G. Mazza (red.), Rai – Eri, Rzym 2006, s. 263–276.
- Marcyński K., *Osoba medialna*, w: *Jan Paweł II. Człowiek kultury*, Wydawnictwo Rafael, Kraków 2008, s. 206.
- Marcyński K., *Warunki skutecznej i interesującej komunikacji kaznodziejskiej według Jana Pawła II*, w: *Błogosławiony Jan Paweł II – apostoł ludu Bożego*, M. Kowalczyk, T. Skibiński (red.), Apostolicum, Warszawa 2011, s. 469–478.
- Modrzejewski A., *The Personalistic Aspect of Truth and Dialogue in the Context of Karol Wojtyła's Philosophy*, „Communication Today” 2016, vol. 7, s. 4–16.
- Narewska D., *Karol Wojtyła – dziennikarz z ducha karmelitański*, „Itinera Spirituality” 2012, nr 5, s. 75–119.
- Narewska D., *Karol Wojtyła jako dziennikarz*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2011, nr 4, s. 149–166.
- Narewska D., *Karola Wojtyły wizja dziennikarstwa (1949–1978)*, Wydawnictwo UNUM, Warszawa 2013.
- Nicholls R., *Strategia komunikacji – perspektywa: konsument (C2C)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Informatyki w Krakowie” 2011, nr 208, s. 53–62.
- Pardo A., *The 'diakonia' of truth and good: Saint John Paul II and the media*, „Church, Communication and Culture” 2025, vol. 10, s. 6–82.
- Pauley J., *The Rhetoric of Pope John Paul II*, „Rhetoric & Public Affairs” 2010, vol. 13, s. 337–339.
- Steuer A., *Publizistisches Apostolat. Das Bild des (katholischen) Journalisten bei Johannes Paul II*, „Communicatio Socialis” 1990, vol. 23, nr 4, s. 261–275.
- Szczepaniak M., *Komunikacja w mediach według Jana Pawła II. Studium Przypadku*, „Polonia Sacra” 2020, t. 24, nr 2, s. 99–114.
- Tanyi J., *The Media Politiking of Pope John Paul II*, „Hekima Review” 2013, s. 151–161.

Nota biograficzna

Krzysztof Marcyński – pallotyn, profesor uczelni, kierownik Katedry Edukacji Medialnej w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, absolwent kierunku Media Ecology na New York University w Stanach Zjednoczonych. Wicerektor w Wyższym Seminarium Duchownym Księża Pallotynów w Ołtarzewie k. Warszawy. Specjalizuje się w badaniach nad kompetencją komunikacyjną, komunikacją interpersonalną, komunikacją religijną oraz ekologią mediów, a także teorią wystąpień publicznych. Autor monografii medioznawczych, m.in. *Mały ekran wielki wpływ* (Nowy Sącz: Wydawnictwo RTCK, 2025), *Kompetencja komunikacyjna w kościele ery cyfrowej* (Warszawa–Kraków: Wydawnictwo «scriptum», 2024), *Kompetencja komunikacyjna. Studium medioznawcze* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW, 2017) oraz *Komunikacja religijna i media* (Kraków: Petrus, 2016), a także wielu artykułów naukowych z zakresu nauk o komunikacji społecznej i mediach. W latach 2022-2024 – ekspert i przedstawiciel Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Bologna Follow-up Group on Social Dimension (Working Group, Bruksela).



Przemysław Artemiuk

ORCID: 0000-0001-5337-0329

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Jan Paweł II otwarty na świat literatury

Profesor Aleksander Fiut w książce *Moi poeci* zebrał eseje poświęcone sześciu wybitnym poetom Nowej Fali. Napisał o nich z perspektywy prywatnej i nieprywatnej, o serdecznych relacjach z nimi, a zarazem o losach tego pokolenia i czasach, w których przyszło im i jemu żyć¹. Idąc tropem krakowskiego profesora, pragnę przyjrzeć się relacji Jana Pawła II ze światem literatury. Mam świadomość, że papież w swoim nauczaniu, szczególnie w homiliach, obficie korzystał z polskiej poezji, sięgając do rozmaitych epok i różnych twórców. Ta część jego twórczości jest już dobrze znana, została bowiem poddana gruntownej analizie². Myśląc o Janie Pawle II jako papieżu otwartym na świat literacki, pragnę ukazać go najpierw jako twórcę, pracującego nad poetyckim słowem, następnie jako epistolografa, czyli autora listów do Marka Skwarnickiego, w końcu jako dialogistę, osobę będącą w intelektualnej relacji z poetą Czesławem Miłoszem.

¹ Zob. A. Fiut, *Moi poeci*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2025, s. 5.

² Zob. A. Seul, *Literatura piękna jako tworzywo homilii i przemówień Jana Pawła II wygłoszonych w Polsce w latach 1991–2002*, „Język – Szkoła – Religia” 2011, nr 6, s. 346–364.

1. Twórca

Literatura odgrywała istotną rolę w życiu Karola Wojtyły/Jana Pawła II. Od dzieciństwa był na nią wrażliwy. Z pięknem i głębią słowa stykał się najpierw w poezji i literaturze, potem w teatrze. Nie pozostawał na nie obojętny. Dlatego sam sięgał po pióro, by pisać. Twórczość poetycka, obok działalności naukowej, zwłaszcza filozoficznej, była dla Jana Pawła II jedną z wielu dróg „poznawania i zgłębiania rzeczywistości ludzkiej, być może najbliższą sercu, ale nie najważniejszą w pełnieniu kapłańskich obowiązków”³. Papież niejednokrotnie przyznawał, że „poezja to wielka pani, której trzeba się całkowicie poświęcić; obawiam się, że nie byłem wobec niej zupełnie w porządku”⁴. Ćwierćwiecze pontyfikatu Jana Pawła II stało się doskonałą okazją do przypomnienia światu, że Papież jest poetą. W momencie wyboru Karol Wojtyła całkowicie zaprzestał twórczości literackiej, by po 24 latach ogłosić poetyckie „medytacje” – *Tryptyk rzymski*. Skąd brało się w Nim takie pragnienie wyrażenia Tajemnicy? „Potrzeba tworzenia wierszy – zauważa Marek Skwarnicki – wypływa z zafascynowania pięknem, które niespodziewanie rodzi się, wywołane jakimś wydarzeniem, sytuacją, przez spotkanie z ludźmi, także z myślami. Impuls jest zawsze niejasny, w trakcie pisania przybiera dopiero kształt tego, co przywołało autora swym pięknem. Utwory poetyckie są zawsze dla piszących niespodzianką, którą dopiero po napisaniu poddaje się świadomemu opracowaniu. W ten sposób poezja może spełniać także rolę poznawczą, tak jak każda twórczość artystyczna, której inne formy twórczości czysto intelektualnej czy naukowej zastąpić nie potrafią. Poetycka intuicja niczego w kontemplowaniu rzeczywistości

³ M. Skwarnicki, *Poetycka droga Papieża Wojtyły*, w: K. Wojtyła/Jan Paweł II, *Poezje, dramaty, szkice. Tryptyk rzymski*, Znak, Kraków 2004, s. 10.

⁴ M. Skwarnicki, *Poetycka droga Papieża Wojtyły*, s. 8.

nie narusza, a jednocześnie wchodzi w jej tajemnicę, która dla Karola Wojtyły zawsze jest święta”⁵.

Paradoks i nierozsądnosć poezji, która pragnie wyrazić to, co niewyrażalne, a przez ten ruch serca i ręki ku Światłu coś jednak nowego nazywa, czyli odkrywa, polega na niewystarczalności słów jej autora. Zawsze jednak pozostawia ślad dążenia człowieka do Nieskończoności⁶. Jaka jest poezja Karola Wojtyły? Skwarnicki zauważa, że jest w niej „dążność do krystalicznej precyzji, która sprawia, że czy to myśl, czy obraz nie natrafiają na przeszkodę w języku, by objawić się odbiorcy. Nie oznacza to, że poezja Karola Wojtyły jest łatwa. Jest bardzo dostępna przeciętnemu czytelnikowi w pierwszych, młodzieńczych latach twórczości, przed samym wyborem na papieża i w *Tryptyku rzymskim*. Reszta twórczości obfituje w strofy liryczne, które z przyjemnością potem powtarzamy, i w całe stronicę medytacji poetyckich wręcz trudnych do zrozumienia. Są to jak gdyby «trudności norwidowskie». Okazuje się bowiem, że im więcej razy wracamy do lektury wielu z tych wierszy czy ich fragmentów, tym głębiej je rozumiemy. Poezja tego twórcy cała jest «wyływaniem na głębię» – i tak należy do niej podchodzić. Jest to też poezja, która sakralizuje pełnię ludzkiej egzystencji, przekraczając głębokie rozdarcie współczesnej kultury na autonomiczne z pozoru strefy *sacrum* i *profanum*. Ta twórczość wymaga więc od nas wysiłku umysłowego i duchowego, niejako współpracy z autorem w odkrywaniu, poznawaniu i adorowaniu tajemnicy związków człowieka z Bogiem i świata z Nieskończonością. Poezję w przeważającej części kontemplacyjną rozjaśnia od wewnątrz światło mistyczne”⁷.

⁵ M. Skwarnicki, *Poetycka droga Papieża Wojtyły*, s. 10.

⁶ Por. M. Skwarnicki, *Poetycka droga Papieża Wojtyły*, s. 11.

⁷ M. Skwarnicki, *Poetycka droga Papieża Wojtyły*, s. 11.

2. Epistolograf

Tworząc poezję i dramaty, Jan Paweł II przez całe życie uważnie śledził współczesną literaturę. Z uwagą odnotowywał pojawiające się nowości. Dzielił się swoimi spostrzeżeniami, wymieniał uwagi i gratulował twórcom. Znakomitym świadectwem jego literackich zainteresowań pozostaje korespondencja z Markiem Skwarnickim, trwająca od czasów krakowskich i przez wszystkie lata pontyfikatu. Poeta w roku 2005 udostępnił ją czytelnikom, publikując papieskie listy wraz z autorskimi komentarzami. W *Słowie wstępnym* zauważa: „inicjatorem tej korespondencji liczącej ponad sto listów był kardynał Karol Wojtyła, który zimą 1973 roku napisał nieoczekiwanie kartkę ze słowami pociechy do szpitala, gdzie leżałem bardzo ciężko chory. W tej kartce była również prośba, bym po opuszczeniu szpitala przyszedł do Niego, ponieważ ma pewien problem ze swoją poezją”⁸. Chodziło o wątpliwości dotyczące podpisywania utworów. Skwarnicki sugerował, by hierarcha pozostał przy literackim pseudonimie. To pierwsze spotkanie zaowocowało obfitą korespondencją. Poeta przyznaje, że przez wszystkie lata wątek poetycki był „jednym z najważniejszych w naszej (mojej i żony) z Nim korespondencji”⁹. Momentem kluczowym, apogeum, były konsultacje i praca redakcyjna nad *Tryptykiem rzymskim*. Sięgając do papieskich listów, przywołam kilka interesujących wypowiedzi, świadczących o papieskiej otwartości na świat literatury.

Papież, otrzymując systematycznie od Skwarnickiego nowe tomy poezji, przekładów i pism literackich, wyrażał się o nich z uznaniem. Dziękował, podkreślając ich wartość literacką i duchową. W Liście z 29 lipca 1980 pisał: „Bardzo dziękuję za *Akathistos Polski* jako tekst –

⁸ M. Skwarnicki, *Słowo wstępne*, w: Jan Paweł II, *Pozdrawiam i błogosławię. Listy prywatne papieża do druku podał i komentarzem opatrzył Marek Skwarnicki*, Świat Książki, Warszawa 2005, s. 11.

⁹ M. Skwarnicki, *Słowo wstępne*, s. 12.

i jako modlitwę, która jest także wyrazem duchowej łączności pomiędzy ludźmi dzielącymi te same troski, ale także i te same nadzieje”¹⁰. Z kolei 16 grudnia 1980 roku stwierdza: „Jestem bardzo wdzięczny za ostatni list z *Pieśniami pokutnymi*, które przeczytałem jako doskonałą lekturę adwentową”¹¹. W niedatowanym Liście z 1998 roku papież dziękuje za *Tajemnice Kalwaryjskie*, które zawsze pozostawały my bliskie i drogie. Zauważa przy tym: „Bardzo Pan pięknie połączył Drogę Krzyżową z drogą do Emaus”¹². Odnosząc się jeszcze w kolejnym Liście, z 22 lutego 1988 roku, do *Tajemnic Kalwaryjskich* poety, stwierdza: „Ja też nieco obcowałem w dawniejszych latach z tymi «tajemnicami» w sanktuarium i na drózkach – i myślę, że niemało z tego zostało”¹³. W kolejnym roku papież dziękuje poecie za tekst *Drogi Krzyżowej*, który będzie czytany w Koloseum. Podkreśla, że droga ta „posiada te właściwości, o których mowa w Pańskim liście: jest krótka i uniwersalna – dodałbym jeszcze: jest prosta, a przez to też piękna, prostota graniczy z głębią”¹⁴. Papież w Liście z marca 1989 roku dziękuje Skwarnickiemu za jego *Dziennik 1982*. Jest on zatytułowany *Dziś ciężka noc* i dotyczy okresu stanu wojennego¹⁵. Papieskie uznanie budzi również nowy przekład *Psalterza*. Jan Paweł II nazywa go starym, ale żywym tekstem. „Będziemy sobie «czytywać» Pana-Markowy Psalterz”¹⁶. Papież w Liście z 18 lutego 1992 roku wyraża wdzięczność poecie za pracę nad swoim dramatem o św. Albercie Chmielowskim zatytułowanym *Brat naszego Boga*. Stwierdza: „Cieszę się, że w jakiś

¹⁰ Jan Paweł II, *List z 29 lipca 1980 r.*, w: Jan Paweł II, *Pozdrawiam i błogosławię. Listy prywatne papieża do druku podał i komentarzem opatrzył Marek Skwarnicki*, Świat Książki, Warszawa 2005, s. 20.

¹¹ Jan Paweł II, *List z 16 grudnia 1980 r.*, s. 21.

¹² Jan Paweł II, *List niedatowany z 1988 r.*, s. 54.

¹³ Jan Paweł II, *List z 22 lutego 1988 r.*, s. 56.

¹⁴ Jan Paweł II, *List z 15 stycznia 1989 r.*, s. 68.

¹⁵ Jan Paweł II, *List z 25 marca 1989 r.*, s. 72.

¹⁶ Jan Paweł II, *List z 1 listopada 1990 r.*, s. 88.

sposób służy ludziom. Z Pańskiego listu dowiedziałem się o przedstawieniu w dawnej «ogrzewalni», gdzie aktorami byli jej dzisiejsi mieszkańcy. Nawet na odległość odczuwam szczególną wymowę takiej realizacji¹⁷. Z kolei w korespondencji z 28 maja 1992 dziękuje za dramat *Misterium*, który poeta opublikował w „Dialogu”. Papież przyznaje: „aby wiedzieć, co w sobie [utwór] kryje, muszę naprzód przeczytać, ale już z Pańskiego listu można coś przeczuć, rychło postara się przeczytać”¹⁸. Odnosząc się do pieśni pisanych przez Skwarnickiego i nadesłanych do Watykanu, Jan Paweł II stwierdza, że „jest to forma w szczególności oryginalna i nowoczesna: to, co dawne (raczej zbierane), powiedziane z nową prostotą”¹⁹. Papież żywo reaguje na tom poety zatytułowany *Intensywna terapia*. W Liście z 6 grudnia 1993 roku wyraża podziękowania i kreśli krótkie uwagi. Stwierdza: „właśnie znajduję się na ostatnim etapie lektury. Myślę, że tom jest znakomity, bardzo oryginalny. Chyba niewielu poetów uczyniło przedmiotem poezji klinikę kardiologiczną. Jest to bardzo nowoczesne. Nie wiem, co tutaj powiedzą największe wyrocznie typu Miłosz i Barańczak – ale myślę, że Pański tom jest znakomity. Jest znakomity również dlatego, że pod temat kliniki podłącza się temat «podróży po Kościele». W ten sposób tom ma charakter całościowy i poniekąd biograficzny. Dowiadujemy się, że ten, który trafia na klinikę kardiologiczną, jest tym samym człowiekiem, który jeździł z Papieżem do Australii, a przedtem jeszcze do Meksyku i gdzie indziej”²⁰. Papież przyznaje, że niezmiennie interesuje go twórczość krakowskiego poety. W Liście na Wielkanoc 1995 stwierdza: „staram się śledzić z daleka pisemne wyniki różnych przemysłów «wolnego Literata», często sięgając do przeszłości [...]”²¹.

¹⁷ Jan Paweł II, *List z 18 lutego 1992 r.*, s. 100.

¹⁸ Jan Paweł II, *List z 28 maja 1992 r.*, s. 102.

¹⁹ Jan Paweł II, *List z 26 czerwca 1993 r.*, s. 110.

²⁰ Jan Paweł II, *List z 6 grudnia 1993 r.*, s. 114.

²¹ Jan Paweł II, *List na Wielkanoc 1995 r.*, s. 127.

Rok później z kolei w korespondencji wyraża wdzięczność za książkę poety *Co trwa, co przemija*, która może stanowić klucz do zrozumienia rzeczywistości²². Reagując na nadesłany wiersz *Ogrójec*, Jan Paweł II przyznaje, że temat ten przyszedł we właściwym czasie i „leży on na linii Pańskiego powołania”²³, czyli wpisuje się w aktualną kondycję poety. Papież odnotowuje również reakcję poety na książkę *Dar i tajemnica*: „wywołuje ona u Pana Marka osobiste wspomnienia początków naszej znajomości”²⁴, a także nową edycję Jego *Poezji i dramatów*²⁵. Cieszy Jana Pawła II dobre przyjęcie *Listu do artystów*²⁶.

List papieski z 30 listopada 2002 posiada wyjątkowe znaczenie. Jan Paweł II przedstawia w nim szczególną prośbę: „Niech Pan będzie łaskaw rzucić okiem na teksty, które przekaże Mu p. dr Wanda Półtawska. Nie wiem, czy ma to coś wspólnego z poezją, od której odszedłem, ale która od czasu do czasu wciąż mnie kusi. Najchętniej bym Pana zaprosił do Rzymu, ale nie wiem, czy warunki zdrowotne na to Panu pozwalają”²⁷. Ta historia w korespondencji jest kluczowa. Krakowski poeta zostaje zaproszony do zapoznania się z poezją papieża. Ma wydać opinię na temat tekstów poetyckich Jana Pawła II. W komentarzu do tej korespondencji stwierdza: „Byłem tym listem poruszony. Po dwudziestu pięciu latach Jan Paweł II pisze do mnie w podobnym stylu i w podobnej sprawie jak Karol Wojtyła w 1973 roku do szpitala w Krakowie. Oddawczyni listu, bliska przyjaciółka papieża, doktor psychiatrii, wykładowczyni na Uniwersytecie Rzymskim, powiedziała, że niebawem leci z powrotem do Rzymu i że byłoby dobrze, gdybym do tego czasu zdążył napisać Ojcu Świętemu rodzaj recenzji, opinię,

²² Zob. Jan Paweł II, *List z 27 stycznia 1996 r.*, s. 136.

²³ Jan Paweł II, *List z 5 września 1996 r.*, s. 142.

²⁴ Jan Paweł II, *List na Boże Narodzenie 1996 r.*, s. 144.

²⁵ Jan Paweł II, *List z 10 listopada 1998 r.*, s. 158.

²⁶ Jan Paweł II, *List z 11 maja 1999 r.*, s. 163.

²⁷ Jan Paweł II, *List z 30 września 2002 r.*, s. 186.

o którą pyta. I wręczyła mi trzy osobne utwory, te, które po pewnych zmianach stały się «Tryptykiem rzymskim»²⁸. Odpowiedź Skwarnickiego, stanowiąca rodzaj recenzji, była następująca (przytaczam ją w całości):

Wiersze Ojca nie tylko „mają coś wspólnego” z poezją, ale po prostu są poezją. Są też w zaskakujący sposób wyraźną kontynuacją wierszy pisanych w latach poprzedzających październik 1978 roku. Mówię o zaskoczeniu, bo nadesłane utwory mają tę samą „wewnętrzną muzykę”, która cechuje większość wierszy Ojca pisanych w latach pięćdziesiątych i późniejszych. Przesłane utwory odznaczają się też pewnymi upodobaniami wersyfikacji czy sposobu formowania, rytmizowania wiersza, do których przyzwyczajony jest czytelnik wierszy Karola Wojtyły. Gdyby mi ktoś dał do przeczytania „Z medytacji nad Księgą Rodzaju” bez ujawnienia autorstwa, wiedziałbym, kto jest Autorem. Piszę o tym na wstępie, bo gdyby nie możliwość porównania dawnych i obecnych tekstów, nie widziałbym tak wyraźnie, w czym wyraża się własny styl Ojca. Ojciec Święty zapewne nie był pewien poetyczności swych nowych utworów, ponieważ są one sprozaizowane. Proszę jednak wziąć pod uwagę, że w minionych latach poezja polska odkryła nowe formy, a wśród nich typowe stają się takie poematy jak m.in. „Traktat teologiczny” Czesława Miłosza. [...].

Jednocześnie istnieje też poważna różnica między dawnymi wierszami Ojca, takimi na przykład jak „Kościół”, „Wędrówka do miejsc świętych”, fragmenty „Rozważań o śmierci” (1975). Chodzi o różnice inne niż „poetyka utworów” natury. Teraz napisane wiersze kontynuując medytację o tajemnicy Boga, Człowieka, Kościoła i Natury, co jest treścią całej twórczości Ojca Świętego, są bardziej ascetyczne w doborze poetyckich

²⁸ Jan Paweł II, *List z 30 września 2002 r.*, s. 187.

środków wyrazu. W tym miejscu zupełnie nie czuję się na siłach, by traktować nadesłano utworu tylko „literacko”, bo są one niecodziennymi dziś medytacjami nad sprawami ostatecznymi.

Największe, bo „najrozleglejsze” i najgłębsze wrażenie zrobił na mnie wiersz pt. „Z medytacji nad Księgą Rodzaju na progu Kaplicy Sykstyńskiej”. Ta medytacja dzięki swojej poetyckiej formie, kiedy to Jan Paweł drugi może powiedzieć w pierwszej osobie: „Stoję przy wejściu do Sykstyny”, dzięki której to formie ujawnia się liryczne ja poety – tym razem będącego Papieżem, ta medytacja jest poematem wielkim. Dzieło Michała Anioła zostaje użyte jako ogromna metafora (mimo malarskiego realizmu, naturalizmu) „widzenia” Boga. Do tego „widzenia” jesteśmy wezwani: „I ty, człowieku, który także widzisz, przyjdź – przyzywam was wszystkich «widzących» wszechczasów przyzywam ciebie Michale Aniele” – czytamy.

To, co napisałem poemacie (to jest poemat) „Na progu Kaplicy Sykstyńskiej”, jest tylko pierwszą próbą czytania tego tekstu, o którym można by napisać bardzo wiele. Jego treść wystarczy na książkę własnych medytacji czytelników nad tym tekstem, który – dodam – jest niesłychanie aktualny. Inne formy magisterium papieskiego nie wyrażają tego, co można wyrazić i zostało wyrażone w poemacie. Może to jest kwestia tego, że poezja i sztuka religijna mogą najgłębiej wnikać w tajemnice boga, odkrywając wiele z tego, co samo rozum odkryć nie może. To kieruje myśl do wiersza bez tytułu, którego bohaterem jest Abraham. Ta medytacja „na progu Biblii” przypomina mi moje osobiste przeżycia homilii Ojca Świętego pod Synajem, w której padało pytanie o imię Boga. Można by znaleźć więcej odniesień treści tego poematu do nauczania papieskiego, a nawet wierszy Karola Wojtyły. Jednak znów odkrywamy, że to, co jest wypowiedzią intelektualną i liryczną zarazem

poety w formie zwersyfikowanej, skomponowanej poetycko, to ma osobną wartość i znaczenie dla czytelnika. Zwłaszcza dla czytelnika świeckiego często dziś nie rozumiejącego, jaką potężną poezję zawiera w sobie biblia, i to nie tylko wtedy, gdy autorzy biblijni sami są poetami jak Dawid i inni²⁹.

Przygotowana recenzja została przekazana do Watykanu. Po dwóch tygodniach poeta otrzymał osobiste zaproszenie do wizyty w Wiecznym Mieście i wspólnej z Autorem pracy nad poematem w październiku 2002 roku. Niebawem ujrzał światło dzienne *Tryptyk rzymski*, który to tytuł zaproponował Skwarnicki³⁰. W kolejnych listach Jan Paweł II wyraża wdzięczność za podjęty trud i wspólne czytanie papieskiej poezji. W Liście z 16 listopada 2002 pisze: „Bardzo dziękuję za zainteresowanie się moją poezją. Chętnie zobaczę się z Nim, kiedy będzie mógł tutaj przyjechać”³¹. Przy okazji listownych życzeń na Boże Narodzenie 2002 Ojciec Święty raz jeszcze dziękuje: „jestem wdzięczny za odwiedziny i «poezyjną» pomoc”³². Papież w kolejnym roku korespondencji dwukrotnie zwraca uwagę na swój poemat. 19 lutego 2003 przypomina: „«Tryptyk rzymski» zawdzięcza Panu bardzo wiele, poczynając od tytułu. Nie ujrzałby prawdopodobnie światła dziennego, gdyby nie Pańskie doświadczenia i wiedza o tym, czym jest poezja. Jestem Panu za to bardzo wdzięczny”³³. Dwa miesiące później z kolei pisze: „«Tryptyk rzymski» rodzi odgłosy. Dziś np. otrzymałem tekst prof. Stefana Sawickiego z KUL-u. Tak więc nasza wspólna robota nie poszła na marne. Bogu dzięki!”³⁴.

²⁹ Jan Paweł II, *List z 30 września 2002 r.*, s. 187–188.

³⁰ Zob. Jan Paweł II, *List z 30 września 2002 r.*, s. 190.

³¹ Jan Paweł II, *List z 16 listopada 2002 r.*, s. 192.

³² Jan Paweł II, *List na Boże Narodzenie 2002 r.*, s. 193.

³³ Jan Paweł II, *List z 19 lutego 2003 r.*, s. 196.

³⁴ Jan Paweł II, *List z 22 kwietnia 2003 r.*, s. 198.

Warto również odnotować, że papież w korespondencji ze Skwarnickim odnotowywał zarówno odwiedziny poetów³⁵, jak i ich odejścia. Na wieść o śmierci Zbigniewa Herberta prosi o przesłanie do Rzymu jego wierszy³⁶. Wspominając dzieło Czesława Miłosza, przypomina o swojej z nim korespondencji i jego ortodoksji³⁷. Skwarnicki dodaje, że papieski list utorował drogę Miłoszowi na Skalkę³⁸.

Ostatni list Ojca Świętego do krakowskiego poety został wysłany siedemnaście dni przed śmiercią papieża. Jan Paweł II składa wielkanoce życzenia, dziękuje za troskę i gratuluje nowych dzieł. Kończy łacińskim zwrotem: „Mane nobiscum Domine!”³⁹.

3. Dialogista

Andrzej Franaszek, charakteryzując bogaty świat Czesława Miłosza (zm. 2004), zauważa ze zdumieniem, że ten „nieśmiały chłopczyk, który wstydził się w wileńskim sklepie powiedzieć, co chce kupić, przeszedł w ciągu dziewięćdziesięciu trzech lat długą drogę, spotykając na niej Einsteina i Eliota, Karla Jaspersa i Alberta Camusa, Josifa Brodskiego i Susan Sontag czy wreszcie Jana Pawła II...”⁴⁰. Na tę ostatnią relację, najbardziej zaskakującą, chciałbym zwrócić uwagę. Jest w niej coś zupełnie niewiarygodnego. Poeta u kresu życia przyznaje się w liście skierowanym do papieża, że „wiek zmienia perspektywę i kiedy byłem młody, zwracanie się przez poetę o błogosławieństwo papieskie uchodziło za niestosowność. A to właśnie jest przedmiotem mojej troski, bo w ciągu ostatnich lat pisałem wiersze z myślą o nieodbieganiu

³⁵ Jan Paweł II, *List z 13 lipca 1986 r.*, s. 46.

³⁶ Jan Paweł II, *List z 14 września 1998 r.*, s. 156.

³⁷ Jan Paweł II, *List z 18 sierpnia 2004 r.*, s. 210.

³⁸ Jan Paweł II, *List z 18 sierpnia 2004 r.*, s. 210.

³⁹ Jan Paweł II, *List na Wielkanoc 2005 r.*, s. 213.

⁴⁰ A. Franaszek, *Miłosz. Biografia*, Znak, Kraków 2011, s. 9.

od katolickiej ortodoksji i nie wiem, jak w rezultacie to wychodziło. Proszę więc o słowo potwierdzające moje dążenie do wspólnego nam celu. Oby spełniła się obietnica Chrystusa w dzień Zmartwychwstania Pańskiego”⁴¹.

Jesienią 1980 poeta otrzymuje Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury⁴². W uzasadnieniu wyróżnienia komitet stwierdza, że „centralnym punktem jego dzieła są rozważania nad ludzkością wypędzoną z Raju, kondycją człowieka wypędzonego, bytującego poza biblijnym ogrodem Eden”⁴³. Zostaje zatem dostrzeżony w twórczości Miłosza wymiar religijny *par excellence*. Osobiste zmagania przełożone na strofy, zapisane w poetyckich metaforach, ukryte w historiach życia literackich bohaterów, są znakiem wątpliwości i poszukiwania autora, który przypomina „samotnego Nawigatora, posługującego się jedynie łupinką własnej osobowości”⁴⁴. Miłosz – zauważa kard. S. Wyszyński – „w tej samotnej wędrówce przez dzieje niesie siebie, może niekiedy pokaleczony, ale zawsze – jako obraz człowieka XX wieku (...). Unosił się nad Laureatem – człowiekiem o naturze na wskroś religijnej – Kościół katolicki, który imponował swoją olbrzymią budowlą i swoją historią. Pod kopułą tej budowli niezmordowany Nawigator przez rodzinną Europę będzie przebijał się wytrwale ku idealnej wizji Człowieka wolnego. Docierając dziś zda się do jakiegoś kresu, może o sobie powiedzieć, że uratował siebie. Ponoślił wprawdzie klęski, syn Ewy, ale zawsze rychło wycofał się ze złudy (...). W wysiłku samotnej nawigacji przez dzieje człowiek zwany

⁴¹ A. Franaszek, *Miłosz. Biografia*, s. 743.

⁴² Z tej okazji Jan Paweł II wysłał do Miłosza depezę następującej treści: „Polecam Bogu Pana i jego twórczość, życząc, by wносиła trwałe wartości w dziedzictwo ducha ludzkiego i dobrze przysłużyła się powszechnej sprawie człowieka”; cyt. za: „Gazeta Wyborcza”, 19 sierpnia 2004.

⁴³ „Tygodnik Powszechny” 1/1981.

⁴⁴ S. Wyszyński, List *Do świadków promocji doktorskiej laureata Nagrody Nobla Czesława Miłosza*, <https://mt514.pl/aktualnosci/takim-widze-laureata-nagrody-nobla/> (dostęp: 20.07.2025).

Czesławem Miłoszem podtrzymywany jest tu wizją Boga Wcielonego, która jest w każdym ratowanym z niewoli człowieku⁴⁵.

Natychmiast po odebraniu nagrody poeta udaje się do Rzymu na prywatną audiencję u Jana Pawła II. Biograf Miłosa nie podaje żadnych szczegółów dotyczących spotkania oprócz tej zwięzłej informacji⁴⁶. A jednak chcielibyśmy wiedzieć, o czym rozmawiali dwaj wielcy Polacy? Jakie znaczenie miała dla papieża twórczość noblisty⁴⁷? Czy Jan Paweł II dostrzegł „wieczny moment”⁴⁸ w poezji Miłosa?

Pojawiając się w latach osiemdziesiątych na papieskich sympozjach w Castel Gandolfo, Miłosz przekonał się, że papież doskonale zna i ceni jego twórczość. W postawie poety Jan Paweł II wyczuwał wątpliwości i wahanie. „Robi pan zawsze krok naprzód, stwierdzał papież, i krok w tył”; „a czy dzisiaj można inaczej pisać poezję religijną?” – bronił się pytając Miłosz. „Wszystkie moje ruchy umysłu – przyznawał poeta – są religijne i w tym sensie moja poezja jest religijna. (...). Choć, jeśli chodzi o chrześcijaństwo, jest stale na tak i nie”⁴⁹.

Momentem przełomowym w ich relacji staje się rok 1998, w którym Jan Paweł II pisze *List do artystów*. Reagując na ten tekst, Miłosz

⁴⁵ S. Wyszyński, *List Do świadków promocji doktorskiej laureata nagrody Nobla Czesława Miłosa*.

⁴⁶ A. Franaszek, *Miłosz. Biografia*, s. 690.

⁴⁷ Wiemy, że papież ją dobrze znał i na bieżąco śledził poczynania Miłosa. Oto świadectwo samego poety: „Wziąłem do serca twoją wiadomość, że jego [Papieża] sekretarz zażądał od Ciebie moich książek – czy mam dodać jakieś dedykacje?”; *List Cz. Miłosa do J. Giedroycia z przełomu listopada i grudnia 1978 r.*, Archiwum Instytutu Literackiego.

⁴⁸ To wyrażenie poety zaczerpnięte z *Notatnika: Brzegi Lemanu* stało się kluczową formułą pracy A. Fiuta, zob. A. Fiut, *Moment wieczny. Poezja Czesława Miłosa*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011², s. 5–8.

⁴⁹ Cz. Miłosz, *Rok myśliwego*, Znak, Kraków 2001, s. 34; na wymiar religijny, a zarazem głęboko chrześcijański twórczości Miłosa wskazuje nieustanne zmaganie się ze złem, obecne na kartach jego poezji; zob. Ł. Tischner, *Sekrety manichejskich trucizn. Miłosz wobec zła*, Znak, Kraków 2001.

ukazuje jednoznacznie nowe podejście do samego papieża. Wraz z upływem lat docenia w Janie Pawle II postawę obrony katolickiej ortodoksji oraz jego przenikliwą diagnozę świata. „*List*, przyznaje noblista, jest wydarzeniem niespotykanym, cudownym, zachwycającym. Na końcu stulecia przeraźliwych wojen i zbrodni, a zarazem kolejnych przewartościowań w sztuce, naznaczonych bezustannym poszukiwaniem nowego, rozlega się głos mądry i spokojny, przypominający nam wszystkim, co było celem i powołaniem sztuki od zawsze”⁵⁰. Papież kieruje list do wszystkich, którzy z pasją i poświęceniem poszukują nowych „epifanii piękna”. Charakteryzując artystę podkreśla, że „tworząc dzieło, (...) wyraża (...) samego siebie do tego stopnia, że jego twórczość stanowi szczególne odzwierciedlenie jego istoty – tego, kim jest i jaki jest. Znajdujemy na to niezliczone dowody w dziejach ludzkości. Artysta bowiem, kiedy tworzy, nie tylko powołuje do życia dzieło, ale poprzez to dzieło jakoś także objawia swoją osobowość. Odnajduje w sztuce nowy wymiar i niezwykle środek wyrażania swojego rozwoju duchowego. Poprzez swoje dzieła artysta rozmawia i porozumiewa się z innymi. Tak więc historia sztuki nie jest tylko historią dzieł, ale również ludzi. Dzieła sztuki mówią o twórcach, pozwalają poznać ich wnętrza i ukazują szczególny wkład każdego z nich w dzieje kultury”⁵¹. Miłosza szczególnie uderzają słowa papieża o związku świata sztuki i świata wiary. „Sztuka bowiem, zauważa papież, jeżeli jest autentyczna, choć niekoniecznie wyraża się w formach typowo religijnych, zachowuje więc wewnętrzne pokrewieństwo ze światem wiary, tak że nawet w sytuacji głębokiego rozłamu między kulturą a Kościołem właśnie sztuka pozostaje swego rodzaju pomostem prowadzącym do doświadczenia religijnego. Jako poszukiwanie prawdy, owoc wyobraźni

⁵⁰ Cz. Miłosz, *List i jego odbiorcy*, w: tenże, *O podróżach w czasie*, Znak, Kraków 2010, s. 142.

⁵¹ Jan Paweł II, *List do artystów*, TUM, Wrocław 2005, nr 2.

wykraczającej poza codzienność, sztuka jest ze swej natury swoistym wezwaniem do otwarcia się na Tajemnicę. Nawet wówczas, gdy artysta zanurza się w najmroczniejszych otchłaniach duszy lub opisuje najbardziej wstrząsające przejawy zła, staje się w pewien sposób wyrazicielem powszechnego oczekiwania na odkupienie⁵². Pod wpływem papieskiego listu poeta przyznaje, że sztuka otwarcie chrześcijańska jest dzisiaj rzadkim zjawiskiem, a głęboki rozłam pomiędzy kulturą a Kościołem faktycznie istnieje. I chociaż „Jezus Chrystus objawia w pełni człowieka samemu sobie”⁵³, to jednak „my, artyści, prosząc o dar wiary, czujemy jednak ten grymas, tę maskę, która przyrosła nam do twarzy. Jak się jej pozbyć?”⁵⁴. Zdarcie maski to dla Miłosza synonim nawrócenia, które wymaga zgięcia karku i pokory. Trudno przychodzi, o czym doskonale wie i poeta, przyznając się w liście.

W rok 2000 ukazuje się tom poezji Miłosza *To*, w którym znajdujemy drugi, po *Liście*, bardzo osobisty papieski akcent. Jest nim wiersz *Oda na osiemdziesiąte urodziny Jana Pawła II*. Utwór ten – przyznaje poeta w rozmowie z Krzysztofem Myszkowskim – wynika „z mojego bardzo osobistego stosunku do tej postaci. W tej odzie powiedziałem o zależności myśli papieża od polskiego romantyzmu, przede wszystkim od Norwida. Dla mnie to jest wewnętrzna sprzeczność, bo miałem sceptyczny sąd co do ducha romantyzmu polskiego, natomiast tutaj chwałę tego człowieka, który jest dzieckiem romantyzmu polskiego i prawdopodobnie zaczarował Polaków na następne sto lat w romantyzmie historiozoficznym (...) tę odę można interpretować tak, że jest to uznanie wielkiego polskiego romantyzmu, mimo że czuje się w niej wątpliwości sceptyka”⁵⁵. Wiersz zwraca uwagę na papieski fenomen: „Cudzoziemcy nie zgadli, skąd ukryta siła/U kleryka z Wadowic”; „Że

⁵² Jan Paweł II, *List do artystów*, nr 10.

⁵³ Jan Paweł II, *List do artystów*, nr 14.

⁵⁴ Cz. Miłosz, *List i jego odbiorcy*, s. 94.

⁵⁵ *Rozmowa z Krzysztofem Myszkowskim*, „Kwartalnik Artystyczny” 3/2000.

wielbią Ciebie młodzi z niewierzących krajów/Gromadzą się na placach głowa przy głowie/czekając na nowinę sprzed lat dwóch tysięcy”; poeta widzi w Janie Pawle II świadka i proroka: „uczyłeś nadziei”, „Że tak będzie, wiedziałeś”, „Twój znak sprzeciwu podobny do cudu”; wie również „co może jeden człowiek i jak działa świętość”⁵⁶.

Rok później przychodzi czas na *Traktat teologiczny*. Poecie, zauważa A. Franaszek, „nie zależało już na urodzie wiersza, chciał mówić najprościej, jak najbardziej komunikatywnie, niewiele też mając czasu, siedł na skróty do celu, a za cel najważniejszy stawiał przecież zbawienie”⁵⁷. Krakowski biograf podkreśla, że traktat jest zwieńczeniem „religijnego nurtu, który płynął twórczością Miłosza przez ostatnie trzydzieści lat, i zbiera podejmowane wcześniej wątki: niezgody na świat antysensu; poety, który czuł rozdział między sobą a swymi współwyznawcami kultywującymi religię narodową; wiary, która nie jest spokojem, lecz ciągłym zwątpieniem; ucieczki przed suchością teologii, ale też przed «szczebiotaniem o słodkim dzieciątku Jezus na sianku»”⁵⁸. Traktat, zgodnie z zamysłem autora, stał się pomocą dla wierzących, borykających się z wiarą i niewiarą równocześnie⁵⁹. Dla samego Miłosza zaś, zauważa Ireneusz Kania, wyrazem, że „ostatnim schronieniem jest wiara – idealizowanych przezeń – prostaczków: kadiła, litanie, pieśni, ludowe rozmodlenie pod posążkiem Matki Boskiej. (...). Ta dziecinna wiara jest kapitulacją mędrca wobec centralnej dlań teologicznej kwestii *unde malum?* (...). Ale ta kapitulacja jest też może największym triumfem mędrca – zwycięstwem nad lucyferyczną pychą lichego, oskorupiałego «ja» jednostkowego”⁶⁰.

⁵⁶ Cz. Miłosz, *Wiersze wszystkie*, s. 1179–1180.

⁵⁷ A. Franaszek, *Miłosz. Biografia*, s. 740.

⁵⁸ A. Franaszek, *Miłosz. Biografia*, s. 740.

⁵⁹ J. Błoński, *Duch religijny i miłość rzeczy*, „Tygodnik Powszechny” 47/2001.

⁶⁰ I. Kania, *Największy tryumf mędrca*, „Tygodnik Powszechny” 47/2001.

U kresu życia poeta nie wstydzi się wyznawać wiarę. Zwracając się ku Kościołowi, w osobie Jana Pawła II widzi „skalę, na której mogą schronić się czyści. A zewsząd napiera ludzkość grzeszna, moralnie podejrzana, szalona, kręcąca biodrami w takt beatu, wystawiona na brednie, zbrodnię i telewizję”⁶¹. W roku 2000, śledząc papieską pielgrzymkę do Ziemi Świętej, wzruszony modlitwą pod Ścianą Płaczu dzwoni do Marka Skwarnickiego, mówiąc z przekonaniem: „on w chwilę po swojej śmierci będzie już kanonizowany”⁶².

Aż wreszcie przychodzi rok 2004 i niezwykle list-prośba z 2 kwietnia. Poeta prosi Jana Pawła II o błogosławieństwo i słowo potwierdzające, że zmierza drogą ku zbawieniu. Odpowiedź przychodzi trzy tygodnie później. „Szanowny i Drogi Panie, pisze papież, List Pański z 2 kwietnia br. przeczytałem z wielkim wzruszeniem – raczej czytałem go kilka razy. W tych niewielu bowiem słowach zawarta jest bogata i wieloraka treść. Pisze Pan, że przedmiotem Jego troski było «nieodbiegania od katolickiej ortodoksji» w Pańskiej twórczości. Jestem przekonany, że takie nastawienie Poety jest decydujące. W tym sensie cieszę się, że mogę potwierdzić Pańskie słowa o «dążeniu do wspólnego nam celu». Życzę również z całego serca, by w nas wszystkich, w życiu tak Pańskim, jak i moim, spełniła się ta największa obietnica, jaką dał całej ludzkości Chrystus przez swoje Zmartwychwstanie. Życzę Panu w życiu i twórczości błogosławieństwa Bożego”⁶³.

Poeta zmarł w Krakowie 14 sierpnia 2004 o godzinie 11.10. W telegramie nadesłanym z okazji pogrzebu papież zacytował powyższe słowa. Odczytano je podczas mszy św. w kościele Mariackim 27 sierpnia 2004 roku.

⁶¹ Cz. Miłosz, *Rok myślowego*, s. 38.

⁶² M. Skwarnicki, *Mój Miłosz*, Biały Kruk, Kraków 2004, s. 181.

⁶³ A. Franaszek, *Miłosz. Biografia*, s. 743.

Podsumowanie

Celem artykułu było przeanalizowanie relacji Jana Pawła II do literatury. W części pierwszej ukazałem papieża jako twórcę, pracującego nad poetyckim słowem. Część drugą poświęciłem listom do Marka Skwarnickiego, przedstawiając Ojca Świętego jako epistolografa. W części trzeciej zająłem się jego relacją z Czesławem Miłoszem, prezentując papieża jako dialogistę. Zamykając przeprowadzone analizy, formułuję następujące wnioski.

Po pierwsze, twórczość poetycka, obok działalności naukowej, zwłaszcza filozoficznej, była dla Jana Pawła II jedną z wielu dróg, na których poznawał i zgłębiał rzeczywistość, a także własną drogę kapłańską.

Po drugie, tworząc poezję i dramaty, Jan Paweł II przez całe uważanie śledził współczesną literaturę. Z uwagą odnotowywał pojawiające się nowości. Dzielił się swoimi spostrzeżeniami, wymieniał uwagi i gratulował twórcom, czego świadectwem jest korespondencja z Markiem Skwarnickim. Papież zachowuje w niej osobisty ton, odnosząc się do poezji krakowskiego twórcy, a także prosząc o pomoc i konsultacje.

Po trzecie, Jan Paweł II i Czesław Miłosz to dwaj intelektualni „giganci” dwudziestego i początku dwudziestego pierwszego wieku. Ukazując dzieje ich relacji, świadomie zaakcentowałem pewną niesymetryczność wzajemnego zaangażowania. Miłosz przechodząc „intelektualnie przez wszystkie piekła i niektóre raje XX wieku”⁶⁴, na koniec pragnie „jedynie światła”⁶⁵, które z życia zostaje. Jest ono synonimem poznania, pokoju wewnętrznego, wreszcie zbawienia. Papież doskonale rozumie poetę. Przez lata bowiem dyskretnie towarzyszył jego osobie, zaznajamiając się z twórczością rodaka.

⁶⁴ M. Janion, *Kroński – Miłosz. Epizod z dziejów myśli i poezji*, cyt. za: A. Franaszek, *Miłosz. Biografia*, s. 9.

⁶⁵ Cz. Miłosz, *Wiersze*, t. II, Znak, Kraków 2002, s. 162.

*Jan Paweł II otwarty na świat literatury**Abstrakt*

Celem artykułu jest analiza relacji Jana Pawła II do literatury. W części pierwszej papież został ukazany jako twórca pracujący nad poetyckim słowem. Część drugą poświęcono listom Jana Pawła II do Marka Skwarnickiego, przedstawiając Ojca Świętego jako epistolografa. W części trzeciej przedstawiono jego relację z Czesławem Miłoszem, prezentując papieża jako dialogistę. Wnioski z przeprowadzonych analiz są następujące. Twórczość poetycka, obok działalności naukowej, zwłaszcza filozoficznej, była dla Jana Pawła II jedną z wielu dróg, na których poznawał i zgłębiał rzeczywistość, a także własną drogę kapłańską. Tworząc poezję i dramaty, Jan Paweł II przez całe uważnie śledził współczesną literaturę. Z uwagą odnotowywał pojawiające się nowości. Dzielił się swoimi spostrzeżeniami, wymieniał uwagi i gratulował twórcom, czego świadectwem jest korespondencja z Markiem Skwarnickim. Z kolei Jan Paweł II i Czesław Miłosz to dwaj intelektualni „giganci” dwudziestego i początku dwudziestego pierwszego wieku. Miłosz przechodząc przez dramatyczne dzieje XX wieku, na koniec zbliża się do Boga, którego nazywa światłem. Papież doskonale rozumie poetę. Przez lata bowiem dyskretnie towarzyszył jego osobie, zaznajamiając się z twórczością rodaka.

Słowa kluczowe: Karol Wojtyła, Jan Paweł II, literatura, poezja, twórczość, listy, dialog, Marek Skwarnicki, Czesław Miłosz

*John Paul II's Openness to the World of Literature**Abstract*

The aim of this article is to analyze John Paul II's relationship with literature. In the first part, the Pope is presented as a creator, working on the poetic word. The second part is devoted to John Paul II's letters to Marek Skwarnicki, presenting the Holy Father as an epistolographer. The third part examines his relationship with Czesław Miłosz, presenting the Pope as a dialogist. The conclusions from the analyses are as follows: For John Paul II, poetic creativity, alongside

his scholarly work, especially his philosophical one, was one of many paths through which he learned and explored reality, as well as his own priestly path. While creating poetry and drama, John Paul II closely followed contemporary literature throughout his life. He carefully noted emerging novelties. He shared his observations, exchanged comments, and congratulated authors, as evidenced by his correspondence with Marek Skwarnicki. John Paul II and Czesław Miłosz are two intellectual “giants” of the twentieth and early twenty-first centuries. Miłosz, traversing the dramatic events of the 20th century, ultimately draws closer to God, whom he calls light. The Pope understands the poet perfectly. For years, he discreetly accompanied him, becoming familiar with his compatriot’s work.

Keywords: Karol Wojtyła, John Paul II, literature, poetry, works, letters, dialogue, Marek Skwarnicki, Czesław Miłosz

Bibliografia

- Błoński J., *Duch religijny i miłość rzeczy*, „Tygodnik Powszechny” 47/2001.
- Fiut A., *Moment wieczny. Poezja Czesława Miłosza*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011².
- Fiut A., *Moi poeci*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2025.
- Franaszek A., *Miłosz. Biografia*, Znak, Kraków 2011.
- Jan Paweł II, *List do artystów*, TUM, Wrocław 2005.
- Jan Paweł II, *Pozdrawiam i błogosławię. Listy prywatne papieża do druku podał i komentarzem opatrzył Marek Skwarnicki*, Świat Książki, Warszawa 2005.
- Kania I., *Największy tryumf mędrca*, „Tygodnik Powszechny” 47/2001.
- List Cz. Miłosza do J. Giedroycia z przełomu listopada i grudnia 1978 r., Archiwum Instytutu Literackiego.
- Miłosz Cz., *Rok myśliwego*, Znak, Kraków 2001.
- Miłosz Cz., *Wiersze*, t. II, Znak, Kraków 2002.
- Miłosz Cz., *O podróżach w czasie*, Znak, Kraków 2010.
- Seul A., *Literatura piękna jako tworzywo homilii i przemówień Jana Pawła II wygłoszonych w Polsce w latach 1991–2002*, „Język – Szkoła – Religia” 2011, nr 6, s. 346–364.

- Skwarnicki M., *Mój Miłosz*, Biały Kruk, Kraków 2004.
- Tischner Ł., *Sekrety manichejskich trucizn. Miłosz wobec zła*, Znak, Kraków 2001.
- Wojtyła K. /Jan Paweł II, *Poezje, dramaty, szkice. Tryptyk rzymski*, Znak, Kraków 2004.
- Wyszyński S., List *Do świadków promocji doktorskiej laureata Nagrody Nobla Czesława Miłosza*, <https://mt514.pl/aktualnosci/takim-widze-laureata-nagrody-nobla/> (dostęp: 20.07.2025).

Nota biograficzna

Przemysław Artemiuk – dr hab., prof. uczelni, teolog fundamentalny, adiunkt na Wydziale Teologicznym UKSW, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży oraz przewodniczący Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce. Prezbiter diecezji łomżyńskiej.



Łukasz Piórkowski

ORCID: 0009-0004-7162-0802

Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach

Jan Paweł II otwarty na świat artystów: w stronę rekapitulacji myślenia Jana Pawła II o kulturze i chrześcijańskich inspiracjach dla sztuki

Wtrakcie rozważań na temat postawy otwartości Jana Pawła II wobec środowiska twórców oraz artystów trudno nie być zaskoczonym. Nasuwa się bowiem ogromne bogactwo aspektów długiej i bardzo prężnej jego posługi w Kościele polskim i powszechnym. Każda próba pełnej charakterystyki oddziaływania Jana Pawła II w tym obszarze jest z góry skazana na ułomność i niepewność. Najczęściej wybiera się jeden z aspektów działalności i on staje się przedmiotem spostrzeżeń lub szerszego opracowania. Fragmentaryczność pozwala wprowadzić na głębszą analizę wybranego tematu, ale niejednokrotnie pozostawia pewien niedosyt, ponieważ należałoby naświetlić omawiane zagadnienie z uwzględnieniem jeszcze innych wymiarów.

Każdy z poszczególnych aspektów – pasterskich, religijnych, doktrynalnych, kulturowych, społecznych – wieloletniego nauczania i posługi precyzyjnie uwypukla wielkość Jana Pawła II. Niemniej uj-

mująca niezwykłość tego papieża jawi się najwyraźniej wówczas, gdy spoglądamy na całokształt jego dokonań, czyli dostrzegamy ogromne bogactwo, uderzającą harmonię i spójność różnorodnych wymiarów, z których złożona jest imponująca mozaika jego nadzwyczajnej osobowości. Nietrudno dostrzec, że można go postrzegać z bardzo różnych punktów widzenia jako pasterza, teologa, humanistę, społecznika, artystę, człowieka nauki, widzialną głowę Kościoła rzymskokatolickiego, męża stanu; że zwracał się do wszystkich ludzi, katolików, chrześcijan innych wyznań, przedstawicieli różnych religii, niewierzących i poszukujących, ludzi nauki, polityków, artystów, robotników, młodzieży oraz dzieci: że jego nauczanie dotyczyło wielkich problemów ludzkiego życia indywidualnego, społecznego, godności osoby ludzkiej, relacji z Bogiem, niezbywalnych praw, nauki, wychowania, medycyny, życia ludzkiego, historii kultury, globalizacji, wizji Europy¹.

Wszystkie te zagadnienia ujmował w ich wzajemnym powiązaniu i w szerokim kontekście transcendentnego wymiaru ludzkiej egzystencji. Ponadto należy zauważyć głęboką koherencję w całości jego wielowymiarowego nauczania w perspektywie zgodności rozumu i wiary. U jej podstaw leży solidnie pogłębiona wizja życia ludzkiego, jego celu, prawdziwy i ubogacający humanizm chrześcijański. Rzuca się w oczy spójność nauczania z jego życiem osobistym, z całą szeroką aktywnością, do tego stopnia, że nikt nie mógł wątpić, iż w to, co głosił, sam dogłębnie wierzył i tym naprawdę żył na co dzień. To integralne spojrzenie na osobowość Jana Pawła II jest niezwykle fascynujące. Harmonijna całość czyni go niezmiernie wiarygodnym świadkiem Chrystusa, czyni go arcyciekawym i pociągającym przykładem człowieka autentycznego dialogu, zaangażowanego w rozwój kultury i sztuki. Nic dziwnego, że dla bardzo wielu osób, szczególnie artystów

¹ Por. G. Weigel, *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Wydawnictwo W drodze, Poznań 2024, s. 6.

oraz twórców, kontakt z Janem Pawłem II stał się niezapomnianym przeżyciem².

Na wstępie spróbujmy wskazać kilka elementów dynamizujących jego postawę „otwartości”, które Jan Paweł II wyniósł z kontaktów ze środowiskiem artystycznym. Przede wszystkim Papież był „otwarty” na wszystkich: na Żydów, protestantów, prawosławnych, na ludzi należących praktycznie do wszystkich religii, a także na niewierzących³. Rozmawiał z przedstawicielami nauki, polityki, dziećmi i młodzieżą, z robotnikami, z chorymi. Nie istnieje kategoria ludzi, z którą by Jan Paweł II nie rozmawiał⁴. Czuł potrzebę rozmowy nawet z ludźmi, którzy jawnie nienawidzili Kościoła. Pierwszym więc elementem jego „otwartości” była rozmowa ze wszystkimi. Drugim zaś szacunek. Szacunek wobec innych był dla niego elementem ogromnej wagi, ponieważ umiał docenić w drugim człowieku wartości jego kultury, jego religii. Papież Polak miał bardzo wysokie pojęcie godności każdej osoby ludzkiej. Toteż odnosił się do każdego człowieka z wielkim szacunkiem. Trzecim elementem kształtującym jego otwartą postawę była świadomość własnej tożsamości. Wobec wszystkich dawał świadectwo swojej wiary. Nie starał się nigdy zaciemniać lub osłabiać czy naginać własnych przekonań, by się podobać lub zyskać publiczny aplauz, lecz wobec wszystkich wyrażał katolickie Credo w sposób jasny. Czwartym elementem „otwartości” jest koherencja, spójność. Jakże często spotykamy wśród osób publicznych, przemawiających do nas, brak spójności i zgodności, spotykamy sprzeczności oraz zajmowanie stanowiska, zależnie od okoliczności. Jan Paweł II zawsze był koherentny i to na

² B. Leconte, *Pasterz*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 10.

³ Zob. P. Borto, *Ekumeniczny wymiar pontyfikatu Jana Pawła II*, w: *Pontyfikat odnowy. Jak Jan Paweł II zmieniał Kościół*, D. Wasek, M. Gilski, Ł. Piórkowski (red.), Wydawnictwo «scriptum», Kraków – Wadowice 2024, s. 291–322.

⁴ Zob. W.P. Grygiel, *W poszukiwaniu „nowego” Akwinaty: Jan Paweł II a relacje pomiędzy nauką i wiarą*, w: *Pontyfikat odnowy...*, s. 391–424.

przestrzeni całego swojego posługiwania⁵. Piątym elementem, który czynił go osobą rzeczywiście otwartą i wiarygodną, była zbieżność jego nauczania z własnym życiem. Nikt nie miał wątpliwości, że to, co głosił, było właśnie tym, w co głęboko wierzył i czym żył na co dzień⁶. Doprawdy ciężko w dzisiejszych czasach znaleźć drugi podobny przykład autentycznej bliskości, dialogu oraz niepozorowanej „otwartości”, które prowadzą do zbliżenia, do szczerego szukania prawdy, a nie do relatywizowania jej⁷.

Ten kontekst dobrze uwypukla, jak doniosłym obrońcą człowieka i jego kultury był św. Jan Paweł II. Jego dialog ze środowiskiem artystycznym wskazuje na jedno. Osoba ludzka posiada najwyższą godność i wartość na wszystkich etapach jej życia. Głęboki humanizm Jana Pawła II był podyktowany bezgraniczną miłością do Boga i do człowieka. Kierowany tą miłością Jan Paweł II szukał człowieka na wszystkich drogach życia⁸. Dlatego Papież od początku swojego pontyfikatu zwracał szczególną uwagę na kulturę człowieka rozumianą jako jego najwłaściwszy sposób istnienia⁹. Badając dziedzictwo Jana Pawła II,

⁵ Zob. D. Żukowska-Gardzińska, *O przywództwie Jana Pawła II*, w: *Święty Jan Paweł II i Robert Schuman. Patroni zjednoczonej Europy*, T. Graff (red.), Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2024, s. 208–209.

⁶ D. Żukowska-Gardzińska, *O przywództwie Jana Pawła II*, s. 217–222.

⁷ Por. G. Weigel, *Kres i początek. Papież Jan Paweł II – zwycięstwo wolności, ostatnie lata, dziedzictwo*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2012, s. 8–11; M. Burghardt, *Wadowickie korzenie Karola Wojtyły*, Wadowickie Centrum Kultury, Wadowice 2013, s. 211–243.

⁸ Por. R. Skrzypczak, *Personalista na Soborze. Karol Wojtyła klucz do odczytania i realizacji Vaticanum II*, w: *Karol Wojtyła – Jan Paweł II człowiek Soboru Watykańskiego II*, M. Białkowski (red.), Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2023, s. 84–92.

⁹ Por. Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów. Do tych, którzy z pasji i poświęceniem poszukują nowych „epifanii” Piękna aby podarować je światu w twórczości artystycznej*, Wydawnictwo TUM, Poznań 2005, nr 3.

mamy okazję przekonać się, że papież był głęboko zakorzeniony we własnej polskiej kulturze i z niej wciąż czerpał to, co było najszlachetniejsze i najwartościowsze. W tym znaczeniu można powiedzieć, że jedynie będąc głęboko zakorzenionym we własnej kulturze, można w prawdzie spotkać inne kultury. Jedynie żyjąc z własnej kultury, można zrealizować własne człowieczeństwo, które zawsze wyraża się w sposobie myślenia i w języku jakiejś specyficznej kultury.

Papież Polak w swoim historycznym przemówieniu w paryskiej siedzibie UNESCO, 2 czerwca 1980 roku, powiedział: „Człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze”. Zakończył natomiast to przemówienie fundamentalnym stwierdzeniem: „Przyszłość człowieka zależy od kultury”¹⁰. W obliczu moralnego kryzysu, w czasach relatywizacji systemów wartości, w momencie, w którym życie współczesnych ludzi komplikuje się ze względu na niespotykany nigdy wcześniej dynamiczny rozwój technologii komunikacyjnych, kontaktów międzykulturowych, oraz postępującą transformację i globalizację, niezwykle ważny i aktualny pozostaje głos Jana Pawła II. W kulturze, w działalności artystycznej – budowanych na fundamencie Ewangelii i wartości piękna, dobra oraz prawdy – widział sposób na rozwój współczesnego świata i nowoczesnego społeczeństwa. Wskazując na nauczanie Kościoła, głoszona przez niego idea cywilizacji miłości i dialogu była wyrazem troski o dobro człowieka i jego odpowiedzialności za świat¹¹.

Celem artykułu jest odpowiedź na pytania: jak przedstawiają się przeobrażenia współczesnej kultury? Czy nauczanie Jana Pawła II na temat kultury czy sztuki, uwzględniające kontekst aktualnych przemian, stanowi przesłanie na współczesne czasy? Czy istnieje jakaś wartość, która byłaby w stanie zapewnić współczesnemu człowiekowi

¹⁰ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury* (Przemówienie w UNESCO, Paryż 02.06.1980 r.), w: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane*, tom X, Wydawnictwo M, Kraków 2008, nr 23.

¹¹ Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 4.

poczucie bezpieczeństwa, nadać sens jego życiu, nie ograniczając przy tym twórczej wolności i samorealizacji? Takie sformułowanie celów wynika również z osobistych poszukiwań autora, który od kilku lat podejmuje zaangażowanie w przestrzeń działalności kulturalnej i artystycznej, pracując w państwowej instytucji kultury, jaką jest Muzeum Dom Rodzinny Ojca Św. Jana Pawła II w Wadowicach. Wskazane źródła osobistych doświadczeń autora stanowią istotną motywację dla podjętych poszukiwań ku temu, by współcześnie formułowana koncepcja i konkretna działalność kulturalna były jak najbardziej adekwatne wobec problemów sygnalizowanych i przeżywanych przez współczesnego człowieka.

Materiał źródłowy dla niniejszego artykułu stanowią: nauczanie Soboru Watykańskiego II oraz jego kontynuacja i rozwinięcie w posoborowym nauczaniu papieskim, ze szczególnym uwzględnieniem myśli Jana Pawła II. Autor – świadomy ogromnego treściowo bogactwa doktryny Magisterium i nauczania Jana Pawła II – ograniczył się do najważniejszych dokumentów, istotnych z punktu widzenia przyjętych celów badań.

1. Kryzys współczesnej kultury

Kultura towarzyszy człowiekowi od zarania dziejów. Jest z człowiekiem nierozłącznie związana, tworzenie jej bez odnoszenia do człowieka, jego świata zewnętrznego i wewnętrznego, byłoby nonsensem. Kultura charakteryzuje człowieka i wyodrębnia go spośród wszystkich innych istot¹². Człowiek jako jedyny spośród bytów stworzonych kształtuje kulturę, tworzy ją, równocześnie ją przyjmuje jako dziedzictwo wysiłków ducha ludzkiego na przestrzeni wieków¹³. Kultura daje

¹² Por. Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury...*, nr 8.

¹³ Por. E. Baldwin, B. Longhurst, S. McCracken, M. Ogbarn, G. Smith, *Wstęp do kulturoznawstwa*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2007, s. 5.

konkretnemu człowiekowi możliwość osiągnięcia takiego stopnia rozwoju i poznania, jakiego nie mógłby zrealizować zdany tylko na własne siły¹⁴. Obecnie jesteśmy świadkami nowej wrażliwości na kulturę, rozwój kultury jest jedną z najbardziej zadziwiających ewolucji naszych czasów. Nigdy przedtem fakt kulturowy nie ujawnił się z taką mocą w życiu jednostek i społeczności ludzkich. Mówi się o nabieraniu świadomości kulturowej, która budzi wiele nadziei, ale zarazem zwiastuje nowy niepokój¹⁵. Mimo że kultura jako rzeczywistość istnieje od momentu pojawienia się *homo sapiens*, i to ona właśnie uczyniła z nas istoty prawdziwie ludzkie, zainteresowanie ludzi współczesnych faktem kulturowym to w historii postawa stosunkowo nowa¹⁶. Kultura postrzegana jest dziś jako rzeczywistość antropologiczna, bowiem odsłania nam charakterystyczne cechy zbiorowości, a zarazem jej mentalność, styl życia i właściwy dla niej sposób humanizowania swego środowiska¹⁷. Wzrost znaczenia kultury jest zapowiedzią przyszłości, bardziej ludzkiej i dialogicznej, odnoszącej się z większym szacunkiem do twórczych wartości ludzkiego ducha. Rozwijanie kultury poszczególnych jednostek i obrona tożsamości kulturowej stają się największymi wyzwaniem dla naszego zbiorowego zaangażowania. Otwiera się tutaj ogromne pole odpowiedzialności dla artystów oraz instytucji kultury.

W różnych dziedzinach życia ludzkiego i środowiskach stawia się pytanie o własną tożsamość kulturową w świecie. Jak pozostać sobą, jak zachować swoją godność i wolność, gdy teraźniejszość jest zagrożona, a przyszłość trzeba dopiero tworzyć? Wszystkie społeczności ludzkie muszą raz jeszcze określić swoje istotne cechy w zmieniającym się wciąż

¹⁴ Por. H. Carrier, *Ewangelia i kultura. Od Leona XIII do Jana Pawła II*, Wydawnictwo Pallottinum, Rzym-Warszawa 1990, s. 12.

¹⁵ P. Boski, *Kulturowe ramy zachowań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 22.

¹⁶ P. Boski, *Kulturowe ramy zachowań społecznych*, s. 12.

¹⁷ H. Carrier, *Ewangelia i kultura. Od Leona XIII do Jana Pawła II*, s. 17.

kontekście społeczno-kulturowym. Potwierdzenie własnej tożsamości kulturowej pociąga za sobą konieczność dialogu między kulturami, ponieważ żadna grupa ludzka nie może żyć w oderwaniu od pozostałych. Przemiana kulturowa, którą przeżywamy, jest tak radykalna i tak powszechna, że jawi się jako jedna z największych w historii ludzkości. Można zatem powiedzieć, że wkraczamy w epokę kultury¹⁸. Kultura nie jest już rozumiana tylko jako udoskonalenie ducha człowieka, ale jawi się jako troska o każdego człowieka w jego integralności oraz jako program globalnych działań dla uznania, obrony i osiągnięcia uniwersalnych praw osoby ludzkiej¹⁹. Rozwijanie kultury duchowej oraz materialnej, która służy współczesnemu człowiekowi, staje się największym wyzwaniem dla naszego zbiorowego zaangażowania²⁰.

Niełatwo jest przedstawić w sposób syntetyczny różnorakie przyczyny, które od połowy XX wieku, w coraz szybszym tempie, zaczęły kształtować nowy typ społeczeństwa, zupełnie innego od tego z poprzedniego stulecia. Niemniej należy teraz zapytać: jaka jest współczesna kultura, w której człowiekowi przyszło żyć? Czy człowiek rzeczywiście może w niej rozwijać swoje człowieczeństwo i zrozumieć sens swego istnienia?

Papież Jan Paweł II wskazuje, iż we współczesnej kulturze człowiek znajduje się na rozdrożu. Z jednej strony czuje się wezwany i przygotowany do tego, aby tworzył, czynił sobie ziemię poddaną i przez to się rozwijał. Niewątpliwie wypełnienie tego zadania było w ciągu wieków i jest nadal motorem postępu w wielu dziedzinach ludzkiego

¹⁸ Por. T. Borutka, *Nauczanie Jana Pawła II i jego rola w procesie integracji europejskiej*, w: *Święty Jan Paweł II i Robert Szuman. Patroni zjednoczonej Europy*, T. Graff (red.), Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2024, s. 180–182.

¹⁹ S. Ferfogli, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, Wydawnictwo Św. Stanisława, Kraków 2007, s. 14.

²⁰ Por. A. Zwoliński, *Człowiek jako plan*, „Społeczeństwo” 2018, nr 1, s. 91.

życia²¹. Z drugiej jednak strony człowiek doznaje lęku, bo jak nigdy przedtem doświadcza również, że owoce jego twórczego wysiłku mogą zostać skierowane przeciwko niemu. Człowiek doświadcza w sobie i w świecie wielu sprzeczności²². Pośród tych sprzeczności życia szuka swego prawdziwego sensu, nieraz po omacku i w bólu stawiając sobie pytania: czy życie ma sens? Ku czemu ono zmierza?²³ W encyklice *Fides et ratio* papież Jan Paweł II stwierdza, że „jednym z najbardziej znamienitych aspektów naszej kondycji jest kryzys sensu. Powstał on z powodu istnienia tak wielu perspektyw poznawczych, przez które można patrzeć na świat, że mamy do czynienia z coraz powszechniejszym zjawiskiem fragmentarycznej wiedzy. Właśnie to sprawia, że tak trudne, a często daremne jest poszukiwanie sensu” (FR 81).

Spróbujmy scharakteryzować wizję współczesnej kultury i jej kryzysu, jaką kreśli papież. Według Jana Pawła II problem podstawowy dotyczy kwestii antropologicznej²⁴. Współczesna rzeczywistość kształtowana jest przez błąd antropologiczny, który jest wynikiem niewłaściwego pojmowania człowieka, jako bytu autonomicznego²⁵. Papież wskazuje, iż obecny humanizm i poszukiwanie wolności nie mają stabilnych podstaw, ponieważ nie bazują na transcendencji²⁶. Tu trzeba wpieryw przypomnieć, jaka jest struktura ontologiczna osoby ludzkiej według Jana Pawła II, że jest ona nie tylko bytem zwierzęcym i instynktownym, ale również inteligentnym, wolnym, posiadającym

²¹ S. Ferfoggia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, s. 95.

²² S. Ferfoggia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, s. 95.

²³ Zob. J. Orzeszyna, *Przesłanie moralne Jana Pawła II*, w: *Człowiek droga Kościoła*, K. Gryz (red.), Wydawnictwo Św. Stanisława, Kraków 2004, s. 8–9.

²⁴ Por. A.Y. Abebe, *Personalistyczna Teologia Kultury*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2022, s. 94–95.

²⁵ S. Ferfoggia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, s. 96.

²⁶ Zob. Z. Zdybicka, *Udział filozofii (metafizyki) w interpretacji religii*, w: *Metafizyka i religia*, W. Kowalski, T. Obolevitch (red.), Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2007, s. 11–14.

transcendentny i religijny charakter ducha, który nie może zostać zignorowany ani uśmiercony²⁷. Trend, który zdaje się dynamizować przejawy dzisiejszej kultury, polega na tym, że człowiek zapomina o Bogu. Natomiast tam, gdzie została ogłoszona „śmierć Boga”, tam prędzej czy później zostaje również ogłoszona „śmierć” człowieka jako osoby i wartości transcendentnej²⁸. Usunięcie Boga z własnego życia nie oznacza wyraźnego wyrugowania Go. Współczesny laicyzm nie jest negacją teoretyczną Boga, lecz Jego negacją praktyczną. Człowiek żyje tak, jak gdyby Bóg nie istniał. Tendencja do eliminowania Boga z różnych dziedzin życia oznacza faktyczne usunięcie Go z życia człowieka, żeby w ten sposób człowiek mógł panować nad światem²⁹. Po wyłączeniu Boga z życia, podstawowym niebezpieczeństwem, które zagraża człowiekowi zdaniem Jana Pawła II, jest sprowadzenie osoby do rangi rzeczy lub stawianie jej na równi z innymi elementami przyrody, przez co relatywizuje się pozycję człowieka postawionego przez Boga w centrum stworzenia³⁰. Kierunkiem obecnych czasów jest traktowanie człowieka jedynie jako zbioru elementów, między którymi występują wielorakie wzajemne oddziaływania. Człowiek nie jest wtedy ujmowany jako jedność duchowa i cielesna. Człowiek jako osoba ludzka szuka sensu swego życia, szuka prawdy o sobie samym i o świecie. Przez to poszukiwanie jest otwarty na Tajemnicę. Zadając pytanie: „kim jestem?”, kroczy ku czemuś innemu, większemu od niego, od czego jest zależny. Współczesny człowiek natomiast jest przekonany, że może wszystko sam i że nie potrzebuje nikogo, kto by był nad nim.

²⁷ Por. R. Buttiglione, *Mysł Karola Wojtyły*, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 2010, s. 175.

²⁸ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do Papieskiej Rady ds. Kultury – 12.01.1990. Jaką przyszłość mamy budować?*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane tom V*, Wydawnictwo M, Kraków 2008, nr 7.

²⁹ S. Ferfoggia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, s. 97.

³⁰ J. Orzeszyna, *Przesłanie moralne Jana Pawła II...*, s. 17.

Zadanie człowieka na ziemi sprowadza się do tego, ażeby wyraził on swoją władzę poprzez pełne poznanie rzeczywistości. Człowiek nie szuka już prawdy, lecz władzy, panowania³¹. Można zatem powiedzieć, że współczesny kryzys kultury jest również kryzysem prawdy. Kryzys ten zaś związany jest z zachwianiem takich podstawowych wartości jak miłość, wolność, bezinteresowny dar z siebie³². Jan Paweł II dostrzega współczesny dramat w „fałszywej skromności człowieka, który zadowala się prawdami cząstkowymi i tymczasowymi oraz nie próbuje już stawiać zasadniczych pytań o sens i najgłębszy fundament ludzkiego życia” (FR 5).

Nie jest łatwo przedstawić i tym samym usystematyzować oraz zinterpretować wszystkie zjawiska decydujące o kształcie obecnej kultury oraz o współczesnym zagubieniu ludzkości. Zdaniem badaczy „zasadniczą perspektywę dla przedstawienia sytuacji, w której znalazła się współczesna kultura wyznacza postmodernizm i proponowany przez niego styl życia”³³. Oczywiście zagadnienie postmodernizmu nie wyczerpuje zróżnicowanych i ważnych problemów współczesnej kultury, warto jednak uświadomić sobie, że jego idee posiadają charakter globalny, przenikający i kształtujący kulturę oraz codzienne życie wielu ludzi. Ten nurt współczesnej kultury jest bardzo zróżnicowany i dlatego skupimy opis na tych założeniach, które niosą zagrożenie i destrukcję dla prawdy o człowieku. Dla współczesnej kultury symptomatyczna jest różnorodność ujęć człowieka, wskazuje to z jednej strony na wielopłaszczyznowość i wieloaspektowość prawdy o człowieku, z drugiej prowadzi do niemałego zamętu w określeniu tego, co

³¹ Por. Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja *Ecclesia in Europa*, nr 58.

³² Cz.S. Bartnik, *Polska w epoce upadku kultury euroatlantyckiej*, Wydawnictwo Standruk, Lublin 2018, s. 12.

³³ M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 17.

naprawdę ludzkie³⁴. Kultura współczesna i dokonujące się w jej nurcie przemiany społeczne bywają określane terminem „postmodernizm” lub „ponowoczesność”³⁵.

Nieźmiernie trudno o jednoznaczną definicję postmodernizmu, albowiem jedną z jego cech jest „niedefiniowalność”. Jak podkreśla A. Szahaj, jest to „pojęcie worek, do którego beztrząsowo wrzuca się teksty, postaci i idee, tak, iż samo pojęcie traci już jakikolwiek odrębny i wyrazisty sens”³⁶. Postmodernizm jako kierunek myślenia nie jest szkołą w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, gdyż nie ma liderów akceptowanych przez wszystkich ani jednoznacznej wykładni. Jest to raczej „pakiet poglądów na kulturę, religię, społeczeństwo, człowieka, naukę, filozofię”³⁷. A. Bronk zauważa, iż z wieloznacznością i nieostrością użycia terminu „postmodernizm” można spotkać się zarówno w opracowaniach popularnych, jak i w literaturze fachowej³⁸. Niezależnie od ukazanych niejasności, postmodernizm cechuje odrzucanie monolitycznego porządku społecznego na rzecz nowych alternatyw charakteryzujących się pluralizmem³⁹. Zdaniem W. Chudego oznacza to „absolutyzację pluralizmu we wszystkich dziedzinach kultury, stanowiącą wyraz stosowania zasady mówiącej o przewadze różnicy nad jednością; antynormatywizm aksjologiczny, w szczególności będący skrajnym relatywizmem moralnym; indywidualizm oraz pragmatyzm w stosunkach międzyludzkich, a w dziedzinie poznawczej – irracjonalizm i anarchizm metodologiczny”⁴⁰.

³⁴ Por. M. Pokrywka, *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*, s. 18.

³⁵ Por. L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006, s. 96.

³⁶ A. Szahaj, *Co to jest postmodernizm*, „Ethos” 1996, t. 9, nr 1–2, s. 77.

³⁷ A. Bronk, *Krajobraz postmodernistyczny*, „Ethos” 1996, t. 9, nr 1–2, s. 79.

³⁸ Por. A. Bronk, *Krajobraz postmodernistyczny*, s. 79–82.

³⁹ Por. L. Kocik, *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia*, s. 96.

⁴⁰ W. Chudy, *Moderniści, postmoderniści i inni*, „Ethos” 1996, t. 9, nr 1–2, s. 5.

W sytuacji tak ogromnego pluralizmu kulturowego człowiek staje przed problemem zdefiniowania swojego miejsca, bowiem ta wielość i różnorodność sprawia, iż nie potrafi się zadomowić w żadnym systemie ani w żadnej wizji świata⁴¹. Taka postawa braku zakorzenienia uwiadacznia charakterystyczny dla ponowoczesności odwrót od rozumu, którego konsekwencją jest swoista rezygnacja z wysiłku poszukiwania prawdy i sensu⁴². Kryzys racjonalistycznej wizji świata oraz porządku społecznego prowadzi do nasilania się tendencji irracjonalnych i zachowań emocjonalnych. Zwraca na to uwagę A. Finkelkraut, stwierdzając, że „żyjemy w epoce «feelings», nie ma już prawdy ani kłamstwa, stereotypu ani inwencji, piękna ani brzydoty, tylko nieskończona paleta przyjemności – rozmaitych i równych sobie”⁴³. Równie celna pozostaje obserwacja A. Grzegorzcyka, którego zdaniem „postmodernizm całkiem świadomie zastępuje klasyczny ideał prawdy ideałem zaspokajania potrzeb oraz nieokreśloną bliżej, ale ważną w praktyce atrakcyjnością. Wśród potrzeb lansowanych przez postmodernistów nie występuje potrzeba prawdy. Postmoderniści starają się wykazać, że takiej wartości jak prawda w ogóle nie ma. Pozostaje więc jedynie niezdefiniowana bliżej użyteczność i jakaś niejasna atrakcyjność intelektualna”⁴⁴. W konsekwencji dla kultury wyrastającej z postmodernizmu nie istnieje prawda, dobro i piękno, odrzuca się bowiem prawdę obiektywną i jednocześnie nadmiernie akcentuje się wolność, rozumiejąc ją na sposób negatywny, a zatem jako wolność od wszystkiego i do

⁴¹ J. Mariański, *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studium socjologiczne*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 1997, s. 47.

⁴² Por. P. Bortkiewicz, *Ideowy obraz współczesnej kultury euroatlantyckiej*, w: *Moralne aspekty przemian cywilizacyjnych*, J. Nagórny, A. Derdziuk (red.), Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu, Lublin 2001, s. 21.

⁴³ A. Finkelkraut, *Porażka myślenia*, M. Ochab (tłum.), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2023, s. 119.

⁴⁴ A. Grzegorzcyk, *Postmodernizm przeciwko prawdzie*, „Ethos” 1996, t. 9, nr 1–2, s. 152.

wszystkiego, bez jakichkolwiek nakazów i zakazów, więc poza dobrem i złem⁴⁵. Można sądzić, iż to postmodernistyczne ukierunkowanie na wolności jest inspirowane przez humanizm. Tymczasem w rzeczywistości nurt ten odrzuca koncepcję człowieka, rozumianego jako byt racjonalny, autonomiczny i integralny, który jest podmiotem swych działań. Kultura postmodernistyczna żąda dla człowieka zewnętrznej wolności *od*, a jednocześnie, jak pisze J. Bramowski, neguje „jego podmiotowość, jego wewnętrzną wolność *do*, podkreślając determinizmy biologiczne, społeczne i historyczne”⁴⁶. Negacja sfery podmiotowości osoby ludzkiej sprawia, że ma się do czynienia z postmodernistycznym antyhumanizmem. W tym kontekście wolność przestaje być zdolnością do posiadania siebie i do samostanowienia, co w konsekwencji prowadzi do odrzucenia odpowiedzialności moralnej⁴⁷. Tym samym, kwestionując obiektywną prawdę oraz obiektywne dobro, postmodernizm prowadzi do relatywizmu moralnego. Co więcej, symptomatyczną cechą współczesnej kultury jest powinność uwalniania się od wszelkich stałych i trwałych norm nadających kierunek ludzkiemu życiu, która przybiera formę doktrynalnego dyktatu⁴⁸.

Analizując sytuację człowieka w świecie, należy również podjąć temat, który jako motyw przewodni towarzyszył człowiekowi w XX wieku, mianowicie problem postępu. Powstaje pytanie, czy postęp techniczno-naukowy pomógł człowiekowi odkryć na nowo swoją

⁴⁵ Por. A. Bronk, *Zrozumieć świat współczesny*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1998, s. 43–49.

⁴⁶ J. Bramowski, *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej. Studium teologiczno-moralne*, Bernardinum, Pelplin 2004, s. 63.

⁴⁷ Por. P. Bortkiewicz, *Postmodernistyczna destrukcja kultury moralnej*, w: *Postmodernizm wyzwanie dla chrześcijaństwa*, Z. Sareła (red.), Pallottinum, Poznań 1995, s. 37.

⁴⁸ J. Zbielski, „Dyktatura relatywizmu” we współczesnym świecie, w: *Wartości moralne w kontekście współczesnego sekularyzmu*, J. Gocko (red.), Wydawnictwo Naukowe KUL, Lublin 2007 s. 60–73.

prawdziwą naturę i ją realizować, czy raczej stworzył system życiowy, w którym problem ludzki może być przez człowieka pominięty? Czy nie pogłębił on alienacji człowieka, z powodu której jego wytwory skierowują się przeciwko niemu? Zasadne wydaje się być również kolejne pytanie. Czy ów postęp, którego autorem i sprawcą jest człowiek, czyni życie ludzkie na ziemi pod każdym względem bardziej ludzkim, bardziej godnym człowieka? Nie można mieć wątpliwości, że pod wieloma względami czyni je takim⁴⁹. Pytanie jednak, które uporczywie powraca, dotyczy tego, co najistotniejsze. Czy człowiek jako osoba w kontekście tego postępu staje się lepszy duchowo, dojrzały? (RH 15). Człowiek żyje, owszem, w sytuacji wielorakiego postępu, ale też wielkiego barbarzyństwa duchowego. Z powodu postępu osoba ludzka nie staje się bardziej świadoma godności swego człowieczeństwa, bardziej odpowiedzialna, bardziej otwarta na innych. Wręcz przeciwnie, rozwój techniczno-naukowy staje się nieraz celem sam w sobie, a życie ludzkie jest traktowane jako funkcja postępu⁵⁰. Człowiek jest raczej przedmiotem wielorakich analiz typu naukowego, technologicznego, psychoanalitycznego, a nie podmiotem, który wyraża samego siebie poprzez rozwój techniczno-naukowy. Człowiek został zredukowany do kawałka materii. Ten wielki postęp nie pomaga mu w dojrzewaniu jego człowieczeństwa, w każdej chwili może zostać zmanipulowany⁵¹. Mając na uwadze taki kontekst należy wskazać na dwie płaszczyzny postępu. Pierwsza obejmuje kulturę, poszukiwania naukowe i techniczne, a zatem wszystko to, co należy do horyzontalnego wymiaru człowieka i świata. Druga dziedzina postępu obejmuje to, co w człowieku najgłębsze, co czyni go transcendentnym wobec świata i samego siebie i co każe mu szukać Tego, który jest Stwórcą wszystkich rzeczy. Tylko ten drugi

⁴⁹ S. Ferfogli, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania...*, s. 98.

⁵⁰ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do Papieskiej Rady ds. Kultury – 14.03.1997. O syntezę wiary i kultury*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane tom V*, nr 2.

⁵¹ S. Ferfogli, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, s. 99.

wymiar może nadać postępowi właściwy kierunek, a byciu i działaniu człowieka prawdziwy sens. U podstaw tak rozumianego postępu leży pogląd, że świat nie jest chaosem, lecz kosmosem, to znaczy, że istnieje w nim ład, który można ogarnąć myślą⁵².

Postęp był często w historii błędnie pojmowany. Oznaczał on nie-raz dla człowieka przede wszystkim zaspokojenie najbardziej powierzchownych ludzkich pragnień, fałszywie utożsamianych ze szczęściem⁵³. W swojej strukturze ontologicznej człowiek pozostaje w relacji z Bogiem. Współczesna myśl, która przejawia się również w działaniach kulturalnych, zmieniła obraz człowieka, który jest w relacji z Bogiem, na obraz człowieka, który jest zupełnie autonomiczny. Obecne trendy charakteryzuje irrealizm antropologiczny. Podstawowym błędem jest, że nie wierzy się w człowieka w całej jego wielkości i w jego potrzebie wyzwolenia ze zła i z grzechu. Zasadniczym błędem współczesnej kultury europejskiej jest abstrakcyjna idea człowieka, wizja człowieka zupełnie pesymistyczna albo zupełnie optymistyczna. Błąd leży u samych fundamentów⁵⁴. Człowiek jest widziany jako rzeczywistość sama w sobie, jest samowystarczalny, dlatego nie potrzebuje Boga. Punkt wyjścia jest zupełnie błędny, dlatego też punkt dojścia jest tragiczny, ponieważ taka postawa tworzy kulturę, w której człowiek zostaje zupełnie zanegowany⁵⁵. Źródło problemu jest następujące. Tak kształtowana kultura nie bierze pod uwagę wszystkich aspektów życia ludzkiego. Jest ona wizją abstrakcyjną, niecałościową, metodologicznie błędną, ponieważ nie odnosi się do człowieka w całej jego złożoności⁵⁶. Trzeba w tym przypadku znowu powrócić do duchowego spojrzenia na człowie-

⁵² S. Ferfoglia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, s. 99.

⁵³ S. Ferfoglia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, s. 99–100.

⁵⁴ Por. J. Mazanek, *Refleksje o filozoficznych źródłach sekularyzacji i sekularyzmu*, „Studia Nauk Teologicznych” 2014, t. 9, s. 64.

⁵⁵ Zob. R. Rożdżeński, *Najważniejsza sprawa myślenia*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2006, s. 8–9.

⁵⁶ S. Ferfoglia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, s. 102.

ka. Mentalność pozytywistyczna, która rozpowszechniła się również w działaniach artystycznych, odrzuciła chrześcijańską wizję świata, przez co zrezygnowała z wszelkich odniesień do wizji metafizycznej i moralnej⁵⁷. W konsekwencji, jak zauważa Jan Paweł II, niektórzy ludzie kultury nie stawiają już w centrum swych wysiłków twórczych osoby ludzkiej i całości jej życia (FR 46, 91).

Nie ulega wątpliwości, że wspomniane wyżej kulturowe tendencje współczesności prowadzą do szeregu niebezpiecznych następstw. Jednym z bardziej dramatycznych przejawów tej sytuacji jest nihilizm, który pozbawia człowieka chęci do angażowania się na rzecz wyższej racji⁵⁸. W tym klimacie prowadzi się człowieka ku temu, aby już więcej nie myślał, aby unikał wysiłku i pasji dla prawdy, a zdawał się jedynie na to, co jest w zasięgu bezpośredniego użycia⁵⁹. Nihilizm współcześnie zdaje się stawać wspólnym horyzontem wielu przedsięwzięć i projektów kulturalnych. Kulturą dominującą w świecie współczesnej cywilizacji Zachodu jest kultura powstała z wyłączenia wymiaru religijnego, traktowanego jako problem lub alienacja. Stawia ona w centrum człowieka, który chce wszystko poznać i zmienić (RH 16). W takim ujęciu kultura nie jest odpowiedzią na podstawowe pytania życiowe, lecz oznacza staranie człowieka o samowyzwolenie, prowadząc tym samym do powstania okoliczności kształtujących negatywne zmiany w obrębie życia społecznego.

Istotnym wymiarem misji Kościoła jest człowiek. Człowiek zaś wpisany jest bardzo mocno w kontekst relacyjny, w kontekst kultury. Człowiek jest istotą społeczną⁶⁰, i choć trudno o pogląd mniej ory-

⁵⁷ S. Ferfoglio, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, s. 102.

⁵⁸ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do Papieskiej Rady ds. Kultury – 14.03.1997. O syntezę wiary i kultury*, nr 2.

⁵⁹ Por. B. Forte, *Istota chrześcijaństwa*, K. Kozak (tłum.), Lublin 2007 s. 28–29.

⁶⁰ M. Bednarska, *Personalistyczne uzasadnienie skutecznej komunikacji*, „Studia Socialia Craconiensi” 2015, t. 7, nr 1(12), s. 122.

ginalny, to właśnie on decyduje o tym, iż Kościół chce podejmować w ramach swojego nauczania problemy dotyczące kształtu współczesnej kultury, która przecież bezpośrednio dotyka człowieka. W praktyce oznacza to, że choć właściwe posłannictwo, jakie Chrystus powierzył Kościołowi, nie ma charakteru społecznego czy gospodarczego, a przede wszystkim religijny, to jednak Kościół nie rezygnuje ze swej obecności w relacyjnym, kulturalnym wymiarze życia. Wręcz przeciwnie, prawdziwa troska o zbawienie człowieka zakłada aktywną jego obecność i rolę w tym wymiarze⁶¹.

Podstawową formą rzeczywistej i aktywnej obecności Kościoła w życiu kulturalnym powinno być szeroko rozumiane nauczanie w tej materii. To tu ujawnia się istotna rola Kościoła w tej dziedzinie życia współczesnego świata. W tym kontekście należy widzieć rangę posługi Jana Pawła II. Mamy w niej zatem zawartą przede wszystkim troskę Kościoła o autentyczny rozwój człowieka i wspólnoty ludzkiej oraz świadomość żywotności zmian dokonujących się we współczesnym świecie. Kulturowa wizja człowieka, kształtowana przez Jana Pawła II, akcentuje w nim pierwiastek wieczności, ograniczoności, ale również niepodważalnej godności, stwarza zatem fundament jego rozwoju jako osoby pozostającej w określonych relacjach ze światem rzeczy i innych osób. Model kultury osadzony na tych wartościach, będzie „kształtował człowieka na taki sposób, ażeby stawał się coraz bardziej człowiekiem (...), żeby bardziej «był», a nie tylko więcej «miał» (...) aby umiał bardziej i pełnej być nie tylko z drugimi, ale także i dla innych”⁶². Zdaniem Jana Pawła II tak definiowana i budowana na takich założeniach kultura staje się fundamentem cywilizacji, która jedynie jest w stanie przezwyciężyć narastające dziś egzystencjalne zagrożenia człowieka i świata.

⁶¹ Por. Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 6.

⁶² Jan Paweł II, *Zaproponujcie światu model cywilizacji chrześcijańskiej. Przemówienie do świata kultury*, Quito, 30.01.1985, w: *Wiara i kultura...*, s. 285.

2. Jana Pawła II myślenie o kulturze

Twórczym przedstawicielem personalistycznej koncepcji człowieka i kultury był Jan Paweł II⁶³. Już jako profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i arcybiskup Krakowa interesował się tą tematyką, podkreślając nierozzerwalny związek człowieka z kulturą. Podkreślał on:

Słowo kultura jest jednym z tych, które najbliższej są związane z człowiekiem, które określają jego ziemską egzystencję i poniekąd wskazują na samą jego istotę. Człowiek to ten, który tworzy kulturę, który potrzebuje kultury, który dzięki niej sam się tworzy. Kultura stanowi zespół faktów, w których człowiek wciąż na nowo siebie wyraża bardziej niż w czymkolwiek innym. Wyraża się dla siebie i dla innych. Dzieła kultury, które trwają dłużej niż człowiek, dają o nim świadectwo. Jest to świadectwo życia duchowego – a duch ludzki żyje nie tylko przez to, że panuje nad materią, ale żyje sam w sobie, treściami, które tylko jemu są dostępne i dla niego posiadają znaczenie. Żyje więc prawdą, dobrem i pięknem – i potrafi to swoje życie wewnętrzne wyrażać na zewnątrz i obiektywizować w swoich dziełach. Dlatego też człowiek, jako twórca kultury, daje szczególne świadectwo człowieczeństwu. (...) W pewnym sensie największym dziełem kultury jest człowiek sam. Nie żadne z jego dzieł lub wytworów, ale on sam. (...) Tak więc dzieła kultury człowieka, to owoce tego dzieła kultury, jakim jest człowiek sam⁶⁴.

Już w tych tak wcześniej wypowiedzianych słowach można się dopatrzeć załączków definicji kultury Jana Pawła II, która stawia w centrum osobę ludzką w całej jej integralności i złożoności.

⁶³ Por. D. Michałowska, *Artysta-Kapłan*, w: *Pięknie jest służyć. Dziedzictwo duchowe Jana Pawła II*, A. Dobrzyński (red.), Fundacja Jana Pawła II Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu, Rzym 2013, s. 47.

⁶⁴ K. Wojtyła, *Chrześcijanin a kultura*, „Znak” 1964, nr 10, s. 1155.

Czym jest kultura w myśli Jana Pawła II? Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, w analityczny sposób prześledzimy jego kluczowe przemówienia. Już pierwszy kontakt z tekstami Jana Pawła II pozwala zrozumieć, że pojęcie kultura odnosi do uświadomienia sobie przez człowieka samego siebie i dochodzenia do sensu swego życia⁶⁵. Kultura, według ogólnego mniemania, to podmiot (człowiek), który poznaje różne przedmioty. Im bardziej podmiot poznaje przedmioty i organizuje swoje poznanie wokół nich, tym bardziej jest kulturalny. To jest ideał kultury oświeceniowej, encyklopedycznej⁶⁶. Jeśli ktoś nie ma możliwości poznania rzeczywistości, jest przez to mniej kulturalny. Myśl Jana Pawła II bazuje na czymś innym, kultura to już nie jest relacja podmiotu do przedmiotu, lecz relacja podmiotu do samego siebie; kultura wyraża trud człowieka związany z pracą nad sobą i z poznawaniem samego siebie. Kultura jest tym, dzięki czemu człowiek staje się bardziej człowiekiem⁶⁷. To jest prawdziwa „kopernikańska rewolucja” w rozumieniu kultury. Kultura zostaje przywrócona człowiekowi. Oznacza to przejście od rozumienia kultury przedmiotowej, która oddziela uczonych od nieuczonych, do kultury, która się staje dla człowieka wymiarem bycia sobą i przez którą człowiek odróżnia się od wszystkiego, co istnieje w świecie widzialnym. Można mówić o kulturze, gdy człowiek stawia podstawowe pytanie o sens życia i poświęca całe swoje życie, aby na nie znaleźć odpowiedź⁶⁸. Problem kultury odnosi się do sfery *być* człowieka, a nie do sfery *posiadać*⁶⁹. *Magna Charta* w nauczaniu Jana Pawła II o kulturze stanowi jego przemó-

⁶⁵ Jan Paweł II, *Nowe przymierze między Kościołem a kulturą. Spotkanie z przedstawicielami świata kultury i nauki, Wilno 05.09.1993*, „L'Osservatore Romano” 1993, nr 12, s. 17.

⁶⁶ S. Ferfaglia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania...*, s. 84.

⁶⁷ S. Ferfaglia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania...*, s. 84.

⁶⁸ Por. Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 6.

⁶⁹ Por. A. Y. Abebe, *Personalistyczna Teologia Kultury*, s. 120.

wienie w siedzibie UNESCO w Paryżu, ogłoszone 2 czerwca 1980 roku, które ma znaczenie historyczne. Papież przemówił jako humanista szerokich horyzontów, jako człowiek głębokich historycznych doświadczeń, który czerpał z bolesnej przeszłości narodu polskiego; przemówił jako chrześcijanin, który wierzy, że dobro jest silniejsze od zła i dlatego możliwa jest pokojowa i braterska przyszłość ludzkości. W przemówieniu tym Jan Paweł II komentuje słowa św. Tomasza: *genus humanum arte et ratione vivit*. Wyjaśnia on: „Znaczenie istotne kultury, wedle powyższych słów św. Tomasza z Akwinu, polega na tym, że jest ona właściwym kształtem życia człowieka jako takiego. Człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem dzięki kulturze. Jego życie jest kulturą również i w tym znaczeniu, że poprzez nią człowiek odznacza się i odróżnia od całej reszty istnień wchodzących w skład widzialnego świata. Człowiek nie może się obejść bez kultury. Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka”⁷⁰.

Jak Papież odpowiada na pytanie, co to znaczy, że „kultura jest sposobem istnienia i bytowania” człowieka? Chodzi mu o to, że kultura jest w ścisłym powiązaniu z człowiekiem, bo wiąże się z jego egzystencją i bytowaniem. Każda rzeczywistość istnienia i bytowania człowieka i każdy ich wyraz mogą być, w takim pojmowaniu, rozumiane jako element konstytutywny kultury⁷¹. Tak rozumiana kultura objawia się jako przestrzeń, w której człowiek rozwija swoją egzystencję⁷². Jest ona powiązana z warunkami historycznymi, politycznymi i socjalnymi, determinującymi środowisko, w którym człowiek żyje. W ten sposób na kulturę składa się wszystko, co jest owocem aktywności ludzkiej w jej aspekcie duchowym, jak i materialnym, przy czym jako materialne na-

⁷⁰ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury...*, nr 6.

⁷¹ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury...*, nr 6.

⁷² Jan Paweł II, *Kościół – twórca kultury w stosunkach z dzisiejszym światem. Przemówienie do członków Papieskiej Rady do spraw Kultury* (Rzym 18.01.1983), w: *Wiara i kultura...*, s. 186.

leży rozumieć to wszystko, co jest bezpośrednio produktem techniki⁷³. W innym przemówieniu, znaczącym dla kwestii definiowania fundamentów ludzkiej kultury, papież precyzuje: „Kultura, w swej najgłębszej rzeczywistości, nie jest niczym innym, jak szczególnym sposobem, w jaki społeczeństwo rozwija swoje relacje z naturą, stosunki międzyludzkie i stosunek do Boga, ażeby osiągnąć prawdziwie ludzki poziom życia; kultura jest stylem życia wspólnego, charakteryzującym i określającym społeczeństwo”⁷⁴. Oznacza to, że kultura jest właściwym sposobem „istnienia” i „bytowania” człowieka, innymi słowy jest ona właściwością człowieka. „Kultura – jak naucza Jan Paweł II – jest tym, przez co człowiek jako człowiek staje się bardziej człowiekiem”⁷⁵.

Taka koncepcja kultury formułowana przez Jana Pawła II nawiązuje wprost do pojęcia kultury, jakie zawarte jest w Konstytucji duszpasterskiej Soboru Watykańskiego II *Gaudium et spes*. Czytamy w niej: „mianem kultury w sensie ogólnym oznacza się wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha i ciała” (GS 53).

W tym właśnie punkcie tkwi główna różnica pomiędzy powszechnym ujęciem kultury, według którego oznacza ona przetwarzanie natury, a ujęciem Jana Pawła II. Zdaniem papieża kultura to właściwy kształt życia człowieka jako takiego. Człowiek żyje prawdziwie ludzkim życiem przede wszystkim dzięki kulturze⁷⁶. Dzięki niej człowiek odróżnia się od innych stworzeń. Kultura wywodzi się z człowieka, bo człowiek tworzy kulturę poprzez rozwijanie talentów, które otrzymał od Stwórcy w celu doskonalenia siebie i opanowania natury. Kultura jest wreszcie dla czło-

⁷³ Por. Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 1.

⁷⁴ Jan Paweł II, *Kultura służy wyniesieniu człowieka i rozwojowi współpracy między narodami. Przemówienie do intelektualistów* (Coimbra 15.05.1982), w: *Wiarą i kulturą...*, s. 138.

⁷⁵ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury...*, nr 7.

⁷⁶ Por. Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 12.

wieka, aby rozwijał się wszechstronnie jako osoba, w wymiarze indywidualnym i społecznym, z wszystkimi swymi zdolnościami⁷⁷.

Nie można zrozumieć myśli Jana Pawła II odnośnie do kultury, jeśli się nie spróbuje sięgnąć poza krąg współczesnego znaczenia kultury zachodniej, czy to śródziemnomorskiej, czy atlantyckiej. „Sięgnąć poza” nie znaczy przyjąć postawę przeciwko współczesności, nie oznacza też bezkrytycznie akceptować prądy lub ideologie kształtujące współczesne społeczeństwo. „Sięgnąć poza” można jedynie uświadamiając sobie swoją tożsamość i wkład, który chrześcijaństwo może dać dzisiejszemu człowiekowi. „Sięgnąć poza” oznacza również stworzyć warunki, aby człowiek mógł z nową świadomością podjąć drogę poszukiwania transcendencji i odkryć, że ta droga ku pełni realizuje się na drodze Boga do człowieka i dla człowieka, na drodze, którą jest Jezus Chrystus. Papież potwierdza z wielką pewnością to, co od dwóch tysięcy lat stanowiło serce samego Kościoła, proponuje to jako tę nowość, za którą wszyscy ludzie tęsknią, jeśli nie zawsze są tego świadomi⁷⁸.

Według Jana Pawła II kultura wyraża podjęcie w sposób krytyczny i systematyczny pytanie o człowieka jako człowieka. Jest ona wymiarem podstawowym człowieka, z powodu którego człowiek odkrywa w swoim sumieniu złożoność pytań, które go stanowią: jaki jest sens życia? Dla jakiej wartości warto żyć? Jaka wartość ożywia wszystkie ludzkie wymiary? Człowiek szuka odpowiedzi na te pytania narzędziami, które pozostają w przestrzeni jego możliwości, przede wszystkim zaś rozumem⁷⁹.

Kultura zatem nie jest uprzedmiotowiona, lecz jest przede wszystkim osobistym zmaganiem się człowieka ze swym życiem. Kultura charakteryzuje człowieka jako takiego. Każda osoba ludzka jest powo-

⁷⁷ Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 12.

⁷⁸ S. Ferfaglia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania...*, s. 84.

⁷⁹ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do Papieskiej Rady ds. Kultury – 14.03.1997. O syntezę wiary i kultury...*, nr 3.

łana, aby doświadczyć tego zmagania, niezależnie od sytuacji, w której się znajduje, niezależnie od warunków i od tego, co ma do dyspozycji. Kultura jest w swej istocie szczególnym sposobem bycia człowieka i jego egzystencji, ponieważ człowiek jest powołany do tego, aby był świadom znaczenia swojego istnienia. Właśnie w takim kontekście zdaniem Jana Pawła II można mówić o *humanizacji* kultury⁸⁰. Humanizacja to, inaczej mówiąc, rozwój człowieka, który się dokonuje we wszystkich dziedzinach rzeczywistości człowieka. Rozwój ten ma być harmonijny, czyli ma obejmować wymiar cielesny i duchowy. Kultura nie dotyczy ani samego ciała, ani samego ducha, ani samej indywidualności, ani instynktu społecznego czy też samego wymiaru kosmicznego. Rozumienie kultury przez pryzmat tylko jednego z tych wymiarów, czyli redukcja jej *ad unum*, pociąga zawsze za sobą jej dehumanizację. Oznacza to, że absolutyzuje się wówczas bądź to ducha, bądź materię, co powoduje wewnętrzne rozdarcie człowieka lub też pozbawia go człowieczeństwa. Humanizacja kultury oznacza, że kultura powinna rozwijać każdego człowieka w zakresie jego integralnego i pełnego człowieczeństwa, umożliwiając mu pełny rozwój⁸¹.

Człowiek jest zatem wezwany do tego, aby w kulturze realizował swoją osobowość w pełni. W myśli papieża kultura jest rozumiana jako zaangażowanie się człowieka w całość swego życia, co powoduje harmonijny rozwój własnej osobowości. Kultura musi dać rację wszystkim aspektom ludzkiego doświadczenia. Kultura ma być ujmowana integralnie, to znaczy, że ma umożliwiać i ułatwiać pełny rozwój osoby ludzkiej, osoby, „w której na pierwszy plan wysuwają się wartości inteligencji, woli, sumienia i braterstwa. Mają one wszystkie swą podstawę w Bogu Stwórcy, a w Chrystusie przedziw-

⁸⁰ Por. Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 9.

⁸¹ S. Ferfaglia, *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania...*, s. 88.

nie doznały wyniesienia”⁸². Człowiek integralny to jedność ciała i ducha; jedność w tym znaczeniu, że każda z tych sfer jest niezbędną, by być „człowiekiem”, i że żadnej z nich nie można oddzielić od drugiej⁸³. W kulturze należy szukać integralnego człowieka w całej prawdzie jego podmiotowości, aby nań nie nakładać apriorycznych rozróżnień i przeciwstawień⁸⁴.

Kultura, zdaniem papieża, „powinna rozwijać człowieka, i to każdego człowieka w zakresie jego integralnego i pełnego człowieczeństwa, umożliwiając poszczególnemu człowiekowi i wszystkim ludziom całkowity rozwój każdego ludzkiego wymiaru. Zasadniczym celem kultury jest zatem doskonalić byt ludzki i zapewnić mu konieczne środki do rozwoju jego indywidualnego i społecznego charakteru”⁸⁵.

Podsumowując namysł oraz „otwarcie” Jana Pawła II na rzeczywistość artystyczną, można wskazać niektóre najbardziej podstawowe cechy kultury.

Pierwszą z nich jest *wolność*, rozumiana jako praca człowieka nad samym sobą. Tę pracę człowiek podejmuje sam. Nikt go do niej nie może przymusić⁸⁶. Drugą cechą kultury jest *integralność*. Nie można mówić o kulturze, jeśli nie ujmuje się człowieka w sposób integralny, jeśli się nie bierze pod uwagę całego człowieka z wszystkimi uwarun-

⁸² Jan Paweł II, *Dokonać syntezy wiary i kultury. Przemówienie do przedstawicieli katolickiego świata uniwersyteckiego w Meksyku*, Guadalupe 03.01.1979, w: *Wiara i kultura...*, s. 15.

⁸³ J. Czajkowski, *Człowiek w nauce Jana Pawła II*, Dom Polski Jana Pawła II, Rzym 1983, s. 33.

⁸⁴ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*, nr 7.

⁸⁵ Jan Paweł II, *W dziele kultury Bóg zawarł przymierze z człowiekiem. Przemówienie do przedstawicieli świata kultury*, Rio de Janeiro 01.08.1980, w: *Wiara i kultura...*, s. 69–70.

⁸⁶ Por. M. Tytko, *Artysta w koncepcji Jana Pawła II w Liście do artystów*, „Religious and Sacred Poetry. An International Quarterly of Religion, Culture and Education” 2013, no. 2(2), s. 120–121.

kowaniem jego życia. Istotne jest, „ażeby rozumieć kulturę poprzez integralnego człowieka i ażeby w kulturze szukać zawsze całego integralnego człowieka w całej prawdzie jego duchowo-cieleśnej podmiotowości i ażeby na ten autentycznie ludzki układ, na tę wspianą syntezę ducha i materii (ciała), nie nakładać apriorycznych rozróżnień i przeciwstawień. Zarówno bowiem jakakolwiek absolutyzacja materii w strukturze ludzkiego podmiotu, jak też idealistyczna absolutyzacja ducha w tejże strukturze, nie oddają rzeczywistej prawdy o człowieku i nie służą też jego kulturze”⁸⁷. Trzecią cechą kultury jest *transcendencja*. Kultura to trud człowieka w poszukiwaniu sensu swego życia, trud, który obejmuje wszystkie wymiary życia i uświadamia człowiekowi, że sens wszystkiego znajduje się poza nim⁸⁸. Tylko wówczas, gdy swym sumieniem i duchem człowiek wzniesie się ponad doczesność, może rozumieć samego siebie integralnie i odkryć w sobie fundament transcendencji. Jan Paweł II podkreśla, że w każdej ludzkiej kulturze istnieje nieunikniony wymiar religijny⁸⁹. Każda kultura obejmuje już w swej istocie relację z Kimś, Kto przekracza człowieka, Kto jest tajemnicą. Pytanie o sens życia otwiera człowieka na transcendencję. Kultura, która się zamyka tylko w doczesności, absolutyzuje człowieka, pozbawiając go tego, co jest istotne. Religijny wymiar człowieka wyraża właśnie jego zmaganie się z ostatecznym pytaniem o sens swego istnienia, oraz „przyczynia się do lepszego zrozumienia człowieka, jego autentycznego oblicza, jego prawdy”⁹⁰.

Papież Polak wskazuje, iż kultura stanowi dla człowieka i jego wszechstronnego rozwoju niezastąpione miejsce. Kultura jest tym środowiskiem, które daje możliwość człowiekowi, aby „być”; człowiek z kultury żyje i wraz z nią się tworzy. Kultura jest dla człowieka,

⁸⁷ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*, s. 56.

⁸⁸ M. Tytko, *Artysta w koncepcji Jana Pawła II w Liście do artystów*, s. 123.

⁸⁹ Por. Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 13.

⁹⁰ Por. Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 13.

nie jest on tylko jej twórcą, ale także jej głównym adresatem. U Jana Pawła II jest ona rozumiana w wymiarze antropologicznym, ponieważ dotyczy człowieka, problemów jego życia, pomaga mu w tym, aby zrozumiał sens swego bycia i działania. Kultura ma za cel realizację osoby we wszystkich jej wymiarach, wraz z wszystkimi jej zdolnościami. Pierwszorzędnym przedmiotem kultury jest rozwój człowieka jako osoby ludzkiej.

Tak rozumiana kultura jest syntezą ciała i ducha, bowiem „człowiek – według papieża – żyje jednocześnie w sferze wartości materialnych i duchowych”⁹¹. Podstawą kultury jest według niego człowiek w swej integralności, w swej duchownej i materialnej podmiotowości.

Podsumowanie

Kultura, działania artystyczne i twórcze stanowią dziś główne sfery ludzkiego życia, które usiłuje się na wszelki sposób pozbawić transcendentnego odniesienia. Co więcej, przy ich realizacji punktem odniesienia staje się teza, że to transcendentne odnoszenie kultury, projektów artystycznych, w jednoznaczny sposób je zubaża, uniemożliwiając zarazem należne i właściwe wyniesienie człowieka, który jest w ten sposób podporządkowywany ograniczającym go siłom zewnętrznym i pozbawiającym pierwszego miejsca w rzeczywistości tego świata. Jakże znamienne brzmi na tym tle retoryczne pytanie Jana Pawła II o możliwość prawdziwie ludzkiej kultury bez odniesienia tego procesu do sił przekraczających granice doczesności⁹². W tym kontekście symptomatyczne pozostaje sformułowanie Ch. Dawsona, przypominające fundamentalną prawdę głoszącą, iż „poprzez większą część dziejów ludzkości, we wszystkich wiekach i na wszelkich stopniach rozwoju

⁹¹ Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*, s. 53.

⁹² Por. Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów*, nr 6.

społeczeństw, religia stanowiła w kulturze wielką, centralną siłę jednoczącą. Była strażniczką tradycji, chroniła prawa moralne, wychowywała i uczyła mądrości (...). We wszystkich stuleciach pierwsze twórcze dzieła danej kultury to rezultat natchnienia religijnego i dążenia ku celom religijnym. Religia jest punktem wyjścia wielkich literatur świata, a filozofia jest odgałęzieniem religii i jej dzieckiem”⁹³. Jak gdyby w ciągłym nawiązywaniu do tej, przypomnianej przez znanego historyka i teologa kultury, prawdy, Jan Paweł II wielokrotnie podejmuje ów wątek nierozdzielного związku kultury z religią. Czyni to niewątpliwie świadomy uwidaczniających się we współczesnym świecie poważnych napięć pomiędzy religią a kulturą wynikających z faktu upowszechnienia się nurtów myślenia programowo eliminujących wartości duchowe z przestrzeni artystycznych poszukiwań, w imię rzekomego „dowartościowania” człowieka⁹⁴. Znamienny jest fakt, iż obszar otwarcia na artystów Jan Paweł II tworzył poprzez reprezentatywne dla jego sposobu myślenia. Stale uwrażliwiał artystów, że jedną z najjaskrawszych słabości obecnej cywilizacji jest nieodpowiednia wizja człowieka, dotycząca jego tożsamości i jego przeznaczenia. To właśnie na linii prawdy o człowieku, pełnej wizji człowieka, Papież ukazuje istotny związek między kulturą, światem artystycznym oraz religią. Jan Paweł II w swoim dialogu i postawie otwarcia na artystów zawsze wychodził od wyraźnie akcentowanego przezeń podporządkowania kultury naturze człowieka i jego godności. Można powiedzieć, że to ściśle powiązanie kultury z człowiekiem stanowi zasadniczą rację kształtującą jego relacje z tym środowiskiem. W tym kontekście duchowość wprowadza w projekty artystyczne wymiar transcendentny i to właśnie wyznacza jej niezastąpione miejsce w kulturze. Funkcją duchowości jest tu afirmacja osoby

⁹³ Ch. Dawson, *Kultura i religia*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1959, s. 56.

⁹⁴ T. Borutka, *Nauczanie Jana Pawła II i jego rola w procesie integracji europejskiej...*, s. 181.

ludzkiej, akcentowanie nadprzyrodzonego powołania człowieka, jego wolności osobistej, ułatwienie mu odnajdywania siebie jako człowieka z jego przeznaczeniem i powołaniem.

W polskim środowisku artystycznym czy muzealniczym od pewnego czasu toczy się dyskusja na temat nowych zadań stojących przed sztuką, artystami. W dużej mierze jest ona sprowadzana do rozstrzygnięcia kwestii: W jaki sposób powinno się budować atrakcyjny program, który przebiję się przez coraz bogatszą ofertę służącą zagospodarowaniu czasu wolnego? Jak powinny być zarządzane projekty artystyczne, aby stały się autentycznie ważnym punktem na mapie rynku usług kulturalnych? Zmiany zachodzące w funkcjonowaniu działań twórczych i postrzeganiu ich przez uczestników rynku usług kulturalnych są nieuniknione. Chcąc odnaleźć się w tej nowej sytuacji, artyści oraz instytucje kultury otwierają się na otoczenie, zachowując wobec niego aktywną postawę i tym samym promując własną ofertę. Choć takiego modelu nie można uważać za docelowy, bez wątpienia stał się on znaczącą zmianą w stosunku do historycznego wzorca. Takie spojrzenie na kulturowe dziedzictwo skutkuje istotnymi, z punktu widzenia praktyki artystycznej, konsekwencjami. W takim kontekście postawa Jana Pawła II wobec świata kultury uświadamia, że jeśli artyści oraz ich projekty mają pozostać żywą tkanką społeczności, muszą wzmacniać swą pozycję miejsca spotkania, społecznego dialogu i twórczego namysłu nad kulturowym dziedzictwem przeszłości i dorobkiem dnia dzisiejszego. To oznacza zaś, iż we wszystkich dziedzinach aktywności powinni stać się odbiciem świata i otoczenia, w których żyją.

Troska Jana Pawła II o kulturę oraz szeroko rozumiane środowisko artystyczne wyrażała się w licznych i znaczących w treść przemówieniach oraz spotkaniach ze światem kultury. W jego nauczaniu nie znajdziemy żadnej teorii kultury, niemniej jego słowa pozwalają nam wydobyć fundamentalne wskazówki, które stanowią inspirację dla

myślenia, mówienia oraz realizowania kultury. Wskazówki te nadają kluczowy kierunek wszelkim staraniom artystycznym, wskazując, że największym dziełem kultury jest człowiek, jego świat ducha i myśli, zdolny do dokonywania wyborów moralnie dobrych, wyborów, które będą wywierać wpływ na życie społeczeństwa, narodu, ludzkości. Do tego konkretnego współczesnego artysty Jan Paweł II przemawiał w osobisty sposób, pomagając mu zrozumieć, iż warto pracować nad własnym człowieczeństwem, które czyni życie bardziej godnym i sensownym. Istotnym elementem tej pracy artystycznej jest świadome otwarcie na wymiar duchowości. Takie definiowanie kultury stanowi antidotum na wyzwania współczesności, pomaga kształtować strategię organizacyjną, strefę współpracy oraz przekłada się na skuteczne prezentowanie dziedzictwa kulturowego.

Wiele czynników wskazuje na to, że w dzisiejszej technicznej kulturze człowiek, zamiast urzeczywistniać swoje człowieczeństwo, zatracił samego siebie i nie jest zdolny do nadania sensu swojej egzystencji. Stąd potrzeba nowej interpretacji współczesnego świata i historii: poprzez Chrystusa możemy zrozumieć historię. Nie jest to interpretacja abstrakcyjna czy książkowa, lecz interpretacja, która pochodzi z nowej antropologii otrzymanej poprzez dar wiary. Możemy przywołać słowa papieża: „Wiara, która nie staje się kulturą, jest wiarą nie w pełni przyjętą, nie w całości przemyślaną, nieprzeżyta wiernie”⁹⁵. Jan Paweł II nie waha się twierdzić, że ratunek dzisiejszej kultury znajduje się w chrześcijaństwie, w osobie Jezusa Chrystusa, który dla człowieka oddał samego siebie i przez to przywrócił mu zagubioną godność i wielkość. Przez to Bóg objawił nie tylko prawdę o sobie samym, lecz także najgłębszą prawdę o człowieku. Fundamentem istoty ludzkiej jest pragnienie Boga. To pragnienie człowiek rozpoznaje w sobie i może je

⁹⁵ Jan Paweł II, *Powołanie do życia Papieskiej Rady do spraw Kultury, List do Kardynała Sekretarza Stanu A. Casaroli* Rzym 20.05.1982, w: *Wiara i kultura...*, s. 148.

przyjąć albo odrzucić, choć to nie zmienia jego ontologii, to pragnienie pozostaje w człowieku. W swej naturze człowiek jest otwarty na Tajemnicę. Dla papieża chrześcijaństwo posiada podstawową prawdę, w Chrystusie, dziś i zawsze, człowiek posiada godność dziecka Bożego i poznaje ostatecznie prawdę o swoim istnieniu. Na tym polega nowość myśli Jana Pawła II, która stanowi punkt zwrotny we współczesnej mentalności. Tożsamość chrześcijańska jest autentyczna, jeśli staje się kulturą.

*Jan Paweł II otwarty na świat artystów: stronę rekapitulacji myślenia
Jana Pawła II o kulturze i chrześcijańskich inspiracjach dla sztuki
Abstrakt*

Celem artykułu jest ukazanie relacji Jana Pawła II ze środowiskami artystów i twórców. Autor koncentruje się na papieskim nauczaniu, którego główne napięcie tematyczne konsoliduje się wokół szeroko rozumianego świata kultury. W pierwszej części skupia się na charakterystyce kultury współczesnej, by następnie przejść do ukazania kluczowego wymiaru, który dynamizuje kształt obecnych projektów artystycznych i kulturalnych. W części drugiej zajmuje się definicją kultury wypracowaną przez Jana Pawła II. Wnioski wynikające z przeprowadzonych analiz są następujące. Jan Paweł II cechujący się otwartością wobec świata artystycznego wskazuje, iż współczesna kultura kształtowana jest przez błąd antropologiczny, który jest następstwem niewłaściwego pojmowania człowieka, jedynie w kategorii bytu autonomicznego. Stąd podstawową formą aktywnej obecności Jana Pawła II w przestrzeni działań twórczych stała się głęboko przemyślana próba zdefiniowania kultury w oparciu o antropologię chrześcijańską.

Słowa kluczowe: Jan Paweł II, człowiek, kultura, antropologia

*John Paul II's Openness to the World of Artists:
Towards a Recapitulation of John Paul II's Thinking on Culture
and Christian Inspirations for Art*
Abstract

The aim of the article is to show the relationship between John Paul II and the communities of artists and creators. The author focuses on the papal teaching, the main thematic tension of which focuses on the broadly understood world of culture. In the first part, it focuses on the characteristics of contemporary culture, and then moves on to showing the key dimension that dynamizes the shape of current artistic and cultural projects. In the second part, he deals with the definition of culture developed by John Paul II. The conclusions resulting from the conducted analyses are as follows. John Paul II, characterized by openness towards the artistic world, points out that contemporary culture is shaped by an anthropological error, which is a consequence of an incorrect understanding of man, only in the category of autonomous being. Hence, the basic form of John Paul II's active presence in the space of creative activities was a deeply thought-out attempt to define culture based on Christian anthropology.

Keywords: John Paul II, man, culture, anthropology

Bibliografia

- Abebe A.Y., *Personalistyczna teologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2022.
- Baldwin E., Longhurst B., Mccracken S., Ogbarn M., Smith G., *Wstęp do kulturoznawstwa*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2007.
- Bartnik Cz.S., *Polska w epoce upadku kultury euroatlantyckiej*, Wydawnictwo Stan-druk, Lublin 2018.
- Bednarska M., *Personalistyczne uzasadnienie skutecznej komunikacji*, „Studia Socialia Craconiensia” 2015, t. 7, nr 1(12), s. 115–139.

- Bortkiewicz P., *Ideowy obraz współczesnej kultury euroatlantyckiej*, w: *Moralne aspekty przemian cywilizacyjnych*, J. Nagórny, A. Derdziuk (red.), Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu, Lublin 2001.
- Bortkiewicz P., *Postmodernistyczna destrukcja kultury moralnej*, w: *Postmodernizm wyzwanie dla chrześcijaństwa*, Z. Sareła (red.), Pallottinum, Poznań 1995, s. 28–49.
- Borto P., *Ekumeniczny wymiar pontyfikatu Jana Pawła II*, w: *Pontyfikat odnowy. Jak Jan Paweł II zmieniał Kościół*, D. Wąsek, M. Gilski, Ł. Piórkowski (red.), Wydawnictwo «scriptum», Kraków–Wadowice 2024, s. 291–322.
- Borutka T., *Nauczanie Jana Pawła II i jego rola w procesie interrogacji europejskiej*, w: *Święty Jan Paweł II i Robert Szuman. Patroni zjednoczonej Europy*, T. Graff (red.), Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2024, s. 155–206.
- Boski P., *Kulturowe ramy zachowań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Bramowski J., *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej. Studium teologiczno-moralne*, Bernardinum, Pelplin 2004.
- Bronk A., *Krajobraz postmodernistyczny*, „Ethos” 1996, t. 9, nr 1–2, s. 62–91.
- Bronk A., *Zrozumieć świat współczesny*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1998.
- Burghardt M., *Wadowickie korzenie Karola Wojtyły*, Wadowickie Centrum Kultury, Wadowice 2013.
- Buttiglione R., *Mysł Karola Wojtyły*, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 2010.
- Carrier H., *Ewangelia i kultura. Od Leona XIII do Jana Pawła II*, Wydawnictwo Pallottinum, Rzym–Warszawa 1990.
- Chudy W., *Moderniści, postmoderniści i inni*, „Ethos” 1996, t. 9, nr 1–2, s. 5–17.
- Czajkowski J., *Człowiek w nauce Jana Pawła II*, Dom Polski Jana Pawła II, Rzym 1983.
- Dawson Ch., *Kultura i religia*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1959.
- Ferfogli S., *Jana Pawła II Filozofia kultury i wychowania*, Wydawnictwo Św. Stanisława, Kraków 2007.
- Finkielkraut A., *Porażka myślenia*, M. Ochab (tłum.), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2023.
- Forte B., *Istota chrześcijaństwa*, K. Kozak (tłum.), Lublin 2007.
- Grygiel W.P., *W poszukiwaniu „nowego” Akwinaty: Jan Paweł II a relacje pomiędzy nauką i wiarą*, w: *Pontyfikat odnowy. Jak Jan Paweł II zmieniał Kościół*, D. Wąsek, M. Gilski, Ł. Piórkowski (red.), Wydawnictwo «scriptum», Kraków–Wadowice 2024, s. 391–424.

- Grzegorzcyk A., *Postmodernizm przeciwko prawdzie*, „Ethos” 1996, t. 9, nr 1–2 s. 145–179.
- Jan Paweł II, *Dokonać syntezy wiary i kultury. Przemówienie do przedstawicieli katolickiego świata uniwersyteckiego w Meksyku*, Guadalupe 03.01.1979, w: *Wiara i kultura*, M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzula (red.), Fundacja Jana Pawła II, Rzym–Lublin 1988, s. 14–17.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 04.03.1979.
- Jan Paweł II, Encyklika, *Fides et ratio*, 14.09.1998.
- Jan Paweł II, *Kościół – twórca kultury w stosunkach z dzisiejszym światem. Przemówienie do członków Papieskiej rady do spraw kultury*, Rzym 18.01.1983, *Wiara i kultura*, M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzula (red.), Fundacja Jana Pawła II, Rzym–Lublin 1988, s. 185–192.
- Jan Paweł II, *Kultura służy wyniesieniu człowieka i rozwojowi współpracy między narodami. Przemówienie do intelektualistów*, Coimbra 15.05.1982, w: *Wiara i kultura*, M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzula (red.), Fundacja Jana Pawła II, Rzym–Lublin 1988, s. 137–145.
- Jan Paweł II, *List apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do artystów. Do tych, którzy z pasji i poświęceniem poszukują nowych „epifanii” Piękna, aby podarować je światu w twórczości artystycznej*, Wydawnictwo TUM, Poznań 2005.
- Jan Paweł II, *Nowe przymierze między Kościołem a kulturą. Spotkanie z przedstawicielami świata kultury i nauki*, Wilno 05.09.1993, „L’Osservatore Romano” 1993, nr 12, s. 17.
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja *Ecclesia in Europa*, data.
- Jan Paweł II, *Powołanie do życia Papieskiej Rady do spraw Kultury, List do Kardynała Sekretarza Stanu A. Casaroli*, Rzym 20.05.1982, w: *Wiara i kultura*, M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzula (red.), Fundacja Jana Pawła II, Rzym–Lublin 1988, s. 146–152.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Papieskiej Rady ds. Kultury – 14.03.1997. O syntezę wiary i kultury*, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane tom V*, Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 783–784.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Papieskiej Rady ds. Kultury- 12.01.1990. Jaką przyszłość mamy budować?*, w: Jan Paweł II, *Dzieła Zebrane tom V*, Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 773–775.
- Jan Paweł II, *W dziele kultury Bóg zawarł przymierze z człowiekiem. Przemówienie do przedstawicieli świata kultury*, Rio de Janeiro 01.08.1980, w: *Wiara i kultura*, M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzula (red.), Fundacja Jana Pawła II, Rzym–Lublin 1988, s. 69–74.

- Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*, Przemówienie w UNESCO, Paryż 02.06 1980 r, w: *Jan Paweł II. Dzieła zebrane tom X*, Wydawnictwo M, Kraków 2008, s. 99–108.
- Jan Paweł II, *Zaproponujcie światu model cywilizacji chrześcijańskiej. Przemówienie do świata kultury*, Quito, 30.01.1985, w: *Wiara i kultura*, M. Radwan, S. Wylęzek, T. Gorzula (red.), Fundacja Jana Pawła II, Rzym-Lublin 1988, s. 267–275.
- Kocik L., *Rodzina w obliczu wartości i wzorów życia ponowoczesnego świata*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2006.
- Leconte B., *Pasterz*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006.
- Mariański, *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studium socjologiczne*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 1997.
- Mazanek J., *Refleksje o filozoficznych źródłach sekularyzacji i sekularyzmu*, „Studia Nauk Teologicznych” 2014, t. 9, s. 55–78.
- Michałowska D., *Artysta-Kapłan*, w: *Pięknie jest służyć. Dziedzictwo duchowe Jana Pawła II*, A. Dobrzyński (red.), Fundacja Jana Pawła II Ośrodek Dokumentacji i Studium Pontyfikatu, Rzym 2013, s. 42–57.
- Orzeszyna J., *Przesłanie moralne Jana Pawła II*, w: *Człowiek droga Kościoła*, K. Gryz (red.), Wydawnictwo Św. Stanisława, Kraków 2004, s. 5–21.
- Pokrywka M., *Antropologiczne podstawy moralności małżeństwa i rodziny*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010.
- Rożdzeński R., *Najważniejsza sprawa myślenia*, Wydawnictwo Naukowe PAT, Kraków 2006.
- Skrzypczak R., *Personalista na Soborze. Karol Wojtyła klucz do odczytania i realizacji Vaticanum II*, w: *Karol Wojtyła – Jan Paweł II człowiek Soboru Watykańskiego II*, M. Białkowski (red.), Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2023, s. 84–92.
- Szahaj A., *Co to jest postmodernizm*, „Ethos” 1996, t. 9, nr 1–2, s. 65–84.
- Tytko M., *Artysta w koncepcji Jana Pawła II w Liście do artystów*, „Religious and Sacred Poetry. An International Quarterly of Religion, Culture and Education” 2013, no. 2(2), s. 117–142.
- Weigel G., *Kres i początek. Papież Jan Paweł II – zwycięstwo wolności, ostatnie lata, dziedzictwo*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2012.
- Weigel G., *Świadek nadziei. Biografia papieża Jana Pawła II*, Wydawnictwo W drodze, Poznań 2024.
- Wojtyła K., *Chrześcijanin a kultura*, „Znak” 1964, nr 10, s. 1153–1157.

- Zbielski J., „*Dyktatura relatywizmu*” we współczesnym świecie, w: *Wartości moralne w kontekście współczesnego sekularyzmu*, J. Gocko (red.), Wydawnictwo Naukowe KUL, Lublin 2007, s. 60–73.
- Zdybicka Z., *Udział filozofii (metafizyki) w interpretacji religii*, w: *Metafizyka i religia*, W. Kowalski, T. Obolevitch (red.), Wydawnictwo PAT, Kraków 2007, s. 7–21.
- Zwoliński A., *Człowiek jako plan*, „Społeczeństwo” 2018, nr 1, s. 85–110.
- Żukowska-Gardzińska D., *O przywództwie Jana Pawła II*, w: *Święty Jan Paweł II i Robert Schuman. Patroni zjednoczonej Europy*, T. Graff (red.), Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie. Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2024, s. 207–217.

Nota biograficzna

Łukasz Piórkowski – inspirujący rekolekcjonista, ceniony duszpasterz, zaangażowany w ruchy odnowy Kościoła. Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauki socjologicznej. Popularyzator dziedzictwa Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Coach i konsultant prowadzący szkolenia w zakresie efektywności osobistej, autor projektów o rozwoju duchowym i emocjonalnym. Współtworzy i prowadzi programy publicystyczne o tematyce religijnej w telewizji publicznej. Studia z zakresu Zarządzanie Kulturą ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim. Program Executive MBA ukończył na Politechnice Krakowskiej. Odznaczony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Dyrektor Muzeum Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II w Wadowicach. Główne obszary zainteresowań badawczych: dziedzictwo Karola Wojtyły – Jana Pawła II, współczesne teorie socjologii małżeństwa i rodziny, socjologia moralności i wartości, problemy społeczne i ich diagnozowanie, socjologia i antropologia Internetu, kultura cyfrowego narcyzmu. Ostatnio opublikował *Małżeństwo i rodzina w okresie transformacji ustrojowej w Polsce* (2023). Prezbiter archidiecezji krakowskiej.